

KOMISJA EPISKOPATU POLSKI DS. MISJI

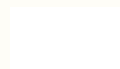
# **IDŹCIE I GŁOŚCIE...**

**SCENARIUSZE KATECHEZ MISYJNYCH  
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

**CZEŚĆ II**

**DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW  
I SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH**

Warszawa 2016



© Komisja Episkopatu Polski ds. Misji  
© Dzieło Pomocy „Ad Gentes”

Redaktor: ks. dr Zbigniew Sobolewski

**Recenzja naukowa:**

Ks. prof. dr hab. Edward Jarmoch Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach  
O. prof. dr hab. Jarosław Różański OMI, UKSW Warszawa

**Autorzy scenariuszy katechez:**

ks. Mariusz Babuła, Joanna Bulak, Marta Chazan, Elżbieta Iwanicka,  
s. Barbara Kowalska, ks. Dariusz Kruczyński, Barbara Łukaszuk, ks. Marek Matusik,  
Marta Mielnicka, Anna Panek, Paulina Rozynek, Mateusz Sigiel, ks. Zbigniew Sobolewski,  
ks. Andrzej Sochal, s. Grażyna Stypułkowska SNMPN, Zofia Sokołowska, Zofia Szczodrowska,  
o. Kazimierz Szymczycha SVD, Barbara Wysokińska, Barbara Zakrzewska, Urszula Zieniewicz.



© VERBINUM – Wydawnictwo Księży Werbistów  
Górna Grupa, ul. Klasztorna 4, 86-134 Dragacz  
tel. 52 330 63 03, kom. 691 979 996  
[www.verbinum.pl](http://www.verbinum.pl)

**Druk i oprawa:**

**Drukarnia Księży Werbistów**  
Górna Grupa, ul. Klasztorna 4, 86-134 Dragacz  
tel. 52 33 06 377, fax 52 33 06 378  
[www.drukarnia-svd.com.pl](http://www.drukarnia-svd.com.pl)

ISBN 978-83-7192-517-7

# SPIS TREŚCI

WSTĘP – bp Jerzy Mazur SVD, przewodniczący <i>Komisji Episkopatu Polski ds. Misji</i> . . . . .	5
--	---

## 4.

<b>SCENARIUSZE KATECHEZ DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ</b> . . . . .	<b>17</b>
--	-----------

1. Misje są sprawą wiary, <i>ks. Dariusz Kruczyński</i> . . . . .	19
2. Jak możemy zostać misjonarzami?, <i>Zofia Szczodrowska</i> . . . . .	25
3. „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię Moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20), <i>Joanna Bulak</i> . . . . .	31
4. Miłosierni aż po krańce świata, <i>ks. Zbigniew Sobolewski</i> . . . . .	39
5. Kościół jest misyjny – Idźcie i nauczajcie słowem, życiem i modlitwą, <i>Barbara Wysokińska</i> . . . . .	43
6. Z misjonarzami głosmy Chrystusa, <i>ks. Zbigniew Sobolewski</i> . . . . .	53
7. Kto wierzy, nie jest nigdy sam, <i>Marta Mielnicka</i> . . . . .	59
8. Polscy misjonarze męczennicy z Peru, <i>ks. Zbigniew Sobolewski</i> . . . . .	67
9. Objawienia Matki Bożej w Guadalupe, <i>ks. Marek Matusik</i> . . . . .	75
10. Papieskie Dzieła Misyjne, <i>Marta Chazan</i> . . . . .	81
11. Niesiemy Chrystusa – na lądzie, wodzie i w powietrzu, <i>Zofia Sokołowska</i> . . . . .	89
12. Dlaczego Kościół prowadzi misje? <i>ks. Zbigniew Sobolewski</i> . . . . .	95
13. Maryja wzorem misjonarza, <i>ks. Dariusz Kruczyński</i> . . . . .	107
14. Misjonarze wartości w internetowym świecie, <i>ks. Andrzej Sochal</i> . . . . .	113

## 5.

**SCENARIUSZE KATECHEZ  
DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ . . . . . 117**

1. Miłosierni bez granic, *ks. Zbigniew Sobolewski* . . . . . 119
2. Papieskie Dzieła Misyjne, *Marta Chazan* . . . . . 125
3. Dzieło Pomocy „Ad Gentes” dla misji,  
*ks. Zbigniew Sobolewski* . . . . . 133
4. Z Ewangelią na drogi świata, także na motorze,  
*Zofia Sokołowska* . . . . . 137
5. Miłość źródłem powołania misyjnego,  
*ks. Dariusz Kruczyński* . . . . . 145
6. Misjonarz – zawód czy powołanie?  
*ks. Zbigniew Sobolewski* . . . . . 151
7. Maryja misjonarką Afryki, *ks. Marek Matusik* . . . . . 161
8. Maryja misjonarką w Ameryce Południowej,  
*ks. Marek Matusik* . . . . . 169
9. Maryja misjonarką Azji, *ks. Marek Matusik* . . . . . 177
10. Potrzeba działalności misyjnej Kościoła,  
*o. Kazimierz Szymczycha SVD* . . . . . 187
11. Misje w kontekście współczesnych „znaków czasu”,  
*o. Kazimierz Szymczycha SVD* . . . . . 193
12. Misjonarz wobec współczesnych wyzwań,  
*o. Kazimierz Szymczycha SVD* . . . . . 201
13. Nakaz misyjny, *ks. Zbigniew Sobolewski* . . . . . 213

**DZIEŁO POMOCY „AD GENTES”  
X LAT W SŁUŻBIE MISJOM . . . . . 219**

# WSTĘP

*Bp Jerzy Mazur SVD*

*przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji*

Kościół jest misją, de facto nie może robić nic innego, jak głosić Dobrą Nowinę. Powołaniem Kościoła jest misja. Misyjność jest prawdziwym fundamentem Kościoła. W dokumencie z Aparecidy (103) czytamy: „W radości wiary jesteśmy misjonarzami, aby głosić Ewangelią Jezusa Chrystusa – Dobrą Nowinę o ludzkiej godności, życiu, rodzinie, działalności człowieka (pracy, nauce) i solidarności ze stworzeniem”.

Kościół w Polsce jest wezwany do przebudzenia misyjnego, „reformy misyjnej”, „wyjścia na peryferie” z Ewangelią Chrystusa. Musi być Kościołem, który wychodzi do tych, którzy nie znają orędzia ewangelicznego bądź zatracili smak wiary, żyją na jej obrzeżach. Zarówno duszpasterstwo zwyczajne, jak i nowa ewangelizacja winny być ożywione duchem misyjnym. Pisał o tym papież Franciszek w *Evangelii gaudium*: „«Marzę o „opcji misyjnej», zdolnej przemienić wszystko, aby zwyczajne, style, rozkład zajęć, język i wszystkie struktury kościelne stały się odpowiednią drogą bardziej dla ewangelizowania współczesnego świata, niż do zachowania stanu rzeczy. Reformę struktur, wymagającą nawrócenia duszpasterskiego, można zrozumieć jedynie w następujący sposób: należy sprawić, by stały się one wszystkie bardziej misyjne, by duszpasterstwo zwyczajne we wszystkich swych formach było bardziej ekspansywne i otwarte, by doprowadziło pracujących w duszpasterstwie do nieustannego przyjmowania postawy «wyjścia» i w ten sposób sprzyjało pozytywnej odpowiedzi ze strony tych wszystkich, którym Jezus ofiaruje swoją przyjaźń. Jak mówił Jan Paweł II do biskupów Oceanii: «wszelka odnowa Kościoła musi mieć misję jako swój cel, by nie popaść w pewnego rodzaju kościelne zamknięcie się w sobie»<sup>1</sup>».

Papież Franciszek wzywa Kościół do „rozpoczęcia nowego etapu ewangelizacji”, do „misji pełnej zapału i dynamizmu, naznaczonej ewangeliczną radością”<sup>2</sup>. Ten nowy etap ewangelizacji papież charakteryzuje jako: „misyjne wyjście”, by dotrzeć na peryferia świata, „wyruszenie w drogę”, by stanowić wspólnotę uczniów podejmujących nowe inicjatywy; „duszpasterskie i misyj-

---

1 *Evangelii gaudium* nr 27.

2 Tamże, nr 17.

ne nawrócenie”, aby „być w permanentnym stanie misji”, żeby „struktury Kościoła stały się bardziej misyjne”.

Trzeba więc, poszukiwać nowych sposobów docierania do człowieka, wchodzić na nowe areopagi, (tzw. cyfrowy kontynent), wykorzystywać dla głoszenia Ewangelii nowoczesne środki społecznej komunikacji.

Symbolem takiego misyjnego wyjścia jest Orszak Trzech Króli, organizowany przez wiernych świeckich w 450 miejscowościach w Polsce, ewangelizacja uliczna prowadzona przez członków różnych ruchów apostoelskich. Taką szansę wyjścia dają również piesze pielgrzymki do sanktuariów maryjnych, ukazujące Kościół „w drodze”.

### Katecheza i misje

Wracając do Ojca, Chrystus zostawił swym uczniom mandat misyjny oraz obietnicę, że będzie z nimi zawsze. „Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,18-20). „Cała duszpasterska misja Kościoła stanowi próbę wprowadzenia tego nakazu Chrystusa”<sup>3</sup>.

Z tego mandatu misyjnego swe uzasadnienie czerpie zarówno katechizacja, jak i działalność misyjna „ad gentes”. Katechizacja jest głoszeniem słowa Bożego i wychowaniem w wierze tych, którzy usłyszeli i przyjęli Ewangelię, natomiast posługa misyjna jest głoszeniem Chrystusa tym, do których Ewangelia jeszcze nie dotarła. Jest pierwszą ewangelizacją.

*Dyrektorium ogólne o katechizacji oraz Dyrektorium katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce* wśród zadań katechezy wymieniają: rozwijanie poznania wiary, wychowanie liturgiczne, formację moralną, nauczanie modlitwy, wychowanie do życia wspólnotowego oraz wprowadzenie do misji<sup>4</sup>. Omawiając szczegółowo to istotne zadanie katechezy, jakim jest wprowadzenie do misji, autorzy *Dyrektorium* zauważają: „Cały bowiem Kościół jest misyjny. Wszyscy w Kościele są wezwani i posłani do realizacji misyjnego mandatu

---

3 *Dyrektorium katechetyczne Kościoła w Polsce*, Warszawa 2001, nr 15.

4 Tamże, nr 23.

zmarłychwstałego Pana – nauczania wszystkich narodów (zob. Mt 28,19-20; Mk 16,15).

Zadaniem katechezy jest wychowywać katechizowanych do odpowiedzialności misyjnej, która powinna wyrażać się przede wszystkim w dawaniu świadectwa, a więc winna ona *uzdolnić uczniów Jezusa do obecności, jako chrześcijan, w społeczeństwie, w życiu zawodowym, kulturowym i społecznym oraz przygotować ich do współdziałania w różnych zadaniach eklezyjalnych, zgodnie z powołaniem każdego*<sup>5</sup>.

Wprowadzenie do misji winno odbywać się najpierw w rodzinie. Nieodzowne jest tutaj świadectwo zaangażowania misyjnego i żywej wiary rodziców. Rodzina jest miejscem dojrzewania powołań misyjnych.

„Z kolei szkolne nauczanie religii, wykorzystując wiedzę uczniów z zakresu historii i geografii, może przekazywać informacje o potrzebach misyjnych Kościoła, przybliżać sylwetki misjonarzy i podejmowaną przez nich działalność w krajach misyjnych. Lekcje religii są też miejscem, gdzie można uwrażliwiać uczniów na misyjne posłannictwo Kościoła i wychowywać ich do odpowiedzialności za ewangelizację we współczesnym świecie.

Katechetyczne duszpasterstwo parafialne pozwala zaś na budzenie troski misyjnej całej wspólnoty Kościoła, która wezwana jest do modlitwy, ofiary, wsparcia materialnego misji i troski o powołania misyjne<sup>6</sup>.

Troska o działalność misyjną „ad gentes” wynika zatem z wprowadzenia do misji. Jest to troska o niesienie Chrystusa zarówno bliskim, jak i dalekim.

Katecheza ma na celu uświadomienie katechizowanym, zarówno dzieciom, młodzieży jak i dorosłym ich powołania misyjnego i odpowiedzialności za zaangażowanie misyjne. Jak uczy papież Jan Paweł II: „Wszyscy chrześcijanie, członkowie Kościoła, na mocy Chrztu świętego są współodpowiedzialni za działalność misyjną. Udział wspólnot i poszczególnych wiernych w tym prawie obowiązku nazywa się «współpracą misyjną»<sup>7</sup>.

Animacja misyjna winna odbywać się we wszystkich środowiskach: w domu rodzinnym, szkole i we wspólnocie parafialnej.

---

5 Tamże, nr 29.

6 Tamże.

7 *Redemptoris missio* nr 77.

Szczególną uwagę chcielibyśmy zwrócić na katechezę szkolną, która wydaje się nam jeszcze nie do końca wykorzystaną szansą animacji i formacji misyjnej dzieci i młodzieży.

### Tematyka misyjna w dokumentach katechetycznych

Według *Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, zatwierdzonej przez Konferencję Episkopatu Polski 8 III 2010 r.<sup>8</sup>, wprowadzenie do misji ma miejsce już w przedszkolu. Zadaniem katechety jest zachęcanie dzieci przedszkolnych, by włączyły się w misyjne dzieło Kościoła. Na katechezie dzieci mają dowiedzieć się, że Jezus posłał swoich uczniów na cały świat, a dzisiaj posyła On misjonarzy. Katecheza winna doprowadzić do tego, że przedszkolak będzie umiał wyjaśnić, dlaczego Pan Jezus posłał swych uczniów na cały świat oraz jak pomóc misjonarzom Jezusa, a także dostrzec konieczność modlitwy za misje.

Wprowadzenie do misji jest kontynuowane na katechezie w klasach I-III szkoły podstawowej. Zadaniem nauczyciela religii jest „kształtowanie postawy świadectwa wiary”. Uczniowie odkrywają na katechezie, że „Jezus posyła swoich uczniów na cały świat z Ewangelią. Chrześcijanin troszczy się, by Jezus i Jego dzieło dotarło do wszystkich, którzy Go nie znają”. Uczeń klas I-III jest w stanie wskazać „na czym polega dobre wypełnianie czynów apostoelskich w codziennym życiu” oraz wyjaśnić „po co dzielić się z innymi swą wiedzą o Bogu”.

Na zajęciach w klasach IV-VI celem katechety jest „prowadzenie do postawy odpowiedzialności i podejmowania zadań w środowisku życiowym” oraz „budzenie świadomości potrzeby budowania własnej wiary w łączności z innymi – świadectwo życia”. Akcent bardziej pada na misję życiową chrześcijanina, jaką jest świadectwo wiary, niż na zaangażowanie misyjne „ad gentes”. Katecheza ma doprowadzić do tego, by uczeń zrozumiał pojęcie apostołstwa oraz zadania chrześcijanina w życiu społecznym.

Katecheza pomaga mu odkryć możliwości zaangażowania się w misję Chrystusa. Na zajęciach katechetycznych uczeń winien zapoznać się ze świętymi-

---

8 Zob. *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, za: [www.katecheza.episkopat.pl/index.php/menu/nauczanie-religii-w-szkole/dokumenty-koscielne/32-podstawa-programowa-2010](http://www.katecheza.episkopat.pl/index.php/menu/nauczanie-religii-w-szkole/dokumenty-koscielne/32-podstawa-programowa-2010)



mi, którzy są świadkami wiary oraz odkryć w jaki sposób może ich naśladować. Katecheza kładzie akcent na świadectwo wiary w podstawowych sytuacjach życia codziennego. Jest również tu mowa o tym, że uczeń „włącza się w różne formy apostołstwa oraz pomocy misjom «ad gentes»”.

Wydaje się, że temat misji «ad gentes» znajduje swój najpełniejszy wyraz w podstawie programowej dla gimnazjum. Wśród zadań katechety, twórcy *Podstawy programowej katechezy* wskazują: „ukazanie rzeczywistości misji «ad gentes»» oraz «przygotowanie do podjęcia misji świadczenia o prawdach wiary i wartościach chrześcijańskich». Uczeń winien uświadamiać sobie «cel misji katolickich» oraz poznać ich historię. Ma znać formy apostołstwa świeckich i biblijnych świadków wiary. Podczas katechezy gimnazjalista winien nauczyć się wyjaśniać cel misji posługując się cytatami biblijnymi oraz poznać historię rozwoju misji katolickich.

Autorzy *Podstawy programowej katechezy* dużo miejsca poświęcili w gimnazjum innym religiom (judaizm, Islam, religie niechrześcijańskie), aby uczeń umiał porównać wielkie tradycje religijne świata oraz odnaleźć specyfikę chrześcijaństwa. Wiedza o wielu religiach oraz ich konfrontacja z chrześcijaństwem ma uchronić go przed fanatyzmem religijnym oraz wstąpieniem do sekt.

Mówiąc o wprowadzeniu do misji w szkołach ponadgimnazjalnych przede wszystkim podkreśla się, że zadaniem katechety jest „ukazanie sposobów zaangażowania się w misję ad extram”. Katecheta winien zaprezentować współczesne misje „ad gentes” i pracę polskich misjonarzy w świecie. Uczniowie mają poznać znaczenie dialogu międzyreligijnego oraz zaangażowania się świeckich w apostołstwo. Uczeń powinien umieć uzasadnić „konieczność troski chrześcijanina o misje «ad gentes», znać nauczanie Kościoła o misjach oraz wiedzieć w jakich krajach pracują polscy misjonarze”.

„Analiza treści *Podstawy programowej katechezy* jednoznacznie wskazuje na istotne miejsce wprowadzenia do misji w szkolnym nauczaniu religii zarówno w przedszkolu, jak i na wszystkich etapach edukacyjnych. Do podobnych wniosków skłania lektura *Programu nauczania religii*, który konkretyzuje treści i wymagania opisane w *Podstawie* i przyporządkowuje je na poszczególne lata nauki. Jak podsumowuje ks. prof. P. Tomasiak: «widać, iż problematyka

jest zakładana przez dokumenty programowe Kościoła w Polsce. Można rzecz jasna, zastanawiać się, czy to jest rozwiązanie wystarczające»<sup>9</sup>.

Podczas panelu dyskusyjnego na IV Krajowym Kongresie Misyjnym wiele miejsca poświęcono misjom w katechezie. Padło stwierdzenie, że o ile tematyka misyjna i wprowadzenie do misji są obecne w dokumentach dotyczących organizacji katechezy w Polsce, o tyle nie zawsze autorzy podręczników do katechezy uwzględniają ten temat i zadanie. „W niektórych podręcznikach tematyka misyjna bywa poruszana w wybranych pojedynczych jednostkach lekcyjnych, jednak w zasadzie wszystkie dostępne serie podręczników zaniedbują wiele okazji do rozbudzania ducha misyjnego u katechizowanych. Do poważniejszych zaniebowań pod tym względem należy brak osobnej jednostki dotyczącej Niedzieli Misyjnej i Tygodnia Misyjnego – również w podręcznikach, które zawierają dodatkowy dział poświęcony obchodom liturgicznym»<sup>10</sup>.

Na Kongresie zwrócono uwagę, że brakuje formacji misyjnej katechetów. Trudno bowiem o szkolenia dla katechetów, które skupiają się wyłącznie na misjach „ad gentes” oraz animacji misyjnej. Bardzo często wiedza katechetów o misjach jest niewielka i potoczna. Zdarza się, że sami katecheci nie potrafią uzasadnić teologicznie konieczności zaangażowania misyjnego, nie czują potrzeby wspierania misji i brak im misyjnego zapału.

Wydaje się, że należy większy akcent położyć na formację misyjną katechetów oraz pogłębienie ich wiedzy z misjologii.

Trzeba zachęcać katechetów, aby nie ograniczali wprowadzenia w misję do jednej lub dwóch katechez w ciągu roku, lecz ożywili duchem misyjnym całość swego posługiwania. „Świadomość uczniów może być wzbudzana w ramach szkolnego nauczania religii również poprzez odniesienia misyjne w tematach, które wprost nie wiążą się z realizacją zadania, jakim jest wprowadzenie do misji. Przykładowo więc, kiedy jest mowa o świętych i błogosławionych, warto poszerzyć ich katalog o postacie szczególnie zasłużone dla misji bądź pochodzące z krajów misyjnych. Z kolei w tematach związanych ze znaczeniem chrztu świętego w życiu chrześcijanina, można podkreślić zob-

---

9 A. Rayzacher-Majewska, *Rola katechezy w kształtowaniu świadomości misyjnej katechizowanych. Co katecheta może zrobić dla animacji misyjnej?*, w: Z. Sobolewski (red.), *Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału. IV Krajowy Kongres Misyjny Warszawa, 12-14 czerwca 2015*, Górna Grupa 2015, str. 373.

10 Tamże.

wiązanie związane z odpowiedzialnością za niesienie Ewangelii aż po krańce świata. Jeden z tematów podejmowanych w ramach bezpośrednich przygotowań do przyjęcia pierwszej Komunii świętej bądź przeżywania Białego Tygodnia stwarza możliwości do zapoznania dzieci z ideą wsparcia misyjnego dzieła *ad gentes* poprzez samodzielnie napisaną modlitwę i ofiarę złożoną na rzecz misji. Z kolei, na wyższych etapach edukacyjnych ilekroć omawiane będą kwestie społeczne, nie można pomijać palących problemów spotykanych w krajach misyjnych. Podobnie jest przy okazji tematów związanych z godnością człowieka, która to godność jest równa nie tylko dla kobiety i mężczyzny, ale też dla mieszkańca każdego kraju, na każdym kontynencie. W ten sposób wprowadzenie do misji może by realizowane niejako przy każdej nadarzającej się okazji, w wielu poszczególnych jednostkach lekcyjnych, a działający w ten sposób katecheta prawdziwie przyczyni się do kształtowania świadomości misyjnej uczniów, nie ograniczając swych działań do jednej czy dwóch lekcji w ciągu roku”<sup>11</sup>.

### Świadomość misyjna młodzieży

Warto również postawić pytanie o świadomość misyjną młodzieży katechizowanej oraz jej zaangażowanie misyjne. W 2009 r. o. dr Waldemar Wesoly SVD przeprowadził badania metodą ankiety audytoryjnej celem poznania wiedzy młodzież na temat misji oraz jej rozumienia działalności misyjnej Kościoła<sup>12</sup>. Pytał również o osobiste zaangażowanie młodzieży w misje. W badaniu wzięło udział ponad 1 300 respondentów, reprezentujących młodzież w wieku 15-25 lat, uczestniczącą regularnie w katechezie szkolnej lub w duszpasterstwie akademickim. Połowę badanych stanowili licealiści.

Z ankiety wynika, że młodzież posiada dostateczną ogólną wiedzę o misjach. Większość kojarzyła je z ewangelizacją, głoszeniem Ewangelii w dalekich krajach, niesieniem pomocy ubogim w krajach trzeciego świata, z pracą misjonarzy wśród niechrześcijan, wyjazdami i podróżami na inne

11 Tamże, str. 374.

12 Zob. W. Wesoly SVD, *Misyjność polskiej młodzieży w świetle ankiety*, za: [www.missio.org.pl/mdm/index1.php?f01=3&f02=a&f03=197&cod=0&caa=aa&szukane1=&PHPSESSID=ff8b3f2e4ffe5493aec6f72a5253cbe0](http://www.missio.org.pl/mdm/index1.php?f01=3&f02=a&f03=197&cod=0&caa=aa&szukane1=&PHPSESSID=ff8b3f2e4ffe5493aec6f72a5253cbe0)

kontynenty. Młodzież posługiwała się również określeniami negatywnymi bądź przestarzałymi, np. „nawracanie murzynów”, „nawracanie pogan”.

Gorzej wypadły odpowiedzi na pytania szczegółowe dotyczące misji. I tak, większość respondentów nie wiedziała, kiedy obchodzona jest Niedziela Misyjna i Tydzień Misyjny. Nie najlepiej wypadła również znajomość dokumentów Kościoła mówiących o misjach. Zaledwie 1,6 respondentów słyszało o *Redemptoris missio* Jana Pawła II; reszta odpowiadała: „nie znam”.

Niewiele lepiej wyglądała znajomość zgromadzeń misyjnych oraz instytucji kościelnych zajmujących się misjami i pomocą misjonarzom. Młodzież nie kojarzyła z misjami większości misyjnych zgromadzeń zakonnych, ani też działalności Papieskich Dzieł Misyjnych. Młodzież nie potrafiła wymienić nazw czasopism misyjnych. Większość respondentów, na pytanie o tytuły misyjne odpowiadała: „Niedziela” i „Gość Niedzielny”. Bardzo słabo wypadła odpowiedź na pytanie o instytucje przygotowujące przyszłych misjonarzy. Najczęściej wskazywano na seminaria duchowne i zakony.

Na pytanie: *Na czym polega misyjna działalność Kościoła?* młodzież odpowiadała najczęściej, że jest to głoszenie wiary, solidarność z ubogimi, pomaganie w zakładaniu Kościoła, ukazywanie ludziom sensu życia w krajach trzeciego świata. 10% respondentów misyjną działalność Kościoła kojarzyła z nawracaniem „na siłę” i „przyciąganiem ludzi do Kościoła”.

45% młodych respondentów odnosiło słowa Chrystusa: „Idźcie i nauczajcie” do siebie, pisząc, że mają obowiązek życiem i słowami głosić Chrystusa. Odpowiadający na ankietę w większości mieli również właściwe rozumienie misyjnej natury Kościoła. Twierdzili, że Kościół musi głosić Ewangelię, bo tak nakazał mu Jego Założyciel. Wiedzieli, że Kościół musi pomagać ludziom. Gorzej natomiast wypadła świadomość osobistego zaangażowania w dzieła misyjne. Jako odpowiedzialnych za misje młodzież wskazywała ogólnie wszystkich wierzących katolików, księży i zakonnice. Odpowiedzi te raczej wykluczały własną odpowiedzialność młodych respondentów.

Na pytanie: *Co ty robisz dla misji?* połowa odpowiedzi wskazywała na osobistą modlitwę, a 35% na wsparcie finansowe. Duża grupa respondentów przyznała, że nic nie robi dla misji.

64% pisało, że umisyjnienie ich parafii polega na zbieraniu składek na misje oraz modlitwie za misjonarzy, głoszeniu kazań i katechez o misjach,

kolportażu prasy misyjnej i prezentowaniu tematyki misyjnej w gablotkach ściennych.

Ciekawe odpowiedzi uzyskano na pytanie o gotowość realizacji powołania misyjnego. Młodzi próbują powołanie misyjne swoich przyjaciół, rodzeństwa i znajomych. Dostrzegają, że jest to coś szlachetnego i pięknego. Natomiast na pytanie: *A gdybyś ty miał (miała) powołanie misyjne, czy byłbyś gotów poświęcić się pracy misyjnej?* Większość odpowiadała, że nie wie.

Ostatnim punktem ankiety była prośba o podanie pomysłów na zaangażowanie misyjne w ich środowisku. Większość respondentów przyznała, że nie ma żadnych pomysłów, natomiast 23% zaproponowało spotkania z misjonarzami, katechezy i rekolekcje misyjne, nabożeństwa za misje oraz zbiórki pieniężne. Niektórzy proponowali wykorzystanie mediów do informowania o misjach, akcje ewangelizacyjne wśród młodych, i organizowanie kół misyjnych.

### **Jakie postulaty i wnioski nasuwa ta ankieta?**

Reasumując zaprezentowane w skrócie badania ankietowe świadomości misyjnej młodzieży trzeba dostrzec, że badano młodzież, która systematycznie i przez wiele lat uczestniczyła w katechezie. Młodzi posiadają wiedzę ogólną o misjach w stopniu dostatecznym. Wiedzą, czym zajmują się misjonarze na misjach. Akceptują ich zaangażowanie humanitarne i charytatywne. Natomiast brakuje pogłębienia świadomości misyjnej, motywacji religijnej i uzasadnień wysiłku misyjnego.

Gorzej jest też ze świadomością własnej odpowiedzialności za misje i zaangażowaniem osobistym w różne formy współpracy misyjnej. Kuleje znajomość instytucji i wspólnot, które prowadzą animację i formację misyjną.

Z ankiety wyłania się również obraz parafii, która spełnia swe powinności misyjne w sposób tradycyjny i nie ma nowych propozycji zaangażowania misyjnego, zwłaszcza dla młodych.

### **Niewykorzystane możliwości**

Nauczanie religii w szkole może nie tylko kształtować świadomość misyjną dzieci i młodzieży poprzez realizację prowadzenia do misji, ale także służyć rozbudzeniu zapału misyjnego i wrażliwości misyjnej uczniów. Katecheci, któ-

rzy pragną nie tylko być przekazicielami wiedzy o misjach, ale prawdziwymi animatorami misyjnymi, mają do dyspozycji ciekawe materiały pomocnicze, które mogą wykorzystać zarówno na katechezie w szkole, jak i prowadząc spotkania kółka misyjnego czy prowadząc animację misyjną w parafii.

Każdego roku Papieskie Dzieła Misyjne w Polsce wydają materiały pomocnicze związane z okresem liturgicznym i prowadzonymi akcjami misyjnymi. Są to rozważania różańcowe, materiały na Tydzień Misyjny, pomoce duszpasterskie dla Kolędników misyjnych, materiały homiletyczno-liturgiczne na Wielki Post, propozycje dla dzieci pierwszokomunijnych. Oprócz tego, są do dyspozycji obrazki, plakaty, zakładki, pocztówki i broszury misyjne, które odsłaniają barwny świat misji. Przy ich użyciu katecheta może wprowadzać uczniów w różne wydarzenia misyjne, rok liturgiczny oraz ubogacać treści katechetyczne o tematykę misyjną.

Wsparciem dla katechetów mogą stać się także czasopisma misyjne. Istnieje już wiele ciekawych czasopism misyjnych dla dzieci. „Świat Misyjny” – dwumiesięcznik PDMD stanowi pomoc dydaktyczną dla katechezy najmłodszych. Także w innych periodykach katolickich znajdujemy rubryki poświęcone misjom (np. „Anioł Stróż”, „Promyczek Dobra”).

Zachęcamy katechetów do prenumeraty czasopism misyjnych takich jak: „Misyjne Drogi”, „Misje dzisiaj”, „Misjonarz”, „Misjonarze kombonianie”, „Echo z Afryki i innych kontynentów”, „Misje salezjańskie”, „Posyłam was”, „Posłaniec Ducha Świętego” – gdzie można znaleźć wiele informacji i rzeczywistości misyjnej, świadectw, listów oraz głębszej refleksji misyjnej. To wszystko można wykorzystać przygotowując scenariusze katechez oraz imprez misyjnych.

Coraz większą popularnością cieszą się strony internetowe prowadzone przez zgromadzenia zakonne, stowarzyszenia pomagające misjom, fundacje i inne organizacje wspierające misjonarzy. Także sami misjonarze prowadzą blogi i są dostępni na Facebooku. Materiały tam zawarte łatwo można wykorzystać podczas przygotowywania się do katechez misyjnych. Zdjęcia, krótkie filmiki prezentujące codzienne życie na misjach oddziałują na wyobraźnię uczniów, a przybliżenie realiów misji prowadzi do ożywienia w nich zapału misyjnego i włączenia się w akcje pomocy misjonarzom.

## Postulaty dla katechetów

Komisja Episkopatu Polski ds. Misji wraz z Dziełem Pomocy „Ad Gentes” zachęca wszystkich katechetów do ożywienia zainteresowania misjami oraz rozbudzenia zapału misyjnego wśród dzieci i młodzieży. Temu celowi służą scenariusze katechez, które przygotowali doświadczeni katecheci i metodycy.

Komisja misyjna liczy na to, że w ten sposób katecheza zostanie ubogaconą treściami misyjnymi. Szczególną okazję do mówienia o misjach dają niektóre wydarzenia i uroczystości kościelne, takie jak: Uroczystość Objawienia Pańskiego, Światowy Dzień Misyjny Dzieci, II Niedziela Wielkiego Postu «ad gentes» – Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami, Dzień Modlitwy za Kościół w Chinach, Światowy Dzień Misyjny i Tydzień Misyjny, Dzień Modlitw za Kościół Prześladowany, Dzień Modlitw za Kościół na Wschodzie. Jest to forma kształtowania świadomości odpowiedzialności dzieci i młodzieży za misję.

Katechetów, zwłaszcza w szkołach podstawowych zachęcamy do powoływania dziecięcych kół misyjnych w szkołach. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci służy pomocą przygotowując materiały formacyjne. Dzieci i młodzież można zaangażować w pomoc misjom poprzez tworzenie grup kolędników misyjnych, którzy w okresie Bożego Narodzenia nawiedzają domy wiernych prowadząc zbiórkę na rzecz misji. Jest to akcja, która trzeba promować, zwłaszcza tam, gdzie takich grup nie ma.

Wśród młodzieży przede wszystkim bierzmywonej promujemy inicjatywę AdoMiS: jest to wydatna pomoc duchowa i materialna dla seminarzystów z terenów misyjnych oraz kształtowanie świadomości misyjnej wśród naszej młodzieży.

Dzieciom i młodzieży proponujemy również włączenie się w Orszak Trzech Króli, rozwijającą się dynamicznie inicjatywę świeckich, mającą charakter wydarzenia ulicznego. Jest to współczesna forma „wyjścia” z treściami ewangelizacyjnymi i misyjnymi do całego społeczeństwa, także niewierzących. Podczas Orszaku rozprowadza się gazetę „Pomagamy misjom”, obszernie informującą o pracy polskich misjonarzy.

Wszystkich uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów zapraszamy do udziału w ogólnopolskim Konkursie „Mój szkolny kolega z misji”. Konkurs ten organizuje Dzieło Pomocy „Ad Gentes” i każdego roku umieszcza

informacje o nim na swojej stronie internetowej. W konkursie mogą brać udział również nauczyciele, katecheci i wychowawcy przedstawiając scenariusze zajęć o misjach – więcej informacji na [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl).

Dla młodzieży ponadgimnazjalnej Wydział Misjologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie proponuje Olimpiadę wiedzy o Afryce. Podobnie jak konkurs „Mój szkolny kolega z misji” cieszy się ona ogromnym zainteresowaniem szkół i młodzieży.

Papież Franciszek w przemówieniu do dyrektorów PDM podczas Zgromadzenia Ogólnego w maju-czerwcu 2016 r. powiedział: „Musimy wzrastać w pasji ewangelizacyjnej”. Te słowa śmiało odnosimy do katechetów, dzieci i młodzieży. Niech ta publikacja przyczyni się do rozbudzenia zapалу misyjnego wśród katechizowanych i katechizujących w Polsce. Niech zainspiruje katechetów nie tylko do przeprowadzenia kilku ciekawych katechez misyjnych w ciągu roku, ale pomoże przeniknąć duchem misyjnym całą działalność katechetyczną.

Bardzo serdecznie dziękuję zespołowi pod przewodnictwem ks. dr Zbigniewa Sobolewskiego za przygotowanie scenariuszy katechez misyjnych. Dziękuję wszystkim, dzięki którym dotrą one do katechetów w naszej Ojczyźnie.

Na trud wzrastania w zapale misyjnym z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

**Bp Jerzy Mazur SVD**

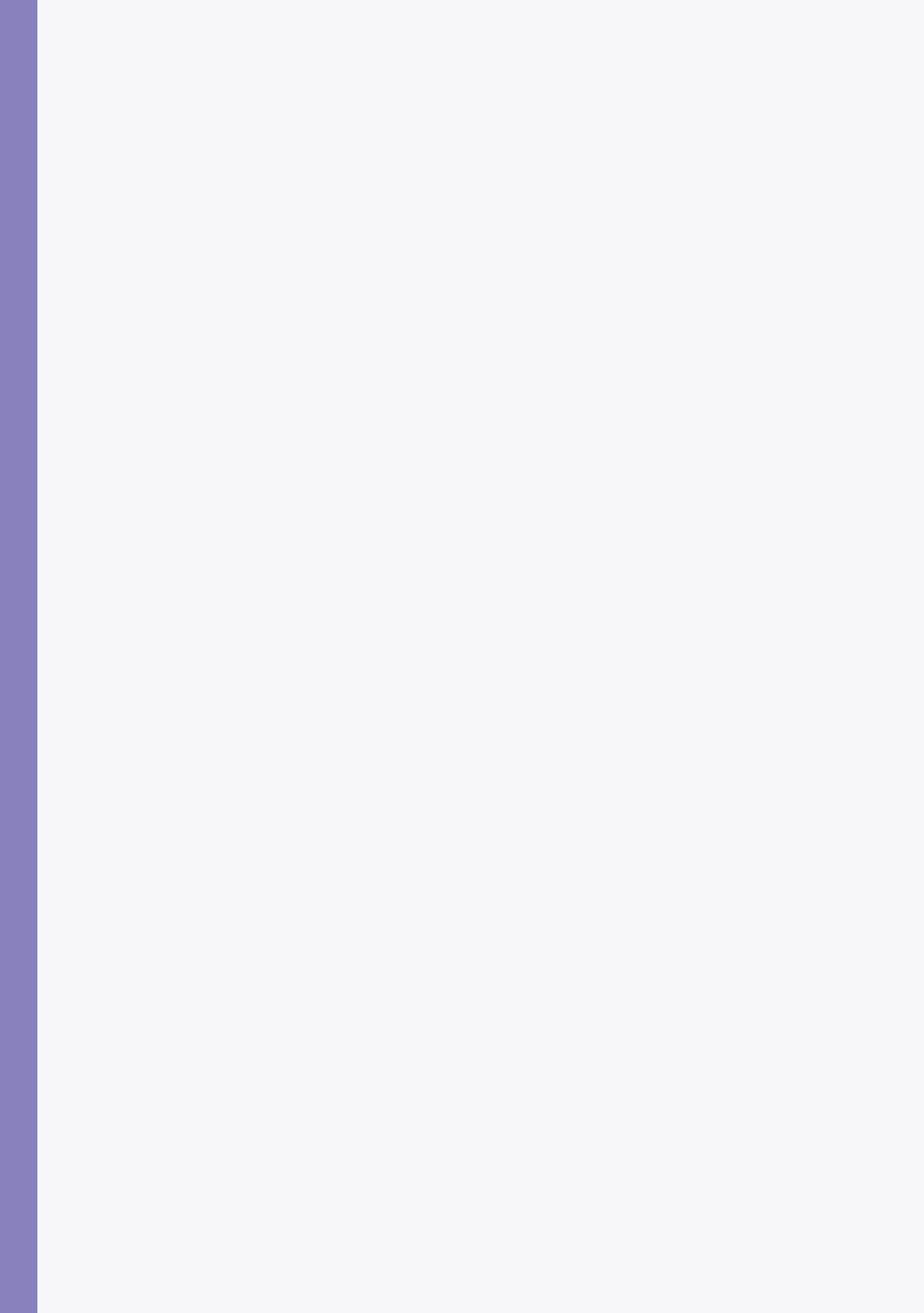
*Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji*

Warszawa-Ełk, 12 czerwca 2016 r.



# 4

**SCENARIUSZE KATECZEZ  
DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ**



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Misje są sprawą wiary

**Autor:** ks. Dariusz Kruczyński

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uczniowie rozumieją, że misje są sprawą wiary i służą dzieleniu się nią.

**Cel szczegółowy:**

- uczeń umie wyliczyć różne cele działalności misyjnej i zna ich hierarchię.

**Metody i formy pracy:** wykład, praca z tekstem.

**Pomoce dydaktyczne:** fragment Dekretu Soboru Watykańskiego II o misyjnej działalności Kościoła „Ad Gentes” nr 6 i „Evangelii gaudium” nr 288 papieża Franciszka.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta zachęca do wspólnej modlitwy w intencji misji. Młodzież odmawia modlitwę „Ojcze nasz”. Potem katecheta sprawdza listę obecności oraz pracę domową i wiedzę z poprzednich zajęć.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Na dzisiejszym spotkaniu porozmawiamy o misjach, które Kościół podejmuje w dalekich krajach, wśród ludzi, którzy jeszcze nie słyszeli o Jezusie. Postawimy pytanie: Co jest celem misji wśród narodów niechrześcijańskich? Niektórzy patrząc na działalność charytatywną, edukacyjną i medyczną misjonarzy w najuboższych krajach Afryki czy Ameryki Południowej, akcentują ten bardzo ludzki wymiar misji. Misjonarze są po to, by pomagać ludziom. Są budowniczymi lepszej przyszłości. To szlachetne i wielkie zadanie.

I rzeczywiście: misjonarze starają się być pomocni społeczności lokalnej. Jednak czy to jest pierwszym i najważniejszym celem ich misji? Czy można zredukować postać misjonarza do bohaterskiego społecznika, który dwoi się i troi w walce z głodem i niedożywieniem? Zdobywa środki na budowę studni z wodą zdatną do picia? Walczy z nędzą i chorobami? Pomaga dzieciom i młodzieży w zdobyciu wykształcenia oraz zawodu?

### 3. Rozwinięcie:

Jan Paweł II w encyklice misyjnej „Redemptoris missio” dostrzegł niebezpieczeństwo spłylenia misji katolickich do działalności charytatywnej, edukacyjnej i opiekuńczej (*Załącznik nr 2*). Katecheta prosi, aby uczniowie wymienili rodzaje działalności na misjach, wzmiankowane przez papieża, które są ważne, ale nie wyczerpują zadań, do jakich misjonarze są powołani. Odpowiedzi uczniowie zapisują hasłowo na tablicy.

*[pomoc dla ubogich, wyzwolenie ucisnionych,  
rozwój, obrona praw człowieka]*

- O jakich ważnych potrzebach ubogich mówi jeszcze papież?

Cele działalności misyjnej są powszechnie znane, gdyż na Soborze Watykańskim II zostały dokładnie określone. Przeczytajmy fragment Dekretu Soboru Watykańskiego o misyjnej działalności Kościoła „Ad Gentes” nr 6 (*Załącznik nr 3*).

#### **Katecheta stawia pytania:**

- Jakich dwóch zadań podejmują się wysłani przez Kościół misjonarze?
- Do kogo udają się misjonarze?
- Jakie tereny nazywa się „misyjnymi”?
- Co jest głównym środkiem służącym zakładaniu wspólnot kościelnych na terenach misyjnych?

Na tablicy katecheta zapisuje:

Głoszenie Ewangelii (PREDICARE EVANGELIUM)  
i zakładanie Kościoła (PLANTATIO ECCLESIAE).

Mamy zatem dwa zasadnicze cele działalności misyjnej: ewangelizację i budowanie wspólnot kościelnych tam, gdzie jeszcze nie istnieją.

- Co oznacza termin „ewangelizacja”?
- Jak wyobrażacie sobie zakładanie Kościoła na misjach?

Tym dwom celom szczegółowym przyświeca jeden nadrzędny cel, jakim jest chwała Boża i zbawienie człowieka. Te cele ściśle religijne nie wykluczają jeszcze innych celów misji: promocja ludzka, służba bliźnim, zwłaszcza ubogim, chorym i cierpiącym.

#### 4. Podsumowanie:

Kiedy mówimy o misjach katolickich „ad gentes” myślimy o ogromnym wysiłku jaki podejmują codziennie misjonarze, który służy przede wszystkim chwale Bożej i zbawieniu ludzi. Misjonarze są posłańcami Bożymi z Ewangelią. Dzięki ich nauczaniu oraz świadectwu życia ci, którzy jeszcze nie słyszeli o Chrystusie mogą poznać Go i doświadczyć Jego miłości. Misjonarz to ten, który niesie Chrystusa innym i dzieli się radością wiary z bliźnimi.

### III. ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie katecheta poleca zapisanie tematu zajęć do zeszytu i przygotowanie krótkiej notatki, o tym, jakie są główne cele misji. Można zakończyć modlitwą „Ojcze nasz” w intencji rozwoju misji albo modlitwą za misje papieża Franciszka z „Evangelií gaudium” nr 288 (*Załącznik nr 4*).

## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

#### „Redemptoris missio” nr 83

„Nie można bowiem przedstawiać działalności misyjnej w sposób zawężony, tak jakby była ona głównie pomocą dla ubogich, wkładem w wyzwolenie ucisnionych, popieraniem rozwoju, obroną praw człowieka. Kościół misyjny angażuje się także w te dziedziny, ale jego podstawowe zadanie jest inne: ubodzy odczuwają głód Boga, a nie tylko chleba i wolności, działalność zaś misyjna musi przede wszystkim dawać świadectwo i głosić zbawienie w Chrystusie, zakładając Kościoły lokalne, które stają się potem narzędziami wyzwolenia pod każdym względem”.

### Załącznik nr 2

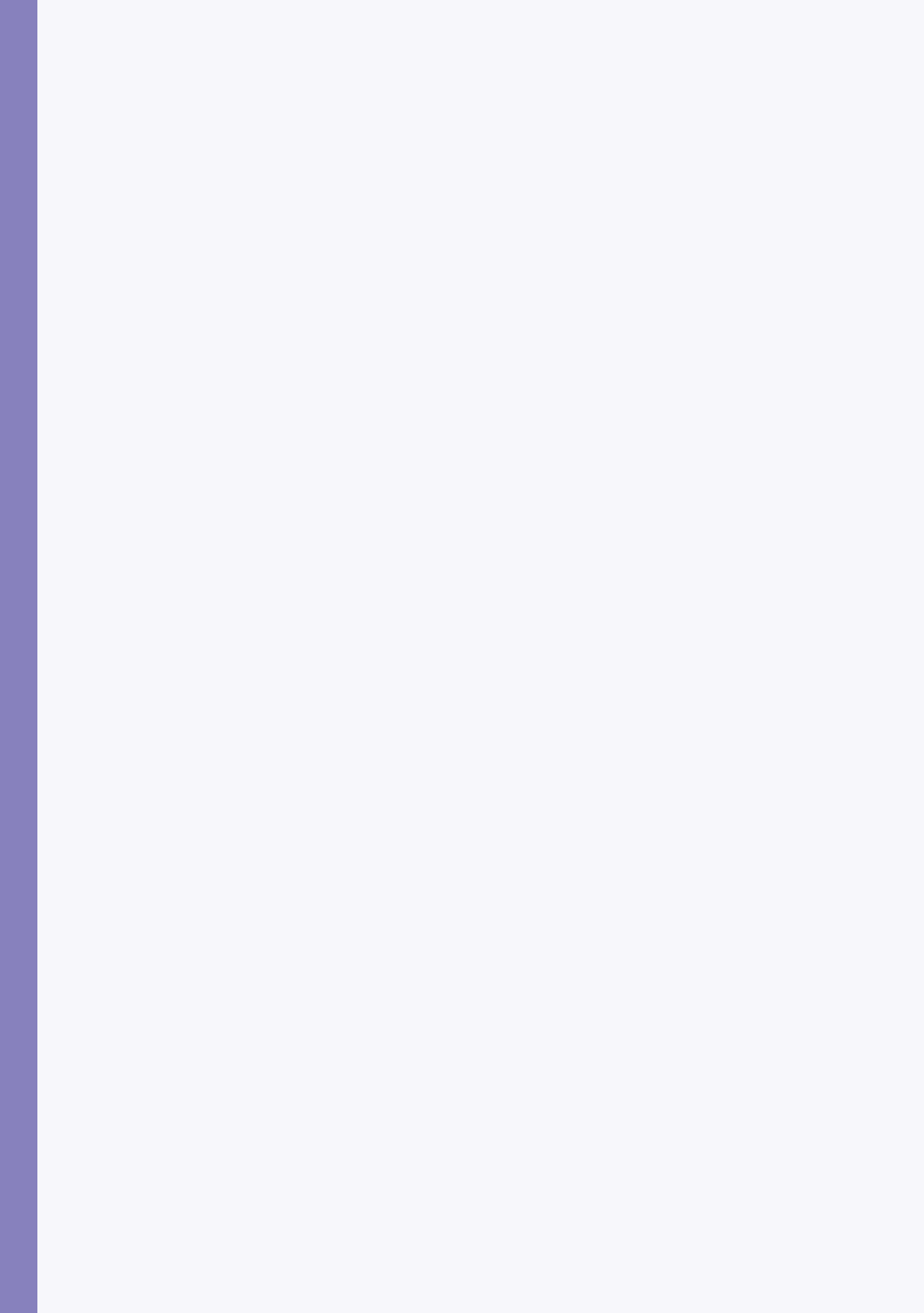
#### Dekret „Ad Gentes” nr 6

„Ogólnie «misjami» nazywa się specjalne przedsięwzięcia, które wysłani przez Kościół głosiciele Ewangelii, idąc na cały świat, podejmują celem wykonania zadań głoszenia Ewangelii i zakładania Kościoła wśród narodów lub grup społecznych jeszcze nie wierzących w Chrystusa; dochodzą one do skutku przez działalność misyjną, a ponieważ prowadzi się je na pewnych terenach uznanych przez Stolicę Apostolską. Właściwym celem tej działalności misyjnej jest przepowiadanie Ewangelii i zakładanie Kościoła wśród ludów i grup, gdzie Kościół nie zapuścił jeszcze korzeni. W ten sposób z posiewu słowa Bożego mają rozwijać się rodzime Kościoły partykularne, zakładane w dostatecznej ilości na całym świecie, wyposażone we własne siły i dojrzałe; one to, posiadając własną hierarchię zjednoczoną z wiernym ludem oraz dysponując środkami, prawie że odpowiednimi do prowadzenia pełnego życia chrześcijańskiego, mają dorzucać własną cząstkę dla dobra całego Kościoła. Głównym środkiem do zakładania Kościoła jest głoszenie Ewangelii Jezusa Chrystusa, do której przepowiadania posłał Pan swoich uczniów na cały świat, aby ludzie odrodzeni dzięki słowu Boga włączani byli przez chrzest do Kościoła, który jako Ciało Słowa Wcielnego karmi się i żyje słowem Bożym i chlebem eucharystycznym”.

### Załącznik nr 3

#### Modlitwa papieża Franciszka

Dziewico i Matko, Maryjo,  
Ty, któraś pod tchnieniem Ducha  
przyjęła Słowo życia  
w głębi Twej pokornej wiary,  
całkowicie oddana Odwiecznemu,  
pomóż nam wypowiedzieć nasze «tak»  
wobec pilnej potrzeby, jak nigdy dotąd naglącej,  
by wszędzie rozległa się Dobra Nowina o Jezusie. Amen.





# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Jak możemy zostać misjonarzami?

**Autor:** Zofia Szczodrowska

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uświadomienie uczniom, że są uczniami-misjonarzami Chrystusa odpowiedzialnymi za misję,
- rozwijanie w uczniach wrażliwości na niesienie pomocy drugiemu człowiekowi.

### Cele szczegółowe:

- kształcenie postaw tolerancji na różne kultury i religie,
- promowanie wartości takich jak: odpowiedzialność, miłość, wiara, sprawiedliwość, solidarność, tolerancja,
- kształcenie umiejętności pracy z tekstem źródłowym, fragmentem Adhortacji apostolskiej papieża Franciszka „Evangellii gaudium” (nr 119-120),
- kształcenie umiejętności wyciągania wniosków, argumentowania.

**Metody i formy pracy:** samodzielna praca z tekstem, próby odpowiedzi na zadany temat, dyskusja.

**Pomoce dydaktyczne:** ksero fragmentu Adhortacji apostolskiej papieża Franciszka „Evangellii gaudium” oraz wiersza ks. Jana Twardowskiego „Sprawiedliwość”.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa i przywitanie:

Katecheta proponuje uczniom wspólną modlitwę w intencji misji. Można rozpocząć modlitwę spontaniczną lub wspólne odmówienie „Pod Twoją obronę...”.

## 2. Wprowadzenie do tematu:

Katecheta przypomina, że uczniowie mieli okazję do zapoznania się z ogólnopolskim konkursem „Mój szkolny kolega z misji”. Jego celem jest propagowanie wiedzy o warunkach życia dzieci i młodzieży w krajach misyjnych. Konkurs też pomaga poznać pracę polskich misjonek i misjonarzy w świecie.

Prowadzący katechezę prosi o wyjaśnienie wyrażeń: „misjonarz” i „uczeń Chrystusa”. Stawia pytanie: Kto może ewangelizować, nauczać?

## 3. Rozwinięcie:

Wybrany uczeń czyta na głos fragment „Ewangelii gaudium” – nr 119-121 (*Załącznik nr 1*).

**„Głoszenie Ewangelii – Wszyscy jesteśmy uczniami-misjonarzami”.**

Katecheta dzieli uczniów na 3 grupy i każdej wręcza kartkę z fragmentem „Ewangelii gaudium” (jeden numer dla grupy). Następnie zadaje pytania:

- Jak rozumiecie treść nr 119? Kto i do czego nas pobudza?
- Kto może być uczniem-misjonarzem (nr 120)?
- Jak mamy pracować jako ewangelizatorzy, misjonarze (nr 121)?

Po wnikliwym omówieniu fragmentów „Ewangelii gaudium” prosimy, by uczniowie zapoznali się z treścią wiersza Jana Twardowskiego „Sprawiedliwość” (*Załącznik 2*). Tak jak poprzednio w grupach uczniowie próbują poszukać wspólny mianownik dla obydwu tekstów. Podawanie wspólnych argumentów, np.

- Proszę podajcie wspólne treści zawarte w obydwu tekstach.

Według wiersza ks. Twardowskiego dobrze, że każdy jest inny, ma coś innego drugiemu do zaoferowania i jest potrzebny. Są przeciwieństwa, jak ludzie są inni, ale to też dobre, bo zauważamy różnice – stajemy się tolerancyjni. Jako misjonarze powołani na chrzcie:

„modlimy się bo inni się nie modlą, wierzymy bo inni nie wierzą, umieramy za tych co nie chcą umierać i kochamy, bo innym serce wychłódkło”.

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta proponuje uczniom, by zapisali swe argumenty, które zostaną zamieszczone na klasowej gazecie. A podsumowaniem niech będzie cytat z wiersza „Sprawiedliwość”:

„nierówni potrzebują siebie  
im najłatwiej zrozumieć że każdy jest dla wszystkich  
i odczytywać całość”

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### Adhortacja Papieża Franciszka „*Evangelii gaudium*”

*Wszyscy jesteście uczniami-misjonarzami*

119. We wszystkich ochrzczonych, od pierwszego do ostatniego, działa uświęcająca moc Ducha, pobudzająca do ewangelizowania. Lud Boży jest święty dzięki temu namaszczeniu, które czyni go nieomylnym «in credendo». Oznacza to, że kiedy wierzy, nie błądzi, nawet jeśli nie znajduje słów do wyrażenia swojej wiary. Duch prowadzi go w prawdzie i pociąga do zbawienia. Częścią tajemnicy Jego miłości do ludzi jest to, że Bóg obdarza ogół wiernych zmysłem wiary – *sensus fidei* – który pomaga im w rozeznawaniu tego, co rzeczywiście pochodzi od Boga. Obecność Ducha zapewnia chrześcijanom swego rodzaju zespolenie z rzeczywistością Bożą oraz mądrość, która pozwala im pojmować tę rzeczywistość intuicyjnie, nawet jeśli nie dysponują odpowiednimi narzędziami, by ją wyrazić precyzyjnie.

120. Na mocy otrzymanego chrztu każdy członek Ludu Bożego stał się uczniem-misjonarzem (por. Mt 28,19). Każdy ochrzczony, niezależnie od

swojej funkcji w Kościele i stopnia wykształcenia w wierze, jest aktywnym podmiotem ewangelizacji i czymś niestosownym byłoby myślenie o schemacie ewangelizacji prowadzonej przez wykwalifikowanych pracowników, podczas gdy reszta wiernego ludu byłaby tylko odbiorcą ich działań. Nowa ewangelizacja powinna pociągać za sobą nowy protagonizm każdego z ochrzczonych. To przekonanie przybiera formę apelu skierowanego do każdego chrześcijanina, by nikt nie wyrzekł się swojego udziału w ewangelizacji. Jeśli ktoś rzeczywiście doświadczył miłości Boga, który go zbawia, nie potrzebuje wiele czasu, by zacząć Go głosić i nie może oczekiwać, aby udzielono mu wielu lekcji lub długich pouczeń. Każdy chrześcijanin jest misjonarzem w takiej mierze, w jakiej spotkał się z miłością Boga w Chrystusie Jezusie. Nie mówmy już więcej, że jesteśmy «uczniami» i «misjonarzami», ale zawsze, że jesteśmy «uczniami-misjonarzami». Jeśli nie jesteśmy przekonani, popatrzmy na pierwszych uczniów, którzy natychmiast po doświadczeniu spojrzenia Jezusa, szli głosić Go pełni radości: «Znaleźliśmy Mesjasza» (J 1,41). Samarytanka, tuż po zakończeniu swego dialogu z Jezusem, stała się misjonarką, i wielu Samarytan uwierzyło w Jezusa «dzięki słowu kobiety» (J 4,39). Również św. Paweł po swoim spotkaniu z Jezusem Chrystusem «zaraz zaczął głosić w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym» (Dz 9,20). A my na co czekamy?

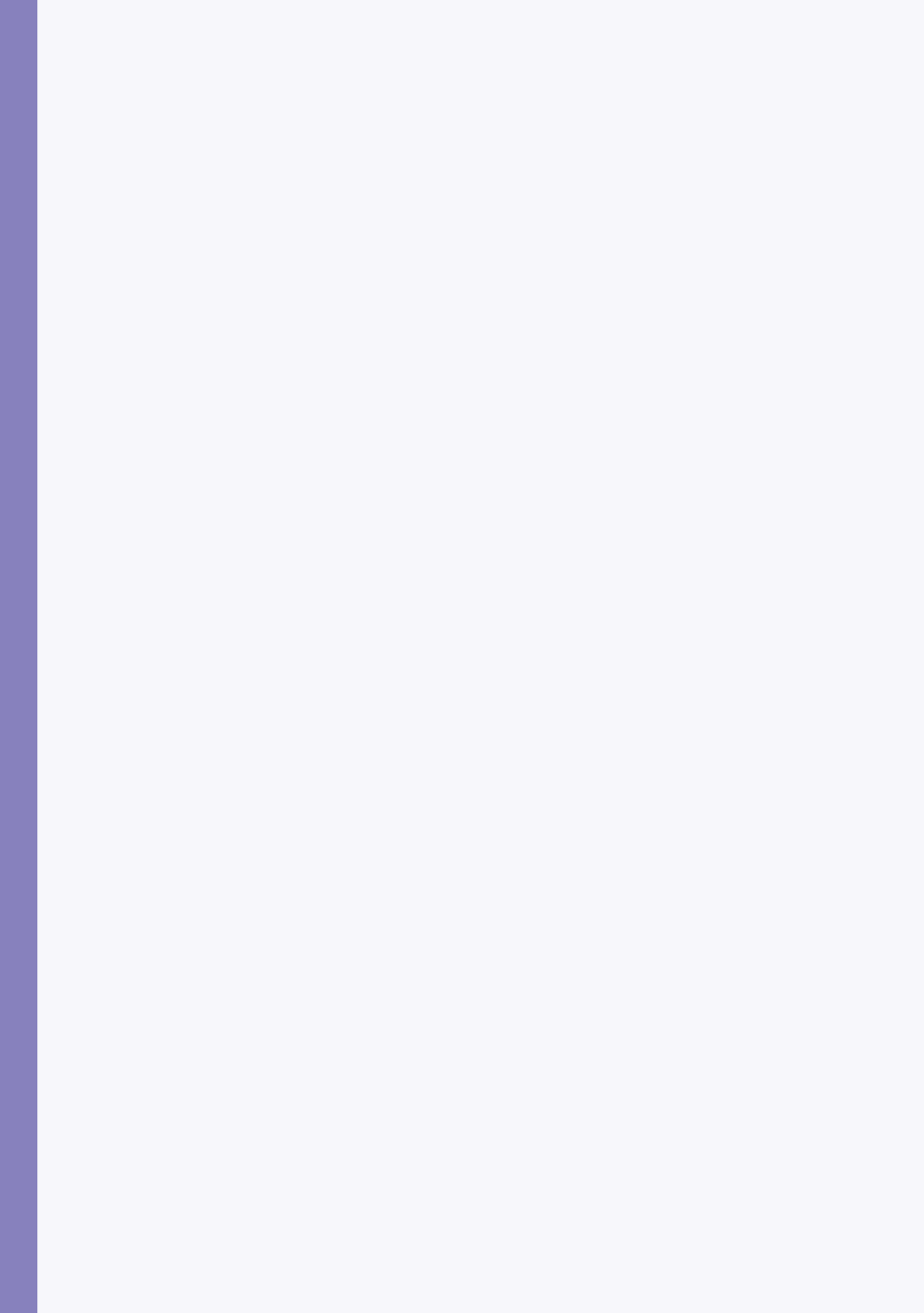
121. Z pewnością wszyscy jesteśmy wezwani, by rozwijać się jako ewangelizatorzy. Jednocześnie starajmy się o lepszą formację, o pogłębienie naszej miłości i jaśniejsze świadectwo Ewangelii. Dlatego wszyscy powinniśmy pozwolić, by inni nas nieustannie ewangelizowali. Nie oznacza to jednak, że mamy wyrzec się misji ewangelizacyjnej, ale raczej że mamy znaleźć sposób głoszenia Jezusa odpowiadający sytuacji, w jakiej się znajdujemy. W każdym wypadku wszyscy jesteśmy wezwani, by dawać innym wyraźne świadectwo o zbawczej miłości Pana, który – niezależnie od naszych niedoskonałości – oferuje nam swoją bliskość, swoje słowo, swoją moc, i nadaje sens naszemu życiu. Serce twoje wie, że życie nie jest takie samo bez Niego, dlatego to, co odkryłeś, to, co pomaga ci żyć i co daje ci nadzieję, powinieneś przekazywać innym. Nasza niedoskonałość nie powinna stanowić wymówki. Przeciwnie, misja stanowi stały bodziec, aby nie godzić się z przeciętnością i stale wzrastać. Świadectwo wiary, do złożenia którego każdy chrześcijanin jest wezwany, zakłada stwierdzenie podobne do słów św. Pawła: «Nie [mówię], że już [to] osiągnąłem i już się stałem doskonały, lecz pędzę, abym też [to] zdobył, [...] pędzę ku wyznaczonej mecie» (Flp 3,12.14).

## Załącznik nr 2

### Sprawiedliwość

ks. Jan Twardowski

Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka  
gdyby wszyscy byli silni jak konie  
gdyby wszyscy byli jednakowo bezbronni w miłości  
gdyby każdy miał to samo  
nikt nikomu nie byłby potrzebny  
Dziękuję Ci że sprawiedliwość twoja jest nierównością  
to co mam i to czego nie mam  
nawet to czego nie mam komu dać  
zawsze jest komuś potrzebne  
jest noc żeby był dzień  
ciemno żeby świeciła gwiazda  
jest ostatnie spotkanie i rozłąka pierwsza  
modlimy się bo inni się nie modlą  
wierzymy bo inni nie wierzą  
umieramy za tych co nie chcą umierać  
kochamy bo innym serce wychłódło  
list przybliży bo inny oddała  
nierówni potrzebują siebie  
im najłatwiej zrozumieć że każdy jest dla wszystkich  
i odczytywać całość



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię Moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).

**Autor:** Joanna Bulak

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uwrażliwienie uczniów na potrzebę wspólnoty z innymi,
- ukazanie Kościoła jako Bożej rodziny, w której wszyscy są dla siebie braćmi i siostrami.

### Cele szczegółowe:

- uczeń poznaje problemy współczesnego świata,
- uczeń umie uzasadnić potrzebę pomocy humanitarnej,
- angażuje się w działalność misyjną,
- wyszukuje informacje z różnych źródeł,
- zapoznaje się z działalnością polskich misjonarzy w świecie,
- rozumie wiarę jako fundament wspólnotowej działalności charytatywnej.

**Metody i formy pracy:** analiza tekstu biblijnego, rozmowa kierowana, praca w grupach, praca z mapą polityczną świata, praca z Pismem świętym, Katechizmem Kościoła Katolickiego.

**Pomoce dydaktyczne:** informacje statystyczne o polskich misjonarzach (strona [www.misje.pl](http://www.misje.pl)), fragmenty Pisma Świętego i Katechizmu.

## III. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta wita serdecznie uczniów i prosi o wspólną modlitwę dziękczynną za dar chrztu św. i łaskę wiary (*Załącznik 1*). Następnie sprawdza obec-

ność i zapisuje na tablicy temat lekcji: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20).

## 2. Wprowadzenie do tematu:

Katecheza nawiązuje do słów Chrystusa, które interpretuje papież Benedykta XVI. Jego komentarz przywołał papież Franciszka w encyklice „Lumen fidei” (nr 39). Zwraca uwagę na wspólnotowy wymiar chrześcijaństwa. Wiara otwiera na ludzi innych ras, kultur, religii. Rozbudza poczucie braterstwa i solidarności, uczy odpowiedzialności jednych za drugich oraz zgodnego współdziałania dla dobra wspólnego. Poznając trudną sytuację swoich rówieśników w krajach misyjnych, uczniowie mogą włączyć się we współpracę z misjonarzami oraz wyzwolić inicjatywę mającą na celu wsparcie realizowanych przez nich projektów.

### **Katecheta zadaje uczniom pytania:**

- Co miłego spotkało ich dzisiaj?
- Jakie dobro otrzymali od bliskich w rodzinie czy w szkole?

Trzeba zwrócić uwagę, aby wszyscy odpowiedzieli na powyższe pytania. Następnie nauczyciel poleca dyskusję w zespołach dwuosobowych, dotyczącą potrzeby życia we wspólnocie. Ponawia pytanie dotyczące pozytywnych aspektów życia w grupie i wspólnot do jakich należą uczniowie.

## 3. Rozwinięcie tematu:

Metodą rozmowy kierowanej katecheta dąży do wypowiedzi uczniów dotyczących wspólnoty Kościoła.

- Co łączy ludzi w Kościele bez względu na pochodzenie, czas urodzenia, miejsce zamieszkania? (Jedna wiara w zmartwychwstanie i życie wieczne, jeden chrzest i miłość do Jezusa Chrystusa).
- Czy wszyscy ludzie na ziemi są szczęśliwi? (Nie. Przyczyną może być brak godnych warunków do życia, głód, nędza, wyzyskiwanie ludzi ubogich).

Następnie prosi, by jedno z uczniów odczytał fragment Mt 18,20 i dokonuje analizy tekstu. Akcentuje ponadczasowy wydźwięk polecenia Chry-



stusa oraz to, że mandat misyjny został powierzony wspólnocie uczniów, a nie tylko jednostkom.

Wspólnota ludzi jaką jest Kościół, może czynić wiele dobrego, ale pod warunkiem, że Chrystus będzie obecny w tej wspólnocie. Systematycznie pielęgnowana, wierna Bogu i Ewangelii wiara może być oczyma patrzenia na świat. Trwanie w życiu sakramentalnym może być światłem patrzenia na świat.

Bóg, poprzez licznych proroków i swojego Syna przekazał nam bezcenne nauki – sposób, w jaki mamy żyć. Prawdziwy chrześcijanin jest zobowiązany do przestrzegania tego sposobu. Myśli się ten, kto myśli, że sama wiara wystarczy. Uczynki sprawiają, że wiara staje się pełniejsza i doskonalsza „tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków” (Jk 2,26).

Katecheta przechodzi do zagadnień związanych z misjami. Stawia pytania:

- Co znaczą dla uczniów słowa: misje, misjonarz?
- Czy działalność na rzecz misji może być odpowiedzią na Jezusowe powołanie do miłości, do życia we wspólnocie?
- Jakie widzicie możliwości praktycznego zaangażowania się w pomoc innym na misjach?

Katecheta omawia modlitwę różańcową w intencjach misji. (*Załącznik nr 3*) i proponuje pracę w grupach, odszukując podane strony (*Załącznik nr 5*). Celem pracy każdej z grup ma być zapoznanie z różnorodnością działań misjonarzy oraz przedstawienie programu własnego zaangażowania się na rzecz misji (*Załącznik nr 4*). Rezultaty pracy uczniowie zapisują na tablicy.

#### 4. Podsumowanie:

Misjonarz koncentruje się na posłudze duszpasterskiej, sprawowaniu sakramentów: chrztu, bierzmowania, Eucharystii, pokuty, namaszczenia chorych, kapłaństwa i małżeństwa. Realizuje misję w sensie ściśle duszpasterskim. Skupia się również na służbie drugiemu człowiekowi. W jego

pracy ważne jest wspólnotowe działanie, osobiste świadectwo, a przede wszystkim głoszenie Ewangelii. Realizuje swoją misję wśród potrzebujących: w szpitalach, stołówkach, ośrodkach pomocy społecznej, domach dziecka, i szkołach.

Tak bardzo człowiek potrzebuje życia we wspólnocie; wspólnocie choćby dwojga osób. Tęskni za tym, żeby kochać i być kochanym. Miłością daną od Stwórcy przemieniać świat na lepszy. Najszczęśliwszy człowiek to ten, który umie uszczęśliwiać innych.

### III. ZAKOŃCZENIE

Kończąc katechезę prowadzący prosi o napisanie samodzielnej notatki z lekcji. Zachęca do przejrzenia stron internetowych różnych zgromadzeń misyjnych oraz wejścia na stronę [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl) i [www.misje.pl](http://www.misje.pl). Spotkanie kończy się modlitwą w intencjach misjonarzy.

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

##### Modlitwa:

Tak nas ukochałeś Boże Ojcze, że zesłałeś Syna, aby przez swoją śmierć wyjednał mi łaskę chrztu. Jestem Twoim dzieckiem. Daj swoje błogosławieństwo wszystkim, którzy chcą trwać przy Tobie. Chcą być Ci wierni. Amen.

#### Załącznik nr 2

Mapa polityczna świata z zaznaczeniem działalności misjonarzy. Można ją wykonać samemu lub posłużyć się gotową mapą polityczną świata.

### Różaniec misyjny

Założycielka Dzieła Rozkrzewiania Wiary, Paulina Jaricot, pragnęła, by modlitwa różańcowa wsparła dzieło ewangelizacji na całym świecie. Początki Żywego Różańca sięgają roku 1826. Paulina organizuje „piętnastki” – grupy piętnastu osób, z których każda zobowiązuje się do rozważania i odmawiania jednej – otrzymanej drogą losowania – tajemnicy dziennie. W ten sposób członkowie Żywego Różańca stają się zjednoczeni w modlitwie ze wszystkimi ludami świata. „Piętnaście węgli: jeden płonie, trzy lub cztery tlą się zaledwie, pozostałe są zimne – ale zbierzcie je razem, a wybuchną ogniem! Oto właściwy charakter Żywego Różańca”. Oficjalnej aprobaty dla Żywego Różańca udzielił papież Grzegorz XVI.

Misyjne korzenie Żywego Różańca odkrył na nowo ks. abp Fulton J. Sheen, dyrektor Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary w USA (1950-1966). Pragnął, aby każdy chrześcijanin modlił się w intencjach całego Kościoła, dlatego każdy dziesiątek różańca jest w innym kolorze i symbolizuje jeden z kontynentów.

**Kolor zielony** – za Afrykę – nawiązuje do zieleni afrykańskich lasów;  
**Kolor czerwony** – za Amerykę – podkreśla kolor skóry Indian;  
**Kolor biały** – za Europę i za Ojca Świętego – oznacza kolor skóry Europejczyków;  
**Kolor niebieski** – za Oceanię – symbolizuje wody Oceanu Spokojnego;  
**Kolor żółty** – za Azję – przypomina ludy Azji.

#### Ameryka

**Modlitwa:** Dziewico z Guadalupe, Matko obu Ameryk, wstaw się u Pana, by napenił głodem świętości cały Lud Boży i wzbudził liczne powołania. Matko Piękną Miłości, strzeż rodziny, by żyły w zgodzie, i błogosław wychowaniu dzieci i młodzieży.

#### Azja

**Modlitwa:** Panie, wybrałaś sobie spośród narodów Azji wielu ludzi gotowych dla Ciebie na wszystko. Spraw, aby świadectwo ich życia wskazywało drogę ku

Tobie. Niech Azja szuka Cię żarliwie i podąża za Twoim głosem. Niech ewangeliczne ziarno zapadnie głęboko w świadomość tych ludów i niech przyniesie obfity plon.

### **Afryka**

**Modlitwa:** Boże, spojrzysz z miłością na młode Kościoły Afryki i spraw, aby coraz jaśniej widziały, że jesteś jedyną Drogą i Prawdą. Niech dzielą się tym przekonaniem ze swoimi braćmi i siostrami, którzy Cię jeszcze nie spotkali.

### **Oceania**

**Modlitwa:** Maryjo, dziękujemy Ci za miłość, którą obdarzasz swych synów i córki w Papui Nowej Gwinei, dziękujemy za macierzyńską troskę o głosicieli Ewangelii Twego Syna w tym kraju. Zanosimy do Ciebie błagania o nowe powołania do kapłaństwa i życia zakonnego. Proś Pana żniwa, by posłał robotników do winnicy swojej.

### **Europa**

**Modlitwa:** Królowo Apostołów, Matko Jezusa Chrystusa, byłaś z Nim u początków Jego życia i Jego misji. Przygarnij do siebie narody Europy. Ojczyzny, rodziny i społeczeństwa powróciły do swych chrześcijańskich korzeni. Niech Kościół stanie się na nowo źródłem licznych powołań misyjnych. Źródło: [www.powolanie.wiara.pl](http://www.powolanie.wiara.pl)

## **Załącznik nr 4**

Materiały źródłowe dotyczące działalności polskich misjonarzy na świecie. Czasopisma: „Głos Afryki”, „Nieśmy światu Jezusa”, „Miłujcie się”, „Informator Misjonarze Afryki – Ojcowie Biali”.

### **Afryka**

Najwięcej polskich misjonarzy, podobnie jak w latach ubiegłych, pracuje w Afryce – 917. Kraje, w których już od wielu lat znajduje się najwięcej polskich misjonarzy, to: Madagaskar, Demokratyczna Republika Kongo, Kamerun, Tanzania.

## **Ameryka Południowa i Środkowa**

W Ameryce Południowej i Środkowej pracuje 797 misjonarzy i misjonek z Polski. Jest to o 31 osób więcej w porównaniu z rokiem ubiegłym.

## **Azja**

W Azji jest 275 polskich misjonarzy. Ich liczba w stosunku do poprzedniego roku zwiększyła się o 6 osób. Jest to kolejny rok, w którym powiększa się liczba misjonarzy z Polski na tym kontynencie.

## **Oceania**

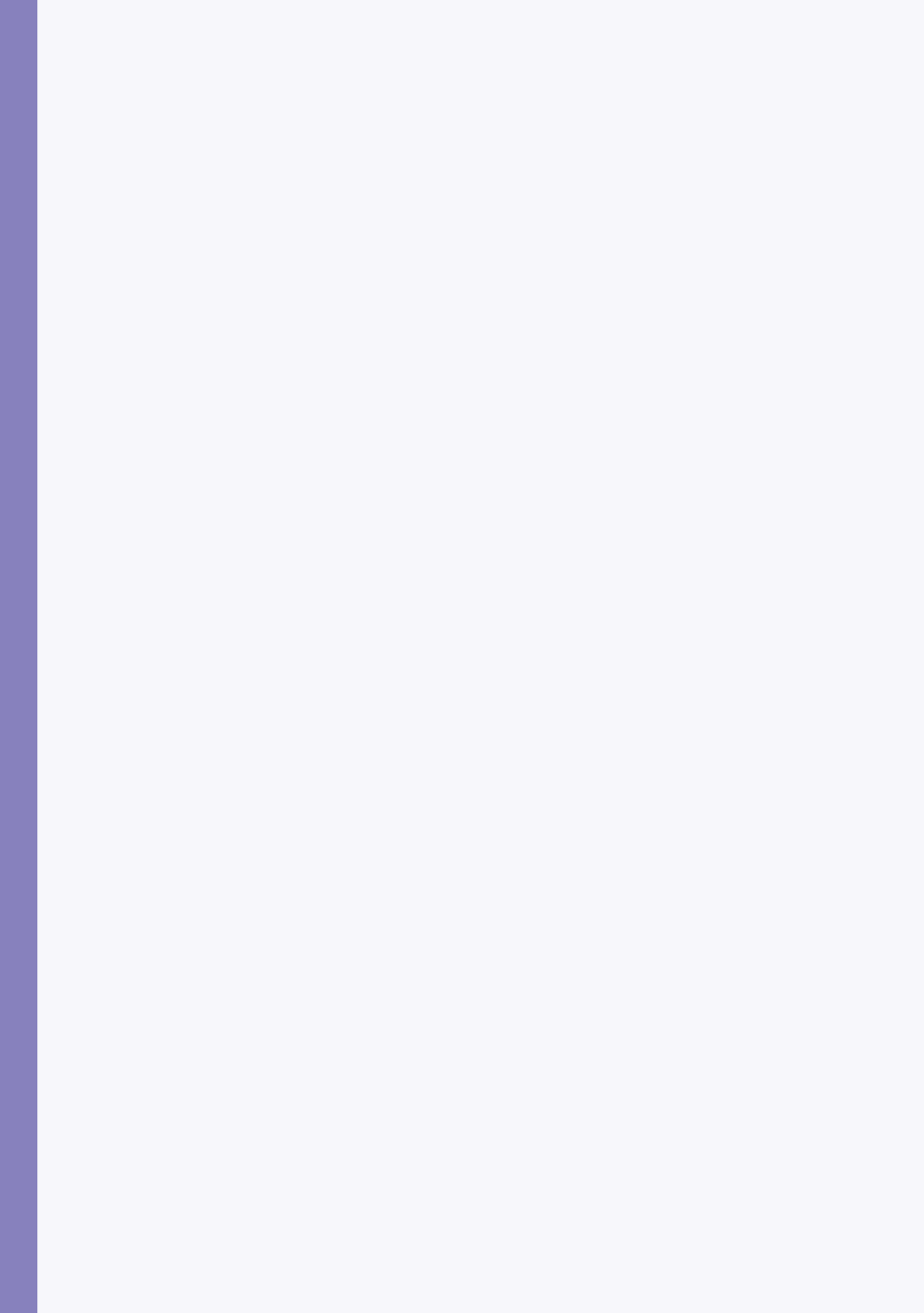
W Oceanii pracuje 73 misjonarzy. Ich liczba w stosunku do poprzedniego roku zwiększyła się o dwie osoby. Prawie wszyscy – 72 – pracują w Papui Nowej Gwinei.

## **Załącznik nr 5**

Strony internetowe pomocy misjom: [www.misje.pl](http://www.misje.pl), [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl), [www.missio.org.pl](http://www.missio.org.pl), [www.horyzonty.misyjne.pl](http://www.horyzonty.misyjne.pl), [www.misyjnedrogi.pl](http://www.misyjnedrogi.pl).

## **DEFINICJA MISJONARZA**

**Misjonarz** – to człowiek wysłany przez Boga i wspólnotę Kościoła, przekraczający granice kulturowe, społeczne, geograficzne, lub polityczne, po to by pomóc innym w poznaniu Boga i budowaniu z nich wspólnoty wiary.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Miłosierni aż po krańce świata

**Autor:** ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uwrażliwienie uczniów na potrzebę pomagania misjonarzom,
- rozbudzenie ducha współpracy z misjonarzami w pełnieniu dzieł miłosierdzia.

### Cel szczegółowy:

- uświadomienie młodzieży, że misjonarze wnoszą istotny wkład w pomoc ludziom żyjącym w krajach najuboższych,
- uczeń rozumie takie pojęcia, jak „uczynki miłosierdzia względem ciała” i „uczynki miłosierdzia względem duszy”,
- uczeń jest świadomy, że winien włączyć się w działalność misyjną wspierając misjonarzy w sposób duchowy i materialny.

**Metody i formy pracy:** rozmowa sterowana, dyskusja.

**Pomoce dydaktyczne:** fragment bulli papieża Franciszka „Misericordiae vultus”, dostęp do Internetu: [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl).

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Prowadzący zajęcia wita serdecznie uczniów i zaprasza do wspólnej modlitwy, dostosowanej do okresu liturgicznego. Może to być modlitwa „Ojcze nasz...”, a w czasie Wielkiego Postu: „Któryś za nas cierpiał rany” 3 razy.

## 2. Wprowadzenie do tematu:

Misjonarze są nie tylko głosicielami Chrystusa za pomocą słów (nauczanie, katecheza, homilie, rozmowy z ludźmi), ale także za pomocą czynów (dzieła miłości bliźniego). Ogłaszając Rok Miłosierdzia papież Franciszek napisał: „W tym Roku Świątym będziemy mogli doświadczyć otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najbardziej beznadziejnych peryferiach egzystencjalnych, które tak często świat stwarza w sposób dramatyczny. Ileż sytuacji niepewności i cierpienia jest obecnych w dzisiejszym świecie! Ileż ran na ciele wielu, którzy nie mają już więcej głosu, ponieważ ich krzyk osłabł i zgasł z powodu obojętności bogatych narodów. W tym Jubileuszu Kościół zostanie jeszcze bardziej wezwany do leczenia tych ran, do opatrywania ich oliwą pocieszenia, do przewiązywania miłosierdziem oraz do leczenia ich solidarnością i należną uwagą. Nie wpadajmy w obojętność, która upokarza, w przyzwyczajenie, które usypia ducha i nie pozwala odkryć nowości, w cynizm, który niszczy. Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i sióstr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Nasze ręce niech ścisną ich ręce, przyciągnijmy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich krzyk stanie się naszym, tak byśmy razem złamali barierę obojętności, która często króluje w sposób władczy, aby ukryć hipokryzję i egoizm”.

## 3. Rozwinięcie:

Odwołując się do wiedzy posiadanej przez uczniów, katecheta pyta:

- Czym zajmują się misjonarze w świecie?
- W jakich krajach znajdują się placówki misyjne?
- Jak uczniowie wyobrażają sobie rzeczywistość misyjną?

Katecheta dzieli tablicę na 4 części, starając się pogrupować wypowiedzi uczniów na cztery obszary działalności misyjnej (zgodnie z projektami realizowanymi na misjach przez Dzieło Pomocy „Ad Gentes”):

*Działalność ewangelizacyjna* (budowanie kościołów i kaplic, stacji misyjnych, kształcenie katechetów, ewangelizacja, tworzenie wspólnot kościelnych, udzielanie sakramentów św.).



*Działalność charytatywna* (pomoc materialna dla najuboższych, prowadzenie placówek pomocowych, wspieranie ubogich, sierot, chorych i starszych, walka z niedożywieniem i głodem, pomoc dla dzieci ulicy, walka z niewolnictwem).

*Działalność medyczna* (prowadzenie szpitali i przychodni, walka z AIDS i innymi chorobami zakaźnymi, wychowanie prozdrowotne).

*Działalność edukacyjna* (prowadzenie przedszkoli i szkół, internatów, stypendia dla ubogiej młodzieży, prowadzenie świetlic i schronisk dla młodzieży) troska o dzieci ulicy.

Schemat wypowiedzi uczniów posłuży im do sporządzenia notatki z lekcji. Jeśli istnieje taka możliwość, można poprosić uczniów, by weszli na stronę internetową [www.misje.pl](http://www.misje.pl) lub [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl) i przyjrzeni się działalności polskich misjonarzy. Mogą oni zajrzeć do zakładki „Projekty”.

Następnie katecheta rozpoczyna dyskusję, stawiając pytanie: Jak możemy współpracować z misjonarzami? Pomocą w dyskusji mogą być słowa papeża Franciszka z „*Misericordiae vultus*” (*Załącznik nr 1*).

#### 4. Podsumowanie:

Jak widzimy miłosierdzie nie ma granic. Wszyscy jesteśmy wezwani przez Chrystusa do pomocy ubogim duchowo i materialnie. Także, a może przede wszystkim na misjach Kościoła znajduje szerokie pole działania dla swej działalności charytatywnej. W miarę możliwości i posiadanych środków stara się pomagać ludności lokalnej w polepszeniu warunków życiowych. Misjonarze znajdują się na pierwszej linii frontu walki z nędzą, głodem, skutkami wojen i konfliktów plemiennych. Pomagają ofiarom klęsk żywiołowych i kataklizmów naturalnych. My również możemy do nich dołączyć i okazać miłosierdzie tym, których chociaż osobiście nie znamy, ale których w wierze uznajemy za naszych braci i siostry.

### III. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując zajęcia katecheta zachęci uczniów do okazania solidarności z misjonarzami poprzez modlitwę i ofiarę. Może zaproponować wysłanie sms-a o treści „misje” (2,46 zł z VAT). Zebrane w ten sposób środki służą na realizację 5 projektów na misjach (zob. [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl)). Prosi też, by zainteresowali się problematyką misyjną i znaleźli kilka stron internetowych, prowadzonych przez misjonarzy lub zgromadzenia zakonne. Katechezę trzeba zakończyć modlitwą: „Ojcze nasz...”.

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### Papież Franciszek, „Misericordiae vultus”

„Jest moim gorącym życzeniem, aby chrześcijanie przemyśleli podczas Jubileuszu *uczynki miłosierdzia względem ciała i względem ducha*. Będzie to sposobem na obudzenie naszego sumienia, często uspionego w obliczu dramatu ubóstwa, a także umożliwi nam coraz głębsze wejście w serce Ewangelii, gdzie ubodzy są uprzywilejowani dla Bożego miłosierdzia. Przepowiadanie Jezusa przedstawia te uczynki miłosierdzia, abyśmy mogli poznać, czy żyjemy jak Jego uczniowie, czy też nie. Odkryjmy na nowo *uczynki miłosierdzia względem ciała*: głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać. I nie zapominamy o *uczynkach miłosierdzia względem ducha*: wątpiącym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych”.

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Kościół jest misyjny – Idźcie i nauczajcie słowem, życiem i modlitwą

**Autor:** Barbara Wysokińska

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- przygotowanie uczniów do podjęcia misji świadczenia o prawdach wiary i wartościach chrześcijańskich w swoim środowisku.

### Cele szczegółowe:

- posługując się cytatem biblijnym uczeń uzasadnia nakaz misyjny Chrystusa,
- wyjaśnia, na czym polega misyjna działalność Kościoła,
- we właściwej kolejności podaje etapy działalności misjonarzy na nowych terenach w krajach misyjnych,
- wyjaśnia, co znaczy określenie „cały Kościół jest misyjny”,
- określa, w jaki sposób możemy włączać się w prace misyjne proponowane przez Kościół,
- wylicza przykłady działalności misyjnej Kościoła,
- uzasadnia konieczność podjęcia misji Kościoła słowem, życiem i modlitwą.

**Metody pracy:** pogadanka, rozmowa kierowana, praca z tekstem, rozsypanka, krzyżówka, praca z tematycznymi zasobami Internetu.

**Pomoce dydaktyczne:** teksty do pracy w grupach, teksty do pracy indywidualnej, Internet, projektor, komputer.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Rozpoczynamy spotkanie modlitwą „Ojczy nasz” w intencjach misjonarzy, którzy na wszystkich kontynentach głoszą Ewangelię i pomagają ludziom.

## 2. Wprowadzenie do tematu:

Podczas tej katechezy porozmawiamy o ważnych zadaniach, które mamy do spełnienia jako chrześcijanie. Zastanowimy się też, skąd wynikają te zadania oraz do czego powinny nas doprowadzić? Poznamy też różne możliwości realizacji chrześcijańskich zadań, które także często nazywamy misjami.

Rozpoczynamy od wprowadzania w pełniejsze rozumienie słowa: *misja* (możemy skorzystać np. z [pl.wikipedia.org/wiki/Misja](http://pl.wikipedia.org/wiki/Misja))

- misja – zadanie do spełnienia, np. misja przedsiębiorstwa, misja i cele organizacji
- misja – działalność przedstawicieli jakiejś religii, zobacz też: biskup misyjny
- misja dyplomatyczna – przedstawicielstwo dyplomatyczne państwa, organizacji międzynarodowej
- placówka prowadząca działalność misyjną
- Misja (ang. *The Mission*) – film produkcji brytyjskiej w reżyserii Rolanda Joffé z roku 1986
- Misja – ścieżka dźwiękowa do filmu „Misja” z 1986 r.
- Misja – serial telewizyjny produkcji polskiej w reżyserii Pawła Komorowskiego z roku 1980.
- Słowo *misja* ma różne znaczenia; mówiąc najkrócej to *określone zadanie do spełnienia*.

W Kościele znamy też bardziej precyzyjne określenie zadań, które ogólnie nazwane są *działalnością misyjną Kościoła*. Zastanowimy się, skąd wynika ta misja Kościoła i jaki jest jej cel? Ważne dla nas jest także rozpoznanie, w jaki sposób każdy z nas jest odpowiedzialny za misyjną działalność Kościoła? Wreszcie, jakie konkretne zadania możemy zrealizować w ramach tej misji Kościoła?

## 3. Rozwinięcie:

W poszukiwaniu odpowiedzi na postawione pytania we wprowadzeniu korzystamy np. z fragmentu zamieszczonego na stronie: [www.opoka.org.pl/varia/poradnik/kosciol06.html](http://www.opoka.org.pl/varia/poradnik/kosciol06.html)

Właściwym uzasadnieniem misyjnej działalności Kościoła jest nakaz samego Chrystusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19). Misje nie są więc czymś dodatkowym i ubocznym w życiu Kościoła, sprawą paru misjonarzy i misjonek. Kościół jest ze swej istoty misyjny, ma przekazywać innym miłość i światło, których sam doświadczył. Celem misji nie jest eksport kultury zachodniej ani rozszerzanie Kościoła w takiej postaci, w jakiej istnieje on u nas. Właściwym celem działalności misyjnej jest przepowiadanie Ewangelii i zakładanie Kościoła wśród ludów i grup społecznych, w których nie zapuścił jeszcze korzeni.

Po zapoznaniu się z tekstem prowadzimy pogadankę, na temat: skąd wynika działalność misyjna Kościoła, czym ta działalność nie jest i czym być powinna? Podkreślamy, że ostatnie słowa Chrystusa skierowane do Apostołów przed Wniebowstąpieniem brzmią jak rozkaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,19-20).

Proponujemy te słowa zapisać jako notatkę do zeszytu.

Praca misyjna rozpoczęta w dniu Zesłania Ducha Świętego trwa nieustannie. Granice Kościoła jako wspólnoty wierzących poszerzają się ustawicznie. Kościół dociera do coraz to nowych narodów. Warto w tym miejscu wskazać etapy działalności misjonarzy na nowych terenach w krajach misyjnych. Proponujemy rozsypankę w której uczniowie przyporządkują właściwą treść do poszczególnych etapów działalności misyjnej Kościoła.

#### **Etapy działalności misjonarzy na nowych terenach w krajach misyjnych:**

<b>Etap I</b>	Przekaz informacji dotyczącej Chrystusa i Ewangelii.
<b>Etap II</b>	Zorganizowanie wspólnot wierzących.
<b>Etap III</b>	Ustawienie wśród nowo ochrzczonych ołtarza.
<b>Etap IV</b>	Wychowanie tubylczego duchowieństwa – przy ołtarzu, który wystawili misjonarze staję rodzimy kapłan.

Podkreślamy, gdy dany teren stanowiący placówkę misyjną wydaje rodzimych kapłanów, staje się z punktu widzenia religijnego samowystarczalny i teren ten zostaje włączony do organizacji kościelnej. Odtąd już nie jest traktowany jako teren misyjny, lecz jako część organizacji Kościoła. Warto zauważyć, że dalej tam jest kontynuowana działalność misyjna Kościoła.

Proponujemy, abyśmy wspólnie zastanowili się nad tym, jakie są podstawowe trudności, które towarzyszą działalności misyjnej Kościoła na nowych terenach? Eksponujemy dwie podstawowe trudności w działalności misyjnej Kościoła. Prosimy dwóch uczniów o odczytanie poniżej zamieszczonych tekstów, a następnie rozmawiamy o ich przesłaniach:

1. Największa trudność polega na tym, że należy poszczególnym narodom czy ludom przekazać Ewangelię, szanując wszystko to, co dobre w ich kulturze i dotychczasowej religii. Chodzi o przekaz istotnych wartości religijnych z szacunkiem dla tego dobra, które jest ich rodzimym dobrem.
2. Na przestrzeni wieków, misjonarze wędrowali z kolonizatorami. Bywało, że pierwsi przybywali kolonizatorzy, którzy ranili tubylców swoją przemocą. Gdy przybył misjonarz, ojczysta ziemia tubylców opływała potem, krwią i jęczała od wyzysku, wtedy przyjęcie chrześcijaństwa było trudne. Bywało i odwrotnie, pierwszy docierał misjonarz, zdumiewał Ewangelią i miłością wzajemną, ale po kilku czy kilkunastu latach dopływali do niego jego biali bracia, którzy strzelali, mordowali, grabili, zadając kłam Ewangeli.

Zachęcamy też uczniów do zapoznania się z konkretnymi przykładami pokonywania trudności przez misjonarzy w działalności misyjnej Kościoła (możemy rozdać uczniom teksty do indywidualnego, cichego czytania, po którym prowadzimy tematyczną rozmowę).

„Wśród misjonarzy na przestrzeni wieków znamy niezwykle odważnych, którzy przyjmowali prawie całe dziedzictwo kultury i religii danych ludów, zwłaszcza wielkich ludów, takich jak Chiny, Indie. Wspomnę tylko o Mateo Ricci, który na przełomie XVI i XVII wieku powędrował na

teren Chin i dotarł na dwór cesarza. Ale z czym jechał do Chińczyków? Z mapami, z globusami, z zegarkami, to wszystko było na wierzchu w jego kufrze. Jechał z bardzo wysoką wiedzą na temat świata. Gdzieś w połowie tego kufra znajdował się obraz Matki Najświętszej z Dzieciątkiem Jezus. Chińczycy byli gotowi przyjąć tę Matkę, która uczestniczy w dziejach zbawienia świata. Natomiast krzyż Chrystusa, to, co istotne w Ewangelii, ukrył na samym dnie, bo wiedział, że jeśli na początku zobaczą krzyż, to wszystko zostanie odrzucone. Trzeba wiele czasu na przygotowanie serc i umysłów do przyjęcia Ewangelii. Przy niezwykłych zdolnościach potrafił zaimponować Chińczykom, opanował nawet ich język do tego stopnia, że jego dzieła zaliczane są w literaturze do chińskiej klasyki. Ten człowiek niósł wartości ewangeliczne niezwykle ostrożnie. Chciał przygotować drogę. To jest wielki trud w całym dziele misyjnym, zwłaszcza wtedy, kiedy spotykamy się z kulturami Dalekiego Wschodu” ([www.mateusz.pl](http://www.mateusz.pl)).

Podkreślamy, że Kościół działa misyjnie to znaczy rozszerza się na cały świat i ogarnia wszystkie kultury ludzkie, ponieważ Dobra Nowina o zbawieniu powinna dotrzeć wszędzie. Jej treść jest uniwersalna i ważna niezależnie od typu kultury, aktualnego etapu w rozwoju cywilizacyjnym, stopnia zamożności poznających ją społeczeństw itp. Działalność misyjna wymaga specyficznej duchowości odnoszącej się w szczególny sposób do tych, których Bóg powołał, aby byli misjonarzami. Pierwszą formą świadectwa jest samo życie misjonarza. Działalność misyjna, postawa misjonarska polega na naśladowaniu Mistrza i Pana w służbie bliźnim.

#### 4. Kształtowanie postaw:

W tej części katechezy dążymy do osobistego zrozumienia własnego powołania misyjnego w Kościele wynikającego z sakramentu chrztu świętego. Podkreślamy też, że we wspólnocie Kościoła funkcjonuje określenie – *cały Kościół jest misyjny*. Co to znaczy? Np. w Polsce też mamy rozległe pole pracy misyjnej. Jak czytamy w statystykach to tylko około 1/3 ochrzczonych systematycznie uczestniczy we Mszy świętej w niedzielę i obowiązujące święta. Gdzie są pozostali?

Każdy z nas ma w Kościele do spełnienia określone zadania, czyli misje. Co więcej możemy bez przesady powiedzieć, że każdy ochrzczony po-

winien być misjonarzem tam, gdzie jest i często nasza praca misyjna jest trudniejsza niż praca misjonarzy nad Amazonką czy w Kongo. Dlatego, że trudniej jest być prorokiem w swojej ojczyźnie, w swoim domu. Pamiętajmy jednak, że spoczywa na nas wielka odpowiedzialność za świadectwo autentycznego życia Ewangelią. I to jest najważniejsze świadectwo misyjne każdego chrześcijanina.

Udział w działalności misyjnej Kościoła jest możliwy dla każdego katolika, chrześcijanina. Np. św. Teresa od Dzieciątka Jezus, zamknięta w klasztorze karmelitańskim, jest patronką misji i misjonarzy. Była zawsze duchem z misjonarzami, była świadkiem modlitewnym dla ich działania. My także możemy włączać się w prace misyjne proponowane przez Kościół. W jaki sposób?

Proponujemy bardziej skonkretyzować zaproponowane przykłady tak, aby trafiły do odbiorców, np.:

- być misjonarzem siebie, swojej rodziny i tych wszystkich wśród których jesteśmy... (Pytamy dalej, co to znaczy konkretnie? Co możemy zrobić?)
- poznawać Ewangelię, zachwycić się nią i przyjąć z wiarą...
- żyć Ewangelią...
- budować pokój, sprawiedliwość, miłość, wolność, solidarność...
- modlić się...
- współpracować na rzecz misji np. koła misyjne, kolędnicy misyjni...
- włączyć się w wolontariat misyjny...
- poznawać i wspierać misjonarzy
- pogłębiać świadomość odpowiedzialności za misję
- wspierać misjonarzy np. blogi misjonarzy
- włączać się w akcje okresowe np. Misjonarz na Wielki Post
- ...

Proponujemy uczniom skorzystać z zasobów Internetów na temat misji np. [www.misje.pl](http://www.misje.pl) lub [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl). Zachęcamy, aby uczniowie także samodzielnie poszukali w zasobach internetowych innych stron związanych treściowo z tematem tej katechezy. Możliwości jest bardzo



dużo, aby realizować swoje posłanie misyjne. Trzeba jednak rozpoznawać i podejmować konkretne działania misyjne.

Papież Franciszek wzywa nas, abyśmy odważnie, z radością i szacunkiem głosili Ewangelię i proponowali spotkania z Chrystusem: „Jezus przyszedł do nas, aby nam wskazać drogę zbawienia, i powierzył również nam misję nauczania, aby ją wszyscy poznali, aż po krańce ziemi. Często widzimy, że uwydatnia się i promuje przemoc, kłamstwo, błędy. Sprawą naglącą jest, by w naszych czasach ukazywać piękno życia według Ewangelii poprzez jej głoszenie i świadectwo o niej, czyniąc to także wewnątrz samego Kościoła. W tej perspektywie bowiem ważne jest, aby nigdy nie zapominać o fundamentalnej zasadzie każdego głosiciela Ewangelii: niemożliwe jest głoszenie Chrystusa bez Kościoła. Ewangelizowanie nigdy nie jest aktem odosobnionym, indywidualnym, prywatnym, ale zawsze eklezjalnym”.

Kościół jest misyjny i wszyscy jego członkowie są misjonarzami z polecenia Zbawiciela. Nie możemy się zamykać, powinniśmy być otwarci i aktywni w realizacji misji Chrystusa *słowem, życiem i modlitwą*.

### III. ZAKOŃCZENIE

**Zapis do zeszytu:** Właściwym uzasadnieniem misyjnej działalności Kościoła jest nakaz samego Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,19-20).

Kościół z woli Chrystusa ma charakter misyjny, to znaczy ma przekazywać innym miłość i światło wiary, których sam doświadczył. Pierwszym celem działalności misyjnej jest głoszenie Ewangelii i zakładanie Kościoła tam, gdzie jeszcze nie ma.

Realizacja nakazu misyjnego to obowiązek nie tylko osób duchownych, ale także każdego chrześcijanina, zgodnie z jego powołaniem i możliwościami.

Obowiązek ten na rzecz misji można realizować słowem, życiem i modlitwą.

Jako pracę domową uczniowie mają uzupełnić hasło „Kościół jest misyjny dzisiaj” – słowami, które utrwala i pogłębia treść tej katechety: Kościół jest misyjny – Idźcie i nauczajcie słowem, życiem i modlitwą.

K	O	Ś	C	I	Ó	Ł	J	E	S	T
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---

M	I	S	Y	J	N	Y	D	Z	I	S	I	A	J
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---

## Załącznik nr 1

### Świadectwo misjonarki

**Tekst do wykorzystania w katechezie  
(w zależności od decyzji katechety i potrzeb grupy):**

– Mam na imię Joanna. Pracuję wraz z Ewą w Ugandzie. Misja to nie tylko nowe miejsce, nowi ludzie czy praca, misja to odkrywanie siebie na nowo, poznawanie siebie poprzez różne sytuacje. Moja pierwsza długa misja to służba w Gulu, w Ugandzie. Jestem tutaj od prawie trzech miesięcy i już czuję się jak w domu. Zdążyłam pokochać dzieciaki oraz mamki. Wspaniałe jest to, że każdego dnia uczę się czegoś nowego i zdobywam nowe doświadczenia. Z zawodu jestem nauczycielem, ale do tej pory pracuję jako księgowa. Właśnie dlatego misje są niesamowite, bo odkrywają w nas to, czego o sobie nie wiemy, pozwalają zdobywać nowe umiejętności. Tutaj nauczyłam się spokoju i cierpliwości. Na początku nie byłam zadowolona, że muszę siedzieć w biurze, robić raporty i całą robotę księgową, ale misja wymaga od ciebie przekroczenia siebie, otwartości. Oczywiście, mam w głowie masę pomysłów, które chciałabym zrealizować, ale mam świadomość, że w tym momencie jestem najbardziej potrzebna w biurze.

To, co według mnie jest najważniejsze, to otwartość na rzeczywistość, do której jest się posłanym, na kulturę i drugiego człowieka. Te kilka miesięcy pokazały mi, że najważniejsza jest współpraca. Misja to nie wykonanie swojego ideal-

nego planu, który mam w głowie, to nie indywidualna praca, ale współpraca, współpraca z ludźmi, którzy są stąd, z ludźmi z plemienia Acoli. Nie chodzi o to, żeby przeprowadzić rewolucję, ale o to, by razem stworzyć coś dobrego.

Niedługo rozpocznę współpracę z pobliską szkołą St. Jude Primary School, gdzie będę pracować jako nauczyciel. Ale też planujemy otwarcie szkoły dla dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, by zapewnić im równy dostęp do edukacji, ale też nauczyć pewności siebie, pokazać, że mimo swych niedoskonałości mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie. Nie jest to łatwe zadanie, ale mamy nadzieję, że się uda. Ponadto mój czas zajmują moje kochane dzieci z St. Jude oraz Consolation Home – miejsca dla dzieci niepełnosprawnych. Niesamowite jest to, jak taki mały człowiek może wiele dla ciebie zrobić, wystarczy jeden uśmiech i najgorszy dzień staje się lepszy.

W tradycji różnych plemion jest też nadawanie „mono” (biały człowiek w języku lokalnym) lokalnych imion. I ja też otrzymałam swoje imię: „Lagum”, co oznacza: „Błogosławiona, Szczęśliwa”. Od teraz nazywam się „Lagum Joanna”. Według tradycji, jeśli spotkasz osobę o tym samym imieniu, która jest od ciebie młodsza, musi schwytać lub kupić dla ciebie kurczaka. Jak do tej pory udało mi się spotkać trzy takie osoby, co oznacza, że powinnam dostać trzy kurczaki. Zobaczymy...

Najważniejsze jest, by starać się zrozumieć ich kulturę. Nauczyłam się nie oceniać niczego ani nikogo, bo ludzie mieszkający tutaj wiele lat, znają lepiej tę sytuację, miejsce, więc skoro tak robią, to znaczy, że jest dobrze. Oczywiście, z czasem możemy starać się coś ulepszyć, ale nigdy nic na siłę.

To, co lubię najbardziej, to chodzenie z katechistą do różnych wiosek na wspólną modlitwę z miejscowymi ludźmi. Niezwykłe jest to, że każdego dnia zbierają się w innym miejscu, w innym domu, by razem odmawiać Różaniec, modlić się o pokój na świecie, za siebie nawzajem, za rodziny, wspólnoty... Dla mnie takie spotkania są bardzo ubogacające. Zawsze podziwiam ich wiarę i zapał. Czasem naprawdę bardzo starzy ludzie, używając laski, pokonują kilka kilometrów, by uczestniczyć w modlitwie. Zawsze daje mi to dużą radość, nadzieję, ale też pobudza mnie do działania. Oprócz tego jest to świetna okazja do praktykowania lokalnego języka, którym już staram

się posługiwać, i okazja do spróbowania przepysznych lokalnych dań, które bardzo lubię.

Bardzo dziękuję wszystkim za modlitwę i wciąż się polecam, bo bez modlitwy byłoby bardzo trudno.

Pozdrawiam z gorącego Gulu!  
(za: [www.niedziela.pl](http://www.niedziela.pl))

## Załącznik nr 2

### **Modlitwa za misje** (Ułożona przez kard. H. Newmana)

Panie, Jezu Chryste, Ty jesteś Królem całego świata, nadzieją i oczekiwaniem wszystkich narodów. Wszystkich odkupiłeś drogocenną Krwią. Spójrz łaskawie na wszystkie narody, które rozrzucone są po szerokim świecie i daj im poznanie Twojej Prawdy. Spójrz, o Panie, tylko część ludzkości przyjęła Twoje Imię. Tylko część pełna wiary modli się do Ciebie. Pozwól, aby wszyscy ludzie Ciebie poznali, w Ciebie uwierzyli, Tobie służyli. Ty jesteś naszym życiem i zbawieniem, naszym zmartwychwstaniem, razem z Ojcem i Duchem Świętym Jedyny Bóg na wieki. Amen.

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Z misjonarzami głośmy Chrystusa

**Autor:** ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut. Jeśli temat działalności misyjnej spotka się z dużym odzewem uczniów, katechezę można przeprowadzić podczas 2 godzin lekcyjnych. Wtedy należy więcej czasu poświęcić na poszukiwanie praktycznych wskazówek, jak możemy pomagać misjonarzom.

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uświadomienie młodzieży, jak wielki wkład wnosi Kościół polski w dzieło misyjne,
- rozbudzenie ducha odpowiedzialności za misje.

**Cele szczegółowe:**

- uczeń zdaje sobie sprawę z tego, czym zajmują się misjonarze w świecie.
- uczeń rozumie takie pojęcia, jak „misje”, „misjonarz”.
- uczeń jest świadomy, że winien włączyć się w działalność misyjną wspierając misjonarzy w sposób duchowy i materialny.

**Metody i formy pracy:** dialog, dyskusja, wykład, praca z tekstem, praca z tematycznymi zasobami internetu.

**Pomoce dydaktyczne:** plakat „Z misjonarzami głośmy Chrystusa” na II niedzielę Wielkiego Postu albo inny plakat misyjny, Pismo św. oraz fragment adhortacji papieża Franciszka „Ewangelii Gaudium” (nr 120), dostęp do Internetu: [www.misje.pl](http://www.misje.pl) lub [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl), polityczna mapa świata lub karton z zarysem kontynentów; siedem kartek A4: 2 w kolorze żółtym lub białym, 5 w kolorze fioletowym z napisem: „1 mld ludzi”.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Prowadzący zajęcia wita serdecznie uczniów i zaprasza do wspólnej modlitwy, dostosowanej do okresu liturgicznego. Może to być modlitwa „Ojcze nasz...” oraz w Wielkim Poście 3 razy „Któryś za nas cierpiał rany...”.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Katecheta zapowiada, że Kościół w Polsce, zakorzeniony od 1050 lat, jest Kościołem, który wypełnia mandat misyjny Chrystusa posyłając każdego roku kilkudziesięciu nowych misjonarzy do krajów misyjnych. Podczas dzisiejszej katechezy zajmiemy się misjami prowadzonymi w 97 krajach świata przez misjonarki i misjonarzy z Polski.

### 3. Rozwinięcie:

Katecheta rozdaje uczniom kartkę z danymi statystycznymi dotyczącymi działalności misyjnej (*Załącznik nr 1*), prezentuje mapę świata lub dużą planszę z zarysem wszystkich kontynentów, następnie prosi poszczególnych uczniów, by powiedzieli, na jakich kontynentach można spotkać najwięcej misjonarzy z Polski. Jeśli mamy przygotowaną planszę, prosimy uczniów o zapisanie, ilu misjonarzy pracuje na poszczególnych kontynentach.

#### Katecheta pyta uczniów:

- Ile miliardów ludzi obecnie żyje na świecie? (7 mld)
- Ile miliardów ludzi słyszało o Chrystusie? (2 mld)
- Ilu katolików żyje na całym świecie? (1,2 mld)
- Katecheta prosi u umieszczenie kartek z napisem 1 mld ludzi na poszczególnych kontynentach (2 kartki w Europie jako najbardziej schryścianizowanej).

Widać więc wyraźnie, że nakaz misyjny Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19-20) nadal pozostaje w mocy.

## Następnie katecheta pyta uczniów:

- Czym zajmują się misjonarze w świecie?
- Jak uczniowie wyobrażają sobie rzeczywistość misyjną?

Katecheta prosi, aby ci uczniowie, którzy osobiście znają misjonarzy lub uczestniczyli w spotkaniach z nimi, opowiedzieli krótko, jakich zadań podejmują się misjonarze w świecie?

Całą działalność misyjną można pogrupować na cztery obszary (zgodnie z projektami realizowanymi na misjach przez Dzieło Pomocy „Ad Gentes”):

- *Działalność ewangelizacyjna* (budowanie kościołów i kaplic, stacji misyjnych, kształcenie katechetów, ewangelizacja, tworzenie wspólnot kościelnych, udzielanie sakramentów św.).
- *Działalność charytatywna* (pomoc materialna dla najuboższych, prowadzenie placówek pomocowych, wspieranie ubogich, sierot, chorych i starszych, walka z niedożywieniem i głodem, pomoc dla dzieci ulicy, walka z niewolnictwem).
- *Działalność medyczna* (prowadzenie szpitali i przychodni, walka z AIDS i innymi chorobami zakaźnymi, wychowanie prozdrowotne).
- *Działalność edukacyjna* (prowadzeni przedszkoli i szkół, internatów, stypendia dla ubogiej młodzieży, prowadzeni świetlic i schronisk dla młodzieży).

Podczas rozmowy katecheta prosi uczniów o zapisywanie jej wyników na tablicy lub planszy podzielonej na 4 kwadraty. Schemat tego, czym zajmują się misjonarze posłuży następnie do sporządzenia notatki z lekcji. Jeśli istnieje taka możliwość, można poprosić uczniów, by weszli na stronę internetową [www.misje.pl](http://www.misje.pl) lub [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl) i przyjrzeni się działalności polskich misjonarzy.

Katecheta zwraca uwagę uczniom, że nakaz misyjny został skierowany do całego Kościoła – nie tylko do biskupów, księży, sióstr zakonnych czy też braci zakonnych, ale także do wszystkich wiernych świeckich. Każdy ochrzczony jest misjonarzem. Przypomniał o tym papież Franciszek

w swej adhortacji „Evangeli gaudium”. Katecheta lub wybrany uczeń czyta fragment adhortacji. (*Załącznik nr 2*).

**Następnie katecheta inicjuje dyskusję na temat:**

- Jak możemy razem z misjonarzami głosić Chrystusa?
- W jaki sposób możemy pomagać tym, którzy w krajach misyjnych głoszą Ewangelię i pełnią dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego?

Katecheta zapisuje na tablicy najciekawsze propozycje. Zwraca uwagę na duchowy wymiar pomocy misjonarzom (modlitwa, cierpienie i umartwienia w ich intencji). Stara się nawiązać do plakatu II niedzieli Wielkiego Postu (modlitwa, post, solidarność) lub innego plakatu misyjnego. Prosi o zapisanie sposobów pomagania misjonarzom w zeszycie.

#### **4. Podsumowanie:**

Dzisiejsza katecheza uświadamia nam obowiązek zaangażowania się w misyjną działalność Kościoła. Nikt z nas nie może pozostać obojętny na sytuacje, w jakiej żyją miliony ludzi w krajach misyjnych. Nawet w niewielkim zakresie, ale zgodnie z naszymi możliwościami i wrażliwością, winniśmy i my stać się misjonarzami miłosierdzia dla bliźnich w potrzebie. Nie możemy krytykować innych za obojętność wobec poważnych problemów światowych, a sami pozostać nieporuszeni. Miłość Chrystusa pobudza nas do dzieł miłosierdzia.

### **III. ZAKOŃCZENIE**

Podsumowując zajęcia katecheta zachęci uczniów do okazania solidarności z misjonarzami przynajmniej w jeden z omawianych sposobów. Zachęca, by uczniowie nie pozostali obojętni na tematykę misyjną, ale w Internecie poszukiwali ciekawe strony misyjne. Mogą znaleźć strony prowadzone przez samych misjonarzy lub organizacje ich wspierające. Katechezę trzeba zakończyć modlitwą: „Ojcze nasz...”.



## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

#### POLSCY MISJONARZE I MISJONARKI W ŚWIECIE

*(opr. o. Kazimierz Szymczycha, sekretarz Komisji Episkopatu Polski ds. Misji)*

Poza granicami kraju mamy około 3158 polskich misjonarzy i misjonek. W tej liczbie 2040 posługuje na misjach „ad gentes”, tzn. na terenach uznanych za misyjne przez Kongregację Ewangelizacji Narodów, natomiast około 1000 osób wyjechało do pracy misyjnej na tereny dawnych krajów bloku postsowieckiego. W tej liczbie najwięcej jest zakonników, kapłanów i braci – 1023; sióstr zakonnych – 640; księży diecezjalnych – 302, osób świeckich – 50.

Największą liczbę misjonarzy z Polski wysyłają męskie Zgromadzenia zakonne: Werbiści – 209, Franciszkanie Konwentalni – 90; Franciszkanie – 75; Salezianie – 74; Pallotyni – 72.

Najwięcej sióstr zakonnych na misjach po chodzi ze Zgromadzeń: Franciszkanek Misjonarki Maryi – 54; Służebnice Ducha Świętego – 50; Elżbietanki – 42.

Księża diecezjalni na misjach: diecezja tarnowska – 41; archidiecezja przemyska – 18; archidiecezja katowicka – 14; archidiecezja krakowska – 14; archidiecezja lubelska – 14. Osoby świeckie: diecezja warszawsko-praska – 4; diecezja bielsko-żywiecka – 4; Stowarzyszenie Misji Afrykańskich – 4.

Polscy misjonarze i misjonarki pracują w 97 krajach. Najwięcej z nich pracuje w Afryce – 828 osób. Kraje, w których już od wielu lat znajduje się najwięcej polskich misjonarzy, to: Kamerun – 125; Zambia – 77; Madagaskar – 58; Tanzania – 65; Rwanda – 41; Republika Południowej Afryki – 45 i Demokratyczna Republika Konga – 46. W Ameryce Południowej i Środkowej pracuje 786 misjonarzy i misjonek z Polski. Krajami, w których jest najwięcej polskich misjonarzy, są: Brazylia – 260; Boliwia – 119; Argentyna – 121; Peru – 63 i Paragwaj – 39. W Azji jest 314 polskich misjonarzy. Już od wielu lat najwięcej polskich misjonarzy pracuje w Kazachstanie – 108; Izraelu – 53; Japonii – 29; na Filipinach – 29; Uzbekistanie – 17, na Tajwanie – 14 i w In-

donezji – 12. W Oceanii pracuje 70 misjonarzy. Większość osób pracuje w Papui Nowej Gwinei – 66.

Na misje wyjeżdżają młodzi ludzie w wieku około 30 lat. To pozwala sądzić, że pozostaną tam na dłużej. Średnia wieku naszych misjonarzy i misjonek waha się w granicach 46 lat. Na misjach mamy również 20 biskupów z Polski.

## Załącznik nr 2

„Na mocy otrzymanego Chrztu, każdy członek Ludu Bożego stał się uczniem misjonarzem (por. Mt 28,19). Każdy ochrzczony, niezależnie od swojej funkcji w Kościele i stopnia pouczenia o swojej wierze, jest aktywnym podmiotem ewangelizacji i byłoby rzeczą niestosowną myśleć o schemacie ewangelizacji realizowanym przez kwalifikowanych pracowników, podczas gdy reszta ludu Bożego byłaby tylko odbiorcą ich działań. Nowa ewangelizacja powinna zakładać nowy protagonizm każdego ochrzczonego. To przekonanie przybiera formę apelu skierowanego do każdego chrześcijanina, by nikt nie wyrzekł się swojego udziału w ewangelizacji, ponieważ jeśli ktoś rzeczywiście doświadczył miłości Boga, który go zbawia, nie potrzebuje wiele czasu, by zacząć Go głosić, nie może oczekiwać, aby udzielono mu wiele lekcji lub długich instrukcji. Każdy chrześcijanin jest misjonarzem w takiej mierze, w jakiej spotkał się z miłością Boga w Chrystusie. Nie mówmy już więcej, że jesteśmy «uczniami» i «misjonarzami», ale zawsze, że jesteśmy «uczniami-misjonarzami»” (Franciszek, „Evangelii Gaudium” nr 120).

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Kto wierzy, nie jest nigdy sam

**Autor:** Marta Mielnicka

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- zainteresowanie uczniów Konkursem „Mój szkolny kolega z Misji” oraz zapoznanie ich z problematyką misyjną w oparciu o życiorys Dominiki Szkatuły, misjonarki pracującej w Peru.

### Cele szczegółowe:

- uczeń wie, że należy do Kościoła, który jest wspólnotą wierzących, w której nikt nie powinien być osamotniony lub wyizolowany,
- uczeń wie, że również do niego Chrystus kieruje wezwanie „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19),
- uczeń rozumie pojęcie uniwersalności Kościoła oraz zadania z niej wynikające,
- uczeń pogłębia swoją wiedzę o misjach,
- uczeń zna zasady Konkursu „Mój szkolny kolega z Misji” i czuje się zachęcany do wzięcia w nim udziału.

**Metody i formy pracy:** burza mózgów.

**Środki dydaktyczne:** mapa polityczną świata, tekst życiorysu misjonarki Dominiki Szkatuły, fragment encykliki papieża Franciszka „Lumen fidei” nr 39, regulamin Konkursu „Mój szkolny kolega z misji” ze strony internetowej [adgentes.misje.pl](http://adgentes.misje.pl).

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Rozpoczynamy katechezę od modlitwy „Ojcze nasz” oraz sprawdzenia listy obecności.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Po powitaniu uczniów katecheta zapowiada, że temat spotkania brzmi: „Kto wierzy, nie jest nigdy sam”.

### 3. Rozwinięcie:

Zwykle akcentuje się osobisty wymiar wiary, chociaż podczas Mszy świętej w Dzień Pański uroczyste mówimy: „Wierzę w Jednego Boga...”. To prawda, że akt wiary jest dziełem całego człowieka: jego intelektu, uczuć i woli. Jednak nie można zapominać, że wiara ma charakter wspólnotowy. Nikt, kto wierzy nie jest w swej wierze osamotniony. Przynależymy do wielkiej wspólnoty chrześcijan rozmaitych wyznań. To, że jesteśmy chrześcijanami, zawdzięczamy Bogu i naszym bliźnim. Mamy obowiązek nie tylko pogłębiać naszą wiarę. Zgodnie z nakazem Jezusa: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19) musimy się nią dzielić.

Katecheta poleca uczniom, by znaleźli przykłady dzielenia się wiarą z innymi (burza mózgów) i zapisuje na tablicy. Podsumowując burzę mózgów, stwierdza, że Jezus zadbał o to, by nikt nie był sam w wierze. Wiara jest rzeczywistością dynamiczną. Mamy ją rozwijać w sobie i dzielić się nią z innymi. Podsumowując tę część katechezy, prowadzący prosi jednego z uczniów o przeczytanie fragmentu encykliki „Lumen fidei” nr 39 (*Załącznik nr 1*).

Jednym z naszych zadań jest dzielenie się wiarą z innymi. W świecie żyje 2,2 mld chrześcijan (34% populacji). Większość ludzi żyjących współcześnie nie słyszała o Chrystusie i nie zetknęła się z Kościołem. W dalszym ciągu potrzebne są misje wśród narodów Azji, Afryki i Ameryki Południowej, które pełnią także ważną rolę cywilizacyjną. Misjonarki i misjonarze głoszą Ewangelię oraz wspierają rozwój tych społeczeństw. Na miejscach powstają szkoły, szpitale, sierocińce i domy opieki. Misjonarze pomagają najuboższym dzieciom i młodzieży w zdobyciu wykształcenia i zawodu.

Uczą uprawy roli oraz troski o zdrowie. Podejmują się negocjacji pokojowych pomiędzy zwaśnionymi plemionami. Trzeba, abyśmy nie tylko widzieli Kościół w Polsce – ale dostrzegali ogromną rodzinę wierzących w całym świecie. Misjonarki i misjonarze mają prawo do naszego wsparcia modlitewnego i materialnego. W Kościele nikt nie powinien być pozostawiony sam sobie. Dlatego trzeba, byśmy poznawali rzeczywistość misyjną.

Katecheta dzieli młodzież na 5 grup i każdej daje fragment świadectwa misjonarki świeckiej Dominiki Szkatuły pracującej w Peru. Informuje uczniów, że na misje mogą wyjeżdżać również świeccy, i pani Dominika jest jedną z 60-ciu osób z Polski, które od wielu lat pracują na misjach. (*Załącznik nr 2*). Uczniowie mają chwilę na zapoznaniem się z tekstem, a potem referują to, co przeczytali. Ważne jest zachowanie chronologii opowiadanych wypadków.

Katecheta prezentuje informacje dotyczące Konkursu „Mój szkolny kolega z Misji” odwołując się do regulaminu konkursu zamieszczonego na stronie Dzieła Pomocy „Ad Gentes”. Zachęca do zainteresowania się tym konkursem, ukazując go jako szansę pogłębienia wiedzy o współczesnym Kościele. Zwraca uwagę na kategorie konkursowe (literacka, plastyczna, muzyczna i charytatywna).

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta prosi o zapisanie tematu do zeszytu: „Kto wierzy, nie jest nigdy sam”.

**Notatka:** Kościół jest wspólnotą wierzących. Wiara ma charakter osobisty (ja wierzę) i społeczny (wierzę wraz z innymi i dzięki nim). Chrześcijanin jest odpowiedzialny za dzielenie się swą wiarą z innymi. Konkretnym przejawem naszej troski jest zaangażowanie się w dzieła na rzecz misji. Trzeba wspierać misjonarki i misjonarzy modlitwą i ofarami.

**Zadanie domowe (do wyboru):** Napisz list do pani Dominiki Szkatuły. Wyraż w nim swoje odczucia i emocje, które zrodziła w tobie prezentacja na temat jej pracy pośród Indian w Peru.

Wykonaj pracę plastyczną na temat: „Kto wierzy, nie jest nigdy sam” w formie rysunku (węgłem, kredką itp.) lub obrazu (akwarelą, farbą olejną itp.), format pracy nie może przekraczać wielkości formatu A3 (29,7×42 cm).

Katecheta może podać adres internetowy strony, na której uczniowie znajdą dokładne informacje o konkursie ([www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl) oraz [www.misje.pl](http://www.misje.pl)) a także zadeklarować pomoc tym, którzy zechcą wziąć udział w konkursie.

Spotkanie należy zakończyć modlitwą za misjonarzy.

## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

Franciszek, Encyklika „Lumen fidei” nr 39

„Nie można wierzyć samemu. Wiara nie jest tylko indywidualnym wyborem dokonującym się we wnętrzu wierzącego, nie jest odizolowaną relacją między «ja» wiernego i «Ty» Boga, między autonomicznym podmiotem i Bogiem. Ze swej natury otwiera się ona na «my», wydarza się zawsze we wspólnocie Kościoła. Przypomina nam o tym dialogowana forma Credo w liturgii chrzcielnej. Wiara wyraża się jako odpowiedź na zaproszenie, na słowo, którego należy słuchać i które nie pochodzi ode mnie, i dlatego włącza się w dialog, nie może być jedynie wyznaniem, które płynie od jednostki. Można odpowiedzieć w pierwszej osobie: «wierzę», tylko dlatego, że należy się do wielkiej wspólnoty, tylko dlatego, że mówi się również «wierzymy». To otwarcie na eklezjalne «my» dokonuje się zgodnie z otwarciem cechującym miłość Bożą, która nie jest tylko relacją między Ojcem i Synem, między «ja» i «ty», lecz w Duchu jest także «my», wspólnotą osób. Dlatego właśnie ten, kto wierzy, nie jest nigdy sam, i dlatego wiara dąży do tego, by się rozpowszechniać, zapraszać innych do swej radości”.

## Załącznik nr 2

### Tekst dla grupy I

Nazywam się Barbara Dominika Szkatuła. Pochodzę z parafii pod wezwaniem św. Królowej Jadwigi w Krakowie-Krowodrzy. Dziś, po 32 latach pracy na misjach w peruwiańskiej Amazonii odnoszę wrażenie, że jestem jakby zawieszona między dwoma światami: tym stąd, z polskiego Krakowa i tamtym znad Amazonki.

Obecnie żyję już dłużej w dżungli, niż w Polsce. Staram się żyć podobnie do ludzi dżungli. W ich zwyczajach i kulturze czuję, że przynależę do nich. Mówię tak jak oni, dzielę ich radości i smutki, jestem jakby małym żółwiem (tak bowiem nazywają ludzi z dżungli). Nie przeszkadzają mi komary ani inne insekty. Kocham słońce, światło i gorąco tak wilgotne, aż pot ze mnie spływa. Raczej się nie boję dżungli ani jej duchów ani jej stworzeń, ale fizycznie jestem inna, nie mogę zmienić koloru skóry, nadal jestem biała, z niebieskimi oczami. W Europie już nie znalazłabym miejsca. Jest mi coraz bardziej obca i niezrozumiała. Nieustająca pogoń, walka o władzę, bogactwo, nadmiar mediów, wszyscy mówiący naraz itd. Tak, nie jestem ani stamtąd, ani stąd.

Przed wyjazdem do Peru dwa lata pracowałam katechizując w Kościele Polskim w Wiedniu. 21 listopada 1982 roku, dokładnie w Uroczystość Chrystusa Króla, zostałam przez księży i wspólnotę polonijną posłana do dalekiego Peru. Jechałam na misje zaproszona przez biskupa kanadyjskiego, Lorenzo Guibord, do Wikariatu św. Josefa znad Amazonki.

Nie za bardzo mogłam sobie wyobrazić statusu misjonarki świeckiej. Nie miałam wtedy żadnego przykładu takiej osoby. Zrywałam ze schematami, z jakimiś tradycjami. Ale ponieważ moją dewizą życia były i nadal nią pozostały słowa św. Pawła, w które głęboko uwierzyłam: „Wszystko mogę w tym, który mnie umacnia”, jechałam pełna nadziei.

### Tekst dla grupy II

W końcu 1985 roku zostałam zaproszona przez biskupa do pracy w San Pablo, innej stacji misyjnej, w tym samym Wikariacie. Okazało się, że ta parafia jest

specjalna, nie tylko u nas, ale w całym Peru. Tu znajdowało się leprosorium dla trędowatych, które dla poszanowania tych ludzi nazywano Domem św. Józefa. Dom ten gromadził ponad 20 chorych, a cała reszta po prostu mieszkała w domach, ze swoimi rodzinami. Sytuacja nie była łatwa. Biskup zmienił moje miejsce pracy, bo w San Pablo ks. Ernesto z Kanady pracował jakkolwiek z trzema siostrami, ale jedynie zajmowali się sprawą chorych, a pozostawała praca duszpasterska w innych aspektach wśród ludności ponad 20 wiosek wokół San Pablo. Przeszłość tych mieszkańców ciążyła niezmiernie na ich rozwoju. Może nawet do dziś uważają, szczególnie starsi, że trąd ich spotkał z powodu kary Bożej. Zaczęłam tworzyć grupy dziecięce i młodzieżowe, z którymi organizowaliśmy ciekawe programy artystyczne, religijne, i przedstawialiśmy je chorym w Domu św. Józefa. Niezwykła była ich radość. Starłam się wraz z młodzieżą podnieść ich poczucie godności i chęć dowartościowania się. Tymczasem w Parafii Tacsha Curaray zmarł misjonarz, jedyny którego miała ta wioska, i ludzie wymagali od biskupa kogoś w zastępstwo. Ponieważ ja nie miałam specjalnych trudności do zmiany miejsca, kilka ciuszków, książek, gitara pod pachę i żadnych przełożonych siostr, biskup ponownie poprosił mnie o pomoc.

### Tekst dla grupy III

Po 7 latach pracy w San Pablo dostałam się do Parafii Tacsha Curaray leżącą nad rzeką Napo, nie jak ostatnie dwie nad Amazonką. Napo to jedno z większych dorzeczy Amazonki. Wszelki transport odbywa się rzekami i tylko rzekami. Nie ma żadnych dróg. Tutaj jak zwykle zajęłam się moimi „specjalnościami”: animatorami, wspólnotami, młodzieżą i dziećmi. Zainspirowałam pracę wśród kobiet, ale szybko ją „sprzedałam” dobrej pani pielęgniarce, która szczerze chciała pomóc. Więcej zobowiązań podejmować nie mogłam.

Stałam się ponownie odpowiedzialna za parafię. Kiedyś mogłoby mi się wydawać to nie do pomyślenia, ale w konkretnych warunkach staje się normalne i zrozumiałe. Stało się czymś naturalnym udzielanie Komunii świętej, chrztu, co oczywiście u nas w Polsce może dziwić. I już nigdy nie zabierałam miejsca animatorom w odprawianiu nabożeństw. Dawałam z siebie wszystko, aby ich dobrze przygotować do niedzielnego głoszenia Ewangelii, ale to oni stawali przy ołtarzu. Pracowałam w Tacsha Curaray 7 lat. Podczas tego okresu zo-



stałam odpowiedzialna za koordynację duszpasterstwa młodzieży w Wikariacie, a potem w całym Regionie Dżungli, co oczywiście przysporzyło mi pracy i wyjazdów. Ale było warto. Nie miałam pojęcia jak podołam tak ważnym zadaniom, przygotowaniem materiałów dla tej młodzieży, książek, organizowanie kongresów, czy koordynowanie prac z siedmioma biskupami. Każdy na odległość od 2 do 5 dni podróży statkiem. Ale to był dobry strzał. Pomógł mi on bardzo w tym niekończącym się nigdy procesie inkulturacji. Podróżowałam z młodzieżą, poznawałam ją i z nimi innych i coraz bardziej ich kulturę, jej wartości. Młodzież jest otwarta, ruchliwa, chętna do przyjaźni i naprawdę polubiliśmy się. Dzięki nim zostałam zawsze młoda i ciągle energiczna.

### Tekst dla grupy IV

W roku 2000 biskup postanowił założyć nową parafię pod wezwaniem św. Róży z Limy w Mazán, nad tą samą rzeką Napo. Potrzebował do niej przynajmniej dwie misjonarki, bo księża już się dawno „skończyli”. Znowu propozycja nie do odrzucenia: „Czy nie zechciałabyś pomóc mi w tym? Ty już masz doświadczenie...”. W marcu 2000 roku po powrocie z kolejnych wakacji w Polsce, zostałam odpowiedzialna za tę nową parafię. Pomagała mi na początku nauczycielka z tej samej wioski, a po roku miałam jeszcze dwie koleżanki misjonarki. Jedna z nich to Dorota Koziel, Polka, a druga to Jaineth, katechetka świecka z Mazán, którą biskup włączył do ekipy misjonarskiej. Ona była naszą wychowanką. Wyrwałam w Mazán następnym 6 lat. Zaangażowałam się tutaj dużo bardziej w duszpasterstwo socjalne, szczególnie obronę środowiska naturalnego, głównie Puszczy Amazońskiej. Katechezę dzieci przejęła Jaineth.

Zorganizowaliśmy w parafii liderów socjalnych, czyli ludzi, którzy ze specjalną odwagą i zainteresowaniem organizują i uświadamiają innych w obronie swoich praw przed niszczycielską działalnością wielkich mafii, nielegalnego wycinania drzew, mafii przemytników narkotyków i wielkich koncernów naftowych. Te ostatnie zarażają wody naszych wiosek, zatruwają ryby, podstawową potrawę dla tych ludzi. Powodują także choroby, bowiem w tej rzece ludzie się kąpią i używają jej do picia i gotowania.

A teraz czas na „velada” – idziemy się pomodlić do Pana poprzez pieśń i taniec. Danzamos trwa całą noc, aż przyjdzie świt i przy ostatnich dźwiękach bęben-

ków i puszczalek ludzie rozejdą się do domów. Pomimo olbrzymiego w całej historii Amazonii uciskania i niszczenia Indian, nie przestali nigdy tańczyć i śpiewać. Posiadają jakąś niezwykłą moc, radość, których powodów trzeba się by było doszukiwać długo i głęboko. Chyba po prostu wiedzą, że Bóg ich bardzo kocha.

## Tekst dla grupy V

Przyszedł rok 2005, wpadłam w następną przygodę. Od kilku już lat biskup proponował mi objęcie funkcji wikariuszki duszpasterstwa, ale wymigiwałam się, a na początku nawet myślałam, że on sobie ze mnie żartuje. Wiedziałam, że tę funkcję pełnili zawsze księża. Pomyślałam, że może na tym etapie mojego życia, Pan Bóg chce ode mnie takiej posługi. Wierząc, że Kościół docenia rolę kobiety, że równie dobrze może ona apostołować jak kapłani, zgodziłam się na tę nową funkcję koordynowania duszpasterstwa w Wikariacie. Mam już za sobą ponad dwa lata tej działalności. Zostałam uwolniona z parafii dla pełnego wykonywania nowych zadań. To co robię było zupełnie nieznanne ani mnie, ani poprzednikom. Nie idzie mi tak źle i jak na razie jeszcze cieszę się zaufaniem biskupa. Wyjeżdżam na wizytacje parafii. Mamy ich dzisiaj już szesnaście, po granice z Kolumbią, Brazylią i Ekwadorem. Odległości pokonuję małymi samolotami, wodolotami, albo motorówkami. Oplwam wszystkie parafie w ciągu pół roku. Drugą połowę dedykuję na organizowanie zebrań, spotkań, kongresów, komisji czy kursów formacyjnych. Kiedy wracam to gdzieś muszę „przycumować”. Mieszkam więc obecnie w Iquitos, stolicy naszej dżungli. Ale biuro nie jest moim powołaniem, robię tyle ile jest konieczne, a potem znowu w drogę, znowu do lasu, gdzie czuję się najszcześliwsza, blisko ludzi, natury i Boga, tzn. im dalej od miasta, od cywilizacji...

Myślałam kiedyś, co oznacza dla mnie te 32 lata na misjach. Niezaprzeczalnie dar wdzięczności Bogu i ludziom, którzy pomogli mi wybrać ten oto sposób na życie, który mnie pasjonuje, realizuje całkowicie i napęłnia niezwykłą radością. A ponadto troszkę nauczyłam się umniejszać, aby On wzrastał. Ludzie świeccy stają się protagonistami swojej własnej ewangelizacji.

Informacje o Dominice Szkatule, misjonarce świeckiej w Peru:  
[www.janpawel2.pl/centrumjp2/93-misjonarka-barbara-dominika-szkatua](http://www.janpawel2.pl/centrumjp2/93-misjonarka-barbara-dominika-szkatua)

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Polscy misjonarze męczennicy z Peru

**Autor:** ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel główny:

- uczeń poznaje postacie polskich męczenników z Pariacoto w Peru o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka.

### Cele szczegółowe:

- uczeń zna współczesne dziedzictwo misyjne.
- uczeń angażuje się w pomoc misjom.

**Metody i formy pracy:** wykład, praca w grupach, zadanie typu prawda/fałsz.

**Pomoce dydaktyczne:** strona internetowa [www.meczennicy.franciszkanie.pl/franciszkanie-w-kraju-inkow/](http://www.meczennicy.franciszkanie.pl/franciszkanie-w-kraju-inkow/), [www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto](http://www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto), prezentacja multimedialna przygotowana przez katechetę.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Rozpocznijmy katechezę modlitwą w intencji misji. W sposób szczególny prosimy Boga w intencji młodych Kościołów misyjnych, aby wzrastały w świętości. „Ojcie nasz...”

### 2. Wprowadzenie

Kościół w Peru ma swoich pierwszych błogosławionych. 5 grudnia 2015 roku w Chiambote zostali ogłoszeni błogosławionymi dwaj polscy franciszkanie, misjonarze z Pariacoto oraz włoski ks. Alessandro Dordi. Zostali oni zamordowani przez terrorystów ze „Świętlistego Szlaku” z powodu

nienawiści do wiary. Uroczystość beatyfikacyjna była wielkim świętem zarówno misjonarzy, którzy nadal pracują w tym kraju, jak i miejscowego Kościoła, który cieszy się z wyniesienia na ołtarze głosicieli Ewangelii. Myślę, że do obu męczenników odnosi się powiedzenie Chrystusa: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje” (J 15,12-16).

### 3. Rozwinięcie:

„Pariacoto – niewielka miejscowość położona w Andach na wysokości 1 200 m. n. p. m. – to właśnie tutaj rozpoczęła się historia obecności franciszkanów w Peru. Pierwszymi misjonarzami, którzy rozpoczęli tam pracę byli o. Jarosław Wysoczański, o. Zbigniew Strzałkowski oraz o. Michał Tomaszek. Misja w Pariacoto została oficjalnie otwarta 30 sierpnia 1989, w uroczystość św. Róży z Limy – patronki Peru.

Parafia obejmowała swoim zasięgiem ponad 70 wiosek, rozsianych na wysokościach do 4000 m. n. p. m. Misjonarze przepowiadali tam Dobrą Nowinę zarówno słowem, jak i czynem. Franciszkanie w Pariacoto głosili katechezy, sprawowali sakramenty, a także organizowali szkolenia w zakładaniu sieci wody pitnej i uczyli profilaktyki zdrowotnej. Wraz z Caritasem dostarczali pomoc żywnościową w parafii. Jednak przede wszystkim byli do dyspozycji tamtejszych ludzi, gotowi by ich wysłuchać i im towarzyszyć.

Początki obecności misyjnej franciszkanów z Polski w Pariacoto przebiegały w czasie, gdy maoistyczna organizacja „Świętlisty Szlak” prowadziła w Peru wojnę domową przeciwko siłom rządowym. Działania duszpastersko-charytatywne misjonarzy zostały uznane przez terrorystów jako szkodliwe dla rozwoju planowanej przez nich rewolucji. 9 sierpnia 1991 r. partyzanci zamordowali o. Zbigniewa i o. Michała. To tragiczne wyda-

rzenie na pewien czas przerwało regularne duszpasterstwo w Pariacoto. Franciszkanie sporadycznie, i najczęściej w tajemnicy, przyjeżdżali do misji ze stolicy Peru, z Limy, gdzie półtora roku wcześniej, w lutym 1990 r. przyjęli parafię i rozpoczęli pracę. Pierwszym proboszczem w Limie został o. Szymon Chapiński.

Męczeńska krew przelana przez o. Michała i o. Zbigniewa zaczęła wydawać pierwsze owoce. Do Peru zaczęli przyjeżdżać franciszkańscy misjonarze, którzy poruszeni przykładem życia zamordowanych współbraci, zapragnęli pracować w tym kraju. Wiosną 1994 r. do Pariacoto przybył z Boliwii o. Stanisław Olbrycht. Był pierwszym franciszkaninem, który zaczął tam regularną pracę po śmierci męczenników” (za: [www.meczenicy.franciszkanie.pl/franciszkanie-w-kraju-inkow/](http://www.meczenicy.franciszkanie.pl/franciszkanie-w-kraju-inkow/)).

Katecheta dzieli uczniów na cztery grupy. Każda otrzymuje tekst wraz z pytaniami.

**Grupa I** – Wspomnienie o misjonarzach (*Załącznik nr 1*)

**Grupa II** – Wspomnienie o misjonarzach (*Załącznik nr 2*)

**Grupa III** – Oskarżenia (*Załącznik nr 3*)

**Grupa IV** – Męczeństwo (*Załącznik nr 4*)

#### 4. Podsumowanie:

Dwaj męczennicy-misjonarze z Pariacoto do końca ukochali Boga i ludzi, do których zostali posłani. Wykazali się wielkim męstwem pozostając wśród ludności i nie uciekając przed zagrożeniem. Ich śmierć można postrzegać w kategoriach ofiary za zbawienie Peruwiańczyków. Misjonarze byli świadkami miłości Chrystusa, tak wielkiej, że ogarniającej nawet nieprzyjaciół.

Na grobie dwóch męczenników mieszkańcy umieścili napis:

„Firmes en la Fe – Mocni w wierze,  
Ardientes en la Caridad – Płonący miłością,  
Mensajeros de la Paz – Posłańcy pokoju,  
Hasta el martirio – Aż do męczeństwa”.

Franciszkanie nadal pracują w Peru, w Pariacoto. Możemy pomóc im duchowo modląc się za nich.

Katecheta poleca uczniom rozwiązanie zadania typu prawda/fałsz (*Załącznik nr 5*).

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta prosi o zapisanie tematu do zeszytu: Polscy misjonarze męczennicy z Peru. W ramach pracy domowej uczniowie winni wejść na stronę internetową [www.mecennicy.franciszkanie.pl](http://www.mecennicy.franciszkanie.pl) – by pogłębić swą wiedzę o misjonarzach oraz współczesności Pariacoto.

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### **Świadectwo o. Jarosława Zachariasza, prowincjała franciszkanów**

„Pamiętam, jak o. Tomaszek wyjeżdżał na misję. Był pełen nadziei i ciekawości tego, co go tam spotka. Bardzo się cieszył, powtarzał, że to spełnienie woli Bożej. Parafia, do której trafili polscy zakonnicy, okazała się bardzo rozległa. Składa się z 73 wiosek rozsianych na powierzchni odpowiadającej mniej więcej polskiemu Tatrom razem z Podhalem. Niektóre z tych wiosek położone są na znacznych wysokościach i można do nich dotrzeć tylko piechotą lub na koniu.

Do najdalszych – jedzie się konno całą dobę, więc kapłan zjawia się tam średnio raz w roku. A przed przybyciem Polaków nie było go na terenie parafii wcale – nabożeństwa prowadziły siostry zakonne. „Teraz chcemy kapłana, bo kapłan podnosi i pokazuje nam Pana Jezusa” – mówili mieszkańcy Pariacoto. Misjonarze docierali więc z chlebem – eucharystycznym i powszednim – do kąd tylko mogli, równocześnie tworząc szkołę dla katechistów, którzy mogliby w soboty i niedziele gromadzić ludzi wokół słowa Bożego nawet w najdalszych

zakątkach parafii. Nie było to jedyne zadanie, jakie czekało na franciszkanów.

W tym czasie w Peru panowały susza i epidemia cholery, misjonarze musieli więc zająć się działalnością charytatywną. Z miejscową Caritas prowadzili programy żywnościowe, koordynowali budowę instalacji wodnej, kanalizacji, dróg, uruchomili agregat prądowłoczy. Sprowadzili lekarzy i pielęgniarki, by uczyli Indian, jak ustrzec się cholery. Organizowali leki i transportowali chorych do szpitala” (za: [www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto](http://www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto)).

- Czyjm zajmowali się misjonarze franciszkańscy w Pariacoto?
- Na czym polegała działalność charytatywna misjonarzy?

## Załącznik nr 2

### Świadectwo o. Jarosława Wysoczańskiego, przełożonego z Pariacoto

„W służbę chorym zaangażował się zwłaszcza o. Zbigniew Strzałkowski, pochodzący z Zawady koło Tarnowa. W Peru chory często skazany był na leczenie ziołami czy innymi tradycyjnymi sposobami. Zbyszek, o czym dowiedziałem się później, służył w ukryciu wielu z nich. Nigdy nie zapomnę, jak po jego śmierci jeden z Indian mówił do mnie ze łzami w oczach: „Proszę ojca, on mi uratował nogę, która była cała w gangrenie. Ja przeżyłem, a jego dzisiaj nie ma wśród nas. Dlaczego?”. Z kolei pochodzący z Łękawicy na Żywiecczyźnie o. Michał Tomaszek chodził od domu do domu, organizując duszpasterstwo dzieci i młodzieży. Musiał najpierw przekonać ich rodziców, którzy nigdy nie mieli na stałe kapłanów, że jest czymś ważnym tworzenie wspólnoty i spotkanie się, zwłaszcza w niedzielę na Eucharystii. Kiedy kończył swoje życie, kościół był pełen dzieci, z którymi wcześniej celebrował Eucharystię, którym czytał Biblię i które nauczył śpiewać. Za to mieszkańcy bezskutecznie próbowali nauczyć o. Michała innych rzeczy: „Ciągle jestem «dziwakiem» w dobrym znaczeniu, bo alkohol nadal mi nie smakuje, papierosów nie palę i dochodzi problem peruwiański: nie tańczę. Tutejsi ludzie chcą mnie przekonać, że powinienem tańczyć, ale im wiele razy tłumaczyłem, że bez tego można się zbawić” – pisał w liście do rodziny. Zamiast tańca proponował Peruwiańczykom Różaniec (za: [www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto](http://www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto)).

- Jak zapisali się w pamięci miejscowej ludności franciszkanie?
- Na co zwracał szczególną uwagę o. Michał?

### Załącznik nr 3

„Zakonnicy, wyjeżdżając z komunistycznej Polski pod koniec lat 80. ub. wieku, nie mogli wziąć niczego ze sobą do Peru. Indianie szybko ich ubóstwo zauważyli i zaczęli dzielić się wszystkim, co mieli. Tak tworzyła się wspólnota. Nie było to w smak terrorystom ze Świetlistego Szlaku (Sendero Luminoso), maoistowskiej partyzantki działającej na terenie Peru. Ta istniejąca od późnych lat 60. organizacja była zlepkiem różnych lewicowych urojeń. Czerpała z dorobku Mariátegui, Marksa, Lenina i Mao Tse-tunga, stawiając sobie za cel zastąpienie „burżuazyjnych” instytucji peruwiańskich chłopskimi rządami rewolucyjno-komunistycznymi. Chciała tego dokonać na drodze zbrojnej. Dlatego w 1980 r. członkowie ugrupowania pod wodzą Abimaela Guzmána wywołali w kraju krwawy konflikt, w którym przez dwanaście lat uczestniczyli jako główny przeciwnik rządu. W tym czasie organizowali ataki na infrastrukturę krajową, policję, wojsko, ale także na cywilów, których zastraszali. W rezultacie „wojny ludowej” śmierć poniosło blisko 70 tys. Peruwiańczyków, a kraj pogrążył się w ogromnym kryzysie. Nic więc dziwnego, że Guzmána nazywano odtąd Pol Potem Andów. Członkowie Sendero Luminoso starali się podporządkować sobie ludność, tak by była gotowa do wywołania wielkiej rewolucji, która miała ogarnąć najpierw Peru, potem Amerykę Południową, a na końcu cały świat. Natomiast o. Zbigniew i o. Michał swoją działalnością duszpasterską i charytatywną „usypiali świadomość rewolucyjną”. Właśnie postępując się takim oskarżeniem, zbrodniarze z Sendero Luminoso otoczyli klasztor, związali ojców i wywieźli samochodami za miasteczko. Tam zabili ich dwoma strzałami w tył głowy. Przy ich ciałach zostawili informację: „Tak umierają lizusy imperializmu. Niech żyje Ludowe Wojsko Partyzancie”. O. Zbigniew miał wówczas 33 lata, o. Michał – 31” [za: [www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto](http://www.gosc.pl/doc/2352393.Meczennicy-z-Pariacoto)].

- Kim byli oprawcy misjonarzy i jakimi zasadami się kierowali?
- O co oskarżano misjonarzy?



### Męczeństwo

„Polscy zakonnicy byli kilka razy ostrzegani wprost, w sposób niepozostawiający wątpliwości: albo się wyniesiecie z Pariacoto, albo was zabijemy. Mieli świadomość zagrożenia, nie chcieli się jednak wycofać.

9 sierpnia 1991 roku w Pariacoto pojawili się uzbrojeni, zamaskowani terroryści: «Jesteśmy towarzysze, chcemy rozmawiać z ojcami». Wyszedł do nich Zbigniew.

– Z relacji świadków wynika, że dalej potoczył się dialog zdumiewająco podobny do tego, jaki miał miejsce podczas przesłuchania Pana Jezusa. Zbyszek z wielkim męstwem, z niezwykłą stanowczością odpowiadał na pytania terrorystów. Przykładowo, kiedy chcieli oni zabrać ze sobą także dwóch postulantów, czyli kandydatów do zakonu, Zbyszek zdecydowanie odpowiedział: «Nas przyszliście wziąć, nas weźcie, ich zostawcie». Tamci nalegali dalej. Zbyszek na to: «Nie, oni nie». Ostatecznie terroryści ustąpili. Takich momentów było jeszcze kilka – opisuje tamte dramatyczne chwile ojciec Pobiedziński.

W końcu terroryści związali obu franciszkanów i wywieźli ich za miasto.

– Od chwili porwania do momentu śmierci minęły ponad trzy godziny. Przez cały ten czas toczyła się rozmowa. Terroryści nakłaniali zakonników do rezygnacji z misji i przekonywali ich, że religia to opium dla ludu. Michał i Zbyszek katechizowali ich zaś pod lufami. I jestem mocno przekonany, że oni tym terrorystom zdążyli jeszcze przekazać dużo dobrego – uważa ojciec Pobiedziński.

W końcu odczytano sentencję wyroku. Zakonników nazwano w nim «ślugusami imperializmu» i oskarżono o opóźnianie rozwoju rewolucji. Dowód? Z Chrystusem i wiarą ojcowie głosili pokój i czynili dzieła miłosierdzia, czym usypiali świadomość rewolucyjną Indian, a także upokarzali ich, rozdając żywność imperialistycznego pochodzenia.

Około godziny 9 wieczorem dokonano pospiesznej egzekucji. Ojcowie wraz z wójtem z Pariacoto zostali zabici w pozycji leżącej twarzą do ziemi w nastę-

pującej kolejności: o. Michał, wójt, o. Zbigniew. O. Michał otrzymał dwa strzały w tył głowy, podobnie wójt, natomiast o. Zbigniew jeden strzał w okolicę ucha i drugi w środkową część kręgosłupa. Na plecach o. Zbigniewa, który był związany, terroryści pozostawili napis w języku hiszpańskim: «W ten sposób umierają pupilkowie imperializmu» [za: [www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZM/franciszkanscy\\_m1991.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/Z/ZM/franciszkanscy_m1991.html)].

- Dlaczego misjonarze nie uciekli z Pariacoto?
- Jak zachowywali się zakonnicy w ostatnich godzinach swego życia?

### Załącznik nr 5

	PRAWDA	FAŁSZ
Męczennicy z Pariacoto zginęli 9 sierpnia 1991 r.		
Misjonarze zajmowali się pracą charytatywną wśród najuboższych Indian.		
Misjonarze byli obywatelami peruwiańskimi.		
Obu misjonarzy i wójta Pariacoto zamordowali terroryści z organizacji „Światlisty Szlak”.		
Beatyfikacja męczenników odbyła się w Rzymie.		
Jeszcze żyją ci, którzy byli świadkami ich męczeństwa.		
Mieszkańcy Pariacoto nie zapomnieli o bohater-skich misjonarzach, odwiedzali ich grób i modlili się o ich beatyfikację.		

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Objawienia Matki Bożej w Guadalupe

**Autor:** ks. Marek Matusik

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uczeń poznaje objawienia Matki Bożej z Guadalupe u początku ewangelizacji Meksyku.

**Cel szczegółowy:**

- uczeń wie, że objawienia maryjne przyczyniły się do ewangelizacji Ameryki Łacińskiej,
- uczeń uzasadnia tezę o pokojowym charakterze ewangelizacji Meksyku.

**Metody i formy pracy:** wykład, uzupełnianie tekstu.

**Pomoce dydaktyczne:** obraz Matki Bożej z Guadalupe, karteczki dla uczniów z tekstem do uzupełnienia (luki), strony internetowe o objawieniach w Guadalupe.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Podczas dzisiejszej katechezy zapoznamy się z objawieniami Matki Bożej w Guadalupe, w Meksyku. Dlatego rozpoczniemy modlitwą św. Jana Pawła II do Matki Bożej (*Załącznik nr 1*)

### 2. Wprowadzenie:

Jednym z najbardziej znanych w świecie sanktuariów maryjnych jest Guadalupe w Meksyku. Każdego roku pielgrzymują do tego miejsca miliony wiernych, przybywających tu nie tylko z obu Ameryk, ale i Europy, Azji i Afryki. Objawienia maryjne, jakie miały tu miejsce u początku

ewangelizacji Meksyku przyczyniły się do szybkiego wzrostu chrześcijaństwa na tych ziemiach. Obraz Matki Bożej stał się najlepszą katechezą dla Indian. Maryja pozyskała dla wiary miliony Indian.

Chociaż obraz sam w sobie jest pewną tajemnicą (należy do wizerunków nie ludzką ręką uczynionych) i nikt nie potrafi wyjaśnić sposobu jego powstania, zajmiemy się wpływem objawień na ewangelizację Indian.

### 3. Rozwinięcie:

„Jak głosi tradycja, 12 grudnia 1531 roku Matka Boża ukazała się Indianinowi św. Juanowi Diego. Mówiła w jego ojczystym języku nahuatl. Ubrana była we wspaniałą strój: w różową tunikę i błękitny płaszcz, opasana czarną wstęgą, co dla Azteków oznaczało, że była brzemienna. Zwróciła się ona do Juana Diego: «Drogi synku, kocham cię. Jestem Maryja, zawsze Dziewica, Matka Prawdziwego Boga, który daje i zachowuje życie. On jest Stwórcą wszechrzeczy, jest wszechobecny. Jest Panem nieba i ziemi. Chcę mieć świątynię w miejscu, w którym okażę współczucie twemu ludowi i wszystkim ludziom, którzy szczerze proszą mnie o pomoc w swojej pracy i w swoich smutkach. Tutaj zobaczę ich łzy. Ale uspokoję ich i pocieszę. Idź teraz i powiedz biskupowi o wszystkim, co tu widziałeś i słyszałeś».

Początkowo biskup Meksyku nie dał wiary Juanowi. Juan więc poprosił Maryję o jakiś znak, którym mógłby przekonać biskupa. W czasie kolejnego spotkania Maryja kazała Indianinowi wejść na szczyt wzgórza. Rosły tam przepiękne kwiaty. Madonna poleciła Juanowi nazbierać całe ich nąrcze i schować je do tilmy (był to rodzaj indiańskiego płaszcz, opuszczony z przodu jak peleryna, a z tyłu podwiązany na kształt worka). Juan szybko spełnił to polecenie, a Maryja sama starannie poukładała zebrane kwiaty. Juan natychmiast udał się do biskupa i w jego obecności rozwiązał rogi swojego płaszczu. Na podłogę wysypały się kastylijskie róże, a biskup i wszyscy obecni uklękli w zachwycie. Na rozwiniętym płaszczu zobaczyli przepiękny wizerunek Maryi z zamyśloną twarzą o ciemnej karnacji, ubraną w czerwoną szatę, spiętą pod szyją małą spinką w kształcie krzyża. Jej głowę przykrywał błękitny płaszcz ze złotą lamówką i gwiazdami, spod którego widać było starannie zaczesane włosy z przedziałkiem pośrodku.

Maryja miała złożone ręce, a pod stopami półksiężyc oraz głowę serafina. Za Jej postacią widoczna była owalna tarcza promieni.

Właśnie ów płaszcz św. Juana Diego, wiszący do dziś w sanktuarium wybudowanym w miejscu objawień, jest słynnym wizerunkiem Matki Bożej z Guadalupe. Na obrazie nie ma znanych barwników ani śladów pędzla. Na materiale nie znać upływu czasu, kolory nie wypłówały, nie ma na nim śladów po przypadkowym oblaniu żrącym kwasem. Oczy Matki Bożej posiadają nadzwyczajną głębię. W źrenicy Madonny dostrzeżono niezwykle precyzyjny obraz dwunastu postaci.

Największym cudem Maryi była pokojowa chrystianizacja meksykańskich Indian. Czas Jej objawień był bardzo trudnym okresem ewangelizacji tych terenów. Pierwsze nawrócenia Azteków nastąpiły około 1524 roku. Ochrzczeni stanowili jednak bardzo małą i nie liczącą się grupę. Do czasu inwazji konkwistadorów Aztekowie oddawali cześć Słońcu i różnym bóstwom, pośród nich Quetzalcoatlowi w postaci pierzastego węża. Wierzyli, że trzeba ich karmić krwią i sercami ludzkich ofiar. Według relacji Maryja miała poprosić Juana Diego w jego ojczystym języku nahuatl, aby nazwać Jej wizerunek „święta Maryja z Guadalupe”.

Przypuszcza się, że „Guadalupe” jest przekręconym przez Hiszpanów słowem „Coatlallope”, które w Náhuatl znaczy „Ta, która depcze głowę węża”.

Gdy rozeszła się wieść o objawieniach, o niezwykłym obrazie i o tym, że Matka Boża zdeptała głowę węża, Indianie zrozumieli, że pokonała Ona straszliwego boga Quetzalcoatla. Pokorna młoda Niewiasta przynosi w swoim łonie Boga, który stał się człowiekiem, Zbawicielem całego świata. Pod wpływem objawień oraz wymowy obrazu Aztekowie masowo zaczęli przyjmować chrześcijaństwo. W ciągu zaledwie sześciu lat po objawieniach aż osiem milionów Indian przyjęło chrzest. Dało to początek ewangelizacji całej Ameryki Łacińskiej” (za: [www.sanctus.pl/index.php?grupa=356&podgrupa=359&doc=301](http://www.sanctus.pl/index.php?grupa=356&podgrupa=359&doc=301)).

Katecheta zwraca uwagę na trudności, jakie napotkali pierwsi misjonarze – franciszkanie w Meksyku. Ewangelizacja „ruszyła” dopiero po obja-

wieniach, kiedy Indianie nabrali przekonania, że Maryja jest zwyciężczynią starych bóstw. Trzeba też podkreślić różnicę między kolonizacją tych ziem, prowadzoną w imieniu króla Hiszpanii a ewangelizacją, która miała charakter pokojowy i była cierpliwym sianiem ziaren Ewangelii. Często zapomina się o tym, że misjonarze byli obrońcami godności i praw Indian wobec konkwistadorów oraz władz w Hiszpanii.

Można również zauważyć, że kultury religijne pogańskie miały bardzo okrutny charakter. Czymś powszechnym i naturalnym było składanie ofiar z ludzi. Chrześcijaństwo starało się wykorzenić ten kult i wprowadzić w życie społeczne ewangeliczny nakaz miłości bliźniego, która eliminuje rywalizację i mordercze walki pomiędzy plemionami.

Jeśli jest taka możliwość można wejść na stronę internetową poświęconą objawieniom maryjnym w Guadalupe ([www.vismaya-maitreya.pl/wielcy\\_ludzie\\_objawienia\\_w\\_guadalupe\\_-\\_meksyk.html](http://www.vismaya-maitreya.pl/wielcy_ludzie_objawienia_w_guadalupe_-_meksyk.html)), gdzie znajdziemy wiele szczegółów dotyczących obrazu i objawień.

#### 4. Podsumowanie:

Katecheta rozdaje uczniom tekst z lukami z prośbą o uzupełnienie (*Załącznik nr 2*).

**Uczniowie zapisują temat:** Objawienia Matki Bożej w Guadalupe.

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta odmawia modlitwę do Matki Bożej z Guadalupe (*Załącznik nr 3*). Dziękuje uczniom za współpracę. Zachęca do powierzania Matce Bożej swych spraw, tak jak to czynił św. Jan Paweł II, wielki czciciel Maryi z Guadalupe.

## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

#### Modlitwa św. Jana Pawła II

O Dziewico Niepokalana, Matko Boga prawdziwego i Matko Kościoła, która z tego miejsca okazujesz swoją łaskawość i litość tym wszystkim, którzy się chronią pod Twoją opiekę, usłysz modlitwę, którą zanosimy do Ciebie z dziecięcą ufnością, i przedstaw ją Twemu Synowi Jezusowi, jedynemu naszemu Odkupicielowi.

Matko Miłosierdzia, Mistrzyni ofiary ukrytej i cichej, Tobie, która nam na przeciw wychodzisz, my grzeszni poświęcamy w tym dniu całe nasze istnienie i całą naszą miłość. Poświęcamy Ci także nasze życie, naszą pracę, nasze radości, nasze cierpienia i nasze bóle.

Użycz pokoju, sprawiedliwości i pomyślności naszym narodom, bo wszystko co mamy i to czym jesteśmy Twej troskliwości powierzamy, Pani i Matko nasza.

Chcemy być całkowicie Twoimi i z Tobą iść drogą doskonałej wierności wobec Jezusa Chrystusa, w Jego Kościele; prowadź nas zawsze, miłościwie, za rękę. Dziewico Święta, Maryjo, Matko pięknej miłości, wspomagaj nasze rodziny, by zawsze trwały w jedności, i błogosław wychowaniu naszych dzieci. Amen.

### Załącznik nr 2

Ewangelizacja ..... rozpoczęła się wraz z jej ..... przez Krzysztofa ..... Wraz z odkrywcami przybywali tu ..... katolicy. Kultu religijne Indian były okrutne: w świątyniach składano ..... z ludzi.

Objawienia Matki Bożej w Guadalupe, które miały miejsce na początku ewangelizacji Indian w Meksyku bardzo ..... w pozyskaniu ich dla wiary. Bł. Juan Diego opowiadał o ..... wydarzeniach, a wszyscy

widzieli obraz Maryi. Dla Indian był on przekonującym znakiem wyższości chrześcijaństwa nad ich bóstwami. Juan Diego ..... wiarę swych rodaków także poprzez przykład wzorowego ..... Dziś sanktuarium w Guadalupe odwiedza rocznie 20 mln pielgrzymów z całego świata.

*[Ameryki, odkryciem, Kolumba, misjonarze, ofiary,  
pomogły, niezwykłych, umacniał, życia]*

### Załącznik nr 3

#### Modlitwa do Maryi

Pamiętaj, o najłaskawsza Dziewico, Maryjo z Guadalupe, że w swoich niebiańskich objawieniach na górze Tepeyac, uczyniłaś obietnicę okazania Swego współczucia i litości każdemu, kto Cię kocha i ufa Tobie, szukającym Twojej pomocy i wzywającym Ciebie w swoich potrzebach i nieszczęściach. Uczyniłaś obietnicę wysłuchania naszych próśb, by otrzeć nasze łzy i dać nam pocieszenie, i ulgę. Nigdy nie słyszano, aby ktokolwiek uciekający się pod Twoją obronę, błagał Twojej pomocy lub szukał Twojego wstawiennictwa, także w zwyczajnych sprawach lub osobistych niepokojach, został opuszczony bez pomocy. Ożywieni tym przekonaniem wnosimy nasze serca do Ciebie, Maryjo, zawsze Dziewico, Matko Prawdziwego Boga! Zmartwieni ciężarem naszych grzechów przybywamy, by upaść na ziemię przed Twą dostojną Obecnością pewni, że spełnisz wobec nas swe miłosierne obietnice. Jesteśmy pełni nadziei, że, stojąc w Twym cieniu dającym ochronę, nie osiągniemy nas niepokój, ani nie osiągnie nas nieszczęście, ani choroba, ani inny smutek. Zechciałaś pozostać między nami poprzez swój godny podziwu Wizerunek, przedstawiający Ciebie, naszą Matkę, nasze zdrowie i nasze życie. Stojąc w zasięgu Twojego matczynego spojrzenia i uciekając się do Ciebie ze wszystkimi naszymi potrzebami, nie potrzebujemy niczego więcej. O, Święta Matko Boża, nie gardź naszymi prośbami, ale w swoim miłosierdziu wysłuchaj i odpowiedz nam.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Papieskie Dzieła Misyjne

**Autor:** Marta Chazan

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- zapoznanie z pracą Papieskich Dzieł Misyjnych.

**Cel szczegółowy:**

- katechizowany wie, na czym polegają misje Kościoła,
- katechizowany rozumie istotę posłannictwa misji,
- katechizowany potrafi wymienić rodzaje Papieskich Dzieł Misyjnych.

**Metody i formy pracy:** rozmowa kierowana, metoda „słoneczka”, prezentacja multimedialna, praca indywidualna i grupowa.

**Środki dydaktyczne:** dostęp do Internetu, 8 flamastrów, 4 czyste kartki A3, masa plastyczna lub magnesy – do przytwierdzenia 4 kartek A3, notatka dla każdego ucznia, kartki z modlitwami o misje.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Zajęcia rozpoczynamy modlitwą „Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły...”.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Nauczyciel podaje treści dzisiejszej katechezy. Mówi: na dzisiejszej katechezie dowiecie się na czym polegają misje Kościoła. Będziemy szukać odpowiedzi na pytanie: Dlaczego Ewangelia głoszona jest przez misjonarzy na całej kuli ziemskiej? Zapoznamy się również z działalnością Papieskich Dzieł Misyjnych.

### 3. Rozwinięcie:

Nauczyciel zapisuje na tablicy hasła: misje Kościoła, misjonarze. Następnie metodą słoneczka zostają zebrane i zapisane skojarzenia uczniów, z wcześniej podanymi hasłami, zaś metodą kierowaną skojarzenia o wartościach chrześcijańskich we współczesnym świecie oraz o potrzebie misji. Prowadzący zaznacza, że głównym celem misji jest głoszenie orędzia Bóże, zaś w następnej kolejności pomoc bliźnim.

Katecheta rozdaje wcześniej przygotowaną notatkę każdemu uczniowi oraz wyznacza osobę chętną do jej odczytania. Uczniowie wklejają notatkę lub zostawiają miejsce na wklejenie jej w domu (*Załącznik nr 1, cz. 1*).

Nauczyciel tłumaczy uczniom, że istnieje kilka instytucji misyjnych, które w szczególny sposób dbają o rozwój misji. Zapisuje na tablicy hasło: Papieskie Dzieła Misyjne. Następnie włącza stronę internetową Papieskich Dzieł Misyjnych (*Załącznik nr 2, linki*). Wskazuje uczniom na 4 Papieskie Dzieła Misyjne, ich cele i założenia. Uczniowie, przy pomocy nauczyciela, zapoznają się z organizacjami, które działają w odpowiedzi na wezwanie Chrystusa. Po prezentacji każdego Dzieła Misyjnego, jego nazwa zostaje zapisana na tablicy.

Uczniowie zapisują w zeszycie to, co znajduje się na tablicy jako dalszą część notatki (*Załącznik nr 1, cz. 2*).

Nauczyciel dzieli uczniów na 4 grupy. Każda grupa otrzymuje kartkę A3 i flamastry. Zadaniem grup jest podzielić kartkę na dwie części. W pierwszej części należy wymyślić hasło zachęcające do udziału w dziele misyjnym Kościoła. W drugiej – zobrazować to hasło graficznie. Nauczyciel zwraca uwagę na to, że można w różny sposób uczestniczyć w dziełach misyjnych. Prowadzący informuje także o nagrodach; grupa, która wykona najciekawszą pracę, zostanie nagrodzona ocenami bardzo dobrymi, natomiast aktywni uczniowie – plusami.

Przedstawiciele grup prezentują prace. Przy pomocy masy plastycznej umieszczają je na tablicy. Następuje także ocena.

#### 4. Podsumowanie:

Nauczyciel zapisuje na tablicy hasło „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” – jako podsumowanie pracy. Wskazuje, że wszyscy możemy i powinniśmy włączać się w dzieła misyjne – jedną z form jest modlitwa. Rozdaje uczniom wcześniej przygotowane kartki z modlitwami za misje (*Załącznik nr 3*). Uczniowie wspólnie z nauczycielem wybierają jedną modlitwę. Otrzymują polecenie nauczenia się jej na pamięć, w celu wspólnej modlitwy za misje na każdej następnej katechezie.

### III. ZAKOŃCZENIE

Nauczyciel wymienia treści jakie były poruszane na lekcji. Następuje zapis pracy domowej do zeszytu: ułóż krzyżówkę z pytaniami dotyczącymi religii. Głównym hasłem krzyżówki powinna być nazwa jednego z Papieskich Dzieł Misyjnych. Nauczyciel wybiera osobę, do odczytania modlitwy na zakończenie: modlitwą na zakończenie będzie ta, która wcześniej została wybrana przez uczniów.

Ewaluacja wewnętrzna: metoda ruchomej tarczy; pytania:

- Czy wiesz, na czym polegają misje Kościoła?
- Czy rozumiesz, dlaczego Ewangelia jest głoszona na całej kuli ziemskiej?
- Czy potrafisz wymienić Papieskie Dzieła Misyjne?
- Czy lekcja Ci się podobała?

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1 (część 1)

Działalność misyjna Kościoła wynika z woli Boga, który pragnie, aby Jego miłość poznali wszyscy ludzie. Z nakazu swojego Założyciela Jezusa Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto ja Jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt

28, 18-20), stara się głosić Ewangelię wszędzie tam, gdzie jest to tylko możliwe. My także w poczuciu odpowiedzialności, możemy i powinniśmy włączać się w to dzieło.

### Załącznik nr 1 (część 2)

#### Papieskie Dzieła Misyjne:

1. Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary (PDRW)
2. Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła (PDPA)
3. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci (PDMD)
4. Papieska Unia Misyjna (PUP)

### Załącznik nr 2

- [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x26xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x26xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998)
- [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x19xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x19xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998)
- [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x29xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x29xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998)
- [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x25xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x25xxxxxxxxxxx&ids-s=3166740s2998)

### Załącznik nr 3 (Modlitwy za misje)

#### Modlitwa św. Jana Pawła II o ducha misyjnego

Panie Jezu, który niegdyś wezwałeś pierwszych uczniów, aby stali się rybakami ludzi, niech także i dziś rozbrzmiewa Twoje łagodne wezwanie „Pójdź za Mną!”. Udziel chłopcom i dziewczętom tej łaski, by radośnie odpowiedzieli na Twój głos!

Wspieraj w apostołskim trudzie naszych biskupów, kapłanów i osoby konsekrowane. Obdarz wytrwałością seminarzystów i wszystkich tych, którzy reali-

zują swój ideał życiowy w pełnym oddaniu się Twej służbie. Rozbudź w naszych wspólnotach zapał misyjny. Poślij, o Panie, robotników na swoje żniwo i nie pozwól, by brak pasterzy, misjonarzy i tych, którzy poświęcają życie sprawie Ewangelii, doprowadził ludzkość do zguby. Amen.

### Modlitwa św. Jana XXIII za misjonarzy

Panie Jezu Chryste, spojrzij prosimy na swoich misjonarzy, kapłanów i braci, siostry i świeckich, którzy wszystko opuścili, aby dawać świadectwo Twemu słowu i Twojej miłości. Bądź obrońcą silnych, ochroną przed potknięciem słabych, ratunkiem przed upadkiem. Podnoś ich na duchu. Słowem i przykładem swoim oświecaj w przeciwnościach i niebezpieczeństwach. Niechaj im Panie towarzyszy sztandar Krzyża Twojego. W uciskach niech ich uczy ducha ofiary, w słabościach daje moc i pociechę, a we wszystkich trudnościach życia apostołskiego światło i wytrwanie.

Uwieńcz ich prace takimi owocami, jakich sami gorąco pragną, nie szukając korzyści, ani dóbr tej ziemi. Niechaj zbawia dusze nieśmiertelne i niewierzących sprowadzą do Ciebie, który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Spraw, żeby razem ze stale wzrastającą rzeszą wiernych wysławiali Ciebie, Panie, i składali Ci dzięki, który ich odkupiłeś i chcesz doprowadzić do zbawienia wiecznego. Amen.

### Modlitwa chorych za misje

Boże, Ojcze nasz, w ciężkim położeniu i chorobie daj nam siłę, abyśmy nasze cierpienia i nasza niemoc zjednoczyli z krzyżem Chrystusa. Pełni zaufania prosimy Ciebie: nie pozwól nam zapomnieć, że jesteś przy nas. Spraw, abyśmy nie zwątpili, gdy długo będziemy czekać na Twoją odpowiedź. Przez naszą duchową więź z misjonarkami i misjonarzami daj siłę i pociechę Twojej bliskości tym wszystkim, którzy w chorobie nie znajdują już ludzkiej pomocy. Spraw, abyśmy przez nasze cierpienia wyprosili umocnienie w wierze i miłości ludziom na całym świecie. Powołaj wielu młodych ze wszystkich narodów do Twojej misjonarskiej służby. Najlepszy Ojcze, ufamy, że w Twoim królestwie wszystkie łzy zostaną otarte, nie będzie już śmierci, choroby ani żadnego cierpienia... W naszej drodze do Ciebie, bądź z nami. Amen.

## Modlitwa za misje

Najukochańszy Panie nasz, Jezu Chryste, który nas odkupiłeś ceną przynajświętszej Krwi swojej, ogarnij miłosiernym wzrokiem biedną ludzkość, która w znacznej części jest jeszcze pogrążona w mrokach niewiary. Spraw, by cała ludzkość zajaśniała światłem prawdy. Poślij Panie apostołów Twojej Ewangelii, wspomagaj ich żarliwość, aby nie znający Chrystusa dostrzegli Jego miłość i za ich pośrednictwem weszli do Chrystusowej ouczarni. Wspomagaj wysiłki wszystkich misjonarzy i misjonek, niech ta służba prowadzi do prawdy i miłości. Oświeć błędzących i sprowadź ich do przystani prawdy i jedności. Przypiesz, o Najukochańszy Zbawco zapowiedziane przez Ciebie Królestwo.

Darz misjonarzy zdrowiem, optymizmem i wiarą w sens poświęcenia i ofiary. Upadającym pod ciężarem krzyża daj moc do ochotnej i wielkodusznej służby. Pomagaj wszystkim pracownikom. Niech wielkim wysiłkiem kapłanów i świeckich rośnie Twój Kościół, wielki świadek Twego Odkupienia. Amen.

## Modlitwa za misjonarzy

Kiedy jest gorąco i kiedy jest zimno, kiedy wieje wiatr i pada deszcz misjonarze uczą o Tobie – Panie Jezu – wszystkich nie znających Ciebie.

Uczą dzieci z Afryki, Azji i Oceanii, Ameryki i z tylu innych miejsc na mapie świata. Proszę Cię, by nie tęsknili za domem, aby byli odważni, gdy nadchodzi niebezpieczeństwo i oddani Tobie w pracy i służbie.

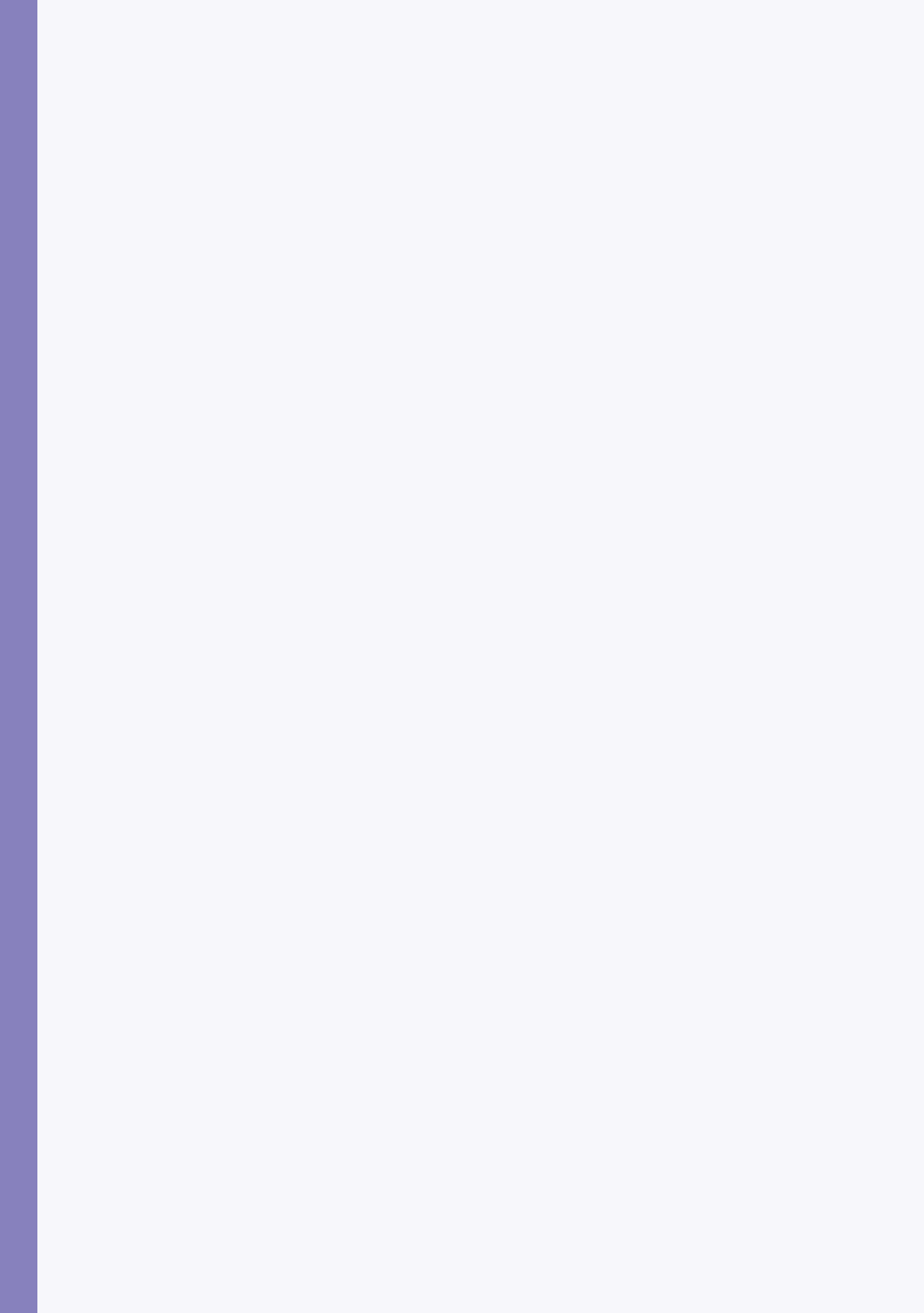
Proszę, aby ludzie ich wspierali swymi modlitwami i ofiarami, aby misjonarze mieli czas na pisanie listów, aby chrzcili i uczyli zawsze dużo dzieci. Niech nie psują się im samochody, gdy jadą do wiosek modlić się z ludźmi i niech tubylcy pomogą im w budowie kościołów, szkół, dróg i szpitali. Woda, owoce, ryż, kukurydza i banany, niech zawsze będą w obfitości tam, gdzie ludzie gromadzą się, aby słuchać, co mówią misjonarze o Tobie Panie.

Ty wiesz, Panie Jezu, jak trudno jest być misjonarzem, chodzić po drogach i nie mieć na stałe domu. Wiesz jak trudno mówić o Bogu, gdy się jest zmęczonym i grzeje gorące słońce. Bardzo Cię proszę, pomóż misjonarzom w gło-

szeniu Ciebie i Twego Królestwa na ziemi. Niech wszyscy ludzie pomagają im w głoszeniu Twojej chwały i modlą się za nich. Spraw, aby nie zabrakło misjonarzy.

## ŹRÓDŁA

1. Pismo Święte: Mt 28, 18- 20.
2. „Katechizm Kościoła Katolickiego”, nr 849-856.
3. Nagel J., „Miłość duszą misji: 150 lat Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci”, w: „Katecheta” 9(2007), str. 45- 48.
4. Strony internetowe (30. 03. 2016r.):
  - Papieskie Dzieła Misyjne [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998)
  - [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl)
  - [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998)
  - [www.adgentes.misje.pl/modlitwy-311/modlitwy-za-misje-313](http://www.adgentes.misje.pl/modlitwy-311/modlitwy-za-misje-313)





# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Niesiemy Chrystusa – na łądzie, wodzie i w powietrzu

**Autor:** Zofia Sokołowska

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uczeń dowiaduje się jak ważny na misjach jest środek transportu.

**Cele szczegółowe:**

- ukazanie jak ważne na misjach są środki transportu,
- przedstawienie sylwetki o. Pawła Schulte OMI, „kapłana, który miał skrzydła”,
- zapoznanie się z działalnością organizacji MIVA Polska,
- ukazanie uczniom jak ważna jest przyjaźń i jak wielkie owoce może przynieść.

**Metody i formy pracy:** pogadanka, film, pytania-odpowiedzi, fragment tekstu o o. Schulte OMI.

**Pomoce dydaktyczne:** „Biuletyn Informacyjny MIVA Polska Środki Transportu dla Misjonarzy”, styczeń-marzec 2015(23), odtwarzacz DVD i telewizor lub komputer i rzutnik, film dokumentalny „Z dała od cywilizacji”.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. **Modlitwa:**

Katecheza rozpoczyna się wspólną modlitwą „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo” (w zamian może być jakakolwiek modlitwa misyjna).

### 2. **Wprowadzenie do tematu:**

Na wstępie katecheta zadaje uczniom pytania:

- Co to znaczy nieść Chrystusa?
- Kto i w jaki sposób może nieść Chrystusa?

- Co rozumiecie przez temat katechezy: „Niesiemy Chrystusa – na łądzie, wodzie i w powietrzu”?
- Co jest potrzebne do tego, aby nieść ludziom Chrystusa?

Podsumowując odpowiedzi uczniów katecheta stwierdza, że „nieść Chrystusa”, to zanosić go w najodleglejsze miejsca świata, każdy z nas może to czynić na co dzień, a w szczególny sposób robią to misjonarze. Wyjaśnia, że temat katechezy odnosi się do pracy misjonarzy, którzy docierają z Dobrą Nowiną w najodleglejsze miejsca, przy pomocy środków, które są w ich zasięgu, a jak najbardziej potrzebnymi środkami są wszelkiego rodzaju pojazdy poruszające się:

- na łądzie – samochody, motocykle, rowery, ruady, zwierzęta pociągowe,
- na wodzie – barki rzeczne, statki, mniejsze czy większe łodzie,
- w powietrzu – samoloty.

### 3. Rozwinięcie:

Rozwijając temat potrzebnych na misjach pojazdów, które są środkami, narzędziami ułatwiającymi niesienie Chrystusa w krajach misyjnych katecheta mówi uczniom o organizacji MIVA Polska, która zajmuje się pomocą w zakupie środków transportu dla misjonarzy. Aby przybliżyć i wyjaśnić skąd się wzięła MIVA Polska i jak powstała, katecheta włącza film „Z dala od cywilizacji”. Po filmie zwraca uczniom uwagę na najważniejsze kwestie w nim zawarte.

#### Czym jest MIVA?

To organizacja niosąca pomoc misjonarzom w zdobywaniu środków transportu niezbędnych w pracy misyjnej. Najczęściej potrzebne są samochody terenowe, motocykle, rowery, łodzie a także quady, barki rzeczne, silniki do łodzi a nawet zwierzęta pociągowe.

Nazwa MIVA oznacza Mission Vehicle Association czyli organizację na rzecz misyjnych środków transportu. Początki MIVA sięgają 1927 roku w Niemczech, w Kolonii. Jej inicjatorem był o. Paweł Schulte ze Zgromadzenia Księży Oblatów Maryi Niepokalanej. W 1949 roku powstała

MIVA w Austrii, której podwaliny położył Karl Kumpfmüller, świecki katolik. Później powstały podobne organizacje w Szwajcarii, Holandii, Anglii, Słowenii i w innych krajach. Organizacje te działają niezależnie chociaż ze sobą współpracują.

## MIVA Polska

Powstała w roku Wielkiego Jubileuszu 2000 ze wsparciem MIVA Austria. Jej inicjatorem był ks. Marian Midura pracujący wcześniej jako misjonarz *Fidei Donum* w RPA. MIVA Polska działa jako misyjna organizacja powołana przez Konferencję Episkopatu Polski.

## MIVA i Akcja Św. Krzysztof

Akcja św. Krzysztof jest to apel, z którym zwraca się MIVA do Kierowców i użytkowników pojazdów mechanicznych, aby jeździli ostrożnie i bezpiecznie, a w duchu wdzięczności Bogu za bezpieczne podróże złożyli 1 grosz za 1 kilometr bezpiecznej jazdy na środki transportu dla misjonarzy. Akcja ta jest prowadzona z okazji Wspomnienia św. Krzysztofa, Patrona Kierowców i Podróżujących. W parafiach odbywa się wtedy coroczne poświęcenie pojazdów i błogosławieństwo kierowców.

## MIVA Polska i bezpieczeństwo na drogach

Z inicjatywy MIVA Polska obchodzony co roku *Tydzień św. Krzysztofa*. W drugą sobotę miesiąca maja MIVA organizuje *Ogólnopolską Pielgrzymkę Kierowców na Jasną Górę*. Włącza się także w obchody ogłaszanej przez Krajowe Duszpasterstwo Kierowców (KDK) *Ogólnopolskiej Niedzieli Modlitw za Kierowców*, obchodzonej na początku sezonu motoryzacyjnego. Wraz z KDK modli się za ofiary wypadków drogowych z okazji Światowego Dnia Ofiar Wypadków Drogowych w trzecią niedzielę listopada.

MIVA Polska rozpowszechnia 10 Przykazań dla Kierowców, a wraz z polskimi misjonarzami na całym świecie modli się w każdą pierwszą sobotę miesiąca w intencjach wszystkich kierowców o bezpieczne podróże oraz za ofiarodawców MIVA Polska.

Podsumowując film i zawarte w nim wiadomości katecheta zwraca uwagę na historię i powstanie organizacji MIVA Polska, zaczynając od krótkiego nawiązania do jej początków, a głównie zwracając uwagę na postać o. Pawła Schulte OMI zwanego „kapłanem, który ma skrzydła”.

Wybrany uczeń czyta życiorys o. Pawła Schulte OMI zamieszczony w „Biuletynie Informacyjnym MIVA Polska Środki Transportu dla Misjonarzy”, styczeń-marzec 2015(23).

### **Kim był Ojciec Paweł Schulte OMI?**

Urodził się 14 maja 1895 r. w Magdeburgu. Po ukończeniu Kolegium Św. Karola w Valkenburgu w Holandii, wstąpił do nowicjatu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Jego studia seminaryjne przerwała I wojna światowa. Został wcielony do wojska i znalazł się w oddziale szkolącym pilotów. Tu zrodził się jego entuzjizm dla lotnictwa i zaczęło kiełkować jego przyszłe dzieło. Po wojnie o. Paweł kontynuował studia seminaryjne i w 1922r. otrzymał święcenia kapłańskie. Ojciec Schulte przeżywając mocno śmierć swojego przyjaciela, misjonarza z Namibii, o. Ottona Fuhrmanna, który nie miał możliwości dotarcia do szpitala odległego zaledwie o 8 mil, postanowił to powoli zmienić. Twierdził, że gdyby misja posiadała jakiś szybszy środek transportu, o. Otton Fuhrmann żyłby i pracował dłużej. Dlatego w roku 1927 utworzył w Niemczech organizację pod nazwą MIVA - Missionary Vehicles Association, aby „zmotoryzować misje” i dostarczyć misjonarzom nowoczesne środki transportu: samochody, motocykle a nawet samoloty! Od 1937 r. pełnił posługę misyjną w Arktyce. Dzięki samodzielnie pilotowanemu samolotowi uratował życie niejednemu misjonarzowi i Innuitom zwanymi wówczas Eskimosami. Dzieło o. Pawła Schultego rozwija się dalej. Środki transportu są obecnie nieodzownym narzędziem pracy misyjnej. Na wielu samochodach, motocyklach, łodziach i barkach rzecznych spotkać dziś można w różnych częściach świata napis „MIVA”.

O. Schulte jako misjonarz pracujący na Dalekiej Północy Kanady, niosący pomocą medyczną i przede wszystkim niosący Chrystusa Innuitom, a zarazem przyjaciel zmarłego misjonarza pracującego na terenach dzisiej-

szej Namibii, którego nie zdążono dowieść do szpitala z powodu braku środka transportu (wieziono go wozem zaprzęgniętym w woły), wiedział jak ważne jest posiadanie środka transportu. O. Schulte OMI zdawał sobie sprawę z tego, że gdyby na misji był jakiś pojazd, jego przyjaciel by przeżył. W uproszczeniu można powiedzieć, że owocem przyjaźni stała się organizacja pomagająca misjonarzom w zakupie środków transportu.

#### 4. Podsumowanie:

Podsumowując katecheta uświadamia uczniom jak ważne są pojazdy na misjach oraz jak ważna jest pomoc misjonarzom w ich zakupie.

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheza kończy się wspólną modlitwą w intencji misji i misjonarzy oraz za tych wszystkich, którzy działają i pracują na rzecz misji w kraju.

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### Modlitwa za misjonarzy

Panie Jezu Chryste, dopomóż nam być pełnymi zapału i gorliwości w niesieniu pomocy innym, a przede wszystkim w niesieniu Dobrej Nowiny wszędzie tam, gdzie się znajdziemy. Pomóż nam, znajdować odpowiedni sposób, aby skutecznie przyjść z pomocą potrzebującym. Niech dzięki naszej modlitwie i drobnym gestom jak najwięcej ludzi usłyszy Dobrą Nowinę o Zbawieniu. Amen.

albo:

#### Wezwania litanijne do św. Franciszka Ksawerego

Święty Franciszku Ksawery, synu ziemi hiszpańskiej, módl się za nami.  
Święty Franciszku Ksawery, studencie uczelni paryskich,

Święty Franciszku Ksawery, duchowy bracie Ignacego z Loyoli i Piotra Fabera,  
Święty Franciszku Ksawery, zdobyty dla Chrystusa przez „Ćwiczenia Duchowne”,  
Święty Franciszku Ksawery, czcicielu Trójcy Przenajświętszej,  
Święty Franciszku Ksawery, pełen wiary w zamysły Ojca Przedwiecznego,  
Święty Franciszku Ksawery, zatroskany o poznanie Jednorodzonego Syna Bożego,  
Święty Franciszku Ksawery, wrażliwy na natchnienia Ducha Świętego,  
Święty Franciszku Ksawery, pragnący upodobnić się do Jezusa,  
Święty Franciszku Ksawery, odważny głosicielu Jezusowej Ewangelii,  
Święty Franciszku Ksawery, niestrudzenie udzielający sakramentów świętych,  
Święty Franciszku Ksawery, apostołe według Serca Jezusowego,  
Święty Franciszku Ksawery, współzałożycielu Towarzystwa Jezusowego,  
Święty Franciszku Ksawery, który z pierwszymi jezuitami oddałeś się do dys-  
pozycji papieżowi w głoszeniu Ewangelii,  
Święty Franciszku Ksawery, wiernie realizujący ślubowane rady ewangeliczne,  
Święty Franciszku Ksawery, udający się w duchu posłuszeństwa przełożonym  
zakonnym z posługą misyjną,  
Święty Franciszku Ksawery, w posłudze misyjnej całkowicie ufający Panu Bogu,  
Święty Franciszku Ksawery, odważnie poszukujący dusz dla Chrystusa,  
Święty Franciszku Ksawery, wielki misjonarzu Indii i Japonii,  
Święty Franciszku Ksawery, ożywiony pragnieniem ewangelizacji Chin,  
Święty Franciszku Ksawery, zabiegający o ulżenie uciskanym przez kolonizatorów,  
Święty Franciszku Ksawery, zabiegający o nauczanie ubogich i zastraszonych,  
Święty Franciszku Ksawery, gorliwy w trosce o zbawienie bliźnich,  
Święty Franciszku Ksawery, w pracy misyjnej tęskniący za towarzyszami za-  
konnymi rozrzuconymi po całej Europie,  
Święty Franciszku Ksawery, samotnie umierający u wybrzeży Chin,  
Święty Franciszku Ksawery, wzorze wszystkich misjonarzy.

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Dlaczego Kościół prowadzi misje?

**Autor:** ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uczeń ma świadomość misyjnego charakteru Kościoła.

**Cele szczegółowe:**

- uczeń zna nauczanie „Katechizmu Kościoła Katolickiego” o misyjnym charakterze Kościoła,
- uczeń wie, że zobowiązania misyjne wynikają z chrztu i bierzmowania,
- uczeń rozumie potrzebę zaangażowania misyjnego.

**Metody i formy pracy:** praca z tekstem w grupach, analiza tekstów.

**Pomoce dydaktyczne:** kartki z fragmentami „Katechizmu Kościoła Katolickiego” dla 4 grup.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta prosi uczniów o wyciszenie się i skupienie przed modlitwą. Proponuje, aby pomodlili się za misjonarzy, którzy głoszą Ewangelię pośród tych ludzi, którzy nigdy nie słyszeli o Chrystusie (*Załącznik nr 1*).

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Przy różnych okazjach, np. w Tygodniu Misyjnym lub w II Niedzielę Wielkiego Postu „Ad Gentes” słyszymy o misjach i misjonarzach. Być może ktoś z was spotkał siostry misjonarki, świeckich misjonarzy lub księ-

ży pracujących na misjach, słuchał ich opowiadań o pracy misyjnej, albo włączył się już w jakąś formę pomocy finansowej misjom.

Zasadniczym celem misji katolickich wśród niewierzących i niechrześcijan jest głoszenie Ewangelii oraz zakładanie wspólnot kościelnych. Misjonarze są głosicielami Chrystusa jako jedyne Zbawiciela świata, dzielą się z innymi swym doświadczeniem wiary, dążą do tego, aby także niechrześcijanie poznali radość, jaką daje wiara w Chrystusa.

Na dzisiejszej katechezie sięgniemy do „Katechizmu Kościoła Katolickiego”, by zastanowić się dlaczego Kościół prowadzi misje? Pytamy zatem o uzasadnienie działalności misyjnej w świetle wiary. Chodzi o odpowiedź na pytanie: dlaczego misje?

### 3. Rozwinięcie:

Katecheta dzieli uczniów na cztery grupy i każdej daje fragment tekstu z „Katechizmu Kościoła Katolickiego”. Grupa 1 otrzymuje KKK nr 839-844 (*Załącznik nr 2*); grupa 2 otrzymuje KKK nr 845-848 (*Załącznik nr 3*); grupa 3 KKK nr 849-856 (*Załącznik nr 4*); grupa 4 otrzymuje KKK nr 858-864 (*Załącznik nr 5*). Pod tekstem znajdują się pytania, na które uczniowie powinni dać odpowiedź.

Katecheta zostawia uczniom czas na zapoznanie się z tekstem oraz przygotowanie odpowiedzi na pytania. Następnie prosi, by wybrali spośród siebie swego przedstawiciela, który udzieli odpowiedzi na pytania dotyczące tekstu KKK.

### 4. Podsumowanie:

#### Podsumowanie po wypowiedziach grupy 1

Kościół odnosi się z szacunkiem do wyznawców judaizmu, mahometan oraz tych, którzy wyznają inne religie niechrześcijańskie. Widzi w ich wierzeniach ziarna prawdy oraz docenia pragnienie Boga. Jednak te religie nie przynoszą całej prawdy i brakuje w nich elementów zbawczych, obecnych w Kościele. Dlatego Kościół nie rezygnuje z głoszenia całej prawdy wśród tych, którzy jeszcze nie przyjęli Chrystusa.



Kościół nikomu nie narzuca swych przekonań religijnych, ale z radością dzieli się Ewangelią. Celem misyjnej działalności Kościoła nie jest zwerbowanie jak największej liczby wyznawców albo pokonanie innych religii, ale budowanie wspólnoty wiary, w której wszyscy ludzie odnajdą te wartości, których szukają oraz zostaną obdarzeni obietnicą zbawienia. Kościół daje innym to, co ma najcenniejszego – skarb wiary i łaskę zbawienia.

### **Podsumowanie po wypowiedziach grupy 2**

Chrystus założył Kościół powierzając mu misję głoszenia Ewangelii wśród wszystkich ludzi. Jest On wspólnotą posiadającą wszystkie środki potrzebne do budowania komunii z Bogiem. Twierdzenie, że „poza Kościołem nie ma zbawienia”, można rozumieć w ten sposób, że ci, którzy świadomie odrzucają przynależność do Kościoła pozbawiają siebie samych dóbr duchowych, które w Kościele są obecne (sakramenty św. nauka ewangeliczna) i ryzykują utratą zbawienia.

### **Podsumowanie po wypowiedziach grupy 3**

Kościół otrzymał nakaz misyjny od Chrystusa. Jego motywem jest miłość do ludzi – pragnienie, aby wszyscy poznali Chrystusa i Jego Ewangelię. Zasadniczym zaś sposobem wypełniania tego nakazu jest pełen szacunku dialog z wyznawcami innych religii lub niewierzącymi oraz świadectwo życia. Spełnianie nakazu misyjnego winno odbywać się bez przemocy lub podstęp.

### **Podsumowanie po wypowiedziach grupy 4**

Skupiliśmy się na znaczeniu słowa „apostolski” w odniesieniu do Kościoła. Ma ono bogate znaczenie. Jednym ze znaczeń tego słowa jest „misyjny”. Kościół jest apostolski, to znaczy misyjny. Chrystus powołał go do istnienia, aby kontynuował Jego misję głoszenia Ewangelii w świecie. Następcy Apostołów – biskupi, kapłani oraz wierni świeccy są odpowiedzialni za apostolskość-misyjność współczesnego Kościoła. Nie możemy milczeć. Naszym zadaniem jest głoszenie Chrystusa niewierzącym bądź wyznawcom religii niechrześcijańskich. To zobowiązanie wynika z tego kim jesteśmy oraz z miłości: chcemy dzielić się z innymi tym, co mamy najcenniejsze.

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta prosi o zapisanie tematu zajęć do zeszytu: Dlaczego misje? Uczniowie winni sporządzić krótką notatkę w oparciu o wypowiedzi swych przedstawicieli oraz podsumowanie katechety.

Zajęcia kończy wspólna modlitwa fragmentem adhortacji papieża Franciszka „*Evangelii gaudium*”. Jest to modlitwa przez przyczynę Maryi o zapal misyjny (*Załącznik nr 6*).

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### Modlitwa za misjonarzy i misjonarki

Panie Jezu, Ciebie Ojciec niebieski posłał, abyś w mocy Ducha Świętego założył Jego królestwo na ziemi, przyjmij nasze błagania za misjonarki i misjonarzy, którzy na krańcach ziemi głoszą Twoją chwałę i budują Kościół. Błogosław ich poświęceniu i trudom, poprzez które ci, którzy jeszcze nie słyszeli o Tobie mogą poznać Ewangelię.

O dobry Jezu, umacniaj misjonarzy swoją łaską i wspieraj błogosławieństwem ich wysiłki ewangelizacyjne. Przyjmij z radością i uświęć ich trudy i cierpienia. Dodawaj im sił w codziennych zmaganiach oraz broń przed zniechęceniem i goryczą.

Spraw też, o Panie, by nie zabrakło tych, którzy swoją modlitwą, cierpieniami, wyrzeczeniami i ofiarami będą wspierać misyjne dzieło Twojego Kościoła. Niech cały świat pozna i uwielbi Ciebie, jedynego Zbawiciela świata. Amen.

Katechizm Kościoła Katolickiego nr 839-844

839 „Także ci, którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii, w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego”: Kościół, Lud Boży Nowego Przymierza, zgłębiając swoją tajemnicę, odkrywa swoją więź z narodem żydowskim, „do którego przodków Pan Bóg przemawiał”. W odróżnieniu od innych religii niechrześcijańskich wiara żydowska jest już odpowiedzią na Objawienie Boże w Starym Przymierzu. To do narodu żydowskiego „należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała” (Rz 9,4-5), ponieważ „dary łaski i wezwania Boże są nieodwołalne” (Rz 11,29).

840 Ponadto, gdy rozważa się przeszłość, lud Boży Starego Przymierza i nowy Lud Boży dążą do analogicznych celów: oczekują przyjścia (lub powrotu) Mesjasza. Oczekiwanie jednak z jednej strony dotyczy powrotu Mesjasza, który umarł i zmartwychwstał, został uznany za Pana i Syna Bożego, a z drugiej – przyjścia Mesjasza, którego rysy pozostają ukryte, na końcu czasów; oczekiwanie to jest związane z dramatem niewiedzy lub nieuznawania Chrystusa Jezusa.

841 „Zamysł zbawienia obejmuje również tych, którzy uznają Stworzyciela, wśród nich zaś w pierwszym rządzie muzułmanów; oni bowiem wyznając, iż zachowują wiarę Abrahama, czczą wraz z nami Boga jedyne i miłosiernego, który sądzić będzie ludzi w dzień ostateczny”.

842 „Więź Kościoła z religiami niechrześcijańskimi” jest przede wszystkim więzią pochodzenia i wspólnego celu rodzaju ludzkiego: Istotnie, wszystkie narody stanowią jedną społeczność; jeden mają początek, ponieważ Bóg sprawił, że cały rodzaj ludzki zamieszkuje cały obszar ziemi; jeden także mają cel ostateczny, Boga, którego Opatrzność oraz świadectwo dobroci i zbawienne zamysły rozciągają się na wszystkich, dopóki wybrani nie zostaną zjednoczeni w Mieście Świętym.

843 Kościół uznaje, że inne religie poszukują „po omacku i wśród cielesnych wyobrażeń” Boga nieznanego, ale bliskiego, ponieważ to On daje wszystkim

życie, tchnienie i wszystkie rzeczy oraz pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni. W ten sposób to wszystko, co znajduje się dobrego i prawdziwego w religiach, Kościół uważa „za przygotowanie do Ewangelii i jako dane im przez Tego, który każdego człowieka oświeca, aby ostatecznie posiadał życie”.

844 Jednak w swoich postawach religijnych ludzie ukazują także ograniczenia i błędy, które deformują w nich obraz Boży: Nieraz jednak ludzie zwiedzeni przez Złego, znikczemnieli w myślach swoich i prawdę Bożą zamienili na kłamstwo, służąc raczej stworzeniu niż Stworzycielowi, albo też, żyjąc i umierając na tym świecie bez Boga, narażeni są na rozpacz ostateczną.

### Pytania:

- Jak Kościół odnosi się do wyznawców judaizmu?
- Jak Kościół podchodzi do muzułmanów?
- W jaki sposób Kościół traktuje wyznawców innych religii niechrześcijańskich?
- Jaki obowiązek spoczywa na Kościele?

### Załącznik nr 3

#### Katechizm Kościoła Katolickiego nr 845-848

845 Aby na nowo zgromadzić wszystkie swoje dzieci rozproszone i błądzące z powodu grzechu, Ojciec zechciał zwołać całą ludzkość w Kościele swego Syna. Kościół jest miejscem, w którym ludzkość powinna na nowo odnaleźć swoją jedność i swoje zbawienie. Jest on „światem pojednanym”, Kościół jest okrętem, który „żegluje pomyślnie na tym świecie, biorąc tchnienie Ducha Świętego w rozpięty żagiel krzyża Pana”. Według innego obrazu drogiego Ojcom Kościoła, figurą Kościoła jest arka Noego, która jedyna ocala z potopu.

#### „Poza Kościołem nie ma zbawienia”

846 Jak należy rozumieć to stwierdzenie często powtarzane przez Ojców Kościoła? Sformułowane w sposób pozytywny oznacza, że całe zbawienie pochodzi jedynie od Chrystusa-Głowy przez Kościół, który jest Jego Ciałem: Sobór

święty... opierając się na Piśmie świętym i Tradycji, uczy, że ten pielgrzymujący Kościół konieczny jest do zbawienia. Chrystus bowiem jest jedynym Pośrednikiem i drogą zbawienia, On, co staje się dla nas obecny w Ciele swoim, którym jest Kościół; On to właśnie podkreślając wyraźnie konieczność wiary i chrztu, potwierdził równocześnie konieczność Kościoła, do którego ludzie dostają się przez chrzest jak przez bramę. Nie mogliby więc zostać zbawieni ludzie, którzy wiedząc, że Kościół założony został przez Boga za pośrednictwem Chrystusa jako konieczny, mimo to nie chcieliby bądź przystąpić do niego, bądź też w nim wytrwać.

847 Stwierdzenie to nie dotyczy tych, którzy bez własnej winy nie znają Chrystusa i Kościoła:

Ci bowiem, którzy bez własnej winy nie znając Ewangelii Chrystusowej i Kościoła Chrystusowego, szczerym sercem jednak szukają Boga i wolę Jego przez nakaz sumienia poznaną starają się pod wpływem łaski pełnić czynem, mogą osiągnąć wieczne zbawienie.

848 „Chociaż więc wiadomymi tylko sobie drogami może Bóg doprowadzić ludzi, nie znających Ewangelii bez własnej winy, do wiary, «bez której niepodobna podobać się Bogu» (Hbr 11,6), to jednak na Kościele spoczywa konieczność i równocześnie święte prawo głoszenia Ewangelii” wszystkim ludziom.

#### Pytania:

- Czym jest Kościół?
- Co to znaczy, że „poza Kościołem nie ma zbawienia”?
- Jaki obowiązek rodzi wiara w Kościele?
- Jaką korzyść daje wiernym przynależność do Kościoła założonego przez Chrystusa?

### Katechizm Kościoła Katolickiego nr 849-856

849 *Nakaz misyjny*. „Kościół posłany przez Boga do narodów, aby był «powszechnym sakramentem zbawienia», usiłuje głosić Ewangelię wszystkim ludziom z najgłębszej potrzeby własnej katolickości oraz z nakazu swego Założyciela”: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 18-20).

850 *Początek i cel misji*. Nakaz misyjny Pana ma swoje ostateczne źródło w wiecznej miłości Trójcy Świętej: „Kościół pielgrzymujący jest misyjny ze swej natury, ponieważ swój początek bierze wedle zamysłu Ojca z posłania Syna i z posłania Ducha Świętego”. Ostatecznym celem misji nie jest nic innego, jak uczynienie ludzi uczestnikami komunii, jaka istnieje między Ojcem i Synem w Ich Duchu miłości.

851 *Motyw misji*. Od najdawniejszych czasów Kościół czerpie zobowiązanie i zapal misyjny z miłości Boga do wszystkich ludzi: „Albowiem miłość Chrystusa przynagła nas...” (2 Kor 5,14). Istotnie, Bóg „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4). Bóg pragnie, zbawienia wszystkich przez poznanie prawdy. Zbawienie znajduje się w prawdzie. Ci, którzy są posłuszni natchnieniom Ducha Prawdy, znajdują się już na drodze zbawienia; Kościół jednak, któremu ta prawda została powierzona, musi wychodzić naprzeciw ich pragnieniu, aby im ją zanieść. Właśnie dlatego że Kościół wierzy w powszechny zamysł zbawienia, musi on być misyjny.

852 *Drogi misji*. „Duch Święty jest rzeczywiście nadrzędnym podmiotem całej misji kościelnej”. To On prowadzi Kościół na drogach misji. Kościół „trwa nadal i rozwija w ciągu dziejów posłannictwo samego Chrystusa, który został posłany, aby nieść ubogim Dobrą Nowinę winien kroczyć tą samą drogą, pod działaniem Ducha Chrystusowego, jaką kroczył Chrystus, mianowicie drogą ubóstwa, posłuszeństwa, służby i ofiary z siebie aż do śmierci, z której przez zmartwychwstanie swoje powstał Chrystus zwycięzcą”. W ten sposób „krew męczenników jest zasiewem chrześcijan”.

853 W swojej pielgrzymce Kościół doświadcza jednak „rozbieżności między nauką, którą głosi, a ludzką słabością tych, którym powierzona jest Ewangelia”. Jedynie idąc drogą „ustawicznej pokuty i odnowy” oraz „krocząc wąską drogą Krzyża”, Lud Boży może rozszerzać Królestwo Chrystusa. Istotnie, „jak Chrystus dokonał dzieła Odkupienia w ubóstwie i wśród prześladowań, tak i Kościół powołany jest do wejścia na tę samą drogę, by udzielać ludziom owoców zbawienia”.

854 Kościół wypełniając swoje posłanie, „kroczy razem z całą ludzkością i doświadcza tego samego losu ziemskiego co świat, istniejąc w nim jako zaczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą”. Zadanie misyjne wymaga zatem *cierpliwości*. Zaczyna się od głoszenia Ewangelii ludom i grupom, które jeszcze nie wierzą w Chrystusa; jest kontynuowane przez zakładanie wspólnot chrześcijańskich, aby stawały się „znakami obecności Bożej w świecie”, oraz przez zakładanie Kościołów lokalnych; rozwija proces inkulturacji, aby wcielać Ewangelię w kultury narodów. Nie ominą go także niepowodzenia. „Jeśli chodzi o poszczególnych ludzi, grupy ludzkie i narody, Kościół podchodzi do nich i przenika ich tylko stopniowo, wprowadzając ich w ten sposób w katolicką pełnię”.

855 Posłanie Kościoła wymaga wysiłku na *rzecz jedności chrześcijan*. Istotnie, „rozbieżność między chrześcijanami jest jednak dla Kościoła zaporą na drodze do urzeczywistnienia właściwej mu pełni katolickości w tych dzieciach, które przez chrzest wprowadzono do niego przynależą, ale odłączyły się od pełnej wspólnoty z nim. Owszem, nawet samemu Kościołowi utrudnia to w konkretnym życiu uwypuklenie pełni katolickości pod każdym względem”.

856 Działalność misyjna wymaga *pełnego szacunku dialogu* z tymi, którzy jeszcze nie przyjmują Ewangelii. Wierzący mogą wyciągnąć dla siebie korzyść z tego dialogu, ucząc się lepiej poznawać „cokolwiek... z prawdy i łaski znajdowało się już u narodów, dzięki jakby ukrytej obecności Boga”. Jeśli głoszą oni Dobrą Nowinę tym, którzy jej nie znają, to chcą przez to umocnić, uzupełnić i pogłębić prawdę i dobro, jakich Bóg udzielił ludziom i narodom, a także oczyścić ich z błędu i zła „na chwałę Bożą, na zawstydzenie szatana i dla szczęścia człowieka”.

## Pytania:

- Kto jest autorem nakazu misyjnego?
- Jakie są główne motywy działalności misyjnej Kościoła?
- Jak rozumieć twierdzenie, że gdyby Kościół zaniechał głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom, zaprzeczyłby swej tożsamości?
- Jakimi metodami posługują się misjonarze w swej działalności misyjnej?

## Załącznik nr 5

### Katechizm Kościoła Katolickiego nr 858-864

858 Jezus jest Posłanym Ojca. Na początku swojego posłania „przywołał do siebie tych, których sam chciał... i ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki” (Mk 3,13-14). Od tej chwili będą oni „posłani” (takie jest znaczenie greckiego słowa *apostoloi*). Jezus kontynuuje w nich swoje własne posłanie: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20,21). Ich posłanie jest więc kontynuacją Jego posłania: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje” – mówi Jezus do Dwunastu (Mt 10,40).

859 Jezus włącza Apostołów do swego posłania otrzymanego od Ojca: jak „Syn nie mógłby niczego czynić sam z siebie” (J 5,19.30), ale otrzymuje wszystko od Ojca, który Go posłał, tak ci, których Jezus posyła, nie mogą nic uczynić bez Niego, od którego otrzymali nakaz misyjny i moc do jego wypełnienia. Apostołowie Chrystusa wiedzą więc, że są uznani przez Boga za „sługi Nowego Przymierza” (2 Kor 3,6) i „sługi Boga” (2 Kor 6,4), że w imieniu Chrystusa „spełniają posłannictwo” (2 Kor 5,20) i są „sługami Chrystusa i szafarzami tajemnic Bożych” (1 Kor 4,1).

860 W misji Apostołów jest pewien element nieprzekazywalny: są oni wybranymi świadkami Zmartwychwstania i fundamentami Kościoła. Jest jednak także pewien element stały ich misji. Chrystus obiecał im, że pozostanie z *nimi* aż do skończenia świata. „Boskie posłannictwo, powierzone przez Chrystusa Apostołom, trwać będzie do końca wieków, ponieważ Ewangelia, którą mają przekazywać, jest dla Kościoła po wszystkie czasy źródłem całego jego życia. Dlatego... Apostołowie... zatroszczyli się o to, by ustanowić swych następców”.



861 „Aby powierzona im misja była kontynuowana po ich śmierci, bezpośrednim swoim współpracownikom przekazali, jak w testamencie, zadanie prowadzenia dalej i umacniania rozpoczętego przez siebie dzieła, zalecając im czuwanie nad całą trzodą, w której Duch Święty ich umieścił, aby byli pasterzami Kościoła Bożego. Ustanowili więc takich mężów, a następnie zarządzili, aby gdy tamci umrą, posługiwanie ich przejęli inni doświadczeni mężowie”.

862 „Jak więc trwa misja (*munus*) powierzona przez Pana indywidualnie Piotrowi, pierwszemu z Apostołów, i ma być przekazywana jego następcom, tak trwa apostołska misja pasterzowania w Kościele, aby była nieprzerwanie sprawowana przez święty stan biskupów”. Dlatego Kościół naucza, że „biskupi z ustanowienia Bożego stali się następcami Apostołów jako pasterze Kościoła; kto więc ich słucha, słucha Chrystusa, a kto nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa”.

863 Cały Kościół jest apostołski, ponieważ pozostaje, przez następców św. Piotra i Apostołów, w komunii wiary i życia ze swoim początkiem. Cały Kościół jest apostołski, ponieważ jest „posłany” na cały świat. Wszyscy członkowie Kościoła, choć na różne sposoby, uczestniczą w tym posłaniu. „Powołanie chrześcijańskie jest również ze swojej natury powołaniem do apostołstwa”. „Apostolstwem” nazywa się „wszelką działalność Ciała Mistycznego”, która zmierza do rozszerzenia „Królestwa Chrystusa po całej ziemi”.

864 „Chrystus posłany przez Ojca jest źródłem i początkiem całego apostołstwa w Kościele”, jest więc oczywiste, że skuteczność apostołstwa zarówno tych, którzy zostali wyświęceni, jak i świeckich, zależy od ich żywego zjednoczenia z Chrystusem. Stosownie do powołań, wymagań czasów i darów Ducha Świętego apostołstwo przyjmuje bardzo zróżnicowane formy. Zawsze jednak miłość, czerpana przede wszystkim z Eucharystii, „jest jakby duszą całego apostołstwa”.

#### Pytania:

- W jakim celu Bóg Ojciec posłał na ziemię swego Syna?
- Kogo posyła Jezus do pracy misyjnej?
- Co to znaczy, że Kościół jest apostołski?
- W jaki sposób misja ewangelizowania świata dotarła do naszych czasów?

### Modlitwa papieża Franciszka

Maryjo, Gwiazdo nowej ewangelizacji,  
pomóż nam zajaśnieć świadectwem komunii,  
służby, żarliwej i ofiarnej wiary,  
sprawiedliwości i miłości do ubogich,  
aby radość Ewangelii  
dotarła aż po krańce ziemi,  
i żadne peryferie nie zostały pozbawione jej światła.  
Matko żywej Ewangelii,  
źródło radości dla maluczkich,  
módl się za nami. Amen. Alleluja!

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Maryja wzorem misjonarza

**Autor:** ks. Dariusz Kruczyński

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uczeń dostrzega w Maryi wzór misjonarza chrześcijańskiego.

**Cele szczegółowe:**

- uczeń rozumie jakie są zasadnicze cele misji katolickich,
- uczeń widzi w Maryi wzór dla misjonarzy.

**Metody i formy pracy:** wykład, praca z tekstem.

**Pomoce dydaktyczne:** fragment Pisma Świętego, tablica.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta zapowiada modlitwę do Ducha Świętego o światło dla rozumu i umocnienie woli, aby uczniowie lepiej zrozumieli, czym jest istota misji katolickich. Uczniowie stojąc wsłuchują się w słowa modlitwy (*Załącznik nr 1*).

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Na dzisiejszej katechezie zatrzymamy się przy temacie Maryja – wzór misjonarza. Zobaczymy w czym mogą Ją naśladować misjonarze. Rozważając nawiedzenie św. Elżbiety zobaczymy zarazem na czym polega istota misji. Kim jest misjonarz i co jest jego najistotniejszym zadaniem?

### 3. Rozwinięcie:

Katecheta prosi, aby uczniowie znaleźli w Ewangelii św. Łukasza fragment mówiący o odwiedzinach krewnej Elżbiety (Łk 1,39-56). Jeśli uczniowie nie dysponują Pismem Świętym, katecheta wręcza im kartki z perykopą ewangeliczną (*Załącznik nr 2*).

#### Pytania do dyskusji:

- Kiedy miało miejsce wydarzenie opisywane przez św. Łukasza?
- Jaką drogę przebyła Maryja?
- Jak przebiegło powitanie Maryi i krewnej?
- W jakim celu Maryja udała się do Elżbiety?
- Co szczególnego uderza nas w opisie nawiedzenia?

„Ewangelista Łukasz odnotowuje, że zaraz po zwiastowaniu, Maryja udała się do swej krewnej Elżbiety: «W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę» (Łk 1,39-40). «Widzimy Maryję posłuszną Bożym planom i otaczającą troskliwą miłością braci. W istocie, prosta dziewczyna z Nazaretu, jeszcze pod wrażeniem zaskakujących słów anioła Gabriela, że zostanie Matką obiecanego Mesjasza, dowiaduje się, że również Jej niemłoda krewna Elżbieta oczekuje w swej starości syna. Bezzwłocznie wyrusza w drogę, pisze Ewangelista (por. Łk 1,39), aby z «pośpiechem» dotrzeć do domu kuzynki i być do jej dyspozycji w chwili, w której tego szczególnie potrzebuje. Czyż można nie zauważyć, że ukrytym, ale najważniejszym uczestnikiem spotkania młodej Maryi i dojrzałej już Elżbiety jest Jezus? Maryja nosi Go w swym łonie niczym w świętym tabernakulum i ofiarowuje Go jako największy dar Zachariaszowi, jego żonie Elżbiecie a także dziecku, które rozwija się w jej łonie» (Benedykt XVI, „Do uczestników nabożeństwa w Grotach Watykańskich”, 31 V 2006 r.).

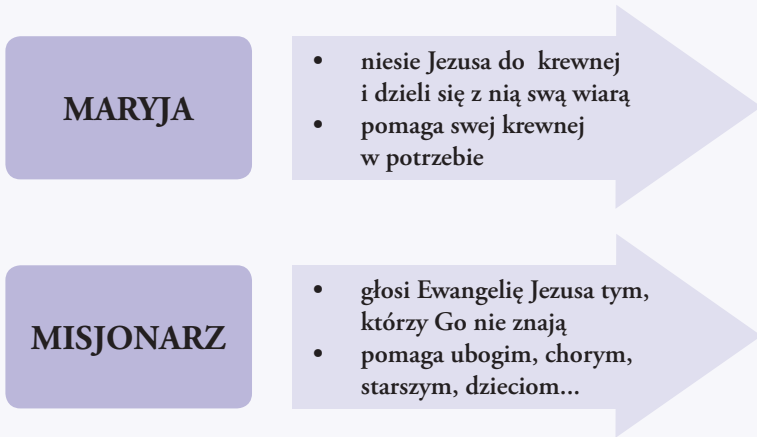
Maryja udała się z pośpiechem do krewnej. Chciała jak najszybciej pokonać dystans dzielący ją od Ain Karen. Spieszyła się, gdyż chciała podzielić się z krewną swoim szczęściem – została Matką Mesjasza oraz nieść jej pomoc.

Postępowanie Maryi ukazuje istotę powołania misjonarzy. Jak Maryja niosą oni Chrystusa tym, którzy Go nie znają. Pokonują nieraz długie dystanse – zostawiają swój kraj, znajome miejsca, przyjaciół i wspólnoty do których należą, po to, aby udać się w miejsca, gdzie ludzie jeszcze nie słyszeli o Jezusie.

Maryja idzie pomagać krewnej. To drugi istotny rys powołania misyjnego – misjonarze pomagają ludności w krajach misyjnych. Prowadzą liczne dzieła charytatywne, edukacyjne i medyczne. Widząc nędzę, opóźnienia cywilizacyjne, brak dostępu do zdobyczy cywilizacyjnych, misjonarze starają się pomagać ludziom w rozwiązywaniu ich egzystencjalnych problemów.

Możemy zatem śmiało stwierdzić, że Maryja jest wzorem dla misjonarzy.

**Katecheta zapisuje na tablicy:**



#### 4. Podsumowanie:

Na dzisiejszej katechezie odkryliśmy, że Maryja jest wzorem dla misjonarzy, gdyż tak, jak oni niesie Jezusa innym i pomaga potrzebującym. Maryja jest także Matką i Orędowniczką wszystkich misjonarzy. Dlatego chętnie do Niej się uciekają w różnych, nieraz trudnych sytuacjach życiowych.

## II. ZAKOŃCZENIE

Katecheta poleca uczniom, by zapisali temat zajęć do zeszytu: Maryja wzorem dla misjonarzy. Uczniowie mają narysować schemat z tablicy. Katechezę kończy modlitwa do Matki Bożej za misjonarzy (*Załącznik nr 3*).

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

##### Modlitwa do Ducha Świętego na rozpoczęcie katechezy

Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze, dodaj nam ochoty i zdolności, aby ta nauka była dla nas z pożytkiem doczesnym i wiecznym. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

#### Załącznik nr 2

##### Łk 1,39-56

„W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się Dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana. Wtedy Maryja rzekła: Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię – a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia zachowuje dla tych, co się Go boją. On przejawia moc ramienia swego, rozprasza ludzi pyszniących się zamysłami serc

swoich. Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych. Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia. Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje – jak przyobiegał naszym ojcom – na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki. Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu”.

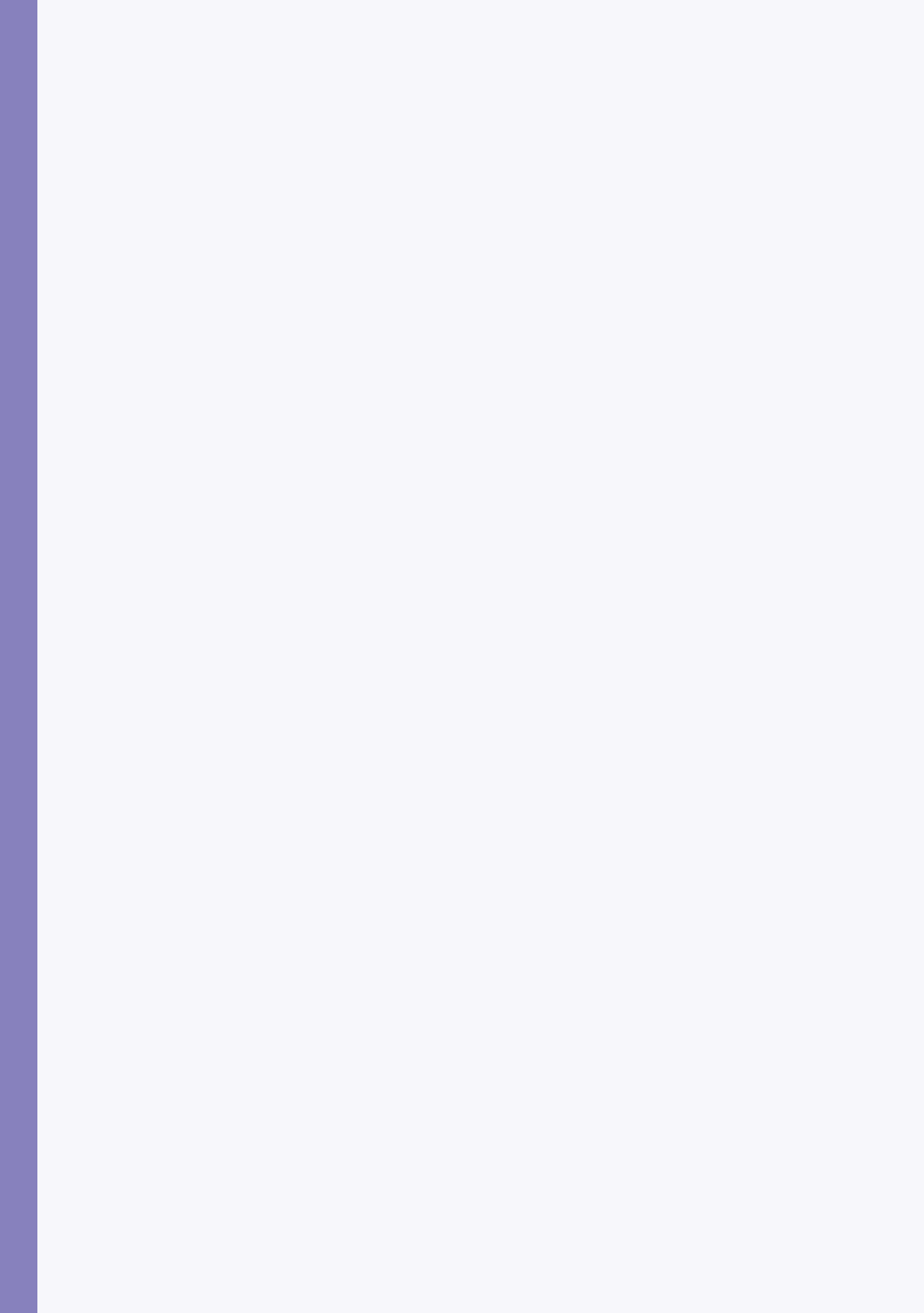
### Załącznik nr 3

#### Modlitwa do Maryi za misjonarzy

Maryjo, Matko Chrystusa i nasza Matko! Spójrz łaskawie na misjonarki i misjonarzy, którzy na wszystkich kontynentach głoszą Ewangelię Jezusa tym, którzy jej nie znają. Proś Boga za nimi, aby wierni swemu powołaniu gorliwie pracowali nad zbawieniem tych, do których zostali posłani. Bądź z nimi w trudach i cierpieniach, radościach i smutkach. Wspieraj ich mądrą radą, gdy przeżywają wątpliwości i niepewność. Napełnij ich serca radością, jak napełniłaś ją serca swej krewnej Elżbiety, kiedy odwiedziłaś ją, by jej pomagać. Amen.

#### albo:

Ty, któraś z pośpiechem powędrowała do swej krewnej Elżbiety i sprawiłaś jej radość swą obecnością i pomocą, bądź zawsze z misjonarzami i misjonarkami. Módl się za nich i ich posługę ewangelicznych siewców ziaren Ewangelii. Błogosław wszystkim, którzy niosą Jezusa innym i dają codziennie świadectwo miłości Bożej poprzez czyny miłosierdzia. Maryjo, Matko niosących światu Chrystusa – módl się za nami. Amen.





# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ

**Temat:** Misjonarze wartości w internetowym świecie

**Autor:** ks. Andrzej Sochal

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uczeń rozumie, że na jego światopogląd mają wydatny wpływ media.

**Cele szczegółowe:**

- uczeń zna na odpowiedź na pytanie: który ze światów Internetu bardziej go kształtuje, świat wartości czy świat „pusty”, bez wartości?
- wie, jak mogę promować świat wartości w Internecie.

**Metody i formy pracy:** rozmowa, burza mózgów.

**Pomoce dydaktyczne:**

laptop podłączony do Internetu plus rzutnik, kartki dla każdego ucznia

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Rozpoczynamy modlitwą „Ojcze nasz”. Następnie katecheta sprawdza listę obecności.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Jest rzeczą powszechnie znaną, że młody człowiek został zassany przez świat wirtualny. Nie wyobrażamy sobie życia bez Internetu. Badania pokazują, że młodzi ludzie spędzają w tzw. necie całe godziny. Nie wyobrażają sobie życia bez FB, Twittera czy YouTuba. To wszystko co do nich dociera kształtuje ich osobowość, kształtuje ich świat wartości.

Warto więc zidentyfikować te internetowe światy i zobaczyć przez, które z nich jesteśmy najbardziej zassani.

### 3. Rozwinięcie:

Zacznijmy od tych internetowych światów „bez wartości”:

- **Świat głupoty** – przykład portalu: [www.wiocha.pl](http://www.wiocha.pl). Proponujemy uczniom, aby dawali przykłady portali, ale także tego co na nich jest prezentowane. Warto znaleźć kilka krótkich filmików, które pokazują głupie i ryzykowne zachowanie młodych.
- **Świat pusty** – przykład portal plotkarskich: [www.pudelek.pl](http://www.pudelek.pl), [www.pomponik.pl](http://www.pomponik.pl). Proponujemy uczniom, aby dawali przykłady informacji o życiu aktorów, celebrytów, itp. Warto wskazać uczniom, że wiele z nich tak na prawdę nie ma znaczenia dla ich życia. Co z tego, że zobaczą zdjęcia mieszkania, takiej czy innej gwiazdy? Co z tego wynika, że dowiedzą się, gdzie spożywa kolacje ich ulubiony aktor? Jakie to ma znaczenie dla ich życia. Warto więc pociągnąć wątek tzw. „pustej informacji”.
- **Świat materializmu** – wszelkie portale zakupowe i reklamowe. Odwołujemy się do konkretnych przykładów. Reklama kształtuje nasz obraz siebie, przez pryzmat rzeczy materialnych, które posiadamy. Masz, to znaczysz; nie masz to nic nie znaczysz. Warto odwołać się do szaleństwa rzeczy markowych i odnieść się do kwestii powiedzenia: „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Niekoniecznie musi być to prawda.
- **Świat pornografii**. Oczywiście nie proponujemy uczniom, aby dawali przykłady. Warto jednak, odnieść się do portalu [www.erofejs.pl](http://www.erofejs.pl), gdzie nastolatki mogą umieszczać swoje nagie zdjęcia. Wykorzystujemy okazję, aby wyrazić swoje współczucie uczniom, że seksualność, które jest piękna i dobra, zostaje sprofanowana przez pornografię.

Po tej prezentacji wirtualnego świata, bez wartości warto pokazać, że w Internecie istnieje także świat wartości. Problem jest w tym, że ten świat nie narzuca się nam z całą oczywistością, jak świat bez wartości. Jednak, nie potrzebujemy, aż tak wielkiego wysiłku, aby go wyszukać. Poprowadźmy uczniów tropem wartościowych światów w Internecie:

- **Świat duchowy** – pokazujemy na YouTube kilka filmików ze znanymi kaznodziejami: ks. Piotr Pawlukiewicz, o. Adam Szustak. Pokazujemy, bardzo szybko, jak wiele odsłon mają ich kazania, ich wystąpienia odnoszące się do spraw duchowych.
- **Świat patriotyzmu** – znów odwołujemy się do filmików na YouTube, które pokazują różnego rodzaju grupy rekonstrukcyjne, które działają w Polsce. Dlaczego tak wielu młodych ludzi gromadzi się wokół wydarzeń historycznych i je przytacza na nowo? Dlaczego jest tak wielu, którzy dla konkretnej historii, poświęcają swój czas i pieniądze? Odpowiedź jest tylko jedna: historia dobrze pokazana staje się wspaniałą nauczycielką życia. W tym momencie odwołujemy się do Rotmistrza Pileckiego, Inki czy historii Roja.
- **Świat piękna natury** – kontynuujemy nasze odwoływanie się do YouTube. Piękno świata jest nam dane przez Boga, byśmy Go chwaliли za wielkie dzieła. Piękno świata uczy nas wdzięczności. Warto ten świat poznawać i cieszyć się nim. Wynajdujemy przykłady ludzi, którzy mają pasję podróży, dla których zwiedzanie świata stało się pomysłem na życie. Warto mieć pasje, bo one powodują, że nie wpadamy w życiowy marazm.
- **Świat sportu** – warto nawiązać do naszych polskich sportowców, którzy przysparzają nam wiele powodów do radości. Zadać uczniom proste pytanie: co musieli uczynić, aby być w tym miejscu w którym są? Na pewno padną odpowiedzi o poświęceniu, wyrzeczeniu, pracowitości czy systematyczności. Wykorzystujemy te odpowiedzi, aby pokazać prostą życiową prawdę: aby coś w życiu osiągnąć trzeba się dużo „naharować”.
- **Świat choroby i cierpienia** – w Internecie jest dużo inicjatyw, aby pomagać ludziom, którzy znaleźli się w ciężkiej życiowej sytuacji. Za tymi inicjatywami stoją konkretni ludzie, którzy chcą pomagać innym. Zapalają innych, aby nie pozostali obojętni. Jednym słowem inspirują przez Internet do bycia po prostu dobrym.

#### 4. Podsumowanie:

Teraz możemy zrobić sobie bardzo krótki test. Zobaczyc, który świat Internetu mniej bardziej kształtuje. Każdy uczeń otrzymuje kartkę (*Załącznik nr 1*) i ją wypełnia oraz dokonuje obliczenia. Każdy z nich zobaczy,

bez większych problemów, czy wlewa się do jego życia więcej świata wartości czy bezwartościowego.

Przechodzimy teraz do wskazania uczniom ich możliwości w świecie Internetu. Dziś posługując się tylko telefonem komórkowym można nagrywać wiele ciekawych rzeczy. Dzielimy uczniów na grupy 4-5 osobowe i dajemy każdej grupie konkretne zadanie: napisać krótki scenariusz filmu 2-3 minutowego promującego dobro. Scenariusz ma być napisany w oparciu o scenki, które można nagrać w codziennym życiu. Następnie przedstawiciel każdej grupy przedstawia scenariusz na forum klasy.

### III. ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie zachęcamy uczniów, aby rzeczywiście ponagrywali takie filmiki i umieścili je na YT. Można też zachęcić ich do stworzenia kanału na YT: Misjonarze wartości.

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### Formularz do wypełnienia dla każdego ucznia:

Czas poświęcony na:

- świat głupoty .....
- świat duchowy .....
- świat pusty .....
- świat patriotyzmu .....
- świat materializmu .....
- świat piękna natury .....
- świat pornografii .....
- świat sportu .....
- świat choroby i cierpienia .....

Suma czasu .....

Obliczam ile procent czasu poświęcam na świat wartości, a ile na świat bezwartościowy. Wynik jest tylko do mojej wiadomości.

# 5

**SCENARIUSZE KATECZEZ  
DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ**



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Miłosierni bez granic

**Autor:** ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uświadomienie uczniom, że misjonarze są głosicielami Ewangelii i świadkami miłosierdzia chrześcijańskiego.

### Cel szczegółowy:

- przypomnienie apelu papieża Franciszka o pełnienie dzieł miłosierdzia, zawartego w „Misericordiae vultus”,
- zachęta do osobistego włączenia się w dzieła misyjne Kościoła.

**Metody i formy pracy:** wykład, dyskusja.

**Pomoce dydaktyczne:** fragmenty Bulli papieża Franciszka „Misericordiae vultus”, strony internetowe mówiące o misjach np. [www.misje.pl](http://www.misje.pl); [www.agentes.misje.pl](http://www.agentes.misje.pl), mapa świata zawierająca wszystkie kontynenty.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Rozpoczynając zajęcia katecheta prosi o wyciszenie się i wspólne odmówienie modlitwy „Ojczy nasz...” w intencji 2040 misjonek i misjonarzy z Polski, którzy pracują na misjach w 97 krajach świata.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Misjonarze głoszą Ewangelię słowem i potwierdzają ją czynami miłości bliźniego. Dają świadectwo wrażliwości chrześcijańskiej na potrzeby tych,

którym mówią o Chrystusie. To świadectwo jest szczególnie cenne w krajach zaniedbanych ekonomicznie, społecznie i niejednokrotnie kulturowo. Misjonarze posługują wśród najuboższych z ubogich. Są obecni tam, gdzie ludzie cierpią głód, nie mają dostępu do opieki lekarskiej, edukacji i zdobyczy naukowo-technicznych. Misjonarze potrzebują naszego wsparcia modlitewnego i finansowego.

### 3. Rozwinięcie:

Posłuchajmy słów, które napisał Ojciec Święty Franciszek ogłaszając Rok Miłosierdzia (*Załącznik nr 1*).

#### Pytania do dyskusji:

- Co stanowi istotę apelu, jaki kieruje papież do wiernych Kościoła katolickiego?
- Jakie są najważniejsze potrzeby, które wymienia papież?
- Z jakimi problemami ekonomiczno-społecznymi borykają się mieszkańcy krajów trzeciego i czwartego świata?
- Co jest głównym powodem cierpienia ludzi w Afryce, Azji i Ameryce Południowej i Środkowej?

Zadając te lub podobne pytania, katecheta stara się skupić uwagę uczniów na trudnych problemach społecznych, takich jak głód i niedożywienie, brak dostępu do wody pitnej, choroby, które pustoszą całe kraje, niesprawiedliwość społeczną, problemy z narkotykami i przestępczością zorganizowaną, wykluczenie społeczne spowodowane brakiem dostępu do zdobyczy naukowych i technicznych, które stanowią plagę w krajach misyjnych. Chodzi o wypracowanie „mapy ubóstwa”. Jak łatwo zauważyć, geografia ubóstwa pokrywa się z mapą krajów misyjnych.

Pełniąc swą posługę misjonarze muszą zmierzyć się z tymi poważnymi problemami. Nie mogą ich ignorować. Muszą odnaleźć się w społeczności, która cierpi głód, prześladowania i niedostatki.

Jaka jest odpowiedź chrześcijanina na trudną sytuację? Posłuchajmy jeszcze raz papieża (*Załącznik nr 2*).



## Pytania do dyskusji:

- O co prosi papież Franciszek?
- Jak możemy pomagać misjonarzom w pełnieniu dzieł miłosierdzia na misjach?

### 4. Podsumowanie:

Na zakończenie, katecheta krótko podsumowuje zajęcia, podkreślając nikt nie może pozostać obojętny wobec cierpienia innych ludzi. Kościół nieustannie zachęca do pełnienia dzieł miłosierdzia, poprzez które okazujemy się solidarni z ubogimi, chorymi, starcami i sierotami. Misjonarze pełnią dzieła charytatywne, edukacyjne i medyczne. Trzeba, abyśmy włączyli się w ich działalność poprzez modlitwę za nich oraz nasze ofiary.

## III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta zachęca do zainteresowania się misjami oraz pomocą, jakiej udziela misjonarzom od dziesięciu lat Dzieło Pomocy „Ad Gentes”. Proponuje wejście na stronę [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl). Można tam znaleźć linki do innych stron poświęconym misjom (m. innymi linki do stron żeńskich i męskich zgromadzeń misyjnych). Katechezę kończymy modlitwą za misjonarzy (*Załącznik nr 3*).

## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

#### Papież Franciszek, Bulla „Misericordiae vultus”

„W tym Roku Świętym będziemy mogli doświadczyć otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najbardziej beznadziejnych peryferiach egzystencjalnych, które tak często świat stwarza w sposób dramatyczny. Ileż sytuacji niepewności i cierpienia jest obecnych w dzisiejszym świecie! Ileż ran na ciele wielu, którzy nie mają już więcej głosu, ponieważ ich krzyk osłabł i zgasł z powodu obojętności bogatych narodów. W tym Jubileuszu Kościół zostanie

jeszcze bardziej wezwany do leczenia tych ran, do opatrywania ich oliwą pocieszenia, do przewiązywania miłosierdziem oraz do leczenia ich solidarnością i należąną uwagą. Nie wpadajmy w obojętność, która upokarza, w przyzwyczajenie, które usypia ducha i nie pozwala odkryć nowości, w cynizm, który niszczy. Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i siostr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Nasze ręce niech ścisną ich ręce, przyciągnijmy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich krzyk stanie się naszym, tak byśmy razem złamali barierę obojętności, która często króluje w sposób władczy, aby ukryć hipokryzję i egoizm”.

## Załącznik nr 2

### Papież Franciszek, Bulla „Misericordiae vultus”

„Jest moim gorącym życzeniem, aby chrześcijanie przemyśleli podczas Jubileuszu *uczynki miłosierdzia względem ciała i względem ducha*. Będzie to sposobem na obudzenie naszego sumienia, często uśpionego w obliczu dramatu ubóstwa, a także umożliwi nam coraz głębsze wejście w serce Ewangelii, gdzie ubodzy są uprzywilejowani dla Bożego miłosierdzia. Przepowiadanie Jezusa przedstawia te uczynki miłosierdzia, abyśmy mogli poznać, czy żyjemy jak Jego uczniowie, czy też nie. Odkryjmy na nowo *uczynki miłosierdzia względem ciała*: głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjąć, więźniów pocieszać, chorych nawiedzać, umarłych pogrzebać. I nie zapominamy o *uczynkach miłosierdzia względem ducha*: wątpiącym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapiionych pocieszać, krzywdy cierpliwie znosić, urazy chętnie darować, modlić się za żywych i umarłych.

Nie możemy uciec od słów Pana, gdyż to na ich podstawie będziemy osądzeni: czy daliśmy jeść temu, kto jest głodny, czy daliśmy pić temu, kto jest spragniony, czy przyjęliśmy przybysza i ubrali nagiego, czy mieliśmy czas, aby być z chorym i z więźniem (por. Mt 25,31-45). Podobnie również zostaniemy zapytani, czy pomogliśmy wyjść z wątpliwości, które sprawiają, że człowiek zaczyna się bać, i które stają się źródłem samotności; czy byliśmy zdolni do przewyciężenia ignorancji, w której żyją miliony osób, a przede wszystkim

dzieci pozbawione koniecznej pomocy, aby wyjść z biedy; czy byliśmy blisko tego, kto jest samotny i uciśniony; czy przebaczyliśmy temu, kto nas obraził i odrzuciliśmy każdą formę urazów i nienawiści, które prowadzą do przemocy; czy byliśmy cierpliwi na wzór Boga, który jest tak bardzo cierpliwy wobec nas; i wreszcie czy powierzaliśmy Panu na modlitwie naszych braci i siostry. W każdym z tych „najmniejszych” jest obecny sam Chrystus. Jego ciało staje się znów widoczne jako umęczone, poranione, ubiczowane, niedożywione, w ucieczce..., abyśmy mogli je rozpoznać, dotknąć i pomóc z troską. Nie zapominajmy o słowach św. Jana od Krzyża: «Pod wieczór życia będą cię sądzić z miłości»”.

### Załącznik nr 3

#### Modlitwa za misjonarzy

Panie Jezu, który dla zbawienia świata powołałeś do istnienia Kościół i w nim udzielasz nam potrzebnych łask, prosimy Cię o błogosławieństwo i pomoc dla misjonek i misjonarzy, którzy na krańcach ziemi głoszą Ewangelię i budują nowe wspólnoty Twoich uczniów. Strzeż ich, umacniaj, oświecaj i kieruj, aby pełni oddania i głębokiej wiary niestrudzenie szerzyli Twoje królestwo. Tobie cześć i chwała przez wszystkie wieki wieków. Amen.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Papieskie Dzieła Misyjne

**Autor:** Marta Chazan

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- katechizowany wie, na czym polegają misje Kościoła,
- katechizowany rozumie istotę posłannictwa misji,
- uczeń zna motywy misyjnej działalności Kościoła.

### Cele szczegółowe:

- uczeń potrafi wymienić rodzaje Papieskich Dzieł Misyjnych,
- uczeń wie, w jaki sposób może zaangażować się w działalność misyjną Kościoła.

**Metody i formy pracy:** rozmowa kierowana, prezentacja multimedialna, praca indywidualna, grupowa, frontalna.

**Środki dydaktyczne:** komputer, rzutnik, film o misjach, 4 flamastry, 4 czyste kartki A3, masa plastyczna lub magnesy – będą potrzebne do powieszenia na tablicy 4 kartek A3, 4 kartki z opisem dzieł misyjnych – na każdej kartce jedno dzieło, przygotowana część treści notatki do rozdania każdemu uczniowi, modlitwa św. Jana Pawła II o ducha misyjnego.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta rozpoczyna zajęcia modlitwą: „Duchu Święty, który oświecasz...”. Następnie sprawdza listę obecności.

## 2. Wprowadzenie do tematu:

Katecheta prosi o zapisanie w zeszyte tematu: „Papieskie Dzieła Misyjne” oraz podaje treści, które będą przedmiotem dzisiejszej katechezy. Mówi: dzisiaj dowiemy się, na czym polegają misje Kościoła. Poszukamy odpowiedzi na pytanie: Dlaczego Ewangelia jest głoszona przez misjonarzy na całej kuli ziemskiej? Zapoznamy się również z różnymi formami Papieskich Dzieł Misyjnych.

## 3. Rozwinięcie tematu:

Nauczyciel włącza uczniom film dotyczący misji w Afryce (*Załącznik nr 1*). Następuje krótka rozmowa kierowana o wartościach chrześcijańskich we współczesnym świecie oraz o potrzebie misji. Prowadzący zaznacza, że głównym celem misji jest głoszenie Orędzia Bożego, zaś w następnej kolejności pomoc bliźnim.

Nauczyciel rozdaje każdemu uczniowi treść notatki o działalności misyjnej Kościoła (*Załącznik nr 2, cz. 1*). Uczniowie wklejają ją do zeszytu.

Nauczyciel tłumaczy uczniom, że istnieje kilka instytucji misyjnych, które w szczególny sposób dbają o rozwój misji. Następnie dzieli uczniów na 4 grupy. Każda grupa otrzymuje opis jednego z Papieskich Dzieł Misyjnych (*Załączniki nr 3-6*), kartkę A3 i flamaster. Każda grupa dzieli swoją kartkę na trzy części. W pierwszej części uczniowie mają za zadanie narysować symbol, który w szczególny sposób kojarzy im się z danym dziełem misyjnym. W drugiej części należy wypisać cechy charakterystyczne dla danego dzieła, natomiast w trzeciej – uczniowie układają porównanie. Na wykonanie zadania uczniowie mają 8 min. Następnie wybierają przedstawiciela, który w odpowiednim czasie, wskazanym przez nauczyciela, przedstawi wyniki pracy grupy. Kartki z pracami uczniów zostają powieszony na tablicy przy pomocy masy plastycznej lub magnesów. Po przedstawieniu pracy każdej z grup, nauczyciel stymuluje uczniów do oceny najlepszej pracy, poprzez podniesienie ręki w głosowaniu. Grupa, która otrzyma największą liczbę głosów, otrzyma oceny bardzo dobre.

Nauczyciel dyktuje uczniom dalszą część notatki (*Załącznik nr 2, cz. 2*).

### III. ZAKOŃCZENIE

Nauczyciel wybiera osobę, do odczytania modlitwy na zakończenie: Modlitwa św. Jana Pawła II o ducha misyjnego (*Załącznik nr 7*).

Ewaluacja wewnętrzna: metoda ruchomej tarczy. Pytania:

- Czy wiesz, na czym polegają misje Kościoła?
- Czy rozumiesz, dlaczego Ewangelia jest głoszona na całej kuli ziemskiej?
- Czy potrafisz wymienić Papieskie Dzieła Misyjne?
- Czy lekcja Ci się podobała?

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

Link: [www.youtube.com/watch?v=AmNns2nhQIM](http://www.youtube.com/watch?v=AmNns2nhQIM)

#### Załącznik nr 2 (część 1)

Działalność misyjna Kościoła wynika z woli Boga, który pragnie, aby Jego miłość poznali wszyscy ludzie. Z nakazu swojego Założyciela Jezusa Chrystusa – „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto ja Jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,18-20) – stara się głosić Ewangelię wszędzie tam, gdzie jest to tylko możliwe. My także w poczuciu odpowiedzialności, możemy i powinniśmy włączać się w to dzieło.

## Załącznik nr 2 (część 2)

### Papieskie Dzieła Misyjne:

1. Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary (PDRW)
2. Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła (PDPA)
3. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci (PDMD)
4. Papieska Unia Misyjna (PUM)

## Załącznik nr 3

„Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary jest jedną z form realizacji misyjnego nakazu Chrystusa. Działając na wszystkich kontynentach, w ponad 150 krajach świata, budzi świadomość misyjną i odpowiedzialność za misyjne dzieło Kościoła wśród wszystkich jego członków. Dlatego Dzieło to powinno ogarnąć swoim zasięgiem jak największą liczbę wiernych, którzy stale modlili się za misje i składali regularnie drobne ofiary pieniężne.

### Cele PDRW:

- Kształtowanie odpowiedzialności za misje,
- Duchowa i materialna pomoc misjom,
- Informowanie o wielorakich potrzebach misji,
- Kształtowanie animatorów i współpracowników misji.

Misja Chrystusa Odkupiciela, powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca. Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia od Jego przyścia obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły. To Duch Święty przynagła do głoszenia wielkich dzieł Bożych: Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii! (2 Kor 9,16). W imieniu całego Kościoła muszę powtórzyć to wołanie świętego Pawła (Jan Paweł II, „Redemptoris missio”).



## Załącznik nr 4

„Papieskie Dzieło św. Piotra Apostoła (PDPA), jedno z czterech Papieskich Dzieł Misyjnych, powstało w Caen we Francji w 1889 r. z inicjatywy Jeanne Bigard (1859-1934) i jej matki Stefanii Cottin. Jego zadaniami są:

- pomoc w kształceniu i formacji seminarzystów oraz kandydatów do życia zakonnego w krajach misyjnych,
- pomoc w budowie i wyposażaniu seminariów oraz domów formacyjnych na misjach,
- budzenie odpowiedzialności za misje i troska o powołania w krajach misyjnych.

### Wspierasz PDPA:

- Modląc się o powołania w krajach misyjnych,
- Składając dobrowolną ofiarę na utrzymanie seminarzystów,
- Zamawiając Mszę św., z której ofiara będzie przekazana na seminaria.

Aby wspomagać dzieło wykształcenia kapłanów na misjach, został stworzony w Polsce w 1997 r. fundusz mszalny. Wierni mogą zamawiać Msze św., przesyłając ofiary na konto Papieskich Dzieł Misyjnych. Sekretariat Krajowy PDPA wysyła potwierdzenia, nie określając jednak dokładnie ani daty, ani osoby kapłana, który Mszę św. odprawi. Msze św. odprawiają kapłani zaangażowani w Papieskiej Unii Misyjnej, ofiary zaś przekazywane są na fundusz PDPA. Ponadczasowa i nieskończona wartość Mszy św., a także intencja ofiarodawcy i jego ofiara są najważniejsze, dlatego drugorzędne są już czas i miejsce odprawienia Mszy św. W darze tym uczestniczą również kapłani odprawiający Mszę św., a obdarowanie jest tym większe, że materialnie korzystają z niego przyszli kapłani w krajach misyjnych”.

## Załącznik nr 5

„Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, pozostając wierne intencjom założyciela, dąży do rozpalenia w sercach katolickich dzieci miłości do misji oraz poczucia solidarności, tak duchowej jak i materialnej, wobec rówieśników na całym

świecie. Dzieło stara się zwrócić uwagę najmłodszych chrześcijan na potrzeby ich braci nie znających jeszcze Chrystusa, dlatego też wydaje czasopismo oraz różne broszury mające na celu informację i formację misyjną katolickich chłopców i dziewcząt.

Na pierwszym miejscu Dzieło stawia aspekt duchowy, czyli budowanie Królestwa Bożego na ziemi – w dzieciach i poprzez dzieci. Dzieci noszą duchową pomoc poprzez modlitwę. Modlitwa jest nieustannym wspieraniem misji Kościoła. Przez modlitwę dzieci towarzyszą misjonarzom i wypraszają skuteczność głoszonego przez nich Bożego słowa.

**Składanie Bogu duchowych ofiar** – zwłaszcza ofiarowywanie z miłością cierpienia, które pojawia się w życiu dzieci – jest wielkim darem dla misji.

**Świadectwo życia** – dzieci poprzez pogłębianie przyjaźni z Jezusem dają duchowe wsparcie misjom i misjonarzom.

**Dobre uczynki** – w intencji misji dzieci podejmują dobre uczynki służąc innym ludziom, wzrastając w życzliwości i wrażliwości na potrzeby innych poprzez dzieła miłosierdzia.

**Pomoc materialna** – Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci jest „przedłużeniem rąk Ojca Świętego”. Za Jego pośrednictwem pomoc zebrana przez dzieci PDMD dociera do ich rówieśników, nawet tam – a często szczególnie tam – gdzie żadna inna pomoc nie dochodzi. Ofiary składane przez dzieci przybierają różną formę:

- regularnie składają swój „grosik”, jako owoc własnych wyrzeczeń;
- dzielą się częścią tego, co otrzymują z okazji I Komunii Świętej, składając okolicznościowe koperty w misyjnym dniu Białego Tygodnia;
- zbierają ofiary od dorosłych, np. przy okazji kolędowania misyjnego;
- podejmują własne inicjatywy i realizują różne pomysły z myślą o misjach – np. loterie, kiermasze, sprzedaż lampionów, baranków wielkanocnych, palm itp.”.

## Załącznik nr 6

„Papieska Unia Misyjna ma na celu informację i formację misyjną kapłanów, członków instytutów zakonnych, stowarzyszeń życia wspólnego i instytutów świeckich, kandydatów do kapłaństwa i do życia poświęconego Bogu, jak również innych osób pełniących w Kościele posługę pastoralną („Statuty PDM”, rozdz. II, 23).

Sekretariat Krajowy PUM, nawiązując do tradycji, przygotował w ostatnim czasie karty członkowskie, które otrzymuje się po wypełnieniu deklaracji przynależności. Mając na uwadze cel, którym jest rozbudzanie w Ludzie Bożym poczucia odpowiedzialności za powszechną misję Kościoła, członkowie zobowiązują się:

- ofiarowywać w intencjach misyjnych swoje modlitwy, cierpienia i wyrzeczenia;
- pogłębiać swoją formację misyjną, zwłaszcza przez prenumeratę „Światła Narodów”, które jest organem prasowym PUM w Polsce;
- propagować Papieskie Dzieła Misyjne i prasę misyjną;
- uczestniczyć w spotkaniach modlitewnych i formacyjnych”.

## Załącznik nr 7

„Panie Jezu, który niegdyś wezwałeś pierwszych uczniów, aby stali się rybakami ludzi, niech także i dziś rozbrzmiewa Twoje łagodne wezwanie „Pójdź za Mną!”.

Udziel chłopcom i dziewczętom tej łaski, by radośnie odpowiedzieli na Twój głos! Wspieraj w apostołskim trudzie naszych biskupów, kapłanów i osoby konsekrowane. Obdarz wytrwałością seminarzystów i wszystkich tych, którzy realizują swój ideał życiowy w pełnym oddaniu się Twej służbie. Rozbudź w naszych wspólnotach zapał misyjny.

Poślij, o Panie, robotników na swoje żniwo i nie pozwól, by brak pasterzy, misjonarzy i tych, którzy poświęcają życie sprawie Ewangelii, doprowadził ludzkość do zguby. Amen”.

## ŹRÓDŁA

1. Pismo Święte: Mt 28, 18- 20.
2. „Katechizm Kościoła Katolickiego”, nr 849-856.
3. Nagel, J., „Miłość duszą misji: 150 lat Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci”, w: „Katecheta” 9 (2007), str. 45-48.
4. Strony internetowe (30.03.2016r.):
  - Papieskie Dzieła Misyjne [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998)
  - Dzieło Pomocy „Ad Gentes” [www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998](http://www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=2x1xxxxxxxxxxx&idss=3166740s2998), [www.adgentes.misje.pl/modlitwy-311/modlitwy-za-misje-313](http://www.adgentes.misje.pl/modlitwy-311/modlitwy-za-misje-313)
  - Serwis Youtube [www.youtube.com/watch?v=AmNns2nhQIM](http://www.youtube.com/watch?v=AmNns2nhQIM)

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Dzieło Pomocy „Ad Gentes” dla misji

**Autor:** ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uczniowie poznają organizację pomagającą polskim misjonarkom i misjonarzom.

### Cele szczegółowe:

- uczniowie dowiadują się w jaki sposób dzieło pomocy pomaga misjonarzom w realizacji projektów ewangelizacyjnych, edukacyjnych, charytatywnych i medycznych,
- uczeń czuje się zobowiązany do włączenia w dzieła dla misji.

**Metody i formy pracy:** wykład.

**Pomoce dydaktyczne:** strona internetowa [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl)

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta zaprasza do wspólnej modlitwy w intencji misjonarzy z Polski, którzy pracują w 97 krajach świata. Grupa odmawia modlitwę „Wierzę w Boga”.

### 2. Wprowadzenie od tematu:

Na dzisiejszym spotkaniu poznamy organizację, utworzoną przy Komisji Episkopatu Polski ds. Misji w Warszawie, która zajmuje się pomocą finansową i materialną misjonarkom i misjonarzom pochodzącym z Polski.

### 3. Rozwinięcie:

Obecnie na misjach pracuje 2040 misjonarzy z Polski. Są to księża diecezjalni, zakonnicy i siostry zakonne oraz grupa wiernych świeckich. Są obecni w 97 krajach świata, właściwie na wszystkich kontynentach: nawet w bardzo odległej Oceanii i Australii, na Grenlandii, w Afryce i Azji oraz w obu Amerykach.

Placówki misyjne znajdują się w najbiedniejszych krajach świata. Często misjonarze spotykają się z nędzą, zacofaniem kulturowym, brakiem dostępu do osiągnięć techniki i nauki. Są to kraje borykające się z korupcją, konfliktami wewnętrznymi o charakterze rasowym lub religijnym.

Misjonarze nie są w stanie realizować wielu dzieł bez pomocy z zewnątrz. Dlatego proszą o pomoc finansową i materialną wiernych ze wspólnot, z których pochodzą.

Kościół w Polsce powołał w 2006 roku do istnienia Dzieło Pomocy „Ad Gentes”. Jest to organizacja, agenda Komisji misyjnej, zajmująca się pomaganiem misjonarkom i misjonarzom z Polski. Mogą oni zwracać się o pomoc w realizacji projektów, takich jak projekty ewangelizacyjne, medyczne, edukacyjne i charytatywne.

Dzieło Pomocy „Ad Gentes” zajmuje się dofinansowaniem projektów ewangelizacyjnych, takich, jak budowa i remonty kościołów, kaplic, sal katechetycznych, świetlic parafialnych. Dzieło pomaga z zakupie sprzętu liturgicznego, Pisma Św., książek religijnych, śpiewników.

Dzieło dofinansowuje projekty medyczne: zakup lekarstw i sprzętu medycznego dla przychodni zdrowia, zakup sprzętu dla przychodni zdrowia, dofinansowanie leczenia ubogich, prowadzenie profilaktyki zdrowotnej, rehabilitacja niepełnosprawnych.

Dzieło pomaga misjonarzom w realizacji projektów edukacyjnych – zakup podręczników szkolnych i pomocy dydaktycznych, budowa przedszkoli, szkół, remonty placówek oświatowych, prowadzenie świetlic,

praca z dziećmi ulicy, prowadzenie burs i internatów dla ubogiej młodzieży, analfabetyzacja dorosłych.

Dzieło Pomocy „Ad Gentes” realizuje z misjonarzami projekty charytatywne: walka z głodem i niedożywieniem, zakup odzieży i żywności, wsparcie placówek opiekuńczych, takich jak przytułki dla bezdomnych, domy samotnej matki, schroniska dla chorych na AIDS. Każdego roku Dzieło Pomocy „Ad Gentes” dofinansowuje ok. 200 projektów na misjach.

Dzieło Pomocy „Ad Gentes” pomaga misjonarzom wracającym na urlopy do Polski w celach leczenia się lub rehabilitacji. Finansuje również ubezpieczenie zdrowotne misjonarzy świeckich.

Zadaniem Dzieła Pomocy „Ad Gentes” jest popularyzacja wiedzy o misjach w Polskim społeczeństwie oraz zachęcanie do czynnej pomocy misjom. W II niedzielę Wielkiego Postu, która jest Dniem Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami, zbierane są ofiary do puszek we wszystkich kościołach z przeznaczeniem na misje. Możemy pomagać wraz z dziełem przez cały rok wysyłając sms-a o treści „Misje” na numer 72032 (2,46 zł z VAT). Dzięki uprzejmości operatorów wszystkich sieci komórkowych, zebrane środki trafiają w całości na realizację projektów, które każdego roku są ogłaszane przez Dzieło Pomocy „Ad Gentes”.

#### 4. Podsumowanie:

Poznaliśmy zadania Dzieła Pomocy „Ad Gentes”, w których możemy i my wziąć udział. Każdy z nas może dołączyć do grona darczyńców misji, wysyłając swą ofiarę na konto Dzieła, wysyłając sms-a albo też wrzucając ofiarę do puszek w II niedzielę Wielkiego Postu.

### III. ZAKOŃCZENIE

Zakończmy katechezę modlitwą spontaniczną za misje. Możemy również wykorzystać wezwania Modlitwy, zaprezentowane poniżej:

## Modlitwa do Maryi za misje

Maryjo Niepokalana, Panno Wierna, Ty przez wiarę i miłość stałaś się najbliższą współpracownicą Chrystusa w dziele zbawienia świata. Otocz macierzyńską opieką wszystkich misjonarzy, głoszących Dobrą Nowinę o Jezusie w krajach misyjnych i wśród ludzi oderwanych od swych chrześcijańskich korzeni. Niech żadnemu z nich nie zabraknie wiary i miłości, nawet wtedy, gdy głoszona przez nich Ewangelia jest z trudem przyjmowana. Amen.

**albo:**

Panie Jezu Chryste, Zbawicielu świata, wejrzyj łaskawie na wszystkich ludzi, którzy wciąż czekają, by przybliżyło się do nich Królestwo Boże. Zlituj się, o Panie, nad mieszkańcami krajów misyjnych, nad tymi, którzy Cię jeszcze nie znają, nie wierzą w Ciebie i nie korzystają z owoców Twego Odkupienia. Amen.

**albo:**

Ojcze nasz!

Niech wszystkie narody poznają Ciebie,  
Boga prawdziwego i Syna Twojego,  
Jezusa Chrystusa.

Niech misjonarze i misjonarki,  
idąc na cały świat i głosząc Ewangelię,  
zostaną właściwie przyjęci przez ludzi.

Ojcze nasz!

Daj zdrowie i siły misjonarzom,  
aby mogli działać wśród ludzi potrzebujących pomocy,  
nauczać ich i głosić Słowo Boże.

Czuwaj nad tymi,  
którzy głoszą miłość i zbawienie.

Pomagaj im i dodawaj otuchy  
w chwilach trudnych.

Niech w tym rozszerzaniu Królestwa Bożego  
pomaga im Matka Boża.

Amen.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Z Ewangelią na drogi świata, także na motorze

**Autor:** Zofia Sokołowska

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uczeń poznaje, że na różne sposoby można nieść Ewangelię ludziom na świecie.

### Cele szczegółowe:

- przybliżenie akcji prowadzonej przez misyjną organizację MIVA Polska „Z Ewangelią na motorze – Motokilometry na misje”,
- stworzenie plakatu zachęcającego do włączenia się do akcji.

**Metody i formy pracy:** pogadanka, praca z tekstem, praca w grupach.

**Pomoce dydaktyczne:** materiały promocyjne MIVA Polska, papier, kredki, mazaki.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Na wstępie katecheta wraz z uczniami śpiewa piosenkę „Serce wielkie nam daj” (*Załącznik nr 4*).

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Katecheta wprowadzając w temat mówi, że do każdego z nas odnosi się nakaz ewangeliczny: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”. Każdy ochrzczony jest „ucniem-misjonarzem”, jak przypomina nam wielokrotnie papież Franciszek. Jesteśmy zaproszeni do dzielenia się naszą wiarą

z innymi, także z tymi daleko, na krańcach świata. Jest wiele na to sposobów. Nawet spotykani dzisiaj przez nas na drogach motocykliści stają się uczniami-misjonarzami.

Katecheta czyta list od misyjnej organizacji MIVA Polska do motocyklistów, członków grup i klubów motocyklowych (*Załącznik nr 1*). Zostawiając list bez komentarza katecheta przechodzi do rozwinięcia tematu lekcji.

### 3. Rozwinięcie:

Katecheta czyta drugi list misjonarza-motocyklisty z Ameryki Łacińskiej (*Załącznik nr 2*). Po odczytaniu listu misjonarza z Boliwii katecheta pyta uczniów:

- Czy ktoś spośród nich jeździ motocyklem, motorowerem czy skuterem?
- Czy jazda sprawia przyjemność?
- Co odczuwają prowadząc pojazd?
- Co ich uderza i dotyka w świadectwie misjonarza motocyklisty?
- Czy ci uczniowie, którzy prowadzą motocykle potrafią sobie wyobrazić to, o czym pisze misjonarz?

Rozdając uczniom materiały odnośnie akcji „Z Ewangelią na motorze”, kartę „MOTOkilometry na misje” katecheta wyjaśnia ideę akcji oraz potrzebę wspierania misjonarzy w zakupie motocykli na misje uzasadniając tym, że nawet motocykl może być narzędziem do niesienia Dobrej Nowiny, szczególnie tam, z powodu braku dróg, samochód dojechać nie może. Nade wszystko, szybciej może dotrzeć do ludzi i więcej poświęcić im czasu. Może też częściej odwiedzać wspólnoty wierzących, by umacniać ich w wierze.

W akcję tą włączają się przede wszystkim motocykliści, kluby i grupy motocyklowe. Dzięki nim zostało już zakupionych wiele motocykli dla misjonarzy. W akcji biorą również udział rajdowcy z Orlen Team (wcześniej motocykliści rajdowi) – Jacek Czachor i Marek Dąbrowski, którzy na trasach swoich rajdów spotykają się z misjonarzami.

W czasie zlotów motocyklowych odbywa się poświęcenie motocykli i modlitwa o bezpieczne podróże dla wszystkich. Otrzymują od MIVA pakiet motocyklisty-misjonarza: Motokartę św. Krzysztofa, małą kieszonkową Ewangelię, jako ekwipunek chrześcijańskiego motocyklisty, który pragnie dawać dobre świadectwo o swojej wierze. Motocykliści składają też ofiary do kasku na motocykle dla misjonarzy.

Katecheta dzieli uczniów na pięć grup. Każda z grup dostaje za zadanie przygotowanie plakatu. Połączenie wszystkich plakatów ma stworzyć jakby kliszę aparatu fotograficznego, a każdy plakat/zdjęcie tej kliszy ma przedstawiać kolejne etapy pomocy misjonarzowi w zakupie motocykla na misje:

- zbieranie funduszy na zakup motocykla,
- przekazanie dotacji misjonarzowi,
- zakup motocykla na misjach,
- wyruszenie w drogę z Ewangelią na motorze,
- podziękowanie ofiarodawcom.

#### 4. Podsumowanie:

Podsumowując katechezę katecheta wyjaśnia jak ważny i potrzebny może być motocykl na misjach. Na podstawie wykonanej przez uczniów pracy, wyjaśnia jak długi jest proces od najdrobniejszego wsparcia dzieła misyjnego do posługiwania się pojazdem na misjach i jak też ważna jest ta pomoc – w kraju, aby docierać do środowisk motocyklowych, na misjach, aby pomagać nieść Ewangelię.

### III. ZAKOŃCZENIE

Modlitwa w intencji misjonarzy, motocyklistów, ofiarodawców (*Załącznik nr 3*). Następnie zapisanie tematu zajęć do zeszytu i sporządzenie indywidualnej notatki. Katecheta dziękuje grupie za wspólną pracę.

## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

#### List MIVA POLSKA do motocyklistów

Drodzy motocykliści! Członkowie grup i klubów motocyklowych!

Najczęstszym Waszym życzeniem na początku sezonu jest, aby wszyscy motocykliści, cali i zdrowi spotkali się również w tym samym składzie na zakończenie sezonu. Jako MIVA Polska – znana w Polsce organizacja na rzecz misyjnych środków transportu i działająca na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach, wielokrotnie uczestniczymy w uroczystościach rozpoczynających sezon motocyklowy. Modlimy się wówczas razem z Wami i za Was. Jest to też okazja, by doświadczyć szczególnej atmosfery, jaka towarzyszy zawsze tym spotkaniom. Ich wspólną cechą jest uderzający duch solidarności wszystkich motocyklistów. Ten duch udziela się wszystkim uczestnikom spotkań, zlotów i rajdów.

Kierując te słowa do Was, drodzy motocykliści, myśl biegnie ku wyjątkowym motocyklistom – polskim misjonarzom i misjonarkom pracującym na różnych kontynentach naszego globu w 97 krajach, z których wielu używa motocykli, nie jako formy relaksu albo sposobu na turystykę, zwiedzanie czy też jako hobby, ale przede wszystkim jako narzędzia pracy i środka docierania do ludzi z Ewangelią oraz z niezbędną pomocą.

To właśnie motocykle należą do najprostszych, bardziej ekonomicznych w eksploatacji środków transportu, pomocnych w pracy misjonarskiej. Tam gdzie jest bardzo trudno dotrzeć samochodem, rowerem czy pieszo, do ludzi żyjących daleko w dżungli czy na rozległych sawannach, na terenach trudno ukształtowanych, tam można łatwiej dotrzeć motocyklem. Z Pismem Świętym w plecaku, torbą z cukierkami dla dzieci, bochenkiem chleba dla potrzebujących oraz lekarstwami dla chorych, wielu misjonarzy i misjonek dojeżdża do swoich kaplic, ośrodków zdrowia, przychodni, szkół, domów opieki, etc. Na motocyklach prowadzą regularne odwiedziny chorych, samotnych i dostarczają pomoc potrzebującym. Te pojazdy pomagają im zapuszczać się w głąb – używając słów papieża Franciszka – na „peryferie świata”.

Z myślą o pomocy misjonarzom misyjna organizacja MIVA Polska, zaprasza wszystkich motocyklistów do udziału w akcji „Z Ewangelią na motocykle”, która polega na pomocy poszczególnym misjonarzom i wyposażeniu ich w narzędzie do prowadzenia dzieła ewangelizacji, jakim jest motocykl. Każdy klub motocyklowy czy grupa motocyklowa, a nawet indywidualni motocykliści mogą podjąć się wsparcia konkretnego projektu i zostać jego patronami.

## Załącznik nr 2

### List misjonarza z Ameryki Łacińskiej

Drodzy Bracia i Siostry Motocykliści!!

Zanim wyjechałem na misje do Boliwii, przemierzałem w Polsce tysiące kilometrów motocyklem. To była moja pasja. Ciągłe poszukiwałem czasu, aby tylko ruszyć w trasę, usłyszeć ryk silnika, poczuć wolność jaką daje jazda jednośladem z silnikiem 1300cm. ... Dzięki tym wyjazdom poznałem bardzo wielu ludzi, którzy dzielili ze mną pasję jazdy motocyklem. Z czasem staliśmy się jak rodzina. Organizowaliśmy wspólne spotkania, Msze Święte przy okazji rozpoczęcia czy zakończenia sezonu motocyklowego oraz świąt. Ciągłe pojawiał się ktoś nowy, nieznanym. Wystarczało nam, że jeździł motocyklem, i już stawał się członkiem naszej rodziny. Na długich wyprawach, gdy mieliśmy awarie czy wypadki, jako pierwsi z pomocą przychodzili motocykliści – taka wielka wspólnota na metalowych rumakach.

Gdy przyszedł czas mojego wyjazdu do Boliwii sprzedałem motocykl. Myślałem, że za te pieniądze kupię jakiś skromny motorek na mojej misji, chociaż już wtedy wiedziałem, że ceny pojazdów w kraju mojego przeznaczenia są o wiele wyższe. ... Dopiero po dwóch latach mojego pobytu w Boliwii, dzięki MIVA Polska i pomocy wielu motocyklistom z Polski, udało mi się kupić Suzuki DR. W warunkach misyjnych jazda motocyklem to już nie tyle pasja czy hobby – to nasza codzienność. Mocna maszyna to sposób na pracę i przemieszczanie się, to sposób na dotarcie do ludzi.

Zachęcam serdecznie wszystkich motocyklistów oraz sympatyków jednoślądów do solidarnego włączenia się w piękną akcję: „Z Ewangelią na motorze”. Dzięki niej misjonarze mogą uzyskać pomoc w zakupie motocykla, który jest często niezastąpionym narzędziem w pracy misyjnej, a jednocześnie pasjonatom takim jak ja, daje wielką radość z jazdy i docierania do ludzi.

25.04.2015 r. Aiquile  
ks. Tomasz Denicki, misjonarz z Boliwii

### Załącznik nr 3

Panie Jezu, dopomagaj nam być wrażliwymi na potrzeby misji. Błogosław wszystkim ofiarodawcom, którzy potrafią dzielić się swoimi dobrami i pomagać misjonarzom w głoszeniu Ewangelii. Spraw, aby motocykliści rozważnie i bezpiecznie używali swoich pojazdów, nie podejmując ryzyka zagrożenia życia dla siebie i swoich bliźnich. Daj nam także pragnienie i chęć włączania się w dzieła misyjne Kościoła. Amen.

### Załącznik nr 4

Serce wielkie nam daj,  
zdolne objąć świat!  
Panie, serce nam daj,  
mężne w walce ze złem!

1. Zwleczmy z siebie uczynki starych ludzi,  
zniszczmy wszystko, co budzi Boży gniew!  
Wdziemy biel nowych szat w Chrystusie Panu!  
Nowy człowiek powstanie w każdym z nas!
2. Nowi ludzie w historię wpiszą miłość,  
wskazą drogi odnowy ludzkich serc.  
Nowi ludzie przeżyją własne życie,  
tworząc wspólnym wysiłkiem nowy świat.

3. Nowi ludzie przyniosą ziemi pokój,  
w znaku wiary zjednoczą cały świat.  
Nowi ludzie przyniosą ziemi wolność,  
prawda ludzi wyzwoli, niszcząc zło.

(Muzyka: ks. J. A. Espinosa; tekst: ks. S. Szmidt)





# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Miłość źródłem powołania misyjnego

**Autor:** ks. Dariusz Kruczyński

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel główny:**

- uczniowie odkrywają, że źródłem każdego powołania, w tym powołania misyjnego, jest miłość.

**Cele szczegółowe:**

- poznanie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki misji,
- zmotywowanie uczniów do modlitwy na rzecz misji.

**Metody i formy pracy:** burza mózgów, dyskusja.

**Pomoce dydaktyczne:** tablica, fragment orędzia Benedykta XVI.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta proponuje jako modlitwę na początku spotkania „Modlitwę o ducha misyjnego” (*Załącznik nr 1*). Następnie sprawdza listę obecności i rozmawia o temacie ostatniej katechezy.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Św. Paweł, w jednym ze swych listów, zwrócił się z apelem do chrześcijan, których pozyskał dla wiary w Chrystusa: «Przypatrzcie się, bracia powołaniu waszemu» (1 Kor 1,26). Na dzisiejszej katechezie pragniemy zatrzymać się nad tym specyficznym powołaniem, jakim zostaliśmy obdarzeni przez Boga w tajemnicy chrztu świętego i bierzmowania – powołaniu mi-

syjnemu. Każdy chrześcijanin, niezależnie od tego, jaką funkcję ogrywa w Kościele i społeczeństwie otrzymał powołanie misyjne, to znaczy Chrystus uczynił go swoim uczniem-misjonarzem. Jesteśmy w szkole Jezusa: poznajemy Jego naukę, wzrastamy w łasce Bożej poprzez naśladowanie Go. Posłusznie wypełniamy Jego przykazanie miłości. Stale „uczymy się Jezusa” to znaczy odkrywamy coraz bardziej to, kim jest oraz wzrastamy w przyjaźni z Nim. On jest naszym nauczycielem – prowadzi nas przez życie.

Jednocześnie jesteśmy już misjonarzami: dzielimy się naszym doświadczeniem wiary z tymi, którzy nie znają Chrystusa. Misjonarz to ten, kto nie zatrzymuje wiary dla siebie, ale pragnie, aby i inni poznawali Boga i cieszyli się Jego bliskością. Nie musimy mieć jakiegoś szczególnego wykształcenia teologicznego, być specjalistami od Pisma Świętego. Wystarczy to, co każdy z nas nosi w swym sercu. Dzielimy się wiarą, którą poznajemy, o którą się troszczymy, by wzrastała poprzez modlitwę i sakramenty święte.

### 3. Rozwinięcie:

Uczniowie za pomocą burzy mózgu wypisują na tablicy skojarzenia na temat powołania misyjnego i misji. Katecheta mówi, że jest to jedno z najpiękniejszych powołań chrześcijanina, gdyż polega na dzieleniu się z innymi skarbem wiary. Gotowość niesienia Chrystusa tym, którzy Go nie znają, dzielenia się z nimi nadzieją i świadectwo miłości bliźniego sprawiają, że nasza wiara ubogaca się i rośnie w siłę.

**Następnie katecheta stawia pytanie:**

- Co jest wewnętrznym motorem dynamizmu misyjnego?
- Dlaczego tak wielu chrześcijan – duchownych i świeckich – decyduje się na pracę na misjach?
- Jakie motywy sprawiają, że misjonarze przyjmują tak wiele wyrzeczeń, zgadzają się na niebezpieczeństwa i trudy, a nawet są gotowi ponieść śmierć męczeńską?

Katecheta pozwala uczniom na swobodne wypowiedzi. Podsumowując zwraca uwagę na to, że „misje są sprawą wiary” – tak często mówił św. Jan Paweł II oraz „misje są sprawą miłości” – tak uczył Benedykt XVI. Misjonarze udają się w dalekie kraje nie w poszukiwaniu adrenaliny i przygód. Nie jadą tam dla sławy, pieniędzy czy też uznania i nagród. Rzeczywistość – misyjna jest nieraz zbyt trudna, obfituje w ciężką pracę, przynosi wiele rozczarowań, wymaga cierpliwości – jednym słowem nie jest wymarzoną sceną dla przygód.

Na dzisiejszej katechezie, chcemy przypomnieć sobie postać św. Teresy od Dzieciątka Jezus, karmelitaneki z Lisieux (1873-1897). Jako mała dziewczynka odkryła w sobie powołanie zakonne i konsekwentnie dążyła do zrealizowania swego dziecięcego marzenia. Pokonawszy liczne przeszkody wstąpiła do klasztoru zamkniętego, kontemplacyjnego. Tutaj bardzo szybko dojrzała do świętości, idąc odkryta przez siebie „małą drogą”. Na czym jej duchowość polegała? Na pragnieniu bycia „piłeczką w ręku Jezusa”. Teresę charakteryzowała wielka pokora i dziecięca ufność. Pragnęła wszystko ofiarować ukochanemu Jezusowi. Sprawiać mu radość poprzez swą modlitwę, umartwienia i cierpienia. Teresa zmarła w bardzo młodym wieku. Pozostawiła nam swój dziennik duchowy – „Dzieje duszy”, który jest światowym bestsellerem religijnym. Została ogłoszona patronką misji. Może to kogoś zdziwić, ponieważ nigdy na misjach nie była. Nigdy nie opuściła klasztoru w Lisieux. Dlaczego więc ten tytuł? Ponieważ Teresa zrealizowała swe powołanie misyjne poprzez nieustanną modlitwę w intencji misjonarzy. Pisała do nich listy i gorliwie modliła się za nich.

Teresa była wielka w swoim pragnieniu komunii z Jezusem. Zrozumiała, że najważniejszym powołaniem chrześcijanina jest miłość. To ona sprawia, że Apostołowie głoszą Ewangelię, męczennicy oddają życie za wiarę, wyznawcy wzrastają w cnotach... Pisała, że gdyby zabrakło miłości w sercach uczniów Chrystusa, to Apostołowie nie mieliby chęci ewangelizować, męczennicy zostaliby oświeceni strachem i zwątpieniem, a chrześcijanie nie dawaliby świadectwa w życiu codziennym, że ich nauczycielem i mistrzem jest Chrystus. Pisała: „Miłość dała mi klucz do mego powołania. Zrozumiałam, że skoro Kościół jest Ciałem Mistycznym złożonym z różnych członków, to posiada serce i że serce to płonie Miłością. O Jezu, Miłości,

nareszcie znalazłam powołanie. Moim powołaniem jest Miłość. W Sercu Kościoła będę miłością. Nie opuszczę żadnej okazji do ofiary, choćby najmniejszej, żadnego spojrzenia, żadnego słowa, wykorzystam najdrobniejsze nawet czyny, by je pełnić z miłości. Chcę cierpieć z miłości, cieszyć się z miłości. Jezu, ja jestem zbyt mała, by dokonać wielkich czynów, toteż moim szaleństwem jest ufność, że Miłość Twa przyjmie mnie jako ofiarę”.

„W sercu Kościoła mej Matki będę miłością”. Teresa odkryła, że kochając Boga i bliźnich wypełni wszystkie powołania, będzie nie tylko siostrą zakonną w klasztorze kontemplacyjnym, ale i misjonarką na krańcach świata.

Zasadniczym sposobem bycia misjonarką dla Teresy była modlitwa. Teresa ceniła ją sobie jako największy skarb. Modlitwa była życiem duszy św. Teresy i siłą napędową dla owocnych wysiłków, zwłaszcza apostolskich. Następujące fragmenty jej wypowiedzi dotyczą właśnie modlitwy: „Jakże wielka jest potęga modlitwy! Aby zostać wysłuchanym, nie trzeba konieczności odczytywać z książki pięknej formułki, ułożonej na daną okoliczność; gdyby tak było, jakże byłabym godna pożałowania! Poza oficjalnymi modlitwami Kościoła, które odmawiać jestem tak niegodna, nie mam odwagi zmuszać się do wyszukiwania pięknych modlitw w książeczkach; nie wiedząc, którą z nich wybrać, postępuję jak dzieci nie umiejące czytać: mówię Panu Bogu po prostu, co chcę Mu powiedzieć, nie siląc się na piękne zdania, a On zawsze zrozumie. Dla mnie modlitwa jest wzniesieniem serca, prostym wejrzeniem ku niebu, okrzykiem wdzięczności i miłości zarówno w cierpieniu, jak i w radości; na koniec jest to coś wielkiego, nadprzyrodzonego, co rozrzewnia moją duszę i jednoczy mnie z Jezusem. Bardzo kocham wspólne modlitwy, bo Jezus obiecał być pośród którzy się gromadzą w imię Jego”.

Posłuchajmy słów papieża Benedykta o modlitwie za misje: (*Załącznik nr 2*).

Misjonarze czekają na naszą modlitwę. Wiele razy o nią proszą w swoich listach, gdyż modlitwa daje im wewnętrzną siłę do służby. Modlitwa jest przecież niczym innym jak pozwalaniem Bogu, aby przez nas działał. To otwieranie się na Jego natchnienia i łaskę.

#### 4. Podsumowanie:

Celem podsumowania zajęć katecheta zadaje uczniom pytania:

- Jak rozumiesz słowa św. Jana Pawła II, że „Misje są sprawa wiary”?
- Co znaczą słowa Benedykta XVI: „Misje są sprawa miłości”?
- Czego uczy nas św. Teresa od Dzieciątka Jezus?

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta poleca, aby uczniowie przygotowali w domu notatkę z lekcji, akcentując słowa św. Teresy: „W sercu Kościoła – będę miłością”. Grupa kończy katechezę modlitwą „Ojciec nasz”.

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### Modlitwa o ducha misyjnego

Wszzechmogący Boże, Ty tak umiłowales świat, że posłałeś swego Syna, aby „każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne”, odnów w nas świadomość, że wszyscy jesteśmy Jego uczniami-misjonarzami. Niech radość Ewangelii stanie się źródłem misyjnego zapału w sercach wspierających misje modlitwą, cierpieniem i ofiarą.

Panie Jezu, błogosław misjonarkom i misjonarzom. Umacniaj ich wiarę, nadzieję i miłość, aby z radością świadczyli o Tobie wśród tych, do których ich posłałeś. Daj Kościołowi święte i liczne powołania misyjne, by światło Ewangelii bez przeszkód docierało do wszystkich ludzi. Niech młodzi odkryją piękno misyjnego powołania i ochoczo włączą się w dzieło ewangelizacji świata.

Odnów w naszych rodzinach, parafiach, wspólnotach i całym Kościele ducha misyjnego. Niech nasze modlitwy, cierpienia i ofiary dobrze przysłużą się misjom.

Niech wszyscy ludzie poznają Ciebie, Jedyne i prawdziwego Zbawcę. Amen.

### Fragment Orędzia Benedykta XVI na Światowy Dzień Misyjny

Drodzy bracia i siostry, posłannictwo misyjne, powierzone przez Chrystusa Apostołom, naprawdę obowiązuje nas wszystkich (...). Nie zapominajmy jednak, że pierwszym i najważniejszym wkładem, jaki mamy wnieść w dzieło misyjne Kościoła, jest modlitwa (...). Niech wszystkie wspólnoty jednym głosem modlą się do «Ojca naszego, który jest w niebie», ażeby zapanowało na ziemi Jego Królestwo.

Wzywam zwłaszcza dzieci i młodzież, zawsze gotowe do ofiarnych wysiłków na rzecz misji (...) Niech dzięki wysiłkom każdego wierzącego duchowa sieć modlitwy wspierającej ewangelizację obejmie cały Kościół.

Maryja Panna, która z macierzyńską troską towarzyszyła w drodze młodemu Kościołowi, niech nas prowadzi także w naszej epoce i niech nam wyjedna nową Pięćdziesiątnicę miłości, a zwłaszcza niech wzbudzi w nas świadomość, że wszyscy jesteśmy misjonarzami, to znaczy posłanymi przez Pana, aby być Jego świadkami w każdej chwili naszego życia.

# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Misjonarz – zawód czy powołanie?

**Autor:** ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- uczniowie rozumieją, że by zostać misjonarzem trzeba mieć powołanie.

**Cele szczegółowe:**

- uczeń wie, jakie wymagania misjonarzom stawia Kościół,
- uczeń zna nauczanie Jana Pawła II o duchowości misjonarzy, zawarte w „Redemptoris missio”.

**Metody i formy pracy:** wykład, dyskusja, praca z tekstem, praca w grupach.

**Pomoce dydaktyczne:** kartki dla grup z fragmentem „Redemptoris missio” (numery 87-91).

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Naszą dzisiejszą katechezę rozpoczniemy modlitwą w duchu misyjnym. Odczytam teraz modlitwę za misje (*Załącznik nr 1*)

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Prowokacyjnie postawione pytanie „Misjonarz – zawód czy powołanie?” każe nam zastanowić się nad istotą powołania misyjnego, nad tożsamością i motywacją tych, którzy decydują się wyjechać na placówki misyjne w odległych krajach. Tak postawione pytanie może w pierwszym momen-

cie obruszyć lub zgorszyć, gdyż trąci zbyttnio świeckością w podejściu do misji. Jednak warto je podjąć.

### 3. Rozwinięcie:

Katecheta dzieli uczniów na 4 grupy robocze. Każda otrzymuje fragment encykliki misyjnej „Redemptoris missio” Jana Pawła II. Katecheta poleca, aby uczniowie zapoznali się z tym tekstem i przygotowali odpowiedź na pytania znajdujące się pod nim.

**Grupa I** – „Redemptoris missio” nr 87

**Grupa II** – „Redemptoris missio” nr 88

**Grupa III** – „Redemptoris missio” nr 89

**Grupa IV** – „Redemptoris missio” nr 90-91

Katecheta zapisuje niektóre wypowiedzi uczniów na tablicy. Zwraca uwagę na to, że Kościół stawia misjonarzom wysokie wymagania. Mają być ludźmi głęboko wierzącymi, gotowymi posłusznie realizować misję Chrystusa i Kościoła. Ich cechą jest posłuszeństwo natchnieniom Ducha Świętego i pragnienie pełnienia woli Bożej. Misjonarze winni odznaczać się bezinteresowną miłością do ludzi i troszczyć się o wzrastanie w świętości.

### 4. Podsumowanie:

#### **Kim jest, a kim misjonarz nie jest?**

Łatwiej odpowiedzieć na pytanie: Kim misjonarz nie jest? Jak nie można postrzegać jego obecności i pracy na misjach. Przede wszystkim nie jest poszukiwaczem przygód, religijnym turystą, który udaje się w inne kraje, by zmierzyć się ze sobą w nowej rzeczywistości, sprawdzić siebie lub pokonać swe słabości. Wędrowców, poszukiwaczy przygód, łaknących adrenaliny i odkrywania ciągle czegoś nowego misje mogą szybko rozczarować. Rzeczywistość misyjna bywa bardzo monotonna. To modlitwa, ciężka praca, docieranie do ludzi, tam gdzie żyją. To rzeczywistość twarda, bardzo trudna pod względem materialnym, naznaczona wyrzeczeniem, niekiedy samotnością i zapomnieniem o sobie. Nie sprzyja więc romantycznemu i mało realistycznemu podejściu do życia. Misje nie są przygodą lecz trudem.



Misjonarz nie jest również działaczem społecznym, „Mesjaszem”, który własnymi siłami pragnie zbawić część świata. Nie jedzie na misje z własnym programem zbawienia świata. Owszem, misjonarze walczą z głodem, niesprawiedliwością, są solidarni z chorymi, nędzarami... Prowadzą wiele dzieł charytatywnych, edukacyjnych i medycznych. W wielu krajach toczą codzienną, nierówną walkę z nędzą, zaniedbaniami kulturowymi, zacofaniem. Jednak bycie misjonarzem to coś więcej, niż bycie współczesnym doktorem Judymem lub Siłaczką. Misjonarz jest świadkiem nadziei, która uzdrowia głębiej i patrzy dalej. Buduje królestwo Boże. Stąd potrzebna mu pokora i cierpliwość. Pokora – by nie liczyć wyłącznie na siebie, swoje siły, inteligencję i możliwości. Cierpliwość – by pozwolić działać Bogu według Jego rytmów i zamiarów.

### **Kim misjonarz jest?**

Jest człowiekiem Bożym. I to najbardziej go określa. Pełni misję nie swoją, ale Tego, który Go posłał. Niesie innym Chrystusa. Dzieli się swą wiarą, doświadczeniem bliskości Boga. Buduje Kościół – wspólnotę tych, którzy odkryli, że są przez Boga kochani. Misjonarz jest świadkiem Jego obecności w świecie, czułości i delikatności – jak często mówi Ojciec Święty Franciszek – dla tych, którzy cierpią, są zmarginalizowani lub wprost odrzuceni przez świat.

Świadomość, że się jest posłanym każe misjonarzom nasłuchiwać, by być postusznymi Duchowi Świętemu. Na misjach nie można realizować swoich planów i wizji. Misje mają sens wówczas, gdy misjonarz czyni to, czego pragnie Chrystus.

Św. Jan Paweł II przypominał, że „misje są sprawą wiary”, stąd postać misjonarza i jego dzieło nie można prawdziwie zrozumieć, jeśli nie weźmie się tego pod uwagę. Misjonarz to człowiek wiary. Więcej: to jej apostoł. To człowiek wiary szczodrej: nie chce zachować tego skarbu wyłącznie dla siebie, ale niesie go innym. Misjonarz jest człowiekiem otwartym na innych: poznaje, uczy się, akceptuje bliźnich takimi, jacy są. Wychodzi do ludzi, by ubogacać, pomnażać dobro, wносить w ich życie nadzieję i miłość.

### III. ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie katechezy uczniowie zapisują temat zajęć do zeszytu. Misjonarz prosi, aby w domu zrobili krótką notatkę z zajęć. Spotkanie kończy modlitwa „Ojcze nasz” w intencji o świętość misjonek i misjonarzy.

#### ZAŁĄCZNIKI

##### Załącznik nr 1

#### Modlitwa za misje

Panie, obudź w każdym, kto należy do Twojego Kościoła,  
prawdziwy zapal misjonarski,  
by głosić Chrystusa tym, którzy Go jeszcze nie poznali,  
i tym, którzy przestali wierzyć.

Spraw, by było wiele powołań i podtrzymuj swą łaską  
misjonarzy w dziele ewangelizacji.

Pozwól, by każdy z nas poczuł się odpowiedzialny za misje,  
a przede wszystkim zrozumiał, że naszym pierwszym obowiązkiem  
w szerzeniu wiary jest prawdziwe chrześcijańskie życie. Amen.

[www.krolowapolski.brzegdolny.pl/pray14.html](http://www.krolowapolski.brzegdolny.pl/pray14.html)

##### Załącznik nr 2

#### Redemptoris missio nr 87

Pozwolić się prowadzić Duchowi

Działalność misyjna wymaga specyficznej duchowości odnoszącej się w szczególności do tych, których Bóg powołał, aby byli misjonarzami.

Duchowość ta wyraża się przede wszystkim w życiu pełnym uległości Duchowi Świętemu: winniśmy przyzwolić, by On nas kształtował wewnętrznie i w ten sposób bardziej upodabniać się do Chrystusa Nie możemy dawać świadectwa

Chrystusowi, nie odzwierciedlając Jego obrazu, ożywionego w nas przez łaskę i działanie Ducha. Uległość Duchowi Świętemu domaga się następnie przyjęcia darów męstwa i umiejętności rozróżniania, które są istotnymi rysami tej duchowości.

Znamienny jest przypadek Apostołów, którzy w czasie publicznego życia mistrza, mimo swej miłości ku Niemu i wielkodusznej odpowiedzi na Jego wezwanie, okazują się niezdolni do zrozumienia Jego słów i nieskorzy do pójścia za Nim drogą cierpienia i upokorzenia. Duch Święty przemieni ich w odważnych świadków Chrystusa i świątłych głosicieli Jego Słowa: to Duch poprowadzi ich trudnymi i nowymi drogami misji.

Także i dziś praca misyjna jest nadal trudna i złożona, tak jak w przeszłości, i wymaga również odwagi i światła Ducha Świętego: przeżywamy często dramat pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej, która widziała, jak siły pełne niewiary i wrogości „schodzą się razem przeciw Panu i przeciw Jego Pomazańcowi” (Dz 4,26). Jak ongiś, tak i dziś trzeba modlić się, by Bóg dał nam odwagę do głoszenia Ewangelii, należy wnikać w tajemnicze drogi Ducha Świętego i pozwolić, by prowadził nas do całej prawdy (por. J 16,13).

### Pytania:

- Jakie główne twierdzenia zawarł papież w tym fragmencie encykliki?
- Komu winien okazywać posłuszeństwo misjonarz?
- Kto jest pierwszym i najważniejszym podmiotem misji?
- Jakie dary Ducha Świętego są potrzebne misjonarzom?

### Załącznik nr 3

#### Redemptoris missio nr 88

#### Życ tajemnicą Chrystusa „posłanego”

Istotnym rysem duchowości misyjnej jest wewnętrzne zjednoczenie z Chrystusem. Nie można zrozumieć misji *i żyć* nimi bez odniesienia do Chrystusa jako Tego, który został posłany, by, ewangelizować. Święty Paweł tak o tym pisze: „To dążenie nich was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie. On,

istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przejąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, unżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,5-8). Została tu przedstawiona tajemnica Wcielenia i Odkupienia jako całkowite ogołocenie siebie, które sprawia, że Chrystus dzieli w pełni ludzkie warunki i wypełnia do końca zbawczy plan Ojca. Jest to ogołocenie, które jednak przeniknięte jest miłością i miłość wyraża. Misje przebywają tę samą drogę i doprowadzają do stóp Krzyża.

Od misjonarza wymaga się, by gotów był „wyrzec się siebie i wszystkiego, co dotychczas uważał za swoje, i stał się „wszystkim dla wszystkich”: w ubóstwie, które czyni go wolnym dla Ewangelii, w oderwaniu od osób i dóbr z własnego środowiska, by stał się bratem tych, do których został posłany, ażeby nieść im Chrystusa Zbawiciela. Taki właśnie jest cel duchowości misjonarza: „dla słabych stałem się jak słaby (...). Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych. Wszystko zaś czynię dla Ewangelii” (1 Kor 9,22-23).

Właśnie dlatego, że jest „posłany”, misjonarz doświadcza umacniającej obecności Chrystusa, który mu towarzyszy w każdej chwili jego życia – „Przestań się lękać (...), bo Ja jestem z tobą” (Dz 18, 9-10) – i oczekuje go w sercu każdego człowieka.

#### Pytania:

- Z kim winien być misjonarz ściśle zjednoczony?
- Jaka winna wyglądać relacja misjonarz – Chrystus?
- Co obiecuje misjonarzom Chrystus?

#### Załącznik nr 4

##### Redemptoris missio nr 89

Miłować Kościół i ludzi, tak jak umiłował ich Jezus

Duchowość misyjną cechuje również miłość apostołska Chrystusa, który przyszedł, „by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11,52), jako

dobry Pasterz, który zna swe owce, szuka ich i daje za nie swoje życia (por. J 10). Kto posiada ducha misyjnego, odczuwa Chrystusową gorliwość o dusze i miłuje Kościół, tak jak Chrystus.

Misjonarza ożywia „gorliwość o dusze”, która czerpie natchnienie z samej miłości Chrystusowej, wyrażającej się w troskliwości, łagodności, współczuciu, otwarciu na innych, zainteresowaniu ludzkimi problemami. Miłość Jezusa jest bardzo głęboka: On, który „wiedział, co w człowieku się kryje” (J 2,25), kochał wszystkich, ofiarując im Odkupienie i cierpiął, gdy było ono odrzucone.

Misjonarz jest człowiekiem miłości: aby mógł głosić każdemu bratu, że jest kochany przez Boga i on sam może kochać, misjonarz musi dawać świadectwo miłości względem wszystkich, poświęcając życie dla bliźniego. Misjonarz jest bratem wszystkich, bo ma w sobie ducha Kościoła, jego otwartość i zainteresowanie dla wszystkich narodów i ludzi, zwłaszcza dla najmniejszych i najuboższych. W ten sposób przekracza granice i podziały rasowe, kastowe czy ideologiczne. Jest znakiem miłości Bożej w świecie, która nie wyklucza ani nie wyróżnia nikogo.

Wreszcie, tak jak Chrystus, winien on miłować Kościół: „Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5,25). Miłość ta, posunięta aż do oddania życia, stanowi dla niego punkt odniesienia. Tylko głęboka miłość do Kościoła może podtrzymać gorliwość misjonarza; jego codzienna udręka – jak pisze Święty Paweł – wypływa „z troski o wszystkie Kościoły” (2 Kor 11,28). W życiu każdego misjonarza wierność wobec Chrystusa nie może być oddzielona od wierności wobec Kościoła.

### Pytania:

- Co winno cechować misjonarza?
- Kogo ma kochać misjonarz?
- Co oznacza duch braterstwa, jaki winien charakteryzować misjonarza?
- Komu misjonarz jest wierny?

**Redemptoris missio nr 90-91**  
Prawdziwy misjonarz to święty

Powołanie misyjne ze swej natury wypływa z powołania do świętości. Każdy misjonarz jest autentyczny jedynie wówczas, gdy wchodzi na drogę świętości: „Świętość jest podstawową przesłanką i niezbędnym warunkiem do tego, aby Kościół mógł realizować swoją zbawczą misję”.

Powszechne powołanie do świętości jest ściśle związane z powszechnym powołaniem do działalności misyjnej: każdy wierny powołany jest do świętości i do działalności misyjnej. Takie było życzenie Soboru, który „pragnie gorąco oświecić wszystkich ludzi blaskiem Chrystusa jaśniejącym na obliczu Kościoła, głosząc Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”. Duchowość misyjna Kościoła prowadzi do świętości.

Nowy impuls do rozwoju misji *ad gentes* wymaga świętych misjonarzy. Nie wystarczy odnawiać metody duszpasterskie, ani lepiej organizować i koordynować instytucje kościelne, ani też studiować z większą przenikliwością biblijne i teologiczne podstawy wiary: trzeba wzbudzić nowy „zapal świętości” wśród misjonarzy i w całej wspólnocie chrześcijańskiej, szczególnie wśród tych, którzy są najbliższymi współpracownikami misjonarzy.

Pomyślmy, drodzy Bracia i Siostry, o zapale misyjnym pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Pomimo ówczesnego ubóstwa środków transportu i komunikacji, głoszenie Ewangelii dotarło w krótkim czasie do krańców ziemi. A chodziło o religię założoną przez Syna Człowieczego, który umarł na Krzyżu, zgorzenie dla Żydów, a głupstwo dla pogan! (por. 1 Kor 1,23). U podstaw takiego dynamizmu misyjnego była świętość pierwszych chrześcijan i pierwszych wspólnot.

Zwracam się zatem do ochrzczonych z młodych wspólnot i młodych Kościołów. Wy jesteście dziś nadzieją naszego Kościoła, który ma dwa tysiące lat. Jako młodzi w wierze winniście jak pierwsi chrześcijanie promieniować entuzjazmem, odwagą w wielkodusznym oddaniu Bogu i bliźniemu. Jednym sło-

wem, winniście kroczyć drogą świętości. Tylko w ten sposób będziecie mogli być znakiem Boga w świecie i przeżywać na nowo w waszych krajach misyjną epopeję Kościoła pierwotnego. W ten sposób staniecie się zacznym ducha misyjnego dla starszych Kościołów.

Ze swej strony misjonarze winni rozmyślać o potrzebie świętości, której wymaga od nich dar powołania i z dnia na dzień odnawiać się duchem w swoim umyśle, a także stale doskonalić swą formację doktrynalną i duszpasterską. Misjonarz winien być człowiekiem modlitwy kontemplacyjnej i czynu. Rozwiązanie problemów znajduje on w świetle słowa Bożego oraz w modlitwie osobistej i wspólnotowej. Kontakt z przedstawicielami tradycji duchowych niechrześcijańskich, zwłaszcza Azji, potwierdza fakt, że przyszłość misji w dużej mierze zależy od kontemplacji. Misjonarz, który nie oddaje się kontemplacji, nie może głosić Chrystusa w sposób wiarygodny. Jest on świadkiem żywego doświadczenia Boga i powinien móc powiedzieć jak Apostołowie: „cośmy usłyszeli o Słowie życia (...), na co patrzyliśmy (...), oznajmiamy wam” (1 J 1,1.3).

Misjonarz jest człowiekiem Błogosławieństw. Jezus, zanim wysła Dwunastu na głoszenie Ewangelii, poucza ich, wskazując im misyjne drogi: ubóstwo, łagodność, gotowość przyjęcia cierpień i prześladowań, pragnienie sprawiedliwości i pokoju, miłość, czyli właśnie Błogosławieństwa realizowane w życiu apostołskim (por. Mt 5,1-12). Żyjąc Błogosławieństwami misjonarz doświadcza i ukazuje w sposób konkretny, że Królestwo Boże już nadeszło i zostało przez niego przyjęte. Znamiennym rysem autentycznego życia misjonarza jest radość wewnętrzna płynąca z wiary. W świecie udręczonym i przytłoczonym tylu problemami, skłaniającym się ku pesymizmowi, głosiciel Dobrej Nowiny winien być człowiekiem, który w Chrystusie odnalazł prawdziwą nadzieję.

### Pytania:

- Jakie jest pierwsze i najważniejsze powołanie każdego chrześcijanina i misjonarza?
- Do czego papież wzywa Kościół?
- Na czym polega świętość misjonarza?
- O czym świadczy radość, której doświadcza misjonarz pełniąc swą posługę?

### Modlitwa o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne

Jezu, Boski Pasterzu, Ty powołałeś Apostołów i uczyniłeś ich rybakami ludzi. Wezwij i dzisiaj młodych ludzi do Twojej służby. Ty nieustannie żyjesz dla nas. Twoja ofiara nieprzerwanie uobecnia się na naszych ołtarzach, bo pragniesz, by wszyscy ludzie mieli udział w Twoim odkupieniu. Niechaj ci, których powołałeś, rozpoznają Twoją wolę i daj im oczy otwarte na potrzeby całego świata. Daj im usłyszeć nieme prośby tylu ludzi, błagających o światło prawdy i ciepło prawdziwej miłości. Pozwól im wiernie trwać w dziele budowanie Twego Mistycznego Ciała, by w ten sposób kontynuowali Twoje posłannictwo. Uczyni ich solą ziemi i światłością świata. Panie spraw, aby wiele dziewcząt i chłopców wielkodusznie i bez wahania poszło za głosem Twej miłości. Obudź w ich sercach pragnienie doskonałego życia według Ewangelii oraz wolę bezinteresownej służby dla Kościoła. Daj im gotowość przyjścia z pomocą wszystkim tym, którzy potrzebują ich pomocnych rąk i miłosiernego pochylenia nad ludzką nędzą. Amen.

albo:

### Modlitwa o powołania misyjne

Boże, Ty pragniesz, aby cały świat usłyszał Dobrą Nowinę, a każdy człowiek został zbawiony; wejrzyj na wielu młodych w naszej parafii i natchnij ich duchem misyjnym, by gotowi byli opuścić wszystko z miłości do Ciebie i zapragnęli zanieść Ewangelię innym narodom. Wspieraj swoim błogosławieństwem misjonarzy i misjonarki z naszej parafii, niech ich ewangelizacyjny trud wyda obfity plon. Amen.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Maryja misjonarką Afryki

**Autor:** ks. Marek Matusik

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

**Cel ogólny:**

- podkreślenie roli Maryi w ewangelizacji ludów Afryki.

**Cele szczegółowe:**

- poznanie bogactwa duchowego Kościołów misyjnych w Afryce,
- ukazanie roli kultu maryjnego w misyjnej działalności Kościoła.

**Metody i formy pracy:** praca z tekstem, dialog.

**Pomoce dydaktyczne:** tekst modlitwa za Afrykę na kartkach (byłoby dobrze, aby tę modlitwę otrzymał każdy uczeń), kartka z informacją o sanktuarium maryjnym dla grupy.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Na rozpoczęcie katechezy możemy zaproponować modlitwę za Afrykę z posynodalnej Adhortacji apostołskiej „Ecclesia in Africa” nr 144 (*Załącznik nr 1*).

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Na kontynencie afrykańskim Kościół zakorzenił się bardzo szybko. Już w czasach apostołskich Kościoły afrykańskie, zwłaszcza na północy tego kontynentu, kwitły wydając wspaniałych świadków wiary. Najśłynniejszym z nich jest bez wątpienia św. Augustyn, biskup Hippony. Jednak

z biegiem czasu Kościół został wyparty z Afryki przez muzułmanów. W wielu krajach żyją również wyznawcy dawnych religii animistycznych. Obecnie cały kontynent jest terenem misyjnym. Jest to Kościół młody, szybko wzrastający, dojrzewający w wierze do wydania swych świętych. Na dzisiejszej katechezie przyjrzymy się pobożności maryjnej w wielu krajach afrykańskich. Zobaczymy, jak miłość do Maryi, Jej opieka i pośrednictwo przyczynia się do rozwoju wiary na tym kontynencie.

### 3. Rozwinięcie:

Mówiąc o sanktuariach maryjnych zwykle mamy na myśli największe światowe sanktuaria, które znajdują się w Europie. Tymczasem i Afryka może pochwalić się sanktuariami maryjnymi, które są prawdziwymi centrami ewangelizacji i pogłębienia wiary. Maryja troszczy się o Afrykańczyków.

Katecheta dzieli młodzież na cztery grupy. Każdej z nich daje kartkę z informacjami na temat jednego sanktuarium maryjnego.

**Grupa I** – Ngome (Republika Południowej Afryki – *Załącznik nr 2*)

**Grupa II** – Zeitoun (Egipt – *Załącznik nr 3*)

**Grupa III** – Kibeho (Rwanda – *Załącznik nr 4*)

**Grupa IV** – Jamusukro (Wybrzeże Kości Słoniowej – *Załącznik nr 5*)

Uczniowie mają kilka minut na zapoznanie się z tekstem i przygotowanie jego ustnego streszczenia. Mogą skorzystać z pytań pomocniczych:

- W jakim kontekście miały miejsce objawienia maryjne?
- Jakie przebiegały wydarzenia, które rozślawiły sanktuarium?
- Jaki wpływ miały objawienia Matki Bożej na wiarę miejscowej ludności?

### 4. Podsumowanie:

Odwiedziliśmy cztery ważne miejsca na religijnej mapie Afryki. Kult Matki Bożej odgrywa w Afryce bardzo ważną rolę. Maryja prowadzi do Chrystusa. Jest nauczycielką i mistrzynią życia duchowego. W cieniu sanktuariów maryjnych ludzie odnajdują nadzieję i siłę do pokonywania

trudności życiowych. Matka Chrystusa jest nie tylko Matką Zbawiciela, ale również – w co głęboko wierzą tysiące Jej czcicieli – ich Matką.

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta dziękuje za wspólną pracę. Zachęca uczniów, aby znaleźli strony internetowe z informacjami o sanktuariach maryjnych omawianych na zajęciach. Prosi również, by uczniowie, na zakończenie pomodlili się za kontynent afrykański modlitwą do Matki Bożej z Kibeho (*Załącznik nr 6*).

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

Modlitwa Jana Pawła II za Afrykę („Ecclesia in Africa”)

O Maryjo, Matko Boga i Matko Kościoła,  
dzięki Tobie w dniu Zwiastowania,  
u zarania nowych czasów,  
cała ludzkość i wszystkie jej kultury  
z radością odkryły, że są zdolne  
przyjąć Ewangelię.  
Dzisiaj, w przededniu nowej Pięćdziesiątnicy  
Kościola w Afryce, na Madagaskarze  
i sąsiednich wyspach,  
Lud Boży wraz ze swymi Pasterzami  
zwraca się ku Tobie i razem z Tobą zanosi  
błaganie: niech wylanie Ducha Świętego sprawi,  
by afrykańskie kultury  
odznaczały się jednością i różnorodnością;  
niech przemieni mieszkańców tego wielkiego  
kontynentu w wielkoduszne dzieci Kościoła,  
który jest Rodziną Ojca, wspólnotą braci Jego Syna  
i obrazem Trójcy, załóżkiem i początkiem na ziemi

tego wiecznego Królestwa, które osiągnie swą pełnię  
w Mieście zbudowanym przez Boga:  
Mieście sprawiedliwości, pokoju i miłości. Amen.

## Załącznik nr 2

### Sanktuarium Matki Bożej w Ngome (Republika Południowej Afryki)

Republika Południowej Afryki jest ziemią ogromnych kontrastów. Ziemia jest żyzna, a krajobrazy bajkowe. Współczesne swe bogactwo RPA zawdzięcza białym osadnikom, którzy doprowadzili ten kraj do rozkwitu gospodarczego. Jednocześnie jest to ziemia, na której przez wieki dyskryminowano i traktowano niesprawiedliwie rdzenną ludność, wykorzystując ją ekonomicznie.

Kościół mógł rozpocząć działalność na tych ziemiach dopiero w XIX w. Wtedy do RPA przyjechali oblaci i trapiści. Z czasem powstały tu obiecujące placówki misyjne: szkoły, szpitale i ośrodki zdrowia, kościoły i kaplice. Wraz z przybyciem katolickim misjonarzy do RPA zaczął się kult maryjny, który stał się bardzo bliski sercu miejscowej ludności. W kraju Zulusów powstało sanktuarium maryjne w Ngome.

Historia powstania tego świętego miejsca ma związek z siostrą zakonną Reinoldą May, ze Zgromadzenia Benedyktynek Misjonek. Miała ona 10 objawień Maryi. Było to w latach pięćdziesiątych XX wieku.

22 sierpnia 1955 r., we wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi siostra Reinolda ujrzała Matkę Bożą po raz pierwszy: „Zostałam przeniesiona w inną rzeczywistość. Maryja ukazała się w jasnym świetle, w blasku piękniejszym od słońca. Była ubrana na biało, biały welon spływał aż do stóp. Na Jej piersiach spoczywała wielka Hostia otoczona przepiękną koroną promieniującą życiem. Maryja była żywą monstrancją. Stała na kuli ziemskiej, ale Jej dłonie i stopy były niewidoczne”. Matka Boża powiedziała siostrze: „Nazywaj Mnie «Tabernakulum Najwyższego». Uwierz mi, Ty również jesteś takim tabernakulum”. Maryja akcentowała w objawieniach potrzebę adoracji eucharystycznej, zachęcając by serca wierzących stały się tabernakulum. Maryja prosiła

o jak najczęstszą adorację Najświętszego Sakramentu, zachęcała do medytacji i modlitwy.

Podczas kolejnych objawień Maryja zachęcała s. Reinoldę i całą ludzkość do pielęgnowania pokory, wzajemnego szacunku i budowania pokoju. „Chcę ocalić świat przez Hostię – mówiła – mój Owoc. Jestem doskonale jedno z Hostią, tak jak byłam jedno z Jezusem pod krzyżem.... Jeśli się nie nawrócicie, straszne rzeczy są wam przeznaczone». Maryja mówiła również: «Bądźcie hostiami. Przygotowujcie dla Mnie hostie, które będą całkowicie do mojej dyspozycji. Tylko rozpalone miłością morze hostii może cofnąć nienawiść tego bezbożnego świata i powstrzymać zagniewaną rękę Ojca. Nie ustawajcie. Znajduję pociechę w objawianiu wam siebie. Nigdy was nie opuszczę».

Sanktuarium w Ngome promieniuje na cały kraj. Przychodzą tutaj ludzie, by adorować Najświętszy Sakrament i umacniać swą wiarę poprzez modlitwę i sakrament pokuty. Maryja uczy młody Kościół afrykański czci dla Jezusa ukrytego w Eucharystii.

### Załącznik nr 3

#### Sanktuarium Matki Bożej w Zeitoun pod Kairem (Egipt)

W czasach starożytnego chrześcijaństwa Egipt był krajem, w którym kwitła teologia i duchowość chrześcijańska. Wielkie Kościoły w Egipcie zrodziły Ojców Kościoła i licznych męczenników i wyznawców. Obecnie kraj ten jest w większości zamieszkiwany przez muzułmanów. Chrześcijanie przynależący do wielu Kościołów lub obrządków katolickich, stanowią znaczącą mniejszość.

W Zeiton wielkiej liczbie osób, wśród których byli także muzułmanie, w latach 1968-1971 ukazywała się Matka Boża. Było to nieme wezwanie do zgody, przebaczenia i pojednania wszystkich ludzi. Objawienia miały miejsce w kościele koptyjskim, wybudowanym na pamiątkę odpoczynku Świętej Rodziny podczas ucieczki do Egiptu. Przez trzy lata w tym miejscu ukazywała się Maryja.

Początek objawień przypadł na 2 kwietnia 1968 r. wieczorem. Muzułmanin Farouk Mohammed Ata przyjechał tu, gdyż następnego dnia miał trafić do szpitala w Kairze na operację. Przechodząc obok kościoła koptyjskiego w Zeitoun spojrzął na dach świątyni. Zobaczył rzecz niezwykłą. Nad 12 metrową wieżą kościoła ujrzał oświetloną postać klęczącej i modlącej się kobiety. Chwilę później ten sam widok dostrzegła jakaś kobieta, zapewne chrześcijanka i krzyknęła, że to Matka Boża. Postać znikła.

21 kwietnia podczas badań w szpitalu Farouk dowiedział się, że jest zdrowy. Przez kolejne dwa lata dwa lub trzy razy w tygodniu objawienia powtarzały się. Potem coraz rzadziej. Objawienia trwały od kilku minut do kilku godzin. Postać nie poruszała się ani nie mówiła, klęczała w postawie modlitewnej. Tysiące ludzi, w tym muzułmanie i ateści, mogli zobaczyć Maryję. Bywało, że w szczytowym okresie zainteresowania objawieniami na placu i okolicznych ulicach gromadziło się ok. 250 tysięcy ludzi. Nawet ówczesny prezydent Egiptu Gamal Abdel Naser widział to zjawisko. Praca szeroko o tym pisała w kraju i poza granicami. W czasie objawień miało miejsce wiele nawróceń i uzdrowień. Objawienia skończyły się 29 maja 1971 r.

Patriarcha koptyjski Cyryl VI uznał ich prawdziwość. Podobnie uważał je za autentyczne biskup katolicki Stefanos oraz zwierzchnik Kościołów ewangelicznych Ibrahim Said.

Objawienia w Zeitoun są wielkim wołaniem o pojednanie między wyznawcami różnych religii, o dialog i przebaczenie, którego bardzo potrzebuje Afryka Północna.

#### Załącznik nr 4

### Sanktuarium Matki Bożej w Kibeho (Rwanda)

Leżąca w sercu Afryki Rwanda była ziemią całkowicie nieznaną do XIX w. Jej odkrycia dokonał anglik John Spake, który dotarł tu w 1858 r. Potem przybyli tu kolonizatorzy niemieccy. Wraz z osadnikami przybyli tu pierwsi misjonarze. Byli nimi ojcowie biali.

Tereny tego kraju zamieszkują dwa plemiona, odwiecznie ze sobą rywalizujące i walczące: Hutu i Tutsi. W latach 1994-1996 wybuch krwawy konflikt pomiędzy tymi dwoma plemionami, który doprowadził do śmierci setki tysięcy osób.

Powoli Rwanda podnosi się po tej tragedii. Ludzie zaczynają żyć na nowo. Pomaga im w tym sanktuarium maryjne w Kibeho, ucząc przebaczenia i wzywając do pojednania zarówno jednych, jak drugich.

Objawienia Matki Bożej rozpoczęły się 28 listopada 1981 r. uczennica szkoły średniej Alphonsine Mumureke ujrzała Piękną Panią, która przedstawiła się jej jako Matka Słowa. Objawienia trwały do 28 listopada 1989 r. Maryja objawiła się jeszcze dwom dziewczętom: Nathalie Mukamazimpaka i Marie Claire Mukango. Podczas objawień Matka Boża wzywała do nawrócenia, szczerzej wiary i żarliwej modlitwy. Prosiła: „Okażcie skruchę, żałujcie za grzechy, żałujcie za grzechy!”. Mówiła też o świecie: „Świat działa na własną zgubę, wkrótce wpadnie w otchłań, to znaczy pograży się w niezliczonych i nieustających nieszczęściach”. Zapraszała wszystkich do modlitwy za świat, szczególnie preferowała modlitwę różańcową. Maryja zachęcała też do odmawiania różańca o siedmiu swych boleściach.

Orędzie Matki Bożej skupia się na nawróceniu, wierze, pokucie i modlitwie. Jeśli ludzkość nie usłucha, spotkają ją wielkie nieszczęścia. Maryja przygotowywała w ten sposób swych wiernych na trudne czasy.

## Załącznik nr 5

### Sanktuarium Matki Bożej w Jamusukro (Wybrzeże Kości Słoniowej)

Wybrzeże Kości Słoniowej to państwo leżące w Afryce zachodniej. Od XV wieku przybywali tu Europejczycy, handlujący kością słoniową i niewolnikami. W 1960 roku Wybrzeże Kości Słoniowej stało się niepodległym państwem, zrzucając podległość Francji. Do Kościoła katolickiego należy 14% ludności.

Pierwsi misjonarze przyплыли tu z Francji w 1895 r. jednak ich wyprawa zakończyła się tragicznie – zmarli w wyniku malarii. Ich następcy zjednywali

sobie życzliwość i zaufanie miejscowej ludności ofiarnością i miłością. Nieśli prawdę o Chrystusie oraz szerzyli kult Jego Najświętszej Matki.

Chlubą kraju jest sanktuarium maryjne wybudowane współcześnie w stolicy Jamusukro. Pierwowzorem sanktuarium jest Bazylika Św. Piotra w Rzymie. Kamień węgielny pod budowę świątyni położono 10 sierpnia 1985 r. Jan Paweł II konsekrował kościół 10 września 1990 r. Pracują w niej polscy pallotyni. Świątynia ma monumentalny charakter. Może pomieścić jednorazowo 20 tys. wiernych.

Przybywają tutaj pielgrzymi z całego kraju. Maryja jest wzywana jako Królowa Pokoju. Jest to miejsce pojednania, przebaczenia i odzyskiwania pokoju serca. Maryja prowadzi do zgody zwaśnionych. Tutaj wierni chętnie przystępują do sakramentu pokuty i pojednania.

## Załącznik nr 6

### Modlitwa za Afrykę

Matko Słowa, wzywająca w Kibeho do modlitwy różańcowej i pokuty za grzechy, umocnij wiarę w młodych Kościołach Afryki i spraw, aby wyzwolone od lęku dawały świadectwo Chrystusowi, który jest jedynym Zbawicielem świata. Matko najłaskawsza, wspieraj swe dzieci, które z ufnością zawierają Ci trudne problemy tego kontynentu. Wypraszaż liczne i święte powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, by nie zabrakło tych, którzy będą wielkodusznie budowali królestwo Twojego Syna. Amen.

### Bibliografia:

- Radosław Rychlik, „Regina mundi. Rozważania na nabożeństwa majowe”, Tarnów Wyd. Biblos 2016.
- Zbigniew Sobolewski, „Misyjne rozważania różańcowe”, Warszawa 2016.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Maryja misjonarką w Ameryce Południowej

**Autor:** ks. Marek Matusik

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- podkreślenie roli Maryi w ewangelizacji ludów Ameryki Południowej.

### Cele szczegółowe:

- poznanie bogactwa duchowego Kościołów misyjnych w Ameryce Płd.,
- ukazanie roli kultu maryjnego w misyjnej działalności Kościoła.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta prosi, by w milczeniu uczniowie pomodlili się za kontynent Ameryki Południowej, a potem razem z nimi katecheta odmawia „Zdrowaś Maryjo”. Następnie wita uczniów, sprawdza listę obecności oraz wiadomości z poprzedniej katechezy.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Często słyszymy o misjach w dalekich krajach. Misjonarze opowiadają o warunkach w jakich żyją, o problemach trapiących miejscową ludność. Słyszymy również o konieczności pomagania misjom poprzez modlitwę i ofiary, dzięki którym misjonarze mogą realizować dzieła ewangelizacyjne, charytatywne, medyczne i edukacyjne. Dzisiaj „powędrujemy” na kontynenty misyjne, do krajów, w których pracują nasi misjonarze, ale w innym celu. Chcemy lepiej poznać bogactwo wiary, jakie mają do ofiarowania nam młode Kościoły misyjne na kontynencie w Ameryce Łacińskiej i Środkowej.

### 3. Rozwinięcie:

Udamy się do 4 krajów misyjnych, w których posługują misjonarze. Poznamy cztery sanktuaria maryjne, które są ważnymi ośrodkami duchowości dla Ameryki. Mimo że ewangelizacja rozpoczęła się na tym kontynencie stosunkowo niedawno, bo po odkryciu Ameryki przez Kolumba i wraz z przybyciem tu Europejczyków, to możemy spotkać się na tym kontynencie z dojrzałą wiarą, zakorzenioną i umacnianą dzięki nadprzyrodzonym znakom.

Podzielimy się na 4 grupy. Każda otrzyma tekst zawierający informację o jednym sanktuarium maryjnym. Waszym zadaniem będzie zapoznać się z nią oraz krótko przedstawić na forum klasy wydarzenia i ich znaczenie dla współczesnego Kościoła.

**Grupa I** – Guadalupe (Meksyk – *Załącznik nr 1*)

**Grupa II** – Guanove (Wenezuela – *Załącznik nr 2*)

**Grupa III** – Copacabana (Boliwia – *Załącznik nr 3*)

**Grupa IV** – Las Lejas (Kolumbia – *Załącznik nr 4*)

Uczniowie mają kilka minut na zapoznanie się z tekstem i przygotowanie jego ustnego streszczenia. Mogą skorzystać z pytań pomocniczych:

- Gdzie znajduje się sanktuarium maryjne?
- Jakie wydarzenia je rozślawiły?
- Jaki wpływ miały objawienia Matki Bożej na wiarę miejscowej ludności?
- Jakie przesłanie Maryja kieruje dziś do nas?

### 4. Podsumowanie:

Chociaż podbój Ameryki miał miejsce ponad 5 wieków temu, wiele krajów leżących na tym kontynencie pozostają nadal krajami misyjnymi, potrzebującymi pomocy z zewnątrz. Brakuje w nich powołań kapłańskich, zakonnych i misyjnych. Młode Kościoły muszą stawić czoła licznym sektom, często będącym mieszaniną dawnych kultów pogańskich i chrześcijaństwa. W procesie zdobywania rdzennej ludności dla Chrystusa ogromną rolę odgrywały (i nadal to czynią) objawienia maryjne. Matka Boża

stała się skuteczną misjonarką wśród Indian. Dzisiaj sanktuaria maryjne promieniują na religijność ludności, stanowiąc prawdziwe centra ewangelizacji.

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta proponuje, by uczniowie znaleźli w internecie wiadomości o sanktuariach maryjnych, o których mówili na dzisiejszych zajęciach. Mogą również poszukać informacji o innych miejscach pielgrzymkowych na tym kontynencie.

Spotkanie kończymy modlitwą do Matki Bożej (*Załącznik nr 5*).

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

#### Guadalupe (Meksyk)

Guadalupe w Meksyku jest największym sanktuarium maryjnym na świecie. Każdego roku nawiedzają je miliony czcicieli Maryi. Znajduje się tu od 1531 r. obraz Matki Bożej, którego powstanie nie jest możliwe do wyjaśnienia (tzw. obraz nie ręką ludzką uczyniony).

Objawienia maryjne w tym miejscu rozpoczęły się 12 grudnia 1531 r. Ubogiemu Indianinowi bł. Juanowi Diego ukazała się Piękna Pani ubrana w różową tunikę i biały płaszcz. Biodra miała przepasane czarną wstęgą, co oznaczało dla Azteków, że jest brzemienna. Pani przemówiła do Indianina w jego ojczystym języku – nahuatl: „Drogi synku, kocham cię. Jestem Maryja, zawsze Dziewica, Matka Prawdziwego Boga, który daje i zachowuje życie. On jest Stwórczą wszechrzeczy, jest wszechobecny. Jest Panem nieba i ziemi. Chcę mieć świątynię w tym miejscu, w którym okażę współczucie twemu ludowi i wszystkim ludziom, którzy szczerze proszą mnie o pomoc w swojej pracy i w swoich smutkach. Tutaj zobaczę ich łzy, ale uspokoję ich i pocieszę. Idź teraz i powiedz biskupowi o wszystkim, co tu widziałeś i usłyszałeś”.

Kiedy Juan Diego udał się do biskupa i opowiedział o niezwykłym wydarzeniu, biskup zbył go, gdyż nie uwierzył mu. Poprosił, aby Piękna Pani dała jakiś znak potwierdzający, że to, co mówi jest prawdą.

Podczas kolejnego objawienia Maryja nakazała Juanowi nazrywać naręcze kwiatów, pięknych kastylijskich róż, które wyrosły na wzgórzu objawienia. Było to niezwykle zjawisko, gdyż o tej porze roku (była zima) róże nie kwitły. Indianin zebrał kwiaty i schował je do tilmy – płaszcz wykonanego z liści agawy. Z zawiniątkiem udał się do biskupa. Kiedy stanął przed biskupem rozwinął płaszcz, z którego wysypały się kastylijskie róże. Wszyscy zebrani uklękli zobaczywszy wizerunek Maryi na płaszczu Indianina.

Maryja na tym obrazie ma twarz o ciemnej karnacji. Głowę Jej okrywa błękitna chusta ze złotą lamówką i gwiazdami. Matka Boża na złożone do modlitwy dłonie. Pod jej stopami znajduje się półksiężyc i głowa Serafina.

Największym cudem nie jest jednak sam wizerunek, który kryje wiele tajemnic i którego powstania nie da się naukowo wyjaśnić, ale ewangelizacja, która nastąpiła po tym objawieniu. Aztekowie niechętnie przyjmowali nową wiarę, mimo wielkich wysiłków Indianie nie garnęli się do nowej wiary. W ich świadomości były bardzo mocno zakorzenione kultury różnych bóstw pogańskich, np. węża, któremu składano krwawe ofiary z ludzi. W języku Indian Guadalupe znaczy „Ta, która depta głowę węża”.

Objawienia były punktem zwrotnym w dziele ewangelizacji Azteków. W ciągu 6 lat po nich ponad 6 mln Indian przyjęło nową wiarę, a Kościół katolicki umocnił się w tym kraju.

Dzisiaj również Guadalupe jest wielkim centrum kultu maryjnego i ewangelizacji. Przychodzą tu miliony pielgrzymów ze wszystkich stron świata. Pielgrzymował tutaj również św. Jan Paweł II, który szczególnie czcił wizerunek Matki Bożej z Guadalupe.

### Guanove (Wenezuela)

Wenezuela czyli „mała Wenecja”, tak nazwał ten kraj Amerigo Vespucci, który u ujścia rzeki Maracaibo zobaczył domy zbudowane na palach. Tereny te zamieszkiwały różne plemiona czczące wiele bóstw i walczące ze sobą. Krzysztof Kolumb dotarł w 1498 r. do ujścia rzeki Orinoko. Wraz z Hiszpanami przybyli na te tereny franciszkanie a później jezuici. Jednak ich pełna oddania praca nie przynosiła oczekiwanych rezultatów.

Na ewangelizacji zaważyło wydarzenie, które miało miejsce niedaleko Guanere w 1651 lub 1652 r. Wodzowi plemienia Coromoto ukazała się Matka Boża i zachęciła go, aby wraz ze swą rodziną i plemieniem przyjął chrzest. Maryja przemawiała do wodza w jego własnym języku. Ten opowiedział o tym Juanowi Sanchezowi. Wiele osób przyjęło chrzest, ale wódz pożałował, iż opowiedział o tym wydarzeniu i uciekł do dżungli.

8 września 1652 r. ukazała mu się znowu Matka Boża. Próbował on strzelić z łuku do Maryi, ale broń wypadła mu z ręki. Maryja podarowała mu mały obrazek o wymiarach 2,5 cm na 2 cm przedstawiający Madonnę z Dzieciątkiem. Wódz przyjął chrzest i stał się gorliwym propagatorem nowej wiary. Od 1654 r. mały wizerunek Maryi znajduje się w sanktuarium w Guanere.

W 2002 r. poddano obrazek konserwacji i ze zdumieniem odkryto, że w źrenicach Maryi można dostrzec odbicie ludzkiej postaci. Obraz przedstawia Madonnę w pozycji siedzącej. Na kolanach siedzi Dziecię Jezus trzymające w dłoni kulę ziemską. Maryję okrywa czerwony płaszcz – symbol łaski Bożej. Na koronach Matki i Syna widoczne są elementy symboliki indiańskich.

Kult maryjny przyczynił się do szybkich postępów ewangelizacji w tym kraju. Dzisiaj do tego sanktuarium przybywają nie tylko Wenezuelczycy, ale także pielgrzymi z całego świata. „Obraz ten to dla nas zachęta, by zwrócić swe życie ku Bogu i przyjąć wezwanie, jakie Maryja skierowała do naszych przodków. Wezwała Ona, by pojednali się i zjednoczyli jako prawdziwi bracia w Bogu, mimo ogromnych różnic dzielących wówczas kulturę hiszpańską i tubylczą.

Jest to apel o braterstwo i akceptowanie innych” – napisali biskupi wenezuelscy w liście z 2002 r.

### Załącznik nr 3

#### Copacabana (Boliwia)

W Boliwii, nad jeziorem Titicaca, w pobliżu granicy peruwiańskiej znajduje się słynne sanktuarium maryjne – Copacabana. Przybywają tu pielgrzymi z całej Ameryki Łacińskiej.

W XVI i XVII w. ziemie te należały do najbogatszych w kolonii hiszpańskiej. Jednak wielkie bogactwo sąsiadowało tu – i tak jest do dzisiaj – z wielką nędzą. Wraz z Hiszpanami przybyli na te ziemie franciszkańscy misjonarze.

Copacabana leży na terytorium zamieszkiwanym przed dwa walczące ze sobą plemiona – Anansaya i Urinsaya. Początkowo działalność misyjna była bezowocna. Dopiero pod wpływem klęski nieurodzaju miejscowa ludność zwróciła się do Boga „białego człowieka”. Pewien Indianin Francisco Tito Yupangui postanowił wykonać figurę Maryi. Jednak ta figura nie spodobała się Indianom z plemienia Urinsaya. Figurkę sprzedano księdzu, który przybył do Copacabana nad jeziorem Titicaca. Figura została sprowadzona do miejscowego kościoła 2 lutego 1583 r. jest to jedno z najstarszych sanktuariów w Ameryce. Miejscowa ludność nazywa Matkę Bożą „Coyeta”. Postać Maryi ma śniade oblicze oraz indiańskie rysy twarzy. Figurkę zdobią klejnoty, naszyjniki, bransolety i kolczyki. Maryja trzyma w Dzieciątka Jezus, a w prawej ma koszyczek i berło, подарowane przez wicekróla Peru w 1669 r. Maryja i Jezus są ubrani w białe szaty. Wierni muszą pokonać długą drogę, by spojrzeć w uśmiechnięte oczy Matki.

### Załącznik nr 4

#### Las Lejas (Kolumbia)

Na granicy między Ekwadorem a Kolumbią leży sanktuarium maryjne. W wąwozie rzeki Guaitara, na skale zbudowano świątynię Matki Bożej z Las

Lejas. Każdego roku tysiące Ekwadorczyków, Kolumbijczyków i mieszkańców innych państw Ameryki Południowej przyjeżdża tu, by się modlić.

Początki sanktuarium sięgają 1754 r. Maria Mueses de Quiinones ze wsi Potosi w Kolumbii szła do wsi Ipiales. Bardzo się bała przejścia przez wąwóz, gdyż według podań indiańskich wąwóz ten był nawiedzony przez złe duchy. Maria wędrowała wraz ze swą głuchoniemą córką Rosą. Niosła dziecko na plecach. W pewnym momencie, gdy znajdowała się blisko miejsca, w którym obecnie stoi sanktuarium, pogoda zaczęła się psuć. Rozszalała się burza. Kobieta z dzieckiem schroniła się w pobliskiej jaskini. Niespodziewanie usłyszała głos córki: „Mamusi, tutaj jest kobieta z chłopcem na ręku”. Maria oniemiała zdumiona słysząc te słowa. Zabrała dziecko i pobiegła do swej wsi. Nikt nie uwierzył w opowiadanie kobiety.

Po kilku dniach dziewczynka zniknęła. Nikt nie mógł jej znaleźć. Matka pomyślała, że pewnie dziewczynka poszła do jaskini i udała się tam. Gdy weszła do jaskini zobaczyła ją siedzącą na kolanach Pięknej Pani i bawiącą się z Dzieckiem, które ta trzymała w ramionach. Maria zrozumiała, że to Matka Boża i upadła na kolana. Po powrocie do domu kobieta milczała o tym wydarzeniu obawiając się kpin i wyśmiania. Jednak od tamtego czasu często udawała się z córką do jaskini, zanosząc tam świeże kwiaty i paląc świece.

Po kilku miesiącach Rosa ciężko zachorowała i zmarła. Matka przyniosła jej ciało do jaskini, w której miały miejsca objawienia. Prosiła ze łzami w oczach o wskreszenie córki. I tak się stało. Następnego dnia wszyscy mieszkańcy wioski udali się do jaskini. Zobaczyli obraz Matki Bożej trzymającej Dzieciątko Jezus. Obraz był namalowany na ścianie jaskini. Po prawej stronie Maryi znajdowała się postać św. Franciszka, a po lewej św. Dominika. Maryja miała ciemne rysy przypominające urodę kobiety z Ameryki Południowej, długie czarne włosy, okrywające sylwetkę Matki Bożej. Na tym wizerunku nie ma śladów farby, ale tylko kolor skały.

Od czasu objawień Indianie przychodzili tu, by oddawać pokłon Maryi.

### Modlitwa za Amerykę

Dziewico z Guadalupe, Święta Maryjo, Matko Boga prawdziwego, dla którego istniejemy, Stworzyciela wszystkich rzeczy, Pana nieba i ziemi, Matko obu Ameryk, otocz swą matczyną troską wszystkich mieszkańców tego rozległego kontynentu, którzy ufnie zawierają się Twojej opiece.

Spraw, aby ubodzy i cierpiący znaleźli moc i wsparcie. Strzeż rodzin, które borykają się z wieloma problemami i spraw, by trwały w zgodzie i braterskiej miłości. Pocieszaj smutnych i umacniaj wątplących na duchu.

Wszystkim nieś, o Matko, Twójgo umiłowanego Syna, w którym znajdujemy to, czego pragnie nasze serce. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

#### Bibliografia:

- Radosław Rychlik, „Regina mundi. Rozważania na nabożeństwa majowe”, Tarnów Wyd. Biblos 2016.
- Zbigniew Sobolewski, „Misyjne rozważania różańcowe”, Warszawa 2016.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Maryja misjonarką Azji

**Autor:** ks. Marek Matusik

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- ukazanie roli objawień maryjnych w dziele ewangelizacji Azji.

### Cele szczegółowe:

- uczeń poznaje duchowość Kościołów misyjnych a Azji,
- uczeń rozumie, że ewangelizacja nie jest dziełem wyłącznie ludzi.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Po powitaniu uczniów, katecheta prosi o ciszę oraz przygotowanie się do modlitwy. Pomodlimy się słowami papieża Benedykta XVI za Kościół w Chinach. Ta modlitwa wprowadzi nas w temat dzisiejszej katechezy (*Załącznik nr 1*). Po zajęciu miejsc przez uczniów, katecheta sprawdza listę obecności.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Podczas tej katechezy zawędrujemy na kontynent azjatycki. Jest to kontynent zamieszkały przez ogromną liczbę ludzi, z których większość to niechrześcijanie. Dzięki wysiłkom podejmowanym przez misjonarzy, chrześcijaństwo rozwija się dynamicznie na tym kontynencie, choć daleko jeszcze do tego, by chrześcijanie zaznaczyli się na tych ziemiach jako większość. Młode Kościoły azjatyckie są niezwykle żywotne. Mają powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, dobrze zorganizowaną sieć szkół katolickich. Cierpią jednak z powodu prześladowań i niesprawiedliwego

traktowania. Przegrywają w konfrontacji z wielkimi religiami Wschodu, które zajmują tu uprzywilejowaną pozycję. Na katechezie zapoznamy się z czterema sanktuariami maryjnymi, które wnoszą wielki wkład w dzieło ewangelizacji Azji.

### 3. Rozwinięcie:

Zostaniecie teraz podzieleni na cztery grupy. Każda otrzyma tekst mówiący o jednym sanktuarium maryjnym. Proszę z nim się zapoznać oraz przygotować krótką prezentację tego niezwykłego miejsca. W tym pomogą nam pytania:

- W jakim państwie znajduje się sanktuarium maryjne?
- Jaką ma historię?
- Jaki wpływ miały objawienia Matki Bożej na rozprzestrzenianie się oraz współczesność chrześcijaństwa?

**Grupa I** – Sanktuarium w Donglu w Chinach (*Załącznik nr 2*)

**Grupa II** – Sanktuarium w Manaoag na Filipinach (*Załącznik nr 3*)

**Grupa III** – Sanktuarium w Akita w Japonii (*Załącznik nr 4*)

**Grupa IV** – Sanktuarium w Vailankanni w Indiach (*Załącznik nr 5*)

### 4. Podsumowanie:

Wędrując po tajemniczym kontynencie Azji, gdzie większość ludzi wyznaje religie niechrześcijańskie spotykamy wspaniałych uczniów Chrystusa żyjących w sposób heroiczny swą wiarą. W prześladowaniach i trudnościach pomaga im Maryja. Jej sanktuaria stanowią miejsca, gdzie wierni znajdują umocnienie i pociechę. Maryja nieustannie prowadzi ich do swego Syna. Zdobywa serca swą łagodnością, pokorą, miłością i pomocą.

## III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta proponuje zapis tematu do zeszytu: Maryja – misjonarką Azji. Na zakończenie katechezy wszyscy modlą się za Azję (*Załącznik nr 6*).

## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

#### Modlitwa Benedykta XVI do Matki Bożej z Sheshan k. Szanghaju

Najświętsza Dziewico, Matko Słowa Wcielonego i Matko nasza, czczona jako Wspomożycielka Wiernych w sanktuarium Sheshan, na którą spogląda z serdeczną miłością cały Kościół w Chinach, zwracamy się dziś do Ciebie, by błagać o Twoje wstawiennictwo. Spójrz na lud Boży i prowadź go z macierzyńską troską drogą prawdy i miłości, aby we wszystkich okolicznościach był zaczynem harmonijnego współżycia wszystkich mieszkańców tego kraju.

Swoim „tak” wypowiedzianym w Nazarecie sprawiłaś, że odwieczny Syn Boży przyjął ciało w Twoim dziewiczym łonie i dał początek dziełu zbawienia. Miałaś wielki wkład w to dzieło, ponieważ zgodziłaś się, by miecz boleści przeszył Twoją duszę, kiedy stałaś na Kalwarii przy Twoim Synu, który umierał, by człowiek miał życie.

Od tamtej chwili stałaś się w nowy sposób Matką wszystkich, którzy z wiarą przyjmują Jezusa Twojego Syna i decydują się iść za Nim, biorąc na ramiona Jego krzyż. Matko Nadziei, która przez ciemność Wielkiej Soboty podążałaś z niezłomną ufnością ku wielkanocnemu porankowi, daj Twoim dzieciom umiejętność odczytania znaków miłującej obecności Boga w każdej sytuacji, nawet tej najciemniejszej.

Matko Boża z Sheshan, wspieraj zaangażowanie tych, którzy w Chinach wśród codziennych zmagani trwają w wierze, nadziei i miłości, aby nie lękali się mówić światu o Jezusie i Jezusowi o świecie. Figura, która wznosi się ponad sanktuarium, przedstawia Cię, jak podnosisz w górę swojego Syna, pokazując Go światu z otwartymi w geście miłości ramionami. Pomóż chińskim katolikom, by zawsze byli wiarygodnymi świadkami tej miłości i trwali w jedności ze skałą Piotrową, na której zbudowany jest Kościół.

Matko Chin i Matko Azji, módl się za nami teraz i zawsze. Amen!

## Sanktuarium Matki Bożej w Donglu (Chiny)

Obecnie Chiny mają ponad 1,2 mld mieszkańców, ale katolicy stanowią tu zaledwie ułamek społeczności. Początki chrześcijaństwa w Chinach sięgają VII wieku. Już w 635 r. pewien mnich z Syrii imieniem Alopen przybył do Chin wraz z 70 zakonnikami. Przetłumaczyli oni na język chiński księgi liturgiczne. Do IX wieku chrześcijaństwo rozwijało się tu bez przeszkód. Wiek IX przyniósł zakaz ewangelizowania i krwawe prześladowania.

Od 1294 r. powrócili tu misjonarze katolicy. Ewangelię głosił tu Jan z Montecorvino. Pierwszą diecezję założono w Pekinie w 1307 r. Bp Jan zbudował 3 kościoły i ochrzcił 6 tysięcy Chińczyków. Niestety, za czasów dynastii Ming osłabły działania ewangelizacyjne i diecezja przestała istnieć. Do Chin misjonarze powrócili dopiero w XVI wieku. Rozpoczął się mozolny proces rozkrzewiania wiary.

W 1720 r. wyświęcono pierwszego kapłana chińskiego pochodzenia. Kościół rozwijał się pomyślnie aż do początku XX w. Wtedy wybuchło powstanie bokserów, które spowodowało śmierć wielu tysięcy wiernych świeckich, biskupów i kapłanów. W 1940 r. liczba katolików w Chinach wyniosła 3 mln. Po dojściu do władzy komunistów rozpoczęło się krwawe i bezwzględne prześladowanie Kościoła katolickiego. Władze stworzyły własny Kościół, całkowicie podporządkowany partii komunistycznej, a wierni papieżowi katolicy byli prześladowani.

Mimo trudności i szykan wiara przetrwała. Do sanktuarium Matki Bożej Pani Chin w Donglu przybywają każdego roku tysiące wiernych.

Historia sanktuarium zaczyna się w czasie powstania bokserów. W 1900 r. do wioski w Donglu przyszedli żołnierze z zamiarem aresztowania katolików. Mieszkańcy wioski byli pewni śmierci, gdyż zdawali sobie sprawę z okrucieństwa i bezwzględności prześladowców. Znalazłszy się w dramatycznym położeniu mieszkańcy zaczęli modlić się o ocalenie. Wtedy wszyscy byli świadkami objawienia Matki Bożej. Ukazała się im Maryja, ubrana w piękną szatę, otoczona

białą, lśniąca poświata. Towarzyszył Jej św. Michał Archanioł, który przepędził żołnierzy. Na pamiątkę tego wydarzenia ks. proboszcz Wu kazał namalować obraz Madonny, ubranej w tradycyjne, złote szaty cesarskie. Maryja zasiada na cesarskim tronie, a na Jej kolanach siedzi kilkuletni Jezus. Matkę Bożą zdobi długi perłowy naszyjnik. Od 1924 r. miejscowość stała się popularnym miejscem pielgrzymek, ze względu na liczne uzdrowienia i łaski. W 2013 r. miał tu miejsce cud eucharystyczny.

### Załącznik nr 3

#### Sanktuarium Matki Bożej w Manaog na Filipinach

Ewangelia dotarła na archipelag Filipin wraz z Ferdynandem Magellanem. Pierwsza Mszę św. na tych ziemiach odprawiono w marcu 1521 r. na wyspie Limasawa. Ponieważ wyspy te były koloniami hiszpańskimi, dlatego przybywali tutaj misjonarze z Hiszpanii. W XVI i XVII w. chrześcijaństwo było już tak mocno zakorzenione na Filipinach, że zaczęto stąd wysyłać misjonarzy do innych krajów.

Filipińczycy są narodem gorąco czczącym Maryję. Jednym z najważniejszych sanktuariów na Filipinach jest Manaog, gdzie przechowywana jest XVI wieczna figura Matki Bożej, przywieziona z Hiszpanii przez ks. Juana de San Jacinto. Kościół w Manaog powstał na skutek objawienia. W 1610 r. Maryja przekazała pewnemu rolnikowi prośbę, by na tym miejscu zbudowano świątynię i obiecała szczególne łaski modlącym się w tym miejscu. Matka Boża ukazała się trzymając różaniec w prawej ręce. W lewej ręce trzymała zaś Dzieciątka Jezus. Obie postacie przyozdobiono drogocennymi sukniami w stylu hiszpańskim. Na głowie Maryi i Jezusa umieszczono koronę.

Świątynia w Manaog była wielokrotnie powiększana, ze względu na napływ pielgrzymów. Liczne wota świadczą o otrzymanych łaskach, a księgi zawierają opisy cudownych uzdrowień. Na tym miejscu Maryja wzywała wiernych do odmawiania różańca. Filipińczycy bardzo kochają tę modlitwę. Odmawiają ją zwłaszcza w niebezpieczeństwach, jakie grożą im ze strony naturalnych żywiołów. Ufają, że Maryja chroni ich od nieszczęść i niebezpieczeństw.

## Sanktuarium Matki Bożej w Akita w Japonii

Japonia ze względu na swe położenie geograficzne oraz formy rządów była przez wieki odizolowana od reszty świata. Przez wiele wieków nie docierali tutaj misjonarze. Japończycy są w większości wyznawcami buddyzmu i hinduizmu. Pierwszym misjonarzem, który dotarł do Japonii był św. Franciszek Ksawery. Przyłynął tu wraz z innymi misjonarzami w 1569 r. jednak misja ta nie miała powodzenia ze względu na wrogie nastawienie władzy i elit intelektualnych do nowej wiary. W tym czasie wybuchły krwawe prześladowania chrześcijan ze strony władz państwowych.

Dopiero po II wojnie światowej sytuacja uległa polepszeniu, jednak Kościół w Japonii rozwija się powoli. Obecnie mamy tam 509 tys. wiernych czyli 0,5% całej populacji to katolicy.

Rozwój Kościoła w Japonii związany jest od samego początku z kultem Maryi. Misjonarze katolicki przywieźli do Japonii wielką cześć dla Matki Chrystusa. Szczególnym miejscem czci Matki Najświętszej jest Akita, miasto leżące na wyspie Honsiu. 12 czerwca 1973 r. schorowana siostra zakonna Agnieszka Katsuko Sasagawa ze Zgromadzenia Służebnic Eucharystii ujrzała niezwykle światło, które wydobywało się z tabernakulum z zakonnej kaplicy. To samo zjawisko powtórzyło się jeszcze dwa razy.

28 czerwca na lewej dłoni siostry zakonnej pojawiła się krwawa rana w kształcie krzyża. Zakonnica odczuwała ogromny ból. Jakiś głos wewnętrzny mówił jej, by podeszła do figury Maryi. Na prawej ręce figury pojawiły się krwawe krople, które spływały na postument. To zdarzenie ponawiało się prze kilka dni, a następnie rany na figurze zniknęły.

Siostra Agnieszka usłyszała przesłanie Maryi. Otrzymała zapewnienie, że zostanie uzdrowiona z głuchoty, na którą cierpiała. Maryja zachęcała ją do wierności obowiązkom zakonnym, modlitwy i wynagradzania Bogu za grzechy świata. Powiedziała: „Wielu ludzi na tym świecie obraża Pana. Ja pragnę dusz, które Go pocieszą, aby złagodzić gniew Boga Ojca. W tym celu, aby świat

mógł poznać Jego gniew, Bóg Ojciec przygotowuje nałożenie wielkiej kary na całą ludzkość. Ja interweniowałam wiele razy, aby uspokoić gniew Boga Ojca. Ja zapobiegam nadejściu nieszczęść przez ofiarowywanie Mu cierpień Syna na krzyżu”.

Podczas ostatniego spotkania, 13 października 1973 r. Matka Boża powiedziała: „Jeśli ludzie nie okażą skruchy i nie poprawią się, Bóg Ojciec nałoży straszną karę na całą ludzkość. To będzie kara większa niż potop; taka, jakiej nikt jeszcze wcześniej nie widział”.

Objawienia w Akicie zostały zaaprobowane przez miejscowe władze kościelne, a w 1988 r. potwierdziła je Kongregacja Nauki Wiary w Rzymie.

Do Akito przybywają pielgrzymi z całej Japonii. Wydaje się, że wezwanie do pokuty i poprawy za grzechy jest kontynuacją wezwań z Fatimy i La Salette w Europie.

## Załącznik nr 5

### Sanktuarium Matki Bożej w Vailankanni w Indiach

Według tradycji pierwszym apostołem Indii był św. Tomasz. Miał on przybyć do Kerali i osiąść tam w latach 57-72. To by znaczyło, że Ewangelię głoszone tu w starożytności chrześcijańskiej. Dzisiaj w Indiach mieszka 26 mln chrześcijan, co stanowi 2,3% całej populacji. Najwięcej mieszkańców wyznaje hinduizm, islam i buddyzm. W Indiach od czasu do czasu wybuchają krwawe prześladowania chrześcijan, którzy są traktowani jako obywatele drugiej kategorii. Jednak, mimo tych prześladowań chrześcijanie trwają wiernie w swej wierze.

Podczas strasznego tsunami, które nawiedziło wybrzeże Indii 26 grudnia 2004 r. miał miejsce cud ocalenia tych, którzy schronili się w sanktuarium Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Vailankanni. Sanktuarium to leży 100 metrów od brzegu oceanu. Śmiercionośna fala wdarła się w głąb lądu niszcząc wszystko, co napotkały kilkumetrowe fale. Ocalało sanktuarium Matki Bożej i przebywający w nim wierni. Biskup uznał to za cud.

Początki kultu maryjnego sięgają roku 1550. Małemu pastuszkowi ukazała się Maryja i poprosiła go o mleko dla swego Syna. Chłopiec ofiarował je chętnie. W zamian za to, mleko w jego dzbanie zaczęło przybierać i wylewało się. W związku z tym objawieniem nazwano to miejsce Zbiornikiem Matki Bożej.

Drugie objawienie w tym miejscu zanotowano pod koniec XVI wieku. Matka Boża ukazała się choremu chłopcu, który sprzedawał maślanekę i poprosiła go o poczęstunek. Kazała, aby chłopiec powiadomił o tym wydarzeniu jednego z katolików z pobliskiej miejscowości Nagapattinam. Chciała, aby w tym miejscu wybudowano ku Jej czci kapliczkę i modlono się. Chory chłopiec został uzdrowiony.

Kolejne objawienie maryjne dokonano się w XVII wieku. Podczas sztormu zaczął tonąć statek portugalski, który płynął z towarami z Makao do Chin. Żeglarze modlili się o ocalenie do Matki Bożej. Obiecali, że jeśli zostaną uratowani, zbudują ku Jej czci kościół w miejscu, gdzie dotkną swymi stopami lądu. W święto Narodzenia Maryi żaglowiec bezpiecznie przybił do Vailankanni. Tutaj marynarze spełnili swój ślub.

W głównym ołtarzu kościoła znajduje się figura Matki Bożej Uzdrawienia Chorych. Maryja w prawej dłoni trzyma berło, a w lewej ręce trzyma Jezusa. Dzieciątko ma w ręku jabłko królewskie. Obie postacie są uśmiechnięte, pełne godności i pokoju. Na głowach Maryi i Jezusa spoczywają korony.

### Załącznik nr 6

Maryjo królująca w Azji i Oceanii, na tym bezbrzeżnym kontynencie, gdzie zrodziło się chrześcijaństwo. Otocz swoją opieką przesładowanych za wiarę. Wyprasza młodemu Kościołom Azji i Oceanii siłę ewangelicznego świadectwa miłości. Spraw, aby wszystkie ludy przyjęły światło wiary, a Kościół stawał się znakiem powszechnego braterstwa wszystkich narodów.

Niech Azja na powrót stanie się kontynentem żywej wiary i nadziei, a mieszkańcy tego kontynentu bez lęku otworzą się na wyzwalającą moc słowa Bożego. Amen.



**albo:**

Maryjo, Gwiazdo Nowej Ewangelizacji, wyproś mieszkańcom Azji i Oceanii łaskę żywej wiary w Twego Syna. Wspieraj głosicieli ewangelicznej prawdy, aby w konfrontacji ze starymi kulturami potrafili ukazać nowość i piękno nauki Chrystusa. Umacniaj prześladowanych za wiarę, zwłaszcza katolików w Chinach, Indiach, Indonezji i wszędzie tam, gdzie nie ma wolności religijnej. Maryjo, Matko Słowa Bożego, pomóż misjonarzom w głoszeniu Dobrej Nowiny. Amen.

### **Bibliografia:**

- Radosław Rychlik, „Regina mundi. Rozważania na nabożeństwa majowe”, Tarnów Wyd. Biblos 2016.
- Zbigniew Sobolewski, „Misyjne rozważania różańcowe”, Warszawa 2016.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Potrzeba działalności misyjnej Kościoła

**Autor:** O. Kazimierz Szymczycha SVD

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uświadomienie młodzieży konieczności prowadzenia misji «ad gentes».

### Cele szczegółowe:

- uczeń zna główną motywację misyjną Kościoła,
- uczeń zapoznał się z fragmentami „Redemptoris missio” Jana Pawła II,
- uczeń potrafi uzasadnić tezę o aktualności misji katolickich.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Rozpocznijmy nasze spotkanie modlitwą „Ojcze nasz”. Katecheta wita uczniów i zaprasza do zaangażowania się podczas tej katechezy. Zamiast „Ojcze nasz” można odmówić „Wierzę w Boga”.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Kościół, który tworzymy ma naturę misyjną i jest posłany przez Boga, aby głosić Ewangelię wszystkim ludziom. Czyni to zgodnie z nakazem misyjnym Chrystusa: „Idźcie i nauczajcie” (zob. Mt 28,19). To zadanie Kościół wypełnia od Dnia Pięćdziesiątnicy, kiedy to Apostołowie po otrzymaniu Ducha Świętego z wielką mocą oraz odwagą zaczęli głosić Dobrą Nowinę.

Słowo „misja” tchnie powagą, „misje” zaś – jeżeli mamy na myśli dalekie kraje na innych kontynentach – egzotykę. Na zachodzie Europy, zwłaszcza po Soborze Watykańskim II przestano o misjach wiele mówić, ponieważ

kojarzyły się one z podbojami kolonialnymi i kolonizacją. Niewierzący ich nie chcą, a wierzący niekiedy się ich wstydzą.

**Zatem warto postawić pytanie:** Czy i komu dzisiaj misje są potrzebne?

### 3. Rozwinięcie:

Sobór Watykański II przypomniał, że Kościół jest cały misyjny, w związku z czym każdy chrześcijanin powinien być misjonarzem. Każdy – a zatem misje są dla nas. Kontynuując tę myśl Soboru, Jan Paweł II, w encyklice „Redemptoris missio” napisał: „Misja Chrystusa Odkupiciela, powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca. Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia od Jego przyjścia obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły” („Redemptoris missio” nr 1). I dodaje dalej: „Każdy wierzący powołany jest do świętości i do działalności misyjnej” (*Tamże*, nr 90).

Zatem misja Kościoła jest misją Chrystusową. To On powołał Apostołów i Kościół, który powołał do jej wypełnienia. Kościół winien zatem stale troszczyć się o to, aby Dobra Nowina o zbawieniu docierała do wszystkich narodów. To z tą szczególną troską Kościoła wiąże się Chrystusowa obietnica: „A oto Ja jestem z wami aż po wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

Nam, którzy dziś jesteśmy Jego Kościołem, Chrystus też powierza swoją misję – misję która trwając już od dwóch tysięcy lat, urzeczywistnia się w historii w wielu „misjach” głoszenia Ewangelii i zakładania Kościoła wśród narodów (por. „Dives in misericordia” nr 6).

Dzisiaj zatem misje nie są dla nas, abyśmy byli tylko statystycznymi chrześcijanami, tzn. wpisanymi do parafialnych ksiąg ochrzczonych. Potwierdza to nauczanie Ojciec Święty Benedykt XVI w dokumencie „Verbum Domini” z dnia 30 września 2010 r. W numerze 95: „Ojcowie synodalni potwierdzili, że również w naszych czasach potrzebne jest zdecydowane zaangażowanie w głoszenie Ewangelii wszystkim narodom – zwłaszcza tym, którzy jeszcze nie znają Chrystusa. W żadnym wypadku Kościół nie

może ograniczyć się do duszpasterstwa zachowawczego przeznaczonego tylko dla tych, którzy już znają Ewangelię Chrystusa. Misyjny zapał jest wyraźną oznaką dojrzałości wspólnoty kościelnej. Ojcowie zdecydowanie dali ponadto wyraz świadomości, że słowo Boże jest zbawczą prawdą, której potrzebuje każdy człowiek we wszystkich czasach. Dlatego orędzie musi być wyraźne. Kościół musi iść do wszystkich w mocy Ducha Świętego i w praktyczny sposób dalej bronić prawa i wolności człowieka do słuchania słowa Bożego, szukając najskuteczniejszych środków, aby je głosić, nawet kosztem prześladowań”.

### Dlaczego misje?

Nakaz misyjny Chrystusa „Idźcie na cały świat i głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” zawiera w relacji św. Marka towarzyszące mu stwierdzenie: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,15-16). Apostołowie tego nakazu i „ostatniej woli” nie lekceważyli i poszli. Zbawienie związane jest z głoszeniem Ewangelii, potępienie zaś jest jej odrzuceniem.

Św. Mateusz zapisał też Chrystusowe zapewnienie: „Ja jestem z Wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

Chrystus Zbawiciel wszystkich ludzi powierza swoją misję Kościołowi, a jednocześnie On sam w Kościele pozostaje. Stąd też św. Cyprian, jako pasterz Kościoła ostrzegając tych, którzy zerwali jedność i zesłi na manowce herezji, głosił: „Poza Kościołem nie ma zbawienia”.

Ostrzeżenie to nie odnosi się do tych, którzy nie należą do Kościoła z powodu nieznamości Chrystusa. Ono odnosi się do nas. Przestrzega tych, którzy są w Kościele, by nie próbowali szukać innych dróg zbawienia. Również wypowiedziana przez Chrystusa groźba potępienia odnosi się nie do tych, którzy o Nim nie słyszeli, ale do tych, którzy głoszonej Ewangelii nie przyjmują, nie uwierzą i nie nawrócą się.

Dla „ratowania dusz” głosiciele Ewangelii idą przez wieki na „krańce świata”. Św. Franciszek Ksawery, wielki misjonarz Azji, w dziesięć zaledwie lat

swojej misjonarskiej pracy przemierzył Indie, Wyspy Moluckie, Japonię, a zmarł u wrót Chin. Kiedy w rozmowie z japońskimi bonzami zapytano go: „Czy nasi przodkowie, którzy żyli dobrze są dziś w piekle? – odpowiedział: „Oni nie, bo nie słyszeli o Chrystusie, ale wy możecie tam pójść, jeśli odrzucicie Ewangelię”.

Tutaj może rodzić się pytanie: Jeśli Bóg zbawia tych, którzy Ewangelii nie znają, to po co misje? Po co tyle trudu, ofiar, poświęcenia? Po co narażać innych na możliwość świadomego odrzucenia Ewangelii? Czy nie lepiej pozostawić tych ludzi w ich własnych religiach?

Apostołowie byli dalecy od takiego myślenia. Ich świadomość misyjnego nakazu Chrystusa, była tak głęboka, że św. Paweł, Apostoł Narodów, napisał w 1 Liście do Koryntian: „Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16).

Apostoł nie głosił „biada” pod adresem pogan, do których jeszcze nie dotarł, ale pod swoim własnym adresem, gdyby nie wywiązał się ze spoczywającego na nim obowiązku głoszenia Ewangelii. Pytanie o zbawienie ludów i narodów, staje się w kontekście misji pytaniem o własne zbawienie. Stąd też w miejsce pytania: „Dlaczego misje”? należy postawić inne „Dla kogo misje”?

### **Dla kogo misje?**

Jan Paweł II napisał: „Niezmierzone są horyzonty misji. Liczba tych ludzi, którzy nie znają Chrystusa i nie należą do Kościoła stale wzrasta, a od zakończenia Soboru niemalże się podwoiła. Dla tej ogromnej liczby, umiłowanych przez Ojca, który dla nich zesłał swego Syna, oczywista jest nagląca potrzeba misji” („Redemptoris missio” nr 3).

Jeśli misji potrzebuje wciąż tak wielu ludzi, to czyż nie zagraża nam coraz to większa pokusa zniechęcenia i zaniechania misji?

Czy w kontekście dzisiejszych statystyk misyjnych i dechrystianizacji krajów od dawna katolickich uzasadniony był optymizm papieża, który

mówił o „wiośnie chrześcijaństwa” i świecie nowej epoki misyjnej (por. „Redemptoris missio” nr 86 i 92)?

A może potrzebna jest dziś jakaś wielka i nowa strategia, która byłaby bardziej skuteczna w podnoszeniu kościelnych statystyk?

Kiedy Vittorio Messori zadał Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II pytanie o jego uczucia i odczytanie zamysłu Bożego wobec Kościoła po dwudziestu wiekach ewangelizacji – przypominając wcześniej, że według przewidywań około roku 2000 po raz pierwszy w historii liczba muzułmanów będzie wyższa od liczby katolików, a hindusi już teraz są liczniejsi od protestantów i prawosławnych.

Papież w swojej odpowiedzi stwierdził: „Statystyka niewiele jest tu przydatna. Metoda stosowania liczb jest w tej dziedzinie niewspółmierna. Niewspółmierna też bywa, na przykład socjologia religii, bardzo skądinąd pożyteczna. Jest ona bardzo niewspółmierna, o ile usiłuje się z jej pomocą wydawać wyroki co do wewnętrznej postawy osób. Żadna statystyka zmierzająca do czysto ilościowego ujęcia wiary, na przykład poprzez samo tylko uczestnictwo w rytach religijnych, nie dociera do sedna zagadnienia. Same cyfry nie wystarczą. Z punktu widzenia Ewangelii rzecz ma się zupełnie inaczej. Chrystus mówi: „Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo” (Łk 12,32). Zarówno to pytanie, jak i poprzednie wyrażenie o małej trzódce wskazuje na głęboki realizm, którym kierował się Chrystus w stosunku do swoich Apostołów. Nie przygotował ich do natychmiastowych sukcesów. Jasno mówił o prześladowaniach, które czekają Jego wyznawców. Równocześnie budował pewność wiary. Spodobało się Ojcu dać Królestwo tym dwunastu rybakom z Galilei, a przez nich całej ludzkości” (Jan Paweł II, „Przekroczyć próg nadziei”, Lublin 1994, str. 92).

U progu trzeciego tysiąclecia nową epokę misyjną otwiera na nowo entuzjazm wiary, apostołskiej wiary, którą Piotr wyznał w dniu Zesłania Ducha Świętego: „Tego Jezusa (...) uczynił Bóg Panem i Mesjaszem” (Dz 2,35).

Nowa świadomość misyjna Kościoła, o której mówił Jan Paweł II daleka jest od kolonialnego schematu zdobywania świata, od geograficznej i sta-

tystycznej ekspansji, a także paniki w obliczu dechrystianizacji. Świadomość misyjna jest świadomością Kościoła, który wierzy Chrystusowi i nie wątpi w skuteczność Jego zbawczej misji, również w obliczu ekspansji innych kultur i religii.

Misja Kościoła i nasze postępowanie jest dla ludzi, ale najpierw i przede wszystkim dla Chrystusa. to „miłość Chrystusa przynęła nas” (2 Kor 5,14).

Jan Paweł II wskazuje na najgłębszą motywację misji: „Misje są sprawą wiary, są dokładnym wskaźnikiem naszej wiary w Chrystusa i w Jego miłość ku nam (...) oto dlaczego działalność misyjna wypływa nie tylko z formalnego nakazu Pańskiego, ale i z głębokich wymogów życia Bożego w nas” („Redemptoris missio” nr 11).

#### 4. Podsumowanie:

Katecheta proponuje wspólne poszukiwanie odpowiedzi na trzy pytania:

- Czy we współczesnym świecie jest jeszcze sens mówić o misjach katolickich?
- Czym różnią się misje katolickie od ekspansji kolonialnej?
- Dlaczego ludzie wierzący winni popierać misyjne dzieła Kościoła?

## II. ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie zajęć katecheta proponuje modlitwę św. Ignacego Loyoli:

Słowo Odwieczne, Jednorodzony Synu Boży,  
proszę Cię, naucz mnie służyć Ci tak,  
jak tego jesteś godzien.  
Naucz mnie dawać, a nie liczyć,  
walczyć, a na rany nie zważać,  
pracować, a nie szukać spoczynku,  
ofiarować się, a nie szukać nagrody innej  
prócz poczucia, że spełniłem Twoją Najświętszą wolę. Amen.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Misje w kontekście współczesnych „znaków czasu”

**Autor:** O. Kazimierz Szymczycha SVD

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- uczeń widzi we współczesnych „znakach czasu” kontekst działalności misyjnej Kościoła.

### Cele szczegółowe:

- uczeń rozumie takie pojęcia, jak: inkulturacja, dialog międzyreligijny i potrafi osadzić je w kontekście misji.

**Metody i formy pracy:** wykład, dyskusja.

**Pomoce dydaktyczne:** tablica, teksty modlitwy papieża Franciszka na kartkach dla ucznia.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta proponuje uczniom odmówienie modlitwy papieża Franciszka o ducha misyjnego (*Załącznik nr 1*). Po modlitwie sprawdza listę obecności oraz krótko podsumowuje temat ostatnich zajęć.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Katecheta przypomina, że wielokrotnie mieli okazję spotkać się z tematyką misji, zarówno w kościele (np. przy okazji odwiedzin parafii przez jakiegoś misjonarza, albo z racji obchodów Tygodnia Misyjnego), jak i na katechezie. Nieraz słyszeli o tym, że misjonarze są głosicielami Ewangelii

Chrystusa, że udają się w dalekie i obce kulturowo kraje, których mieszkańcy nie słyszeli jeszcze o chrześcijaństwie. Na dzisiejszej katechezie pogłębimy nieco nasze zainteresowania misjami i pracą misyjną. Spójrzmy nie tyle na pracę misjonarzy (na to czym się zajmują), ile na kontekst kulturowy i społeczny ich posługi.

Współczesne misje mają miejsce w ściśle określonej rzeczywistości społecznej i kulturowej. Misjonarz nie działa w próżni, ale udaje się do ludzi żyjących w konkretnych uwarunkowaniach społecznych, zazwyczaj wśród osób wyznających jakąś religię i przynależących do jednej z wielu tradycji kulturowych.

### 3. Rozwinięcie:

Odczytywanie znaków czasu, „nowych trendów”, jest również jednym z głównych zadań misjonarza we współczesnym świecie. To one mają bezpośredni wpływ na misję Kościoła i na posługę misjonarza, stanowiąc wyzwanie dla praktyki misyjnej dzisiaj. Misjonarz musi mieć na uwadze:

- konkretny „znak czasu” jako wyzwanie dla misji Kościoła dzisiaj,
- odpowiedź Kościoła na konkretne wyzwanie,
- miejsce i rolę misjonarza wobec konkretnego wyzwania.

Pierwszy „znak czasu” ma charakter i wymiar kulturowy. Na całym świecie obserwujemy wzrost zainteresowania własną tożsamością kulturową wśród poszczególnych narodów i grup etnicznych. Widzimy tendencję powrotu do korzeni własnej tożsamości kulturowej, powrotu do oryginalnych – pierwotnych tradycji, zwyczajów, wartości i relacji międzyludzkich. Nie są to jakieś sentymentalne próby ucieczki do przeszłości. Raczej chodzi o poznanie tych korzeni: Kim jestem? Skąd pochodzę? Taki trend obserwujemy na przykład wśród różnych grup etnicznych w Afryce, wśród Afro-Amerykanów szukających własnych korzeni. Obecny konflikt na Ukrainie ma również istotny wymiar kulturowy: widzimy jak ważna jest kulturowa tożsamość żyjących tam ludzi. Spójrzmy na nasze podwórko: u nas także coraz częściej można usłyszeć wypowiedzi różnych polityków o ważności zrozumienia i promocji kultury polskiej, o obronie wartości narodowych, itp.

W tym kontekście warto wspomnieć osobę i pontyfikat Jana Pawła II. Był on bardzo wyczulony na znaczenie kultury. Na początku lat 80. XX wieku zlecił założenie Papieskiej Komisji do Spraw Kultury, a w 1986 roku, na forum UNESCO w Genewie powiedział, że: „Człowiek żyje życiem prawdziwie ludzkim dzięki kulturze”; powiedział tam też, że: „kultura jest fundamentem, który umożliwia osobie ludzkiej odkrycie i użycie własnych potencjałów i talentów”.

Według Jana Pawła II, odpowiedzią Kościoła na ten trend kulturowy powinna być inkulturacja. Chodzi o ważność relacji między wiarą przekazywaną poprzez Dobrą Nowinę i kulturą. To właśnie Jan Paweł II był pierwszym, który użył terminu „inkulturacja” w tym kontekście w oficjalnym dokumencie kościelnym. Głoszenie Dobrej Nowiny w sposób zupełnie nie przystający do kultury ludzi, wśród których misjonarz posługuje może spowodować, że nie będą oni w stanie dostrzec ważności albo pełnej wartości wiary chrześcijańskiej w ich życiu, albo może nawet doprowadzić do odrzucenia Dobrej Nowiny jako rzeczywistości całkowicie im obcej. Dlatego wyzwaniem, któremu misjonarz musi sprostać, jest poznanie kultury ludzi, wśród których żyje i pracuje; nauka języka na misjach jest bardzo ważna, jednocześnie jest to jedna z najtrudniejszych rzeczy, z jakimi musi się zmierzyć misjonarz.

Drugim znakiem jest odnowa doświadczenia religijnego, którą widać we wszystkich praktycznie religiach świata. W naszym Kościele, na przykład mamy rzeczywistość Nowej Ewangelizacji, mamy też ruchy odnowy: Ruch Odnowy w Duchu Świętym, Drogę Neo-katechumenalną oraz wspólnoty i stowarzyszenia kościelne. Doświadczenie religijne jest ważne dla wyznawców poszczególnych religii. Dlatego kościoły, sanktuaria, meczety, synagogi będą miały wpływ na życie swoich wyznawców, jeśli dadzą im możliwość autentycznego doświadczenia religijnego Boga – Absolutu.

Odpowiedzią Kościoła w jego misji ewangelizacyjnej jest dialog ekumeniczny i międzyreligijny. Dialog, aby dostrzec bogactwo Boże w świecie, aby budować Królestwo Boże. Ten dialog ma mieć charakter profetyczny. (A tak na marginesie, to diabeł chyba najbardziej się cieszy, kiedy widzi

wyznawców różnych kościołów i religii obrzucających się obelgami i walczących między sobą. On ma wielką radość, kiedy jesteśmy podzieleni).

Tutaj znowu, podejmując wyzwanie, misjonarz musi być osobą dialogu, musi umieć budować mosty nie tylko między kulturami, ale i religiami.

Jedną z form odnowy doświadczenia religijnego jest coraz bardziej uwidaczniająca się potrzeba osobistego kontaktu z Bogiem, mimo ciągle istniejącego fenomenu religijności masowej. To jest trzeci znak i wyzwanie dla misji Kościoła dzisiaj. Odpowiedzią Kościoła na to wyzwanie jest tworzenie i promocja małych eklezjalnych wspólnot wiary. Są one miejscem, gdzie ludzie mogą mówić o swojej relacji z Bogiem, dzielić się swoją wiarą w swobodnej atmosferze ufności, gdyż nikt im tam nie powie, aby siedzieli cicho, bo nie studiowali teologii czy filozofii, albo w ogóle nie chodzili do szkoły. Realizując to wyzwanie, misjonarz nie tylko będzie oddziaływał poprzez głoszenie kazań czy też poprzez inne formy nauczania, ale przede wszystkim musi również dzielić się swoją wiarą z innymi w sposób mniej formalny i jednocześnie otwierać się na doświadczenie wiary ludzi często bardzo prostych.

Wśród innych jeszcze znaków i wyzwań dla misji Kościoła dziś trzeba wspomnieć centralne miejsce ubogich w Bożym planie dla ludzkości. Tutaj odpowiedzią Kościoła jest preferencyjna opcja dla ubogich. Najczęściej to właśnie misjonarze są najbliższymi ubogich.

Nie można pominąć ciągle rosnącej liczby niechrześcijan na świecie. W 1970 roku chrześcijanie stanowili około 35% ludzkości, w roku 2000 prawie 25%, a w 2020 mogą stanowić tylko 20%. Odpowiedzią Kościoła są misje *ad gentes*, a misjonarz to najczęściej główny frontowiec.

W końcu globalizacja, sekularyzm, ateizacja są również ważnymi współczesnymi znakami i wyzwaniami dla misjonarza naszych czasów. Oczywiście niektóre znaki mają charakter bardziej globalny i światowy, inne natomiast pozostają bardziej lokalne.

Otwarcie Kościoła na świat, na inne kultury wraz z ich dziedzictwem, a zwłaszcza na człowieka, to wyraz dostosowania się do aktualnych potrzeb (*aggiornamento*), zapoczątkowane przez Sobór Watykański II. Wydarzenie to jest jednym z najważniejszych w dziejach Kościoła i jego odpowiedni moment (*kairos*) wciąż trwa, przemieniając w wielu aspektach codzienną rzeczywistość. Właśnie od czasu ostatniego soboru dialog stał się znakiem zaangażowania Kościoła w życie indywidualne i społeczne współczesnego człowieka. Prowadzony w duchu szacunku i szczerości dialog jest już formą przepowiadania Ewangelii oraz dawania osobistego świadectwa, które są najważniejszym wyzwaniem misjonarzy we współczesnym świecie. Dialog należy do misji ewangelizacyjnej Kościoła i w szczególności sposób powiązany jest z misją *ad gentes* („Redemptoris missio” nr 55). Dialog między kulturami i religiami jest rzeczywistością, przed którą nie ma odwrotu. Nie należy obawiać się o rozwój tego dialogu, gdyż jego źródło tkwi w samym Bogu, który zainicjował dialog z człowiekiem. Trzeba mieć pewność, że Bóg wspiera zarówno dialog między ludźmi, jak i dialog między religiami.

Dialog międzyreligijny i inkulturacja są wyzwaniem dla lokalnych Kościołów misyjnych oraz istotnym czynnikiem owocnego przepowiadania Słowa Bożego przez misjonarzy i jego zakorzenienia w życiu ludów i narodów całego misyjnego świata. Powyższa refleksja na temat współczesnych wyzwań stających przed misjonarzami może uwrażliwić nas wszystkich na wartości religijne innych kultur, aby pomóc nam lepiej przepowiadać słowem i świadectwem Dobrą Nowinę.

#### 4. Podsumowanie:

Katecheta wprowadza do dyskusji, stawiając pytania:

- Co to jest inkulturacja? Co jest jej przeciwieństwem?
- Na jakim założeniu bazuje dialog międzyreligijny?
- Jakie „znaki czasu” utrudniają misjonarzom głoszenie orędzia ewangelicznego?

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta proponuje zapisanie tematu do zeszytu: Misje w kontekście współczesnych „znaków czasu”. Prosi o zapisanie następujących wyrażen wraz z ich krótkim wyjaśnieniem: znaki czasu, inkulturacja, dialog międzyreligijny, małe wspólnoty religijne, ateizm.

Katechezę można zakończyć modlitwą (Ps 67,1-8 – *Załącznik nr 2*)

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

##### Modlitwa o ducha misyjnego

Zostań Panie ze wspólnotą Twoich uczniów.  
Odnów w nas dar Twojej miłości.  
Dodaj nam otuchy i zachowaj w wierności,  
abyśmy głosili wszystkim z radością,  
że Ty nas wskrzesiłeś  
i dałeś nam misję,  
abyśmy byli Twoimi świadkami.  
Niech Maryja, Matka Miłosierdzia,  
uczennica i misjonarka,  
Matka wszystkich, towarzyszy nam i nas chroni. Amen.

#### Załącznik nr 2

##### Ps 67,1-8

Niech Bóg się zmiłuje nad nami,  
niech nam błogosławi;  
niech zajaśnieje dla nas Jego oblicze!  
Aby na ziemi znano Jego drogę,

Jego zbawienie – pośród wszystkich ludów.  
Niech Ciebie, Boże, wysławiają ludy,  
niech wszystkie narody dają Ci chwałę!  
Niech się narody cieszą i weselą,  
że Ty ludami rządysz sprawiedliwie  
i kierujesz narodami na ziemi.  
Niech Ciebie, Boże wysławiają ludy,  
niech wszystkie narody dają Ci chwałę!  
Ziemia wydała swój owoc:  
Bóg, nasz Bóg, nam pobłogosławił.  
Niechaj nam Bóg błogosławi  
i niech się Go boją wszystkie krańce ziemi!

albo:

**Modlitwa** (Ułożona przez Siostry Białe)

Ojczy Niekończenie Dobry, Ty z Jezusem,  
Twoim Synem i z Duchem Świętym  
działasz pośród tego świata,  
bądź błogosławiony za Twój Kościół,  
wzrastający na całej ziemi.

Pomnażaj liczbę Apostołów,  
którzy ukażą Twoją obecność i będą głosić,  
że jesteś Miłującym Ojcem nas wszystkich.  
Powołaj na swoje żniwo robotników,  
„misjonarzy z głębi serca”,  
otwartych na potrzeby Twego Kościoła,  
szlachetnych i gorliwych, pełnych wiary i pokory,  
żyjących dla Ciebie, z Tobą i w Tobie.

Misjonarzy obdarz Miłością do tych, którym posługują,  
Udzielaj im pełni Ducha Świętego  
Aby z Twoją mocą głosili Miłość Boga.

Prosimy Cię wysłuchaj naszą modlitwę,  
przez Twojego Syna, Jezusa Chrystusa,  
który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje  
przez wszystkie wieki wieków. Amen.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Misjonarz wobec współczesnych wyzwań

**Autor:** o. Kazimierz Szymczycha

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel ogólny:

- przybliżenie uczniom kontekstu kulturowego i społecznego w jakim Kościół prowadzi misje „ad gentes”.

### Cele szczegółowe:

- uczeń rozumie złożoność kontekstu kulturowego i społecznego, w jakim misjonarze pełnią swą posługę,
- uczeń wie, jakimi cechami winien odznaczać się misjonarz.

**Metody i formy pracy:** wykład, dyskusja.

**Pomoce dydaktyczne:** kartki dla uczniów z fragmentem Psalmu, fragmenty adhortacji papieża Franciszka „Evangelii gaudium”.

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta wita się z uczniami i rozdaje kartki z fragmentem Psalmu 148,1-13 (*Załącznik nr 1*). Wszyscy razem odmawiają go. Można zaproponować podział recytacji Psalmu na dwie grupy.

### 2. Wprowadzenie do tematu:

Działalność misyjna Kościoła, w której bierze udział misjonarz i misjonnarka decydując się na pobyt poza granicami własnej ojczyzny, stawia przed każdym z nich wiele wyzwań. Sytuacja w dzisiejszym świecie jest wyjąt-

kowo skomplikowana i niewątpliwie rodzą się różne pytania: jak w środowisku, do którego posłał mnie Duch Święty, najlepiej i najowocniej wypełnić powołanie misyjne? Jaką drogą dotrzeć do ludzi i przynajmniej zainteresować ich Ewangelią?

Odpowiadając na te pytania pragnę posłużyć się na wstępie propozycją Ojca Św. Franciszka, nawiązując konkretnie do jego dokumentu „Evangeliæ gaudium”. W tej adhortacji Ojciec Święty zaprasza nas do spojrzenia na ewangelizację w perspektywie radości. I w tej perspektywie należy patrzeć na tych, którzy są promotorami ewangelizacji w świecie, czyli na misjonarzy. Życie misyjne powinno być radosną ewangelizacją.

Ewangelizacja bez radości jest niewyobrażalna. Jest to idea przewodnia adhortacji. Z jednej strony ewangelizacja, a z drugiej strony radość. Te dwie rzeczywistości: ewangelizacja i radość idą razem. Są nierozłączne w myśli papieża. Mówi o tym na samym początku, nakreślając cel adhortacji. „W tej adhortacji pragnę zwrócić się do wiernych chrześcijan, aby zaprosić ich do rozpoczęcia nowego etapu ewangelizacji, naznaczony ową radością i wskazać drogi dla Kościoła w najbliższych latach” („Evangeliæ Gaudium” nr 1). Papież nie wyobraża sobie ewangelizacji bez radości. Dla niego sama Ewangelia jest przesłaniem radości. Każde spotkanie z Jezusem jest źródłem radości, gdyż z Nim „radość zawsze rodzi się i odradza” (tamże). Wszystko zaczyna się od radości. Ojciec Święty chce rozpocząć nowy etap ewangelizacji, nacechowany radością charakterystyczną dla chrześcijańskiego świadectwa.

Pragnienie radości jest uniwersalną potrzebą ludzi, wszystkich ludów na całym świecie. Wszyscy pragną żyć w radości. Chociaż doświadczenie smutku jest w życiu nie mniej powszechne. Jednak, kiedy ogarnia nas smutek, staramy się jak najszybciej od niego wyzwolić. Dlatego człowiek wkłada wiele wysiłku i energii w poszukiwanie radości. Stara się ją osiągnąć na różne sposoby. Nierzadko to poszukiwanie jest błędne i koncentruje się na przelotnych doświadczeniach przyjemności, którą niesłusznie utożsamia się z radością. Takie rozumienie radości bardzo często proponuje światu zachodnia cywilizacja. W wielu krajach świata ludzie są przekonani, że nie ma różnicy między zlaicyzowaną cywilizacją zachodnią a przesłaniem

Ewangelii. Niestety często świadków Ewangelii, misjonarzy, utożsamiają ze światem zachodniego relatywizmu moralnego. Nie jest łatwo przeciętnego mieszkańca Indii, Afryki czy ludzi innych wyznań, np. muzułmanów przekonać, że jest zasadnicza różnica między tymi dwoma rzeczysciami.

### 3. Rozwinięcie:

Mając na uwadze radość ewangeliczną, zdefiniowaną przez papieża Franciszka jako źródło zapału misyjnego, przedstawię w trzech etapach temat współczesnych wyzwań stojących przez misjonarzem.

Pierwsze, najważniejsze wyzwanie misyjne, to wyzwania duchowe: powołanie do świętości, pokora, umiejętność słuchania i duch ofiary.

Drugie, to permanentne tworzenie się osobowości i tożsamości misjonarza w spotkaniu z innym człowiekiem.

Trzecie realizuje się poprzez odczytywanie znaków czasu i trendów we współczesnym świecie. Te znaki posiadają wymiar kulturowy, dostrzegane są też w nowych doświadczeniach religijnych i małych grupach wiary.

To prawda, że ludzie żyjący na terenach misyjnych potrzebują misjonarzy! Misje potrzebują misjonarzy, ale tak naprawdę to nas, misjonarzy potrzebuje Chrystus!

Powołanie i służba misyjna jest powołaniem do świętości. Prawdą jest, że jako misjonarze i misjonarki niesiemy Jezusa z Nazaretu drugiemu człowiekowi. Wypełniamy Jego testament misyjny: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody”. Rzeczywiście myślimy o dotarciu do ludzi.

Chcemy włączać się w dzieła pomocy związane działalnością ewangelizacyjną: w budowę i utrzymanie miejsc kultu (kościółów i kaplic), budowę budynków parafialnych, ośrodków duszpasterskich; chcemy pomagać w rozwiązywaniu poważnych problemów społecznych, takich jak ochrona zdrowia ludności (budujemy, utrzymujemy i prowadzimy szpitale, ośrodki zdrowia, apteki); edukacja (budujemy i prowadzimy szkoły

i przedszkola, zbieramy środki na zakup pomocy naukowych i podręczników, opłaty dla nauczycieli i pokrywanie kosztów szkolnych opłat dla uczniów); pomoc charytatywna (budujemy i prowadzimy sierocińce, zajmujemy się niedożywieniem i głodem wśród ludności, pomagamy uchodźcom, itp.).

Wszystko to jest ważne, chociaż tak naprawdę są to w większości – a przynajmniej być powinny – zadania rozwojowe danego państwa czy Kościoła lokalnego, do którego misjonarz jest posłany.

Jednakże misjonarz musi bardzo uważać, aby ewangelizując innych, nie zapomnieć o swoim zbawieniu. To pierwsze, najważniejsze misjonarskie wyzwanie do uświęcenia siebie powinno być realizowane poprzez:

- Pokorę
- Umiejętność słuchania
- Ducha ofiary

**Pokora** – to najważniejsza cnota misyjnego posługiwania. Nie można pójść do drugiego człowieka patrząc na niego z góry. Misjonarz musi chcieć i umieć opuścić często wysoką pozycję, którą zajmuje i zrównać się z innymi. Musi potrafić zrezygnować ze swoich racji i praw. Musi przestać być ważniakiem. Nie możemy dystansu traktować jako dobra.

Zgodnie z duchem pokory, nieodzowne wydaje się dzisiaj świadectwo prostoty i skromności. Arogancja w polityce, ekonomii czy życiu społecznym upokarza ludzi. Mało kto się przejmuje człowiekiem. O pomstę do nieba woła dzisiaj pogarda wobec ludzi biednych, ludzi rzuconych na margines życia. Człowiek jest nie tylko wykorzystywany, eksploatowany. To, co jest najboleśniej, to danie mu do zrozumienia, że jest niepotrzebny, nieużyteczny. Skrajnym wyrazem tego jest aborcja czy eutanazja. Dlatego postawa pokory, wyrażająca się prostotą zachowania, skromnością życia i używania środków materialnych, są bardzo czytelnym i komunikatywnym ewangelicznym świadectwem. W tym świetle należy spojrzeć na „fenomen” papieża Franciszka.

Ludzi urzeka jego prostota i skromność w relacjach międzyludzkich i prowadzeniu instytucji tym bardziej, że są zmęczeni różnymi formami pogardy i dominacji, którą okazuje się im na każdym kroku. Odrzucają napuszonosć i nadętość przywódców, niezależnie czy są to politycy, pracownicy instytucji społecznych czy nawet ludzie Kościoła. W tej sytuacji szczególnie od ludzi Kościoła oczekują innego, bardziej braterskiego i siostrzanego podejścia. Ojciec święty Franciszek odpowiada na te oczekiwania. I taka postawa powinna też cechować dzisiaj misjonarza, który przyjeżdża do innego kraju, do ludzi innej kultury i innego doświadczenia wiary. Prostota i skromność są nieodzowne w autentycznym naśladowaniu Jezusa Chrystusa, który przeszedł aby służyć, a nie żeby Jemu służyło. „A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: «Wiedziecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyć, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu»” (Mt 20,25-28).

**Umiejętność słuchania** – to cierpliwe słuchanie drugiego człowieka w celu poznania tego kim jest, jakie są jego wartości kulturowe. Słuchanie pomaga również w akceptacji odmienności kulturowej, z którą misjonarz się styka, stanowi też dowód, że formacja misyjna misjonarza jest permanentna i nigdy się nie kończy.

Umiejętność słuchania to coś, co w języku misjologii nazwalibyśmy inkulturacją. Dopiero słuchanie prowadzi do rozeznania sytuacji ludzi i zrozumienia kontekstu ich problemów i pytań. Do dialogu nie podchodzi się z gotowymi odpowiedziami. Każda sytuacja może być inna i wymaga innego naświetlenia, od którego zależy zrozumienie. Dialog nie wyklucza, że w pewnych sytuacjach, wobec pewnych ludzi, takich jak hipokryci społeczni czy faryzeusze religijni, trzeba wypowiedzieć ostre słowa.

Zrozumienie drugiego człowieka to podstawa skuteczności dialogu. Jednak zrozumienie to dokonuje się nie tyle poprzez dyskusję, która może pomagać zrozumieniu, ale przede wszystkim poprzez dzielenie się własnym doświadczeniem. Dzielić się z kimś moim doświadczeniem wiary, nie

narzucam mu swojego punktu widzenia, ale traktuję go w sposób partnerski. To dzielenie się powinno wyprzedzać i zastępować dyskusję. To ono przekazuje mojemu partnerowi dialogu mój punkt widzenia na dane zagadnienie, ale nie w sposób teoretyczny, a w świetle mojego przeżycia wewnętrznego. Dzielenie się jest czymś więcej aniżeli dyskusją.

Rozpoczynając od dyskusji, nakręca się spiralę emocjonalną, podkreśla różnice i próbuje osądzać innych. Szuka się argumentów, by „dołożyć” drugiemu i postawić na swoim. Ostre słowa mogą ranić, powiększyć napięcie, a czasami wznoszą jeszcze większe bariery. Natomiast dialog polegający na dzieleniu się swoim doświadczeniem czy przeżyciami nie polega na znalezieniu rozwiązania w czasie jednej rozmowy. To coś więcej. Słuchanie i zrozumienie prowadzi do spotkania osób. A to jest istotą dialogu. Chodzi o spotkanie osób, które nie szukają kompromisu, ale działają w duchu rozeznania prawdy, tego co jest najlepsze, najwłaściwsze, tego co pochodzi od Boga. Dialog to spotkanie osób w prawdzie.

Można chyba powiedzieć, że dialog jest nadzieją w dzisiejszym świecie, jest nadzieją Kościoła, powinien być naszą nadzieją. Na Ewangelię można patrzeć z różnych perspektyw. Niewątpliwie Ewangelia Jezusa Chrystusa jest Ewangelią dialogu. Ona jest istotą i centrum tego wielkiego dialogu Boga z ludźmi. Dawanie świadectwa Ewangelii dialogu, dobrej nowiny o dialogu, jest metodą działalności misyjnej. Niektórzy mówią nawet o dialogu jako paradygmacie misji. A dobra nowina o dialogu wypływa z Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie Odkupicielu człowieka, który jest źródłem i sprawcą dialogu. Dobra nowina o dialogu uszlachetnia nas i owoce tego dialogu stają się znakiem, przejawem Królestwa Bożego.

Ważny jest też **duch ofiary**, realizujący się najpełniej poprzez osobiste świadectwo, nieodzowne w życiu misyjnym. Niestety, wszystkim nam grozi grzech obojętności, który jest konsekwencją życiowej rutyny. Tak, to wielkie niebezpieczeństwo w naszym powołaniu. Szczególnie obojętność na biedę i nędzę ludzką. Oczywiście ktoś może powiedzieć, że jest tylu biednych, że niemożliwe jest pomóc wszystkim. Nie możemy rozwiązać problemu nędzy i głodu na świecie. Lepiej więc dać sobie spokój.

To jasne, że nie rozwiążemy problemu nędzy na całym świecie. Jednak możemy coś zrobić. Nie możemy się ograniczyć tylko do teoretyzowania i zamykania oczu na realne problemy. Nie pomożemy wszystkim, ale możemy pomagać tym, którym damy radę pomóc. Wtedy będziemy czytelnymi i wiarygodnymi uczniami Jezusa Chrystusa. Nawet takie ograniczone świadectwo pobudza innych do włączenia się w pomoc biednym, dla biednych i pracę z biednymi. Jezus Chrystus, mimo iż był Bogiem, też nie rozwiązał wszystkim problemów ludzkiej niesprawiedliwości, ale dał nam przykład jak możemy pomagać mu w uleczeniu i naprawianiu dzieła stworzenia.

O osobistym świadectwie można mówić wiele i na różne sposoby. Warto zadać sobie jednak kilka pytań. Jakie powinno być dzisiaj to świadectwo misjonarza? Na co zwrócić uwagę? Co szczególnie zaakcentować? Odpowiadając, chciałbym zwrócić uwagę na trzy aspekty tego świadectwa, w moim przekonaniu szczególnie ważne. Oczywiście z zastrzeżeniem, że każda sytuacja misyjna będzie wymagała innej formy świadectwa w życiu codziennym.

Bardzo potrzebne i mocne jest bycie świadkiem miłosierdzia. Można nawet powiedzieć, że to ogromnie ważna misja chrześcijaństwa w dzisiejszym świecie. Zastanawiając się nad popularnością świętych w naszych czasach uświadamiamy sobie, że najbardziej znanymi i czczonymi świętymi są właśnie ci, którzy byli głosicielami i świadkami miłosierdzia. Warto tutaj wspomnieć ojca Pio, siostrę Faustynę, Matkę Teresę z Kalkuty i oczywiście Jana Pawła II. Los, który my ludzie zgotowaliśmy sobie w dzisiejszych czasach, wpadając w sidła osamotnienia, depresji, różnego rodzaju nerwic, niezliczonych form uzależnienia i zniewolenia, agresji czy konfliktów moralnych sprawia, że wszyscy szukamy nadziei. Tym przesłaniem nadziei w dzisiejszym świecie jest Boże miłosierdzie.

Wołanie o miłosierdzie, które jest często wołaniem o pojednanie, wzma-ga się w coraz boleśniej rozdartym i rozdzieranym świecie i pojedynczym człowieku. Ten krzyk na różne sposoby daje się słyszeć także u nas, w naszej ojczyźnie. Ludzie muszą brnąć przez życie na gruzach projektów ideologicznych, nie rozwiązywanych konfliktów społecznych, zmagając się

ze skutkami ludzkiej złości i chciwości. Doświadczenie życia codziennego pokazuje nam też, z jak bezsensownym okrucieństwem i bezwzględnością ludzie potrafią czasem zadawać sobie ciosy i ranić się fizycznie i psychicznie. Nieraz wydaje się, że nie ma wyjścia.

Taka sytuacja może zostać uzdrowiona jedynie poprzez posługę pojednania w duchu miłosierdzia. Miłosierdzie leczy pamięć z bolesnej przeszłości. Poprzez miłosierdzie dokonuje się odnowienie relacji międzyludzkich tak, żeby straszliwe czyny z przeszłości nie powtórzyły się. Jest to przejście z okropnej otchłani do nowej, inaczej uformowanej przyszłości. Wołanie o miłosierdzie, a konkretnie o pojednanie, jest dzisiaj słyszalne w różnych środowiskach, nie tylko chrześcijańskich. Bycie świadkiem Bożego miłosierdzia należy do istoty misyjnego posłannictwa.

Przejdźmy do tworzenia się osobowości i tożsamości misjonarza, która kształtuje się właśnie w pokorze, umiejętności słuchania i poprzez ducha ofiary.

Osobowość misjonarza, który wyjeżdża do innego kraju i styka z zupełnie inną rzeczywistością, może przechodzić różne etapy. Gdy stykamy się z odmienną kulturą, bardzo często następuje separacja. Bywa, że parafia na misjach, misyjne domy zakonne, stają się gettem, bo żyją swoim życiem, w swoich realiach kulturowych. Towarzyszy temu przekonanie, że tak długo jak jest dystans, nie ma kłopotów. Często – co jest straszne – misjonarz odmawia udziału w różnego rodzaju lokalnych uroczystościach czy wydarzeniach, na które jest zapraszany, nie czując, że to one właśnie mogą mu pomóc w przełamaniu izolacji, gdyż stanowią najprostszą, najłatwiej dostępną furkę do wejścia w tamtejszą społeczność i jej kulturę.

Pochodną izolacji jest obrona – postawa mająca na celu odrzucenie specyficznych wartości, z którymi styka się misjonarz. Jest to stawianie oporu różnicom kulturowym, które przejawia się np. poprzez oczernianie – ocenianie różnic (rasa, religia, płeć), przy czym ma ono często dwie twarze – jedną dla znajomych, którym opowiada się negatywnie o mieszkańcach danej kultury, – drugą dla tubylców, wobec których jest się zdystansowanym, ale grzecznym i pozytywnym. Takiej postawie towarzyszy często wywyższanie się – przeświadczenie, że moja kultura jest najlepsza.



Inną postawą, którą może przyjąć misjonarz jest minimalizacja – jest to proces umniejszania różnic. Chcąc ewangelizować, muszę w końcu wejść w kulturę. Jednym słowem, muszę do swoich oczywistości światopoglądowych podejść trochę z dystansem. Rozumiejąc np. że duszę w innej kulturze rozumie się inaczej niż u nas. Najważniejsza w tym wszystkim jest przede wszystkim wrażliwość!

Jeszcze inną postawą jest akceptacja – wrasta się w relatywizm, nie ocenia ani negatywnie, ani pozytywnie, czy adaptacja – na tym etapie spodziewana jest rozwojowa akceptacja – akceptacja pluralizmu (pragnę zrozumieć na podstawie podobieństw) i empatia – wczucie się w drugiego człowieka, w to, co on odczuwa.

I w końcu integracja – stawanie się osobą wielokulturową, która doszła do wewnętrznego ładu. Potrafi w swojej tożsamości łączyć inne wzory życia, niekiedy radykalnie różne od własnych. Taka osoba doszła do ładu i potrafi społecznie i psychicznie integrować się do wielu tradycji kulturowych, podobnie jak święty Paweł: „być Grekiem, dla Greków, a Żydem dla Żydów”.

Nie ma kultury idealnej, każda jest obciążona grzechem, podobnie jak człowiek. W każdej kulturze są pokłady i dobra i zła. Istnieje kultura idealna, jest nią Nowe Niebieskie Jeruzalem, do którego wszyscy dążymy. Póki żyjemy jednak na świecie, musimy dawać dobre świadectwo pisząc życiem naszą Piątą Ewangelię, którą współczesny świat pragnie czytać.

#### 4. Podsumowanie:

Katecheta inicjuje dyskusję, celem zorientowania się, czy uczniowie właściwie zrozumieli przedstawianą problematykę. Stawia pytania:

- Jakie cechy charakteru pomagają misjonarzowi w jego pracy na misjach?
- Dlaczego tak ważna jest umiejętność słuchania innych?
- Co to znaczy, że misjonarz jest świadkiem miłosierdzia?

### III. ZAKOŃCZENIE

Katecheta wydaje polecenie, aby uczniowie w ramach pracy domowej napisali kilka zdań na temat: Jakimi cechami winien odznaczać się współczesny misjonarz?

Zajęcia lekcyjne można zakończyć modlitwą w intencji misjonarzy, np. „Ojciec nasz” i „Zdrowaś Maryjo”.

### ZAŁĄCZNIKI

#### Załącznik nr 1

Ps 148,1-13

Chwalcie Pana z niebios,  
chwalcie Go na wysokościach!  
Chwalcie Go, wszyscy Jego aniołowie,  
chwalcie Go, wszystkie Jego zastępy!  
Chwalcie Go, słońce i księżycu,  
chwalcie Go, wszystkie gwiazdy świecące.  
Chwalcie Go, nieba najwyższe  
i wody, co są ponad niebem:  
niech imię Pana wychwalają,  
On bowiem nakazał i zostały stworzone,  
utwierdził je na zawsze, na wieki;  
nadał im prawo, które nie przeminie.  
Chwalcie Pana z ziemi, potwory i wszystkie morskie głębiny,  
ogniu i gradzie, śniegu i mgło,  
gwałtowny huraganie, co pełnisz Jego słowo,  
góry i wszelkie pagórki,  
drzewa rodzące owoc i wszystkie cedry,  
dzikie zwierzęta i bydło wszelakie,  
to, co się roi na ziemi,  
i ptactwo skrzydlate,

królowie ziemscy i wszystkie narody,  
władcy i wszyscy sędziowie na ziemi,  
młodzieńcy, a także dziewczęta,  
starcy wraz z młodzieżą  
niech imię Pana wychwalają,  
bo tylko Jego imię jest wzniosłe,  
majestat Jego góruje nad ziemią i niebem  
i pomnaża moc swojego ludu.

**albo:**

### **Modlitwa za misjonarzy**

Chryste, którego Ojciec niebieski posłał z Dobrą Nowiną o zbawieniu, pobłogosław misjonarkom i misjonarzom, którzy w dalekich krajach są świadkami Twojej miłości. Obdarz ich mocą słowa, które trafi do ludzkich serc. Umacniaj ich ręce, aby mieli siłę czynić dobro wszystkim, których spotkają na swej drodze. Pomóż im znaleźć wielu współpracowników, którzy modlitwą, cierpieniem i ofiarami wesprą ich posługę wśród chorych, sierot, niepełnosprawnych, ubogich duchowo i materialnie. Dobry Jezu, bądź zawsze z nimi. Amen.



# KATECHEZA DLA MŁODZIEŻY PONADGIMNAZJALNEJ

**Temat:** Nakaz misyjny

**Autor:** Ks. Zbigniew Sobolewski

**Czas trwania:** 45 minut

## I. ZAŁOŻENIA EDUKACYJNE

### Cel katechezy:

- uświadomienie uczniom misyjnej natury Kościoła oraz ich odpowiedzialności za misję,
- przypomnienie wezwania papieża Franciszka: „Idźcie, bez obawy, aby służyć” ze Światowych Dni Młodzieży w Rio de Janeiro.

### Cele szczegółowe:

- uczeń potrafi uzasadnić zaangażowanie misyjne Kościoła,
- uczeń dostrzega konieczność osobistego zaangażowania w dzieła misyjne Kościoła.

**Metody i formy pracy:** dyskusja, wykład, praca z tekstem.

**Pomoce dydaktyczne:** strony internetowe mówiące o misjach – [www.misje.pl](http://www.misje.pl); [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl)

## II. PRZEBIEG KATECHEZY

### 1. Modlitwa:

Katecheta wita serdecznie uczniów i zaprasza do wspólnej modlitwy „Ojciec nasz...” w intencji ponad 2000 misjonarek i misjonarzy z Polski, którzy pracują na misjach w 97 krajach świata.

## 2. Wprowadzenie do tematu:

Każdego roku, w II niedzielę Wielkiego Postu Kościół w Polsce przeżywa „Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami”. Niedziela „Ad Gentes” przypomina, że Kościół ma naturę misyjną: jest wspólnotą, która dzieli się wiarą z tymi, którzy jeszcze nie poznali Chrystusa. Zarówno cała wspólnota, jak i poszczególni wierni są, jak to określił papież Franciszek, są „uczniami-misjonarzami” (*Załącznik nr 1*).

## 3. Rozwinięcie:

Katecheza proponuje pracę w grupach polegająca na zapoznaniu się z czterema fragmentami Ewangelii, które mówią o posłaniu (misji). Uczniowie zostają podzieleni na 4 grupy robocze. Każda otrzymuje tekst biblijny. Katecheta prosi uczniów o zapoznanie się z nim i przygotowanie odpowiedzi na pytania pod tekstem:

- **Grupa I:** Jezus posłany by głosić Ewangelię – Łk 4,14-22 (*Załącznik nr 2*)
- **Grupa II:** Jezus powołuje Apostołów do głoszenia Ewangelii – Mt 10,1-7 (*Załącznik nr 3*)
- **Grupa III:** Jezus posyła uczniów, tam dokąd sam zamierzał się udać – Łk 10,1-9 (*Załącznik nr 4*)
- **Grupa IV:** Jezus posyła uczniów na krańce świata – Mt 28,16-20 (*Załącznik nr 5*)

Po upływie 5 minut katecheta prosi uczniów, by odpowiedzi na postawione pytania. Na początku krótko omawia tekst biblijny, jaki otrzymała grupa, a następnie prosi o krótkie wypowiedzi przedstawicieli grupy. Na tablicy zapisuje w krótkiej formie wypowiedzi.

### Analizowane teksty ukazują misję – posłanie:

- Jezusa, który został posłany przez Ojca niebieskiego, by stać się Zbawicielem wszystkich ludzi. Jest On „drogą, prawdą i życiem” (zob. J 14,6). Misja Jezusa to głoszenie Ewangelii i odkrywanie przed ludźmi zbawczej miłości Bożej (zob. J 3,16-17).
- Jezus dzieli się swoją misją z uczniami. Wybiera Dwunastu i powierza

im zadanie głoszenia Ewangelii. Kształtuje powoli ich wiarę po to, by dzielili się nią z innymi.

- Jezus posyła również 72 uczniów z misją ewangelizacyjną tam, „dokąd sam zamierzał przybyć”. Uczniowie mieli głosić Ewangelię, potwierdzać ją znakami i w ten sposób przygotowywać drogę samemu Chrystusowi. Zarówno Apostołów, jak i uczniów Chrystus wyposażył w specjalne moce – charyzmaty, które ułatwią im wypełnienie zadania.
- Wracając do domu Ojca, po wypełnieniu swej misji, Jezus błogosławi Apostołów i daje im „mandat misyjny”. Mają opuścić Jerozolimę, by udać się do innych narodów ze słowem Ewangelii. Mają nauczać i chrzcić – „czynić uczniów”. Są uczniami-misjonarzami. Ten mandat misyjny nie wygasł wraz ze śmiercią Apostołów. Jest zadaniem całego Kościoła. Dlatego papież Franciszek przypomniał, że wszyscy w Kościele są „uczniami-misjonarzami”.
- Przyzwyczajaliśmy się do tego, by identyfikować „mandat misyjny” z księżmi, siostrami zakonnymi lub świeckimi, którzy wyjeżdżają na misje do dalekich krajów. Zapominamy, że my również jesteśmy misjonarzami – nam Chrystus powierzył zaszczytny obowiązek troski o misje. Każdy z nas jest posłanym przez Chrystusa i odpowiedzialnym za głoszenie Ewangelii. Ten obowiązek wynika z przyjętego chrztu i bierzmowania. Można powiedzieć, że są to „sakramenty misyjne” – zobowiązują i upoważniają do misji.

Katecheta stara się poprowadzić dyskusję na temat: w jaki sposób możemy wraz „z misjonarzami głosić Chrystusa”. Warto posłużyć się pojęciem „zaplecza misyjnego” – np. przypominając pragnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która będąc zakonnicą klauzurową stała się patronką misji katolickich. Jednak trzeba podkreślić, że my jesteśmy czymś więcej, niż zapleczem duchowym i finansowym misji.

### III. ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie, katecheta krótko podsumowuje zajęcia, podkreślając że misje są wspólną sprawą wszystkich wiernych w Kościele. Winien zachęcić do modlitwy za misjonarki i misjonarzy oraz zainteresowania się tym, jak wyglądają

misje i czym żyją misjonarze. Proponuje uczniom, by zajrzeli na strony internetowe np. [www.misje.pl](http://www.misje.pl) lub [www.adgentes.misje.pl](http://www.adgentes.misje.pl). Można tam znaleźć linki do innych stron poświęconym misjom (m. innymi linki do stron żeńskich i męskich zgromadzeń misyjnych).

## ZAŁĄCZNIKI

### Załącznik nr 1

#### Papież Franciszek, „Ewangelii gaudium” nr 120

„Na mocy otrzymanego Chrztu, każdy członek Ludu Bożego stał się uczniem misjonarzem (por. Mt 28,19). Każdy ochrzczony, niezależnie od swojej funkcji w Kościele i stopnia pouczenia o swojej wierze, jest aktywnym podmiotem ewangelizacji i byłoby rzeczą niestosowną myśleć o schemacie ewangelizacji realizowanym przez kwalifikowanych pracowników, podczas gdy reszta ludu Bożego byłaby tylko odbiorcą ich działań. Nowa ewangelizacja powinna zakładać nowy protagonizm każdego ochrzczonego. To przekonanie przybiera formę apelu skierowanego do każdego chrześcijanina, by nikt nie wyrzekł się swojego udziału w ewangelizacji, ponieważ jeśli ktoś rzeczywiście doświadczył miłości Boga, który go zbawia, nie potrzebuje wiele czasu, by zacząć Go głosić, nie może oczekiwać, aby udzielono mu wiele lekcji lub długich instrukcji. Każdy chrześcijanin jest misjonarzem w takiej mierze, w jakiej spotkał się z miłością Boga w Chrystusie. Nie mówmy już więcej, że jesteśmy «uczniami» i «misjonarzami», ale zawsze, że jesteśmy «uczniami-misjonarzami»”.

### Załącznik nr 2 – Grupa I

Potem powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie,



abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana. Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli. A wszyscy przyświadczali Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego.

#### Pytania:

- Czym zajmował się Jezus w Galilei?
- W jakim celu Bóg posłał swego Syna na świat?
- Jaką misję do spełnienia otrzymał Jezus?

### Załącznik nr 3 – Grupa II

Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie słabości. A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził. Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głosźcie: Bliskie już jest królestwo niebieskie.

#### Pytania:

- W jakim celu Jezus powołał Apostołów?
- Jakie zadanie otrzymali uczniowie?
- Co było treścią przesłania, które głosili?

### Załącznik nr 4 – Grupa III

Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjąć zamierzał. Powiedział też do nich: żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników

mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.

#### Pytania:

- Jaką misję Chrystus powierzył 72 dwóm uczniom?
- Co było treścią orędzia, jakie głosili uczniowie?
- O co winni się modlić uczniowie?

#### Załącznik nr 5 – Grupa IV

Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczenie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

#### Pytania:

- Kiedy miało miejsce opisane przez św. Mateusza rozstanie z uczniami?
- Jakie zadanie powierzył wniebowstępujący Chrystus swym uczniom?
- Jak brzmi „nakaz misyjny”?

**DZIEŁO POMOCY  
„AD GENTES”**



## DZIEŁO POMOCY „AD GENTES” X LAT W SŁUŻBIE MISJOM

Dzieło Pomocy „Ad Gentes” zostało powołane do istnienia przez episkopat na 333. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski, w dniach 22-24 września 2005 r. Bezpośredni impuls do jego utworzenia dał papież Benedykt XVI<sup>1</sup>. Abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski erygował Dzieło Pomocy „Ad Gentes” dekretem z dnia 3 października 2005 r. Dzieło posiada osobowość prawną nadaną rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 24 marca 2006 r. zgodnie z ustawą o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Nazwa Dzieła nawiązuje do Dekretu o misyjnej działalności Kościoła „Ad gentes divinitus” Soboru Watykańskiego II. W Dekrecie tym Ojcowie Soboru podkreślili misyjną naturę Kościoła oraz powszechne powołanie misyjne wszystkich ochrzczonych<sup>2</sup>. Zwrócili również uwagę na aktualność misji „ad gentes” mimo szybko zachodzących zmian kulturowych i religijnych w świecie współczesnym. Tę myśl wielokrotnie powtarzali biskupi Rzymu zachęcając cały Kościół do gorliwego angażowania się w misyjne dzieła<sup>3</sup>.

Statut Dzieła wymienia jako główne cele: 1) wspieranie polskich misjonarzy Kościoła Katolickiego w realizacji ich misji; 2) wspieranie działalności charytatywnej, społecznej i kulturowej na terenach misyjnych, w szczególności prowadzonej przez polskich misjonarzy; 3) gromadzenie i rozpowszechnianie informacji o działalności misjonarzy polskich; 4) animacja misyjna w Polsce<sup>4</sup>.

Według Statutu, dzieło wypełnia swe zadania poprzez: „1) świadczenie bezpośredniej pomocy finansowej, rzeczowej i organizacyjnej w realizacji budowy kościołów, kaplic i innych miejsc kultu w diecezjach misyjnych; 2) świadczenie bezpośredniej pomocy finansowej, rzeczowej i organizacyjnej na rzecz ewangelizacji; 3) świadczenie bezpośredniej pomocy charytatywnej w szczególności finansowej lub rzeczowej osobom, społecznościom oraz instytucjom charytatywno-opiekuńczym, oświatowo-wychowawczym działającym na tere-

---

1 Zob. Z. Sobolewski, *Pomóż polskim misjonarzom*, Warszawa 2014, str. 6.

2 *Ad gentes* nr 2.

3 Zob. *Redemptoris missio* nr 11; *Evangelii gaudium* nr 24. Szerzej na ten temat: J. Mazur, *Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapалу*, Kielce „Jedność” 2015, str. 106 nn.

4 *Statut Dzieła Pomocy „Ad Gentes”*, mps, Archiwum PDAG.

nach misyjnych; 4) świadczenie bezpośredniej pomocy finansowej, rzeczowej i organizacyjnej na rzecz kształcenia misjonarzy; 5) partycypację w kosztach leczenia i organizowania wypoczynku misjonarzy; 6) organizowanie spotkań i konferencji, mających na celu upowszechnianie informacji o działalności misyjnej Kościoła; 7) zbieranie środków finansowych i rzeczowych, przeznaczonych na realizację celów Dzieła; 8) współpracę z innymi osobami prawnymi i fizycznymi w kraju i za granicą – zainteresowanymi realizacją celów Dzieła”<sup>5</sup>.

## KONKURS MISYJNY

Jedną z cennych inicjatyw podejmowanych przez Dzieło Pomocy „Ad Gentes” od 2008 r. jest Konkurs „Mój szkolny kolega z misji”. Pierwotnie nazwa konkursu brzmiała „Mój szkolny kolega z Afryki”. Jego organizatorami była Komisja ds. Misji oraz Papieskie Dzieła Misyjne. Na prośbę ks. bp Wiktora Skworca organizacją Konkursu zajmuje się Dzieło. Do udziału w Konkursie organizatorzy zapraszają dzieci ze szkół podstawowych i młodzież gimnazjalną. W konkursie biorą udział również nauczyciele i katecheci przedstawiając scenariusz zajęć lekcyjnych na temat misji.

Przez wszystkie te lata konkurs obejmowali swym patronatem: Nuncjusz Apostolski w Polsce, minister Oświaty oraz przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji.

Każdego roku w konkursie bierze udział liczna grupa szkół im. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Jana Pawła II, ks. Jerzego Popiełuszki, szkoły katolickie oraz Szkolne Koła Caritas. Od kilku lat liczba szkół uczestniczących w Konkursie utrzymuje się na poziomie 480-450 szkół, a uczestników 4800-5000. Jest to zatem Konkurs cieszący się niegasnącym zainteresowaniem i popularnością.

Konkurs odbywa się na dwóch etapach: szkolnym i ogólnopolskim. W każdej szkole powoływana jest komisja, która ocenia prace w kategoriach: literacka, plastyczna, muzyczna, charytatywna oraz scenariusz lekcji (dla nauczycieli). Zwycięskie prace komisje przesyłają do Dzieła Pomocy „Ad Gentes”, gdzie ma miejsce ostateczne rozstrzygnięcie Konkursu.

Organizatorów Konkursu cieszy nie tylko niegasnące zainteresowanie uczniów i nauczycieli, ale przede wszystkim wysoki poziom prac. Tema-

---

5 Statut Dzieła Pomocy „Ad Gentes”, 6-7 X 2009 r., mps, Archiwum DPAG.

ty poruszane w esejach, wywiadach, wierszach i innych formach literackich świadczą o wysokiej wrażliwości dzieci i młodzieży oraz znajomości warunków, w jakich żyją dzieci i młodzież w krajach misyjnych. Uczniowie dostrzegają potrzebę niesienia pomocy swym rówieśnikom i podejmują – w ramach kategorii charytatywnej – ciekawe inicjatywy mające na celu gromadzenie środków na realizację jednego wybranego projektu na misjach. Po raz pierwszy przeznaczono pieniądze na konkretny projekt misyjny w 2009 r.<sup>6</sup>. W 2010 roku dzieci zbierały pieniądze na budowę schroniska dla dzieci ulicy z Oruro w Boliwii oraz pomoc dzieciom w Ugandzie<sup>7</sup>. W ramach XI edycji konkursu dzieci wsparły budowę internatu dla ubogich dziewcząt w Ngu-elemendouka (Kamerun). W ostatnich latach (2013-2015), dzięki inwencji i zaangażowaniu uczestników Konkursu Dzieło Pomocy „Ad Gentes” przekazało pieniądze na budowę przedszkola u siostr salwatorianek w Kolwezi (Republika Demokratyczna Kongo). Jak poinformowała s. Estera Wawro, dyrektor przedszkola, dzięki pomocy polskich dzieci powstały nowe sale i zostały one wyposażone w meble, pomoce dydaktyczne i zabawki.

Konkurs uruchomił potencjał twórczy w dzieciach i młodzieży. Powstało wiele ciekawych inicjatyw na terenie szkół i parafii: powstały bardzo cenne scenariusze lekcji nie tylko o misjach, o misjonarzach, ale i o tolerancji, o poszanowaniu praw innych osób; lekcje bardzo uniwersalne, które uczą przełamywać stereotypy, zwalczać uprzedzenia, rozbudzać ciekawość i otwartość na świat.

W wielu szkołach zorganizowano wspólnie konkursy, wystawy, przedstawienia, przygotowywano potrawy, a nawet pokazy mody i tańców. Konkurs pobudził do zaangażowania całe społeczności szkolne i środowiska lokalne w inicjatywy, które przyniosły wspaniałe efekty wychowawcze. Pozwolił na ukazanie bogactwa pracy polskich misjonarzy i misjonek, ambasadorów naszego kraju na całym świecie, pomógł w zrozumieniu ludzi, wśród których żyją, z całym ich dorobkiem kulturowym i tradycją, a także integrował młodych wokół idei wychowania w duchu szacunku dla drugiego człowieka, bez względu na to, gdzie mieszka i jaki ma kolor skóry. Dzięki Konkursowi wszyscy uczniowie uczą się otwartości na inne narody, kultury i kształtują swoją wrażliwość.

---

6 W 2009 r. w ramach konkursu dzieci zbierały pieniądze na remont szkoły w Papui Nowej Gwinei oraz na pomoc dzieciom w Pakistanie. Zob. Informacje z działalności Dzieła Pomocy „Ad Gentes” w 2009 r., 080/AG/PW/2010, Archiwum DPAG.

7 Zob. *Komunikat Dzieła Pomocy „Ad Gentes”*, Warszawa 23 IX 2010, mps, Arch.DPAG.

## PROJEKTY POMOCOWE

Dzieło Pomocy „Ad Gentes” dofinansowuje projekty, które misjonarze mogą zgłaszać dwa razy w ciągu roku – na sesję jesienną (październik) oraz wiosenną (kwiecień).

Dzieło dofinansowuje do wysokości 2 000 Euro cztery rodzaje działań: ewangelizacyjne, medyczne, edukacyjne i charytatywne.

Dzieła ewangelizacyjne są związane z działalnością ściśle religijną placówek misyjnych. Misjonarze otrzymują pomoc finansową służącą budowie lub remontom kościołów, kaplic i plebanii i domów duszpasterskich. Realizowane są projekty dotyczące zakupu sprzętu liturgicznego, Pisma św. i śpiewników kościelnych. Dużo projektów dotyczy formacji religijno-moralnej katechistów. Dzieło dofinansowuje szkolenia dla nich, zakup materiałów dydaktycznych oraz książek. W ostatnich latach wielu misjonarzy zwracało się z prośbą o dofinansowanie rekolekcji wyjazdowych, obozów ewangelizacyjnych lub form zorganizowanego wypoczynku dla dzieci i młodzieży, które służą integracji młodego pokolenia z parafią.

Projekty medyczne, napływające zwłaszcza z wielu krajów afrykańskich dotyczą przede wszystkim umożliwienia zakupu podstawowych lekarstw na AIDS, malarię, gruźlicę i choroby zakaźne, bandaży i środków opatrunkowych, drobnego sprzętu medycznego i laboratoryjnego. Dzieło Pomocy „Ad Gentes” pomaga siostrom w utrzymaniu misyjnych przychodni zdrowia i aptek, gdzie ubodzy chorzy mogą otrzymać bezpłatnie leki i żywność. Z pieniędzy przeznaczonych na projekty medyczne Dzieło wspiera remonty przychodni i szpitali oraz dofinansowuje dożywianie chorych. Pieniądze pochodzące z Polski są przeznaczane także na profilaktykę zdrowotną, zwłaszcza edukację, jak unikać chorób zakaźnych, które dziesiątkują populację dzieci.

Duża pulę projektów, zgłaszanych każdego roku przez misjonarzy stanowią projekty charytatywne. Są one związane z pomocą dla najuboższych. Dzieło przeznacza środki na budowę, utrzymanie i prowadzenie domów opieki, sierocińców, walkę z niedożywianiem i głodem, walkę ze skutkami bezrobocia, pomoc dla uchodźców i ofiar konfliktów wewnętrzpaństwowych oraz klęsk żywiołowych. Szczególną uwagę Dzieło kieruje na pomoc dzieciom



w Afryce, które są ofiarami konfliktów zbrojnych i klęsk żywiołowych. Duża część środków przeznaczana się na leczenie dzieci zarażonych wirusem HIV.

Ostatnią, choć równie ważną jak poprzednie grupę projektów pomocowych stanowią projekty edukacyjne. Są one związane z upowszechnianiem dostępu do oświaty. Dzieło dofinansowuje budowę i prowadzenie szkół i przedszkoli, zakup pomocy naukowych i podręczników oraz przyborów szkolnych, opłaty dla nauczycieli i pokrywanie kosztów szkolnych opłat dla uczniów. Dzieło realizuje projekty polegające na zakupie komputerów i podręczników dla szkół, przyborów szkolnych i pomocy dydaktycznych. Wspiera także funkcjonowanie schronisk dla dzieci, burs dla młodzieży ubogiej, a także ośrodków pomocy dla dzieci ulicy i ofiar przemocy domowej. Pomaga, zwłaszcza dziewczętom w zdobyciu zawodu i środków na utrzymanie.

W latach 2006-2015 Dzieło zrealizowało 1 528 projektów na łączną sumę 6 591 690 zł.

## AGENDY KOMISJI EPISKOPATU POLSKI DS. MISJI



### CENTRUM FORMACJI MISYJNEJ

Od ponad 30 lat kształci i przygotowuje zarówno w wymiarze duchowym jak i praktycznym misjonarzy do pracy w krajach misyjnych. W trakcie roku przygotowań studenci mogą w łączności z Bogiem pogłębić swoje duchowe powołanie do pracy misjonarskiej jak i przygotować się do codziennego życia na misjach – na wykładach poznają historię krajów do których pojadą, uczą się języków obcych oraz podstaw medycyny tropikalnej, aby poradzić sobie w nieznanym klimacie i środowisku.



## **DZIEŁO POMOCY „AD GENTES”**

Finansuje misyjne projekty polskich misjonarzy i misjonek. Za zebrane pieniądze budowane i wyposażane są kaplice, kształceni są miejscowi katecheci, prowadzone jest nieustające dożywianie dzieci i najuboższych mieszkańców, budowane i wyposażane są stołówki, szkoły, przedszkola, żłobki, sierocińce, przychodnie zdrowia, kupowane są podręczniki i przybory szkolne, leki, szczepionki przeciwko AIDS i innym chorobom zakaźnym. Powstają centra aktywizacji zawodowej szczególnie dla młodzieży i kobiet, w których uczy się konkretnych zawodów i umiejętności. Dzieło opiekuje się też księżmi fidei-donistami i misjonarzami świeckimi. Przez cały rok działa akcja sms-owa. Jeśli wyślemy sms o treści MISJE na numer 72032 (2,46 zł. z VAT), wesprzemy w ten sposób fundusz Ad Gentes.

**Dołącz do grona darczyńców Dzieła Pomocy Ad Gentes!**

**Przekaż dar serca dla polskich misjonarzy!**

**Numer Konta:**

PEKAO S.A. I O/Warszawa

66 1240 1037 1111 0010 1498 4506



## MIVA POLSKA

Pomaga w zdobywaniu misyjnych środków transportu. Samochód terenowy, motocykl, rower, łódź motorowa czy nawet skuter śnieżny umożliwiają misjonarzom docieranie do odległych stacji misyjnych, parafii i kaplic i prowadzenie regularnej pracy duszpasterskiej w wielu odległych miejscach, transport chorych i dostarczanie potrzebnej pomocy charytatywnej i humanitarnej. Środki transportu także służą pomocą przy budowie i zakładaniu kaplic, przedszkoli, szkół, ośrodków zdrowia i innych instytucji. Fundusze na zakup pojazdów MIVA Polska zbiera przede wszystkim podczas Akcji św. Krzysztof 1 grosz za 1 kilometr. Jest to apel do kierowców i podróżujących, aby w duchu wdzięczności Panu Bogu przekazali za każdy kilometr bezwypadkowej jazdy 1 grosz na misyjne pojazdy. MIVA Polska wspiera również działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa na polskich drogach.

[www.miva.pl](http://www.miva.pl)  
[www.facebook.com/MIVAPolska](https://www.facebook.com/MIVAPolska)

